R. ZAPORA

Mirosław Sanecki, nowy trener KPR-u: Wierzę w siebie jako trenera. Chciałbym, aby na początek zawodniczki we mnie uwierzyły.

str. 18

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 49 (2946) Rok 57, 8 grudnia 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Grupa traci wsparcie

str. 3

S. SADOWSKI

Człowiek Roku 2015! Start

str. 2

U nas najtaniej, co nie znaczy, że najdostatniej

str. 8

W kurortach pracownicy pilnie poszukiwani

str. 16-17

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12
nj24.pl

BB recykling
Skup aut
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

9 770208 688133 49

Blog naczelnego

Prawdziwa zawierucha polityczna to efekt ostatnich kilkunastu dni. Na temat wydarzeń wokół Trybunału Konstytucyjnego każdy, kto choć trochę interesuje się polityką, wyrobił sobie własne zdanie. Strony sporu twardo obstają przy swoim zdaniu i zapewne najbliższe tygodnie będą twardą konfrontacją strony rządowej oraz opozycji.

PiS był przygotowany do tej „wojny na górze" już dawno, czym na pewno zyskał sobie dużą przewagę nad opozycją. Ta ostatnia czasami przypominała kogoś, kto dostał obuchem po głowie i długo nie może sobie przypomnieć, jak się nazywa. A PiS zgarniało ze stołu wszystko, co było w jej zasięgu, śmiejąc się w nos bezradnym przeciwnikom politycznym.

W tej chwili jednak efekt zaskoczenia przestanie działać. Posłowie PO zorientowali się, że jak szybko się nie ogarną, przeszeregują i wezmą do roboty, to za chwilę nie będzie czego po nich zbierać. Wiadomo powszechnie, że konserwatywne skrzydło PO z nostalgią spogląda w stronę prezesa. A nuż machnie ręką i powie: „Chodźcie do nas..."

Swój czas wykorzystał Ryszard Petru. W parę dni słupki popularności Nowoczesnej skoczyły niemal o 10 punktów. Partia bardzo dynamicznie prowadzi swoją politykę medialną. Sam Ryszard Petru czy też Kamila Gasiuk-Pihowicz dobrze wypadają w mediach. Ich wypowiedzi, nawet jeśli stanowcze, pozbawione są jadu i emocjonalności, która pojawia się przy potyczkach PO-PISU. Partia ma pomysł na funkcjonowanie w mediach społecznościowych. I zdaje się, że maksymalnie wykorzystuje swój czas. Czy stać ją na jeszcze więcej? W tej chwili raczej nie, chyba że swoim społecznym zapleczem uczyni komitety obrony demokracji.

Opozycją mogłoby być PSL. W Sejmie ma, co prawda, niewielką reprezentację, ale ludowcy są po bardzo udanych dla nich wyborach samorządowych. PiS upokorzył ludowców na oczach całej Polski, nie pozwalając im na objęcie stanowiska wicemarszałka Sejmu. W niczym to nie przeszkadza, aby PSL miał ochotę na romans z PiS-em w regionie. Od dawna krążą plotki o planowanych przejęciach władzy w samorządach wojewódzkich. Patrząc jeszcze bliżej nas, na to, co dzieje się w powiecie jeleniogórskim, nie można oprzeć się wrażeniu, że PSL jest zawsze chętne na władzę. Obojętnie z kim i w jakich okolicznościach.

Opozycja pozaparlamentarna? Powiedzmy sobie szczerze, lewica to fakt historyczny, a partia Razem to fakt medialny.

Czyli rękawica leży po stronie PO. To Platforma ma najwięcej za uszami i jej poparcie ostro pikuje w dół. Mimo wszystko ciągle jest to partia z silnymi strukturami terenowymi i zaprawionymi w boju politykami. Pytanie tylko, czy nowy przewodniczący będzie na tyle skuteczny w działaniach, by odbudować pozycję PO jako największej siły opozycyjnej w Polsce?

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Człowiek Roku 2015 - rozpoczynamy

Po raz 25. wybierzemy Człowieka Roku „Nowin Jeleniogórskich". W tej chwili czekamy na zgłoszenia pretendentów do tego tytułu.

Szukamy ludzi, mieszkańców naszego regionu, którzy się wyróżniają z tłumu. Ludzi z charyzmą, pasją, liderów swoich lokalnych społeczności, działających na rzecz innych. Zarażających swoją energią wszystkich naokoło, inspirujących do aktywności.

Człowiekiem Roku może zostać działacz społeczny, lekarz, prawnik, artysta, polityk, nauczyciel czy zwykły robotnik, a nawet osoba bezrobotna. Ma się on jednak wyróżniać w swoim środowisku lub regionie. Przywracać wiarę w ideały i sens działania. Symbolem tych wyborów jest Kryształ Górski, czyli nagroda główna. Minerał szlachetny, piękny, przyciągający uwagę i zachwyt innych. Kumulujący i oddający dobrą energię. Czyli skarb naszego regionu.

Kto może zgłaszać kandydatów? Praktycznie każdy, choć w tym punkcie jest pewna istotna zmiana. Jeżeli zgłoszenie chce złożyć osoba fizyczna, powinno pod nim podpisać się 10 osób (imię i nazwisko, adres oraz kontakt), co nie powinno być wielkim utrudnieniem, kiedy dotyczy ono prawdziwego lidera danego środowiska. Ten wymóg związany jest ze wzmocnieniem siły głosów czytelniczych w finałowej rozgrywce wyborów.

Kandydatów mogą zgłaszać także reprezentanci organizacji, fundacji, samorządów czy stowarzyszeń. O wskazanie swoich faworytów poproszeni zostaną także nasi laureaci z poprzednich lat.

Uwaga! W tym roku nie zgłaszamy finalistów wyborów z ubiegłego roku. Mogą za to startować finaliści z poprzednich edycji, którym nie udało się zdobyć Kryształu Górskiego. Prosimy także nie zgłaszać zwycięzców, którzy w przeszłości otrzymali tytuł „Człowieka Roku" Nowin Jeleniogórkich.

Za tydzień przedstawimy pierwsze kandydatury.

Andrzej Buda

Nazbierali ponad cztery tony...

Od 6 do 8 grudnia trwała kolejna Świąteczna Zbiórka Żywności, w którą zaangażowało się prawie 50 tys. wolontariuszy. Oznakowani specjalnymi identyfikatorami pomagali w doborze najbardziej potrzebnych produktów, zachęcali do udziału w akcji, odbierali produkty, sortowali, pakowali je i pomagali w transporcie.

Wszystko w ramach akcji „Podziel się". To ogólnopolski program społeczny, którego celem jest walka z niedożywieniem dzieci w Polsce. Organizatorem jest Federacja Polskich Banków Żywności.

Choć akcja z roku na rok obejmuje coraz więcej miejscowości - już blisko 500 - w naszym regionie wygląda coraz skromniej. W miniony weekend prowadzono ją tylko w Bogatyni, Mirsku, Zawidowie, Zgorzelcu i miejscowościach powiatu lubańskiego. Zabrakło Jeleniej Góry, Bolesławca, Kamiennej Góry, Leśnej, Karpacza czy Szklarskiej Poręby.

Tradycyjnie najbardziej okazale wypadła zbiórka organizowana przez lubański Społeczny Komitet Obrony Bezrobotnych, który zorganizował zbiórkę w kilku miejscowościach powiatu lubańskiego (oprócz Lubania także w Olszynie, Świeradowie, Siekierczynie i Leśnej). I w ciągu tych trzech dni, grubo ponad setka wolontariuszy, głównie uczniów miejscowych szkół, zebrało 4279 kg żywności. To imponujące osiągnięcie, zważywszy, że we Wrocławiu udało się zebrać niewiele ponad 6 ton. Lubań tą ilością zebranych produktów osiągnął najlepszy wynik w kraju, wśród miast do 25 tys. mieszkańców

Ryszard Hardziej z lubańskiego Społecznego Komitetu Obrony Bezrobotnych, od lat inspirujący i organizujący zbiórkę, jest bardzo zadowolony z ofiarności mieszkańców. Tym bardziej - tak się zdaje - organizatorzy zbiórki w Lubaniu osiągnęli założony cel. Miało nim być 1 proc. całej zebranej w kraju w ramach akcji żywności.

- Wszystko wskazuje na to, że się nam udało - mówi. - Ale to głównie zasługa zaangażowania młodzieży. Nasze akcje prowadzimy od 2002 r. i przez tych 13 lat zebraliśmy już ponad 91 ton żywności, która w postaci prawie 13 tysięcy paczek posłużyła jako pomoc najuboższym.

Wszystko było precyzyjnie ważone i dokumentowane, a teraz sprawiedliwie rozdzielone trafi do 20 punktów, przede wszystkim szkół, przedszkoli, placówek opiekuńczych.

Co warte podkreślenia, SKOB aktywnie wziął udział w akcji, choć sam jest w kłopotach. Grozi mu eksmisja z zajmowanego lokalu, bo lubańscy samorządowcy chyba niezbyt doceniają działalność, którą prowadzi. Gdyby nie sąd, który wstrzymał termin wyznaczony na 4 grudnia, pewnie zbiórka by się nie odbyła

(mal)

Świetne wyniki Świątecznej Zbiórki Żywności w Lubaniu i okolicznych miejscowościach nie byłyby możliwe bez zaangażowania młodzieży.

Wybudowali rondo w Cieplicach

Od soboty można już jeździć po nowym rondzie na skrzyżowaniu ulic Rataja i Cieplickiej w Jeleniej Górze. To oznacza koniec utrudnień dla kierowców.

- To bardzo wygodne rozwiązanie, wreszcie każdy wie, jak ma jechać - mówią kierowcy, z którymi rozmawialiśmy. Co prawda na miejscu trwają jeszcze drobne prace, głównie porządkowe, ale kierowcy już nie muszą korzystać z objazdów.

- Poprawi to bezpieczeństwo kierowców, ale przede wszystkim dzieci i młodzieży z Osiedla Orle, które tędy chodzą - zauważa prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawiła.

Przed każdym wjazdem na rondo znajduje się przejście dla pieszych wraz z wysepką. Obok są nowe chodniki i latarnie. Dotąd niezmotoryzowani musieli przechodzić przez długie i nieoświetlone przejście przez ul. Rataja.

- Przebudowana została też kanalizacja sanitarna i deszczowa - mówi Jerzy Łużniak, zastępca prezydenta Jeleniej Góry. Budowa ronda kosztowała około 900 tysięcy złotych. Odbiór ma nastąpić przed 15 grudnia. **(ROB)**

Rondo w Cieplicach już jest otwarte.

R. ZAPORA

15 lat temu w NJ

Przy założeniu, że liczba jeleniogórzan miałaby osiągnąć okrągłe sto tysięcy stałych mieszkańców, potrzeba około 7,5 tysiąca nowych mieszkań i około, wedle standardów Unii Europejskiej, 500 hektarów terenu pod nowe osiedla mieszkaniowe, w większości z zabudową jednorodzinną lub wielorodzinną, ale niewysoką. W poprzednim planie, kiedy odwoływano się jeszcze do standardów socrealistycznych, pod blokowiska rezerwowano 210 hektarów.

■

Marian Zagórny zarzeka się, że dobrowolnie siedzieć nie pójdzie. W tej sytuacji sądy, które go skazały prawomocnymi wyrokami, będą musiały niebawem rozesłać za nim listy gończe, a grzywny przeliczyć na dniówki więzienne, bo nie mają po co posyłać komornika do skazanego. On nic nie ma.

■

Na schodach w starej kamienicy przy ulicy Drzymały w Jeleniej Górze znaleziono trzydniowego chłopczyka. Został on urodzony poza szpitalem. Podrzutka przywieziono do szpitala przy Ogińskiego i umieszczono na oddziale patologii noworodków. Dziecko miało prawidłowo odciętą i zawiązaną pępowinę. Zrobiła to więc znająca się na rzeczy kobieta, matka lub jej opiekunka. Dziecko waży 2740 gramów, a więc zdradza dyskretne cechy wcześniactwa, jest jednak prawidłowo ukształtowane i po prostu śliczne.

■

OGŁOSZENIA

„Boksery do kochania sprzedam". Kontakt po godz. 18.00

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski, Antoni Gąssowski. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biurogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Jeleniogórski Monar pozbywa się cenionego terapeuty, a uczestnicy jego zajęć protestują

Grupa traci wsparcie

Jeleniogórska Poradnia Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień „Monar" rezygnuje z cenionego terapeuty. Uczestnicy jego grupy wsparcia protestują i oskarżają szefostwo ośrodka o czysto urzędowe podejście do misji pomocy narkomanom i ich rodzinom. - Aleksander Krzysztof Matusiak pomógł wielu ludziom. Każdy z nas wie, że kiedy pod poradnią nie ma gdzie zaparkować, to znaczy, że to Krzysztof ma właśnie zajęcia - opowiadają uczestnicy grupy terapeutycznej. Żaneta Marmon-Leśniak, kierownik poradni, w sprawie wypowiada się bardzo tajemniczo. Odmawia podania szczegółów swojej decyzji, powołując się na dobro pacjentów i samego terapeuty.

Aleksander Krzysztof Matusiak to terapeuta z dużym stażem, ze starej szkoły Kotańskiego. Jest w środowisku terapeutów uznaną „marką" z niepodważalnymi osiągnięciami. Współpracuje z kilkoma ośrodkami w regionie. W jeleniogórskiej poradni Monaru działa od 17 lat. - Przez moje zajęcia przewinęły się już nawet nie setki, ale tysiące osób. Wielu z nich udało się pomóc - mówi terapeuta. Osiem lat temu Aleksander Krzysztof Matusiak założył firmę i współpracuje z licznymi poradniami oraz szkołami na zasadzie zleceń i kontraktów. Taki kontrakt wiązał go także z ośrodkiem w Jeleniej Górze. Rezygnacja z jego usług nie oznacza w świetle tych formalnych okoliczności zwolnienia go z pracy, ale sprowadza się do nieprzedłużenia kontraktu.

Jaka jest przyczyna końca tej współpracy? Terapeuta właściwie nie uzyskał konkretnej odpowiedzi. Z pewnej perspektywy dostrzega jednak, że z czasem z jeleniogórskiego ośrodka odeszli terapeuci ze starej szkoły Kotańskiego, gdzie nad urzędniczym podejściem górowało zaangażowanie i przejęcie się człowiekiem w życiowym kryzysie. Aleksander Krzysztof Matusiak siedemnaście lat temu rozpoczął nowatorską metodę terapii w jeleniogórskiej poradni. Opierała się ona na tym, że w grupach terapeutycznych spotykali się ludzie na różnych etapach terapii - uzależnieni ze współuzależnionymi, wychodzący z nałogu z tymi, którzy stali na początku tej drogi. Wszystkim kategoriom osób biorących udział w terapii dawała ona możliwość pełnego zrozumienia mechanizmów, obserwowania sposobu myślenia i odczuwania osób biorących narkotyki, ich rodzin, dokładnego śledzenia drogi wychodzenia z uzależnienia. - Mieliśmy bardzo pozytywne opinie w Ministerstwie Zdrowia. Metodę chwalił prof. Czabała, wielki autorytet w dziedzinie terapii uzależnień - mówi Aleksander Krzysztof Matusiak. Profesor chwalił krzyżowy przepływ informacji, fakt, że jedni mają okazję uczyć się od drugich. Doświadczenia pracy z taką zróżnicowaną grupą terapeutyczną wykorzystał Józef Leśniak, mąż pani kierownik jeleniogórskiej poradni, kiedy przed laty zdobywał uprawnienia superwizora.

Na korzyści związane ze sposobem pracy pana Krzysztofa wskazują uczestnicy jego zajęć. Mam ich okazję wysłuchać na takim właśnie spotkaniu. - Ja dzięki tym zajęciom dowiedziałam się, jak rozpoznać, kiedy córka jest naćpana, w jaki sposób mnie oszukuje, ukrywa prawdę. To dzięki innym narkomanom, uczestnikom terapii, którzy mi opowiedzieli o sobie i relacjach z rodziną, wszystkich sposobach oszukiwania, tak wiele zrozumiałam. Mogłam poznać ich sposób myślenia, odczuwania. To pomagało mi odnaleźć się w trudnej sytuacji, skuteczniej układać relacje z dzieckiem. Tak, aby mu ostatecznie pomóc z tego wyjść - mówi jedna z matek uzależnionej. Matka dwojga dzieci z Kowar, które przeżyły mocne uzależnienie, nie może uwierzyć w to, co się dzieje. - Ja z moimi dzieciakami szukałam pomocy w wielu miejscach. Potrafię ocenić jak świetnie, skutecznie pracuje Krzysztof. On sam był uzależniony, wie, o czym mówi, kiedy rozmawia z narkomanami. Jest oddany pracy. Wielokrotnie w krytycznych sytuacjach dzwoniłam do niego o najróżniejszych porach doby. Zawsze był gotów pomóc, był przejęty - opowiada. Inny uczestnik terapii wskazuje, że mieszane grupy są efektywniejsze. - Co na grupie dla rodziców uzależnionych dzieci mogą sobie powiedzieć jej uczestnicy? „Trzymaj się", „A co twój bierze? A bo mój to bierze, aha..." - przywołuje sceny ze swoich dawnych doświadczeń. Z obserwacji terapeuty mocnym punktem tak prowadzonych zajęć jest możliwość poznania, uświadomienia sobie cierpienia, jakiego rodzina doświadcza przez uzależnionego. Na zajęciach obowiązuje zasada, że w jednej grupie terapeutycznej nie uczestniczą osoby z rodziny. Młody narkoman ma więc możliwość posłuchania, co odczuwa rodzic innego uzależnionego. Informacja o tych odczuciach jest pozbawiona kontekstu rodzinnego, bagażu osobistych doświadczeń. To lepsza baza do refleksji.

Zajęcia grupowe Matusiaka cieszyły się zawsze powodzeniem. Nierzadko przychodziło po trzydzieści osób. Często brakowało krzeseł w poradni.

W czasie spotkania z grupą odsuwanego od pracy terapeuty padają sugestie, że w innych zajęciach terapeutycznych dla samych narkomanów zdarzają się osoby uczestniczące pod wpływem środków odurzających i bywa to tolerowane, choć jest to złamanie podstawowych zasad. - Moja córka była tu na zajęciach grupowych, gdzie siedziała koło osoby pod wpływem narkotyku. Przestała chodzić - mówi jedna z matek. Inna matka byłej narkomanki boleje nad wizją zakończenia terapii prowadzonej przez pana Krzysztofa. - Moje dziecko dzięki tym spotkaniom wyszło z uzależnienia, wyjechało, prowadzi firmę, założyło rodzinę, ale my tu wszyscy wiemy, jak kruchy jest człowiek, jak łatwo może się obsunąć, znowu potrzebować pomocy. Świadomość, że Krzysiek działa w pobliżu, że jakby co, można pójść na jego zajęcia, bardzo mnie uspokaja - mówi.

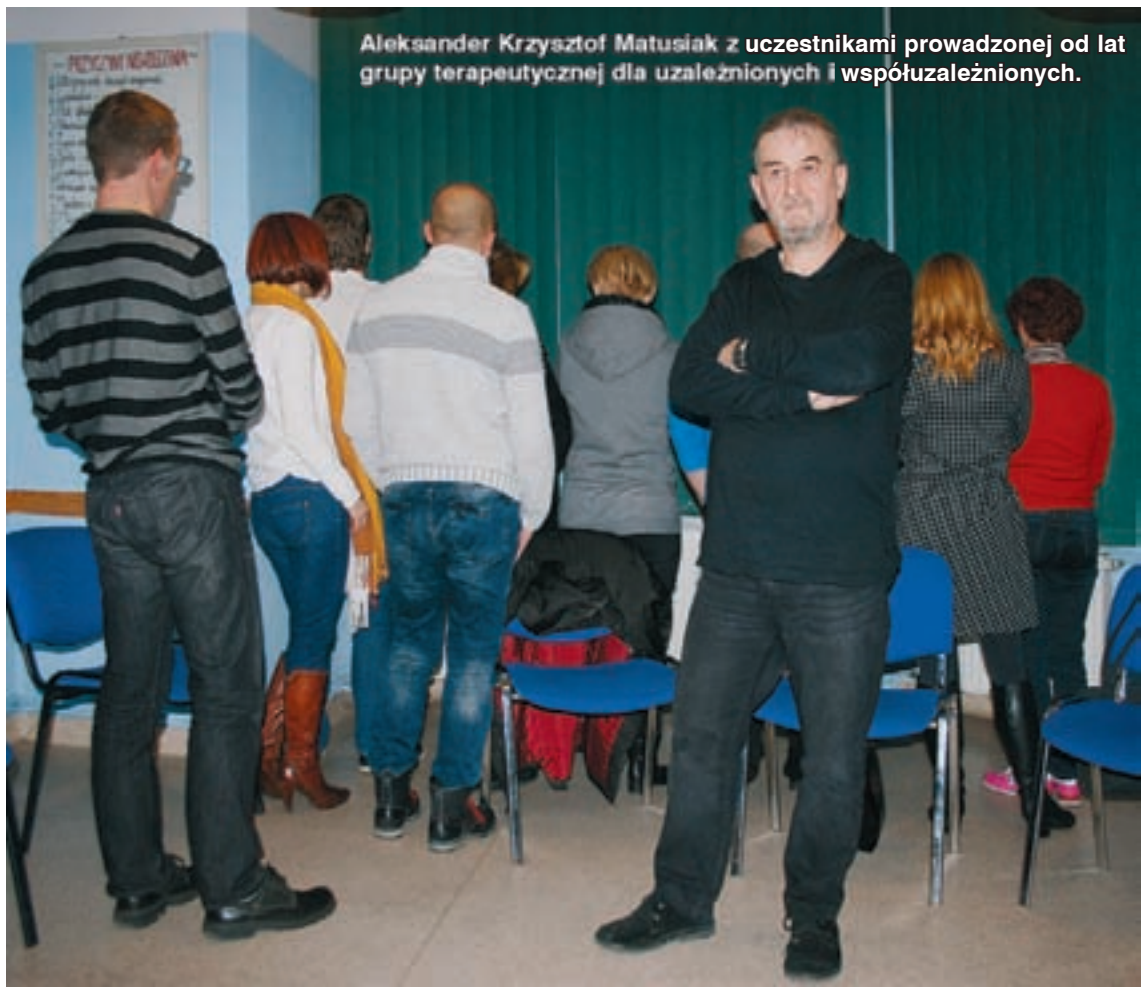

Aleksander Krzysztof Matusiak z uczestnikami prowadzonej od lat grupy terapeutycznej dla uzależnionych i współuzależnionych.

S. SADOWSKI

Metoda pracy z uzależnionymi stosowana przez A.K. Matusiaka nie przeszkadzała w ośrodku przez siedemnaście lat. Kilka miesięcy temu Aleksander Krzysztof Matusiak usłyszał, że nie będzie kontynuowana. - Dowiedziałem się od pani kierownik, że powstanie nowa grupa tylko dla narkomanów, a dotychczasowa formuła zostanie zarzucona - mówi. W praktyce oznaczało to tyle, że nowi pacjenci szukający pomocy nie byli kierowani do grupy pana Krzysztofa. Pacjenci zaczęli się dopominać o sprawdzoną terapię, indagowali samego terapeutę, a ten odsyłał ich do kierownictwa przychodni.

Wobec rosnącego napięcia doszło do spotkania z kierowniczką ośrodka. Terapeuta nie chce recenzować tego spotkania. Oddaje głos uczestnikom. - W zasadzie pani kierownik unikała odpowiedzi na konkretne pytania, sprowadzając wszystko do tego, że będzie tak, jak postanowiła. I teraz poradnia zaproponuje inne rozwiązanie dla pacjentów. Obecnie po prostu narkomani mają swoją grupę - mówi mężczyzna w średnim wieku, uczestniczący w zajęciach już osiem lat. Takich jak on, o długim stażu w terapii, w przypadku który ocena sensu i skuteczności zajęć wydaje się miarodajna, jest w grupie większość. Wśród zebranych jest młody mężczyzna, który od wielu lat chodzi na zajęcia, a od czterech jest czysty, nie ćpa.

Uczestnicy terapii zapowiadają, że po odejściu A.K.Matusiaka (kontrakt wygasa z końcem grudnia) nie widzą sensu uczestniczenia w innego rodzaju zajęciach, prowadzonych przez młodszą kadrę, mniej doświadczoną, pracującą w innym stylu. - Nie chcemy słuchać regułek z książek, prawd, które każdy może sobie sam znaleźć w internecie. Wszyscy mamy dostęp do teorii, wiemy, gdzie jej szukać. Nam potrzebny autorytet, człowiek oddany, wiarygodny, potrafiący odpowiednio pokierować terapią, skutecznie wskazać drogę wyjścia na prostą. Krzysztofa nikt w tym ośrodku nie jest w stanie zastąpić - mówią. Jedna z pań przywołuje dla kontrastu przykład zajęć, w których tutaj jakiś czas temu uczestniczyła, kiedy prowadząca psycholog zaczęła „grupę" od pytania: „Czego państwo ode mnie oczekujecie?".

Aleksander Krzysztof Matusiak, niezależnie od pretensji o wygaszanie jego grupy terapeutycznej, widzi inne niezrozumiałe decyzje w jeleniogórskim ośrodku. - Pani kierownik na przykład zabrania przy odbieraniu telefonu przedstawiania się jako „Monar". Wszyscy mają mówić „poradnia uzależnień". Słowo „Monar" podobno odstrasza. To mnie boli, bo przecież Marek Kotański zostawiał „Monar" w rozkwicie. Wszyscy wiemy, kim był, jak działał, jak oddany był ludziom. Teraz to się chce zastąpić jakiś urzędniczymi formułami - mówi terapeuta. Wskazuje dodatkowo, że ośrodek zurzędniczał - nad sensem, istotą pracy z ludźmi uzależnionymi górę zaczęły brać procedury i pieniądze. Pacjent potrzebujący pomocy schodzi na dalszy plan.

Kilkudziesięciu uczestników terapii prowadzonej przez Aleksandra Krzysztofa Matusiaka wystosowało pismo do Komisji Etyki Stowarzyszenia „Monar" z apelem o wpłynięcie na kierownictwo jeleniogórskiego ośrodka, aby powściągnęło swój zapał w eliminowaniu cenionego terapeuty. Wskazują, że dla niego, w przeciwieństwie do „głupiej władzy", praca z uzależnionymi to „jest misja, nie praca". Czy to przyniesie jakikolwiek skutek? Nie wiadomo.

Aleksander Krzysztof Matusiak ubolewa nad decyzją kierownictwa ośrodka, ale nie ma w tym najmniejszej obawy o brak zajęcia, odebranie możliwości zarabiania. - Ja sobie radzę, współpracuję z wieloma ośrodkami. Gdy rozeszła się wieść, że odchodzę z Jeleniej Góry, dostałem oferty zwiększenia ilości godzin w innych ośrodkach. W tym wszystkim chodzi o to, jak ja i ludzie, z którymi tutaj się spotykaliśmy, zostaliśmy potraktowani - mówi.

Żaneta Marmon-Leśniak, kierownik Poradni Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień „Monar" oświadczyła, że dalsza współpraca z Krzysztofem Matusiakiem jest niemożliwa. Podkreśla, że współpraca wygasa wraz z kończącym się kontraktem, w ramach którego terapeuta pracował w poradni pięć godzin tygodniowo. - Sytuacja jest bardzo trudna. Nie podważam jego umiejętności, osiągnięć. Wiem, że pomógł wielu ludziom. To dla mnie oczywiste - mówi. Nie chce jednocześnie podać wyjaśnienia, dlaczego przy tak wysokiej ocenie pracy terapeuty tak stanowczo odmawia dalszego zatrudnienia go do pracy z grupą terapeutyczną.

- Nam również jest przykro, że nie możemy kontynuować współpracy z panem Krzysztofem. Stowarzyszenie „Monar" pracuje według określonych zasad i standardów, które obowiązują wszystkich, bez względu na staż pracy i doświadczenie. Jeśli standardy nie są zachowywane - nie mam innej możliwości, jak tylko zrezygnować ze współpracy. Nie podam szczegółów mojej decyzji z szacunku dla pacjentów poradni, z szacunku dla pana Krzysztofa i jego rodziny. Z tego samego powodu przedstawiciele Stowarzyszenia „Monar" nie będą tej sytuacji więcej komentować - argumentuje. Kierowniczka placówki zapewnia, że nikt z pacjentów nie pozostanie bez pomocy. Będą mogli pracować z innymi specjalistami terapii uzależnień. W poradni nie będzie jednak zajęć prowadzonych według zasad stosowanych przez Aleksandra Krzysztofa Matusiaka.

Żaneta Marmon-Leśniak zaprzecza, jakoby zabraniała pracownikom w jakichkolwiek sytuacjach posługiwania się nazwą „Monar". - Przecież uczestniczymy w licznych akcjach, kiedy wszyscy występujemy w koszulkach z napisem „Monar", rozdajemy gadżety z tym napisem, ten szyld nam wciąż towarzyszy. Jakbyśmy mieli wstydzić się tej nazwy? - tłumaczy.

Stanowiska w sprawie nie zajął jeszcze Adam Nyk, przewodniczący Komisji Etyki Stowarzyszenia „Monar". - Pismo w tej sprawie jeszcze do mnie nie dotarło - poinformował.

Sławomir Sadowski

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Antoni Gąssowski

Niebezpieczne przejścia, ujadające psy i lawina śmieci w centrum miasta

Okazuje się, że nawet w większym mieście o prawo do ciszy i spokoju wciąż staramy się usilnie walczyć. Złośliwi mówią, że dla amatorów ciszy lepszy od miasta będzie las lub mała wieś, nie zmienia to jednak faktu, że do spokoju mamy ustawowe prawo. Tym ostatnim zdaje się - w opinii pani Haliny z Jeleniej Góry - zupełnie nie przejmować właściciel posesji przy ulicy Ogińskiego, który wypuszcza na swoim terenie biegające luzem psy. I o ile chwalebne jest nietrzymanie zwierząt na łańcuchach czy innej uwięzi, znacznie mniej chwalebny - niemiłosierny hałas na który skarżą się najbliżsi sąsiedzi. Psy - zdaniem mieszkanki sąsiedniego bloku - ujadają bezlitośnie od wczesnych godzin rannych, a nawet i samego świtu. - Niekończące się szczekanie, które słychać już po godzinie piątej (a nieraz i po nocach) zrobiło się po prostu nie do wytrzymania. Interweniowałam w tej sprawie, dzwoniąc do Straży Miejskiej, ale mundurowi urzędnicy nie byli w stanie wiele pomóc, poza kilkukrotnym upomnieniem. Doprawdy, nie wiem już, co mam robić, psy ujadają pod moim oknem dzień w dzień, noc w noc. Na poprawę sytuacji - ciszę i spokój do których mam przecież prawo - wcale się nie zanosi. Nie jestem zresztą jedynym niezadowolonym z owego stanu rzeczy mieszkańcem osiedla - dodaje pani Halina. Uporczywy hałas daje się także we znaki jednemu z mieszkańców Podgórzyna. Wczoraj jeszcze do godziny 19 huk z zakładu produkcyjnego Metal Master nie dawał mi spokoju. Mieszkam, co prawda kawałek dalej, ale głośne dźwięki bardzo mi przeszkadzają. Nie wiem, co oni tam produkują, lecz odgłosów robót nie powinno się słyszeć do wieczora, co najwyżej do piątej po południu - żalił się Czytelnik.

Kolejnym „podgórzyńskim" problemem okazał się odcinek jezdni znajdujący się niedaleko Szkoły Podstawowej im. Orła Białego.

- Stoi tam drewniana domowa przybudówka, przy której nie ma chodnika. Aby minąć budynek, trzeba wejść na asfalt. Niestety, nie od dziś ludzie jeżdżą tam za szybko swoimi autami. Aż strach o dzieciaki, które maszerują codziennie rano do szkoły. Jest, co prawda, znak ograniczający prędkość, ale niewielu kierowców zwraca na to uwagę. Stanowczo powinno się tam położyć próg zwalniający, to by problem załatwiło. Warto zrobić to, nim stanie się coś złego! - przekonywał jeden z mieszkańców miejscowości.

- Od kilku dni mamy wysypisko śmieci w centrum miasta - alarmował wczoraj pan Marcin z Jeleniej Góry. - Naprzeciwko szkoły podstawowej przy ul. Morcinka właściciel działki robi sobie prywatny „skład" śmieci. Piętrzy się coraz wyższa góra odpadów - wygląda to mało reprezentacyjnie, nie mówiąc o kwestiach sanitarno-higienicznych. Kilku mieszkańców interweniowało już we własnym zakresie, ale sąsiedzkie prośby nie przyniosły żadnego rezultatu. Właściciel działki jest zdania, że na swoim terenie może robić, co chce - twierdzi pan Marcin. - Ktoś powinien zrobić z tym „fantem" porządek! - dodaje.

Środową falę skarg przerwały pozytywne uwagi, zwłaszcza te kierowane w stronę „mikołajkowej" akcji - aukcji obrazów pana Dariusza Milińskiego: - Dobrze, że są jeszcze ludzie, którym chce się robić coś dla innych, zakasać rękawy i zamiast narzekać - działać! Byłam dwa lata temu z wnuczką w Pławnej, na mikołajkowej zabawie, w tym roku też pojadę, już z dwojgiem wnucząt - cieszyła się pani Teresa. - Takim ludziom aż chce się uścisnąć rękę i podziękować, i o to właśnie proszę - aby zrobić to w moim imieniu!

AG

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

Tel. 75/64-24-485

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zgorzeleckich policjantów, którzy konsekwentnie realizują program działań profilaktycznych, adresowanych do dzieci i młodzieży. W ubiegłym tygodniu specjaliści spotkali się z uczniami Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii im. Janusza Korczaka w Zgorzelcu. Głównym tematem spotkania były zagrożenia wynikające z zażywania środków odurzających. Młodzi słuchacze dowiedzieli się ciekawych rzeczy nie tylko o fatalnych skutkach zażywania narkotyków czy dopalaczy, ale również o odpowiedzialności karnej związanej z przestępstwami narkotykowymi.

(mat)

Serdeczne podziękowania dla: Firmy „Krycha" Wojciech Chadży, Firmy Wojdyła „Domy z drewna i bali", Z.U.T.B„Amex"Andrzej Ochenkowski za pomoc w organizacji Mikołajek w placówce S.O.S.W przy ulicy Grotgera 1.

CZAS

Właścicieli Pałacu Łomnica za świetną organizację kiermaszów adwentowych. Nie tylko klienci mogą kupić niebanalne, ładne, a czasem nawet bardzo smaczne rzeczy, ale także regionalni twórcy i rzemieślnicy mają możliwość prezentacji i sprzedaży swych dzieł i produktów.

(ek)

Gwizdy dla...

Służb opróżniających pojemnik na śmieci plastikowe przy ulicy B.Prusa w Jeleniej Górze. Mniej więcej raz na tydzień śmieci te „wychodzą" z pojemnika, a wiatr beztrosko roznosi je po okolicy.

(ek)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588 - 793 585 830	powiat lubański	- 606 665 454
		powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Miliardy w Turowie

17 mln zł to wartość kontraktu, jaki podpisała PGE Polska Grupa Energetyczna z firmą, która przeprowadzi modernizację kotłów w starych blokach w Elektrowni Turów. A to tylko drobna część wszystkich realizowanych obecnie w Turowie inwestycji. Najpoważniejsza z nich to oczywiście budowa nowego bloku energetycznego o mocy 450 MW. Kontrakt wartości niemal 4 mld zł (brutto) podpisano w ubiegłym roku z konsorcjum MHP-SE, Budimeksu oraz Tecnicas Reunidas. Najważniejszym zadaniem było tu tzw. odtworzenie mocy wytwórczych elektrowni po wygaszeniu przestarzałych bloków 8 - 9. Nowy blok, którego uruchomienie planowano pierwotnie na końcówkę 2019 roku, ma być gwarantem wykorzystania dostępnych jeszcze w Turowie pokładów węgla. Co za tym idzie - miejscem pracy dla kilku tysięcy ludzi z rejonu Bogatyni przez następne dziesięciolecia. Po podpisaniu umowy nastąpiło moratorium, które wprowadziło sporo zamieszania w środowisku. Obawiano się, że budowa nowej jednostki wytwórczej w ogóle nie ruszy z miejsca. Tymczasem okazało się, że inwestycję należy rozszerzyć w taki sposób, by instalacja spełniała europejskie wymogi ochrony środowiska. Aneks w tej sprawie podpisano kilka dni temu, 25 listopada. Jak poinformowało biuro prasowe PGE S.A., aneks zwiększa wartość umowy o 280 mln zł i przedłuża termin zakończenia budowy o 9 miesięcy.

Tyle w kwestii nowego bloku. Niezależnie od niego grupa PGE modernizuje już w Turowie starsze bloki nr 4 - 6. To zadanie kosztuje przeszło 500 mln zł i związane jest głównie ze zmniejszeniem emisji tlenków siarki oraz pyłów do atmosfery. Ciężar finansowy inwestycji w połowie pokrywają środki pozyskane z unijnych funduszy. Natomiast „najmłodsze" przedsięwzięcie, czyli modernizacja kotłów CFB-670, jest elementem projektu modernizacji bloków 1-3 w Elektrowni Turów. Prace rozpoczną się w drugim kwartale 2017 roku. Dokładna wartość zadania to 417 635 000 zł (brutto). Dzięki wprowadzanym zmianom mają zostać wyeliminowane postoje awaryjne, zmniejszy się emisja zanieczyszczeń, a same kotły zyskają co najmniej 20 lat żywotności.

Modernizacje starych bloków energetycznych przedłużą życie elektrowni.

K. MATLA

Marek Woszczyk, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej, podkreśla w komunikacie prasowym, że modernizacja umożliwi dalszą i bezpieczną pracę Elektrowni Turów, a także pozwoli w pełni wykorzystać dostępne jeszcze zasoby węgla brunatnego w Turowie. Z kolei Joanna Makowiecka-Gaca, prezes zarządu Polimex-Mostostal - głównego wykonawcy - wskazuje na znaczącą poprawę efektywności elektrowni.

Biuro prasowe PGE podkreśla, że w latach 2014-2020 na budowę nowych i modernizację istniejących obiektów, tzw. aktywów wytwórczych, grupa PGE planuje wydać ok. 30 mld zł. Tylko w trzech pierwszych kwartałach 2015 roku PGE przeznaczyła na inwestycje 5,9 mld zł, czyli o 50 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2014 r. W pierwszych trzech kwartałach 2015 r. wydatki na wszystkie projekty modernizacyjne w obszarze energetyki konwencjonalnej wyniosły 2,1 mld zł. Duża pula z tych środków albo już trafiła, albo trafi wkrótce do Elektrowni Turów.

(mat)

Wszystkim,
którzy modlili się za zmarłą

Śp. Zofię Pisarską

serdeczne Bóg zapłać
składa
Rodzina

Ktoś spalił dwie lawety, należące do jeleniogórskiego przedsiębiorcy

To nie był przypadek

20 tysięcy złotych nagrody wyznaczył Łukasz Szeszko, jeleniogórski laweciarz, któremu ponad tydzień temu spaliły się dwa samochody. Nie ma wątpliwości, że było to podpalenie. Pytanie, kto to zrobił?

- Wszystkie ślady wskazują, że to nie był przypadek - mówi Łukasz Szeszko z Maxhol Pomoc Drogowa Jelenia Góra. Pożar wybuchł w andrzejkowy weekend, w nocy z soboty na niedzielę. Ktoś wszedł na posesję Ł. Szeszki przy ul. Wiejskiej i podłożył ogień do lawety - MAN-a. Ogień był tak duży, że spaliła się też stojąca obok laweta - volkswagen crafter.

- Nie było mnie w tym czasie w domu, poszedłem ze znajomymi na imprezę andrzejkową - mówi Łukasz Szeszko. - Wyszedłem o 19 a o 21 dostałem telefon z przeraźliwym krzykiem mamy, że się pali.

- Ktoś musiał mnie obserwować - mówi Ł. Szeszko. Dlaczego? - Na zdjęciach z pożaru zaobserwowałem, że lampa, która była przy lawetach, nie świeci się. Jestem pewien, że wychodząc włączyłem ją. Sprawca wiedział więc, gdzie się ją wyłącza - tłumaczy. Dodaje, że na pewno lampa się nie zepsuła. - Włączyliśmy ją podczas akcji gaśniczej. Ona działa do dzisiaj - mówi.

Sprawca próbował też podłożyć ogień do stojącego nieco dalej mitsubishi pajero. Samochód ten zdążył się jedynie nadpalić. - Brat, który szybko zauważył ogień, wybiegł i uratował to auto - mówi Ł. Szeszko.

Liczy, że pomogą mu świadkowie. - Brat widział mężczyznę z pochodnią, zrobioną z drewnianej łyżki - mówi. - Resztki tej pochodni udało się zabezpieczyć. Ktoś inny widział dwóch podejrzanych mężczyzn, którzy kręcili się po zmroku w okolicy pobliskiej remizy strażackiej.

Pytanie, komu zależałoby na spowodowaniu takich zniszczeń? Konkurencji? - Może - zastanawia się Łukasz Szeszko. - Ogień pojawił się kilka dni po tym, jak dostałem zaproszenie do przetargu na usługi holowania pojazdów, ogłoszonego przez jeleniogórskie starostwo. Konkurenci wiedzieli, że będę w tym przetargu startował, bo nie ukrywałem tego. Od jednego nawet dostałem propozycję, żeby wystartować razem. Nie przystałem na to, bo jego warunkiem było, żebym zostawił mojego wspólnika. Był wyraźnie niezadowolony z tego. A ja nie mogłem się na to zgodzić, bo współpracuję ze wspólnikiem od wielu lat.

Nie chce podawać nazwisk. - To, co wiem, zeznałem policji - mówi.

Inna rzecz, że Ł. Szeszko od jakiegoś czasu jest obserwowany przez konkurentów. - Minimum raz w tygodniu przejeżdża tędy laweta konkurencji - mówi. - Ulica Wiejska to mało ruchliwa droga, nie ma tu ani kolizji, ani wypadków. Po co więc tędy jeżdżą?

Nagrał filmy i porobił zdjęcia na dowód, że tak jest. Rzeczywiście, to spory materiał. Na jednym z filmów widać, jak laweta jedzie w górę ulicy przed jego domem, po chwili zjeżdża w dół. Wyraźnie zwalnia przy posesji poszkodowanego. - Ktoś sprawdza, kiedy wyjeżdżam, kiedy wracam. Chciałby pan mieszkać ze świadomością, że jest ciągle obserwowany? - pyta retorycznie naszego dziennikarza.

- W przeddzień pożaru też jechała obca laweta. Dzień po też. Znam tego człowieka i nie twierdzę, że on to zrobił, ale może zdobył jakieś informacje na mój temat, które świadomie bądź nie komuś przekazał. Albo ktoś inny chce, żebym myślał, że to on.

Dlaczego nie zrobi porządku z tym, że go obserwują? - Zgłaszałem na policję, ale umarzali wyjaśniając, że jest to droga publiczna i każdy może nią jeździć - tłumaczy.

Skontaktowaliśmy się z firmą, której laweta pojawia się przed domem Ł. Szeszki. - Mogę tamtędy jeździć, kiedy chcę - odpowiedział nam zainteresowany. - Poza tym to skrót na obwodnicę.

Mówi, że poszkodowany laweciarz też święty nie jest. - Ciągle na mnie donosi na policję, przez niego wielokrotnie płaciłem mandaty - mówi. - Jak tylko wyjadę, od razu mam na głowie policję. Nie jest wykluczone, że sam sobie to zrobił, żeby dostać odszkodowanie - rzucił na koniec rozmowy.

Podobne zdanie ma drugi z laweciarzy. Ten, który chciał wspólnie z Łukaszem Szeszką stanąć do przetargu. - On ciągle dzwoni na policję, już żyć się nie da - mówi. - Z miesiąc temu wyjechał łem bez lawety, czyli bez możliwości zarobkowania. Volkswagen crafter był autem przygotowanym przez producenta na moje specjalne zamówienie, czekałem na niego osiem miesięcy. Mam go od roku. Czy włożyłbym tyle wysiłku, żeby teraz go sobie spalić? To byłoby nielogiczne.

- On jeździ małymi lawetami, często zabiera duży samochód i jest przeładowany. No to zgłaszam - mówi, odpowiadając na zarzut o zawiadamianiu policji. - Ale nikomu do domu nie zaglądam. Współpracuję z wieloma osobami z branży. Jak ja komuś pomogę, to on mi później też.

Konflikty w środowisku jeleniogórskich laweciarzy nie są niczym nadzwyczajnym. Trudno też jednoznacznie wskazać, kto jest z kim, a kto przeciwko komu, gdyż zmienia się to dość dynamicznie. To zresztą nie pierwszy pożar, jaki wydarzył się w środowisku. Dwa lata temu na przykład innej firmie też spalono lawety. Sęk w tym, że sprawcy nie udało się ustalić do dzisiaj.

Postępowanie w sprawie spalonych lawet przy ul. Wiejskiej prowadzi jeleniogórska policja. - Trwają czynności, na razie nie mogę powiedzieć nic konkretnego - przyznaje podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Właściciel lawet prosi osoby, które wiedzą coś na ten temat, o kontakt z nim. Wyznaczył 20 tysięcy nagrody dla osoby, która wskaże sprawcę bądź przekaże informacje, które przyczynią się do jego zatrzymania. Kto coś wie, proszony jest o kontakt z redakcją: **nowiny@nj24.pl**

Robert Zapora

Ktoś musiał obserwować wcześniej posesję laweciarza, bo dobrze wiedział, którymi autami jeździ i gdzie wyłącza się światło.

R. ZAPORA

Na terenie posesji zostały ślady po zbiornikach z paliwem, w mitsubishi jest też kawałek szmaty, za pomocą której najprawdopodobniej ktoś przeniósł ogień.

Ł. Szeszko wyklucza możliwość samozapalenia się aut. - Na mojej posesji stoi kilkanaście samochodów. Są też rozbite auta po wypadkach, prawdopodobieństwo samozapalenia się ich jest dużo większe. Tymczasem im nic się nie stało. Paliły się tylko te trzy, których używam do pracy - tłumaczy.

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

65-letni mężczyzna prowadzący stoisko na miejskim targowisku, oprócz legalnego towaru, handlował także trefnym tytoniem. Pod ladą miał 12 worków takiego towaru, drugie tyle znaleziono w jego samochodzie. W sumie posiadał 5 kg nielegalnego tytoniu, a to oznaczało uszczuplenie wpływów z tytułu akcyzy na sumę około 4 tys. zł. Właścicielowi stoiska grozi wysoka kara oraz do 3 lat więzienia.

JASNA GÓRA

Ściął dąb i przygotowywał go do transportu, gdy nadjechała straż miejska i policja. 51-latkowi postawiono zarzut kradzieży drewna na szkodę samorządu Bogatyni. Można za to trafić na 5 lat za kratki.

JELENIA GÓRA

Komputer o wartości 2,5 tys. zł skusił 23-letniego mężczyznę. Ta kradzież ze sklepu to niejedyny wyczyn 23-latka. Kilka tygodni temu zdemontował i przywłaszczył także cztery kamery miejskiego monitoringu. Grozi mu 5 lat pozbawienia wolności.

Jechał około północy ul.Sudecką i na szczęście nie zrobił nikomu krzywdy. A mogło się tak stać, bo 30-letni kierowca mercedesa miał 3 promile alkoholu we krwi. Do tego znaleziono przy nim susz marihuany, z którego można przygotować kilkanaście porcji narkotyku. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a sąd może go skazać na 3 lata więzienia.

KARPACZ

2 laptopy, konsole do gier, 2 telefony komórkowe z mieszkania ukradł 20-letni mężczyzna. Straty właściciel ocenił na 7 tys. zł. Dodatkowo udowodniono złodziejowi włamanie do altanki, skąd zabrał narzędzia ogrodnicze o wartości około 1 tys. zł. Za swą przestępczą aktywność młody człowiek odpowie przed sądem. Kolejne 10 lat życia może spędzić w celi.

SIENIAWKA

Patrol policji zwrócił uwagę na 26-letnią kobietę siedzącą w volkswagenie golfie. W stacyjce auta zamiast kluczyka tkwił śrubokręt, a w bagażniku był tzw. łamak. Okazało się że samochód kilka dni temu skradziony został w Zgorzelcu. W mieszkaniu podejrzanej znaleziono narzędzia ułatwiające włamania do samochodów oraz szereg elektronarzędzi pochodzących prawdopodobnie z kradzieży. Policja ustala, czy kobieta miała wspólników, kradnąc samochód, i skąd pochodzą znalezione w mieszkaniu rzeczy. Sąd może posłać ją za kraty nawet na 10 lat.

SZKLARSKA PORĘBA

32-latek nie oparł się pokusie i czterokrotnie zapłacił znalezioną kartą płatniczą za zakupy (zbliżeniowo). To była jedna z głupszych decyzji w jego życiu. Za zakupiony towar o wartości 130 zł może stracić wolność nawet na 10 lat.

Dwaj pijani mężczyźni (30 i 37 lat) wyładowali swoją złość na witrynie i drzwiach jednej z restauracji w centrum miasta. Kopali, uderzali kratką ściekową i metalową kanką, powodując straty sięgające tysiąca złotych. Grozi im 5 lat odsiadki.

ZGORZELEC

Ujęto mężczyznę, który włamał się i ukradł dwa rowery o wartości 4 tys. zł z przydomowego garażu. Okazało się, że sprawca dokonał też trzech innych włamań do altanki i pomieszczeń gospodarczych, skąd zabrał elektronarzędzia, dokumenty i inne przedmioty o łącznej wartości kilkunastu tysięcy złotych. Włamywacz może spędzić za kratkami do 10 lat.

(sad)

Okiem Kubka

RELIGIE - KATOLICYZM

Kościół katolicki jest największym - w Polsce dominującym - wyznaniem chrześcijańskim. Problemy nurtujące współczesność stały się i jego udziałem. Skończył się czas niezachwianego samozadowolenia. Przymuszony - wszedł na drogę przemian.

Jak się to przełoży na praktykę duszpasterską i religijność wyznawców? - Czas pokaże. Dziś już nie wystarcza zachęcanie wiernych do udziału we mszy, w nabożeństwach w procesjach i pielgrzymkach. Zniechęca i złości wymuszanie wyrażania swej przynależności do konkretnej parafii.

Jezuita, Wolfgang SEIBEL uważa, że Kościół „jako instytucja nie był zamysłem historycznego Jezusa." - Możliwe. Na pewno nie było to, co jest faktem, że z wszystkich wyznań Kościół katolicki ma hierarchicznie najbardziej rozdęte struktury w administracji oraz w sposobie sprawowania władzy.

Wierni mają jej służyć. Stąd tendencje, by administracyjnie ogarnąć i mieć wpływ na wszystkie dziedziny życia - łącznie z polityką. Łatwiej, kiedy ma się pieniądze. Stąd bogactwo, którym obrosły kościelne instytucje.

Widział to już Benedykt XVI skoro stwierdził: „Kościół musi porzucić swoje dobra, aby ocalić swą wartość." Boryka się z tym papież Franciszek pragnący Kościoła bliskiego ludziom - towarzyszącego ludzkiej biedzie materialnej i duchowej. Jak żaden dotąd papież krytykowany przez swoich.

Akcji charytatywnych trochę jest. Ale co dawać, martwią się faryzeusze, kiedy się nie będzie POSIADAŁO? Jeszcze większe są opory w sferze biedy duchowej. Przewodniczący episkopatu Niemiec, kardynał Reinhard Marx, w rozmowie z dziennikarzem o Synodzie - kategoryczną postawę większości ludzi Kościoła spuentował lapidarnym zdaniem: „Do niektórych mówimy: AŻ DO ŚMIERCI NIE POJEDNASZ SIĘ Z BOGIEM."

Duszpasterska praca - wszelkie działania, myśli, słowa oraz zamiary biskupów, księży - mają wyrastać z ducha Ewangelii. Człowiek współczesny boryka się z wieloma bardzo bolesnymi problemami i trudnościami. Pragnie otuchy, światła, podania ręki i wskazania drogi. Szukając po omacku Boga, powinien go móc zobaczyć - niejako: dotknąć w Kościele, który utożsamia się przecież z Chrystusem.

Biskup Grzegorz Ryś pyta: „Ale czy człowiek stykający się z Kościołem widzi Chrystusa? Czy dotknięcie Kościoła buduje? Czy prowadzi ludzi do wiary?" - I konkluduje z troską: „To bardzo bolesne pytania."

Gwoli ścisłości - Ewangelia mówi, że Chrystus utożsamia się z konkretnym człowiekiem, nie z instytucją. No właśnie - to znaczy: z Tobą, Miły Czytelniku.

A skoro tak. Twoi bliscy, znajomi i całkiem obcy. Wątpiący, zagubieni, rozgoryczeni i zrozpaczeni; nieumiejący odróżnić dobra od zła i niewidzący w swoim życiu sensu; zgorzkniali, smutni, chorzy i stale grzeszący; jednym słowem - WSZYSCY - na co dzień ocierający się o Ciebie:

- Dotykają Chrystusa...?

KUBEK

Czy będzie powtórka z happy endu?

Na pomoc Jennifer

Wolontariusze pracowali z oddaniem przez 2 dni. Być może w Polsce uda się znaleźć genetycznego bliźniaka Jennifer.

Ostatni weekend, 5-6 grudnia, był niezwykle pracowity dla młodych zgorzeleckich wolontariuszy. W centrum Plaza, od wczesnych godzinnych rannych aż do wieczora trwała rejestracja potencjalnych dawców szpiku dla potrzebującej przeszczepu 16-letniej Jennifer z Goerlitz.

U nastolatki zdiagnozowano nowotwór krwi. Jej życie może uratować tylko przeszczep komórek macierzystych od dawcy niespokrewnionego. Szukając pomocy dla siebie, a jednocześnie dla wielu innych oczekujących na przeszczep osób, Jennifer powierzyła swoją twarz i historię działaczom z Fundacji DKMS Polska. Fundacja ta zarządza aktualnie największą bazą dawców szpiku w Polsce, w której zarejestrowanych było w październiku 2015 r ponad 772 000 potencjalnych dawców szpiku. Do tej pory już 2 499 osób z tej listy oddało swoje komórki macierzyste lub szpik, dając szansę na życie pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie.

Dwudniowa akcja w Zgorzelcu rozgrywała się równolegle z identyczną akcją w Augustum-Annen-Gymnasium w Goerlitz. Samej Jennifer zgorzelczanie nie mogli poznać osobiście, natomiast jej śliczna buzia uśmiechała się do tłumów z widniejących w wielu miejscach plakatów.

- Ludzie reagują bardzo różnie - dzieliła się spostrzeżeniami Marta Madejska, jedna ze współorganizatorek akcji, w którą włączyła się spora grupa młodzieży ze zgorzeleckich szkół średnich. - Niektórzy szybko decydują się na pobranie materiału genetycznego, inni dokładnie o wszystko wypytują.

Wolontariusze starali się odpowiadać na wszystkie pytania, pomagali wypełniać ankiety dotyczące stanu zdrowia potencjalnych dawców, pobierali też wymazy z ust kandydatów. Całą akcję współorganizowali mieszkańcy Zgorzelca. Miejsca użyczyło Centrum Handlowo-Rozrywkowe Zgorzelec Plaza, a wsparcia udzielił Urzędu Miasta w Zgorzelcu. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął burmistrz miasta, Rafał Gronicz. Warto w tym miejscu przypomnieć, że właśnie w Zgorzelcu miało miejsce jedno z pierwszych organizowanych przez Fundację DKMS Polska spotkań bliźniaków genetycznych, które są możliwe po 2 latach od przeszczepienia komórek macierzystych krwi lub szpiku. Dokładnie 6 lat temu, w listopadzie 2009 roku, na moście w Zgorzelcu spotkała się polska pacjentka Anna z niemiecką dawczynią Bianką, dzięki której ta pierwsza wróciła do zdrowia. Spotkania było niezwykle wzruszające. Kobiety nie tylko padły sobie w ramiona, ale też stały się ambasadorkami idei pomagania innym. Tamta historia miała niezwykły, symboliczny wymiar dla mieszkańców Europa-Miasta. A najważniejsze, że w sierpniu 2016 upłynie 10 lat od daty szczęśliwego przeszczepienia. Ania jest dziś zdrowa i wróciła do normalnego życia. Ze swoją bliźniaczką genetyczną, Biancą, ma stały kontakt. Byłoby pięknie, gdyby także Jennifer udało się odnaleźć swoją genetyczną bliźniaczkę. Pomoc, która kiedyś przyszła do Polski zza Nysy Łużyckiej, mogłaby zostać oddana w najpiękniejszy sposób.

Marta Madejska przypomniała podstawowe zasady rejestracji w banku danych. Zarejestrować może się każdy zdrowy człowiek pomiędzy 18. a 55. rokiem życia, ważący minimum 50 kg; ogólnie bez dużej nadwagi. Zajmuje to tylko chwilę, polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu wymazu z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Na podstawie pobranej próbki zostaną określone cechy zgodności antygenowej, a jeśli okaże się, że kod genetyczny dawcy zgadza się z kodem genetycznym chorego, wtedy dochodzi do przeszczepu. Rejestracja i przebadanie jednego dawcy to koszt 250 zł, ale kosztów tych nie ponosi oczywiście kandydat. Dla niego rejestracja jest bezpłatna, aczkolwiek fundacja, działająca dzięki darowiznom od osób indywidualnych i prywatnych, przyjmuje każdy, nawet najmniejszy datek. O efektach akcji będziemy mogli się dowiedzieć dopiero za jakiś czas.

Tekst i zdjęcie: (mat)

W Lwówku będzie „Delfinek"

Wspólny wniosek powiatu lwóweckiego i gminy Lwówek na budowę małej, krytej, przyszkolnej pływalni został zaakceptowany przez zarząd województwa dolnośląskiego. Basen powstanie przy Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Płakowicach. Z naszego regionu o udział w projekcie walczyły jeszcze Jelenia Góra i Pieńsk. Oprócz Lwówka wybrano jeszcze Chocianów, Głuszycę, Górę i Strzegom.

Pilotażowy program budowy małych pływalni „Dolnośląski Delfinek" jest kolejną inicjatywą sportową samorządu województwa. Zakłada budowę małych, krytych pływalni z 4-torową niecką basenową, o wymiarach 8,5 x 16,67 m i głębokości od 0,9 do 1,35 m, przy istniejących szkołach w naszym regionie. Pływalnie będą w pełni dostępne dla osób niepełnosprawnych. Po zakończeniu zajęć szkolnych oraz w weekendy, ferie i wakacje mają być udostępnione społeczności lokalnej dla celów rekreacyjnych i rehabilitacyjnych. Na krytych pływalniach będzie także realizowany program powszechnej nauki pływania „Umiem pływać".

- Program cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Wpłynęło aż 13 wniosków. W naszym regionie ciągle jeszcze są powiaty, w których nie ma krytych ogólnodostępnych pływalni, i właśnie tam chcemy w pierwszej kolejności realizować nasz program. Dlatego podstawowym kryterium wyboru samorządów było to, czy w najbliższej okolicy znajduje się ogólnodostępny basen - mówił Cezary Przybylski, marszałek województwa.

Szacunkowy koszt budowy jednej krytej pływalni wynosi ok. 5 mln zł brutto (łącznie z kosztami projektu i nadzoru inwestorskiego). Program będzie współfinansowany ze środków budżetu województwa dolnośląskiego, pieniędzy ministerialnych oraz wkładu własnego samorządów (wyłożyć muszą mniej więcej 50 proc. kosztów inwestycji), na terenie której powstanie pływalnia. Mają być gotowe najpóźniej jesienią 2017.

Burmistrz Lwówka Mariola Szczęsna nie kryje zadowolenia z wyboru Lwówka na lokalizację „Delfinka", ale podkreśla, że było to możliwe dzięki współpracy powiatu i gminy.

- Dostaliśmy dodatkowe punkty właśnie za współpracę, a także za zaproponowanie lokalizacji pływalni przy zespole edukacyjnym, w którym uczą się niepełnosprawni. Nasze koszty wyniosą około 2 mln zł, po milionie z powiatu i gminy. Te pieniądze musimy zaplanować w przyszłorocznym budżecie. Nie powinno z tym być problemu w radzie Miasta i Gminy, bo radni akceptują projekt. Mam nadzieję, że również radni powiatowi nie będą mieć wątpliwości.

Burmistrz Szczęsna mówi też o planach poszerzenia funkcjonalności basenu. - Chcielibyśmy wyjść poza podstawowy zakres projektu, wzbogacając obiekt np. o niecki do masażu, bicze wodne, tranżery. To po to, żeby stworzyć jeszcze większe możliwości rehabilitacji niepełnosprawnych dzieci i młodzieży, ale także po to, żeby pływalnia była atrakcyjniejsza, dla korzystających z niej mieszkańców. Tak jednak stanie się tylko pod warunkiem, że znajdziemy dodatkowe źródła finansowania; może PFRON, może WFOŚ, może komercyjnych sponsorów. Te koszty nie będą bowiem podlegać dofinansowaniu ze środków województwa.

(mal)

REKLAMA I PROMOCJA

EXPRESS

LOKALE

MYSŁAKOWICE- sprzedam lub zamienię 60 m, 3-pokojowe, garaż, działka na mniejsze- Zabobrze, 785-970-198. I2456-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I2308-G

PRACA

„GOSPODA Karpacka" w Karpczau zatrudni kucharza- pomoc kuchenną. Tel. 75/76-19-314 lub 504-081-728. I2454-G

Sąd wysłał komornika do człowieka, który ma takie samo imię i nazwisko jak dłużnik

Wyczyszczony przez pomyłkę

- Nagle z konta zniknęło mi blisko tysiąc złotych, w dwóch „ratach". Zostało mi tylko 40 zł. Okazało się, że pieniądze zabrał mi komornik na polecenie sądu. Zdenerwowałem się bardzo, bo przecież nie miałem żadnego zadłużenia - mówi Jarosław Baran, mieszkaniec Jeleniej Góry. Mężczyzna miał w pamięci ostatnie historie z nadużyciami komorniczymi, bezprawnym zajęciem traktora itd. Tym razem jednak to nie komornik się pomylił, a sąd. Sytuację udało się szczęśliwie wyjaśnić.

- Gdy poszedłem do komornika z pretensjami, pokazano mi dokument, w którym było moje nazwisko i pesel. Komornik mi wytłumaczył, że dostali nakaz sądowy i nie jego sprawą jest ustalanie, czy wszystkie dane są prawidłowe - opowiada pan Jarosław. Okazało się, że do błędnego zapisania danych doszło w jeleniogórskim sądzie rejonowym. Jarosławów Baranów okazało się więcej. Tak się zdarzyło, iż rzeczywistemu dłużnikowi (zalegał z opłaceniem należności wobec PWiK Wodnik) przypisano pesel pana Jarosława. Dłużnika nikt nie nękał, za to sumienny płatnik swoich rachunków został poddany mocnej próbie nerwów.

S. SADOWSKI

- Zdenerwowałem się, gdy zobaczyłem, że komornik zabrał mi pieniądze z konta. Długów przecież nie miałem - mówi Jarosław Baran.

- Ja akurat raczej kontroluję stan konta. Miałem świadomość, ile powinno być. Ale ktoś, kto nie przykłada do tego takiej wagi albo ma częstsze wpływy i zamieszanie na koncie jest większe, mógłby się nie zorientować, że niesłusznie zabrano mu pieniądze - mówi pan Jarosław. Dziwi się, że w ogóle może dochodzić do takich pomyłek i zastanawia się, czy w sądzie weryfikuje się takie decyzje. - Straciłem cały dzień na lataniu i odkręcaniu sprawy. Komornik w pilnym trybie obiecał przelać niesłusznie pobrane kwoty - relacjonuje. Przyznał też, że w sądzie ładnie został przeproszony i wyjaśniono mu powody pomyłki. Nieufność do systemu, który dopuścił do przypisania mu czyjegoś długu, jednak pozostał. Jeleniogórzanin postanowił teraz częściej i staranniej weryfikować stan swojego konta. - Nie chcę płacić długów za osoby, które nazywają się podobnie. Innym radzę to samo - to wniosek, jaki z tej sytuacji wyciągnął.

Sędzia Tomasz Sproch, zastępca prezesa Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przyznał, że do pomyłki doszło z powodu sądu, choć komornik także powinien sprawdzić zgodność peselu z osobą, której sprawa dotyczyła. Okazuje się, że dwie osoby o tym samym nazwisku sprawiły na początku kłopot także próbującemu odzyskać należność „Wodnikowi". Pierwotnie to dostawca wody wskazał niewłaściwą osobę, ale dane podane do sądu się nie zgadzały, co udało się wyłapać. - Generalnie sądy mają duży kłopot z tym, że pesel jest przypisany do adresu zameldowania, a powszechne jest, że nie pokrywa się on z faktycznym miejscem zamieszkania. W tym wypadku obaj panowie Jarosławowie mieli inne adresy zameldowania, a inne zamieszkania - wyjaśnia. Choć sądowi wstępnie udało się wskazać właściwego dłużnika, to wydając klauzulę wykonalności, popełnił błąd, podając pesel niewłaściwej osoby. - Rocznie wydajemy kilkanaście tysięcy klauzul wykonalności. Przypadków pomyłek jest naprawdę niewiele - mówi.

(sad)

Nielegalna wytwórnia wyrobów tytoniowych pod Bolesławcem

Duża skala w małym domku

2,5 tony wyrobów tytoniowych zabezpieczyli policjanci w jednym z domów w miejscowości koło Bolesławca. Celnicy oszacowali, że uszczuplenia z tytułu nieopłaconej akcyzy sięgają 1,75 mln zł. Zatrzymano dwie osoby.

Na podstawie działań operacyjnych policjanci ustalili, że w wynajętym domu jednorodzinnym w małej miejscowości koło Bolesławca prowadzona jest nielegalna działalność: produkuje się wyroby tytoniowe. Wtargnięcie policji na posesję potwierdziło w pełni te podejrzenia. W domu ujawniono 2,5 tony wyrobów tytoniowych oraz maszyny do cięcia tytoniu. Część tytoniu była w formie belek wysuszonych liści, a część - już pocięta i suszona na plandekach, ułożonych na specjalnie przygotowanych matach grzewczych. Linia produkcyjna usytuowana była w pięciu pomieszczeniach na piętrze i strychu budynku. Na miejscu zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy po wejściu mundurowych do obiektu próbowali ukryć się jeszcze na strychu budynku. Podejrzani (28 i 38 lat) to mieszkańcy Legnicy. Jeden z nich jest obcokrajowcem.

Uszczuplenie podatku akcyzowego na szkodę Skarbu Państwa oszacowano na kwotę blisko 1,75 miliona złotych. Funkcjonariusze służby celnej zabezpieczyli nielegalny towar, a zatrzymani, na podstawie zebranych przez policjantów materiałów dowodowych, usłyszeli zarzuty. Za czyny, o które są podejrzani, w świetle przepisów kodeksu karno-skarbowego, z uwagi na dużą wartość strat, grozi im teraz nawet do 4,5 roku pozbawienia wolności i wysoka kara finansowa.

(sad)

Twarze biznesu

Pałac w Karpnikach - biznes dla pasji i satysfakcji

Rozmowa z Jackiem Masiorem, właścicielem pałacu w Karpnikach

- Inżynier kierujący prosperującą firmą kupuje pałac w ruinie, który przekształca w luksusowy hotel i restaurację. Skąd ten pomysł?

- Faktycznie, prowadzę w Katowicach firmę. Przed dwudziestu laty ze swoimi usługami trafiłem do Kopalni Węgla Brunatnego Turów, gdzie do dziś jesteśmy liczącym się partnerem w temacie automatyzacji. Kiedy zacząłem poznawać Dolny Śląsk, urzekł mnie on swoją urodą, tajemnicami, architekturą. Od dawna zajmuję się zabytkowymi nieruchomościami i mam niemałe doświadczenia także pod tym względem. Pierwszy raz do Karpnik przyjechałem osiem lat temu. Pałac był zamknięty, a otoczenie mocno zdegradowane. Cztery lata trwały rozmowy z ówczesnymi właścicielami pałacu, zanim udało mi się kupić obiekt. Kompleks hotelarsko-gastronomiczny otworzyliśmy w październiku 2014 roku.

- Urzekła pana architektura czy historia pałacu?

- Historycznie jest to najcenniejszy obiekt w Kotlinie Jeleniogórskiej. Powstał w XIV wieku jako dwór obronny, otoczony fosą zachowaną do czasów współczesnych. W renesansie dobudowano kolejne skrzydło. Pałac rozbudowywano przez wieki, wszystkie style odcisnęły na nim swoje piętno. Ostatecznie przestylizowano pałac na neogotyk. To bardzo romantyczny obiekt. Także ze względu na fakt, kto gościł w tych progach w XIX wieku: od rodziny cesarskiej i carskiej po mecenasów sztuki i artystów. Żaden z okolicznych pałaców nie ma tak bogatej ikonokrafii.

- Kiedy odwiedzamy pałac widzimy, że ślady historii, nie tylko materialnej, są wyraźne.

- Marketingowo temat jest do wygrania. W lecie na dziedzińcu pałacowym organizujemy koncerty: przecież w pierwszej połowie XIX wieku najlepsza solistka opery berlińskiej regularnie w tym miejscu śpiewała dla dworu pruskiego. Ostatnio otrzymaliśmy dar od przedwojennego mieszkańca Karpnik, współautora książki o historii wsi od XIX wieku do 1945 roku. Całe życie zbierał archiwalia i przedmioty związane z Karpnikami. Przekazał nam wszystkie pamiątki. Właśnie je archiwizujemy i szukamy najlepszych możliwości ekspozycji w pałacu.

- Pałac nie jest jednak obiektem dostępnym dla turystów?

- Nie oprowadzamy z przewodnikiem po salach pałacowych. Planujemy w przyszłości udostępnić niewielką ekspozycję. Prowadzimy hotel i restaurację. Hotel dysponuje 25 apartamentami. Największy ma ponad 200 metrów kwadratowych. Apartamenty wyposażone są antykami, obrazami z epoki. W apartamencie renesansowym wisi oryginalny szesnastowieczny arras, a w apartamencie królewskim można odpocząć na biedermajerowskiej sofie, na której przesiadywali wielcy tego świata. Dla potrzeb gości hotelowych w piwnicach pałacowych działa spa z saunami suchymi i mokrymi, a na zewnątrz postawiliśmy balię z cedru z wodą termalną o temperaturze prawie 40 stopni.

- Restauracja jest dostępna dla gości z zewnątrz?

- Oczywiście. Mamy bardzo dobrą, europejską kuchnię, z elementami kuchni staropolskiej. Menu zmienia się w zależności od sezonu. Teraz oferujemy choćby pierożki z jagnięciną na borowikach. Organizujemy tutaj imprezy okolicznościowe, wesela, przyjęcia do 60 osób.

- O pałacu w Karpnikach zrobiło się ostatnio głośno w kontekście... dowiercenia się do źródeł termalnych. Skąd pomysł?

- Pomyślałem, że skoro tak niedaleko od Karpnik są położone cieplickie źródła, warto poszukać ich u nas. Wygraliśmy przetarg na dofinansowanie odwiertu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Niedaleko pałacu zrobiliśmy odwiert głęboki na dwa kilometry. Udało się. Statystycznie, szanse na sukces w warunkach granitowego podłoża są poniżej 30 proc. Zaryzykowaliśmy. Trafiliśmy na znakomitą wodę termalną o temperaturze 60 stopni. Już drugą zimę pałac ogrzewamy ekologicznie, tylko wodą termalną. Jesteśmy w trakcie uzgadniania z konserwatorem wojewódzkim kameralnego, luksusowego spa na bazie wody termalnej.

- Zamierza pan w Karpnikach stworzyć baseny termalne?

- To miejsce zasługuje na ciszę, wysoki standard i spokój. Na pewno nie powstanie tu aquapark. Na wodę termalną mamy certyfikat wystawiony przez jedyny w Polsce instytut opiniujący surowce sanatoryjne. Nasza woda wpływa prozdrowotnie na wszelkie alergie. W przyszłym roku powstanie kryty basen termalny dla potrzeb gości hotelowych i otwarty basen termalny w parku dla wszystkich. Wokół pałacu mamy 150-hektarowy park, który stopniowo porządkujemy.

- Jaką ma pan receptę na sukces obiektu hotelarsko-gastronomicznego w historycznym pałacu?

- Osobiście uważam, że sukces tego typu obiektu zależy od konsekwencji, dbania o jakość i zespół ludzi tu pracujących. Pieniądze nie są celem nadrzędnym. Z punktu widzenia biznesowego inwestycja może się zwróci dopiero w kolejnym pokoleniu. Odrestaurowanie takiego obiektu wymaga bowiem gigantycznych nakładów finansowych. Mam po prostu satysfakcję, że ratuję zabytek dla przyszłych pokoleń.

ZAPRASZAMY do Zamku Karpniki
w Dolinie Pałaców i Ogrodów
Kotliny Jeleniogórskiej
ul. Łąkowa 1, 58-533 Karpniki
Tel: +48 757122140
www.zamekkarpniki.pl

Dolnośląski, liberecki i saksoński - urzędy statystyczne porównały ceny

U nas najtaniej, co nie znaczy, że najdostatniej

Ceny większości produktów i usług na Dolnym Śląsku są znacznie niższe nie tylko w porównaniu z tymi obowiązującymi w Saksonii, ale także w Czechach. To miły dla nas wniosek płynący z lektury kolejnej edycji publikacji, przygotowanej wspólnie przez urzędy statystyczne przygranicznych regionów Polski, Czech i Niemiec: „Ceny w Euroregionie Nysa 2014".

Jest jednak i druga strona tego medalu: gdy wziąć pod uwagę siłę nabywczą zarabianych pieniędzy, to od Saksończyków ciągle dzieli nas przepaść. Na pocieszenie - zarobione przez nas pieniądze starczą na większe zakupy od tych, na jakie może sobie pozwolić statystyczny mieszkaniec Liberca. A jeszcze kilka lat temu wyraźnie przegrywaliśmy pod tym względem także z sąsiadami z południa.

I jeszcze jedna konstatacja. Niezbyt dobra dla gospodarki, za to miła dla portfela deflacja w Polsce, to nie tylko wymysł ekonomistów. Rzeczywiście ceny sporej grupy produktów w ciągu roku spadły, często znacząco. Są też produkty tańsze dziś niż w 2010 r.

Porównują od 12 lat

Publikację „Ceny w Euroregionie Nysa 2014" dolnośląski Urząd Statystyczny wydał już po raz 12.

- Zaczęliśmy przygotowywać takie porównania po podpisaniu przez Polskę traktatu akcesyjnego w 2003 r. Chcieliśmy przyjrzeć się, w jakim zakresie wstąpienie do Unii wpłynie na zmiany cen w nowo przyjętych krajach. Przyznam, że spodziewałem się ich znaczącego wzrostu. To przewidywanie potwierdziło się w bardzo niewielkim stopniu, bo ruch cen był minimalny. Cykliczność porównań pozwala też dostrzec znaczący wzrost siły nabywczej wynagrodzeń (przede wszystkim naszych) w ciągu lat oraz obserwować, czy i w jakim tempie gonimy sąsiadów z Zachodu - mówi o genezie wydawnictwa Sławomir Banaszak, kierownik jeleniogórskiego oddziału Urzędu Statystycznego.

Urzędy zbadały ceny aż 110 towarów, produktów i usług konsumpcyjnych, jakie obowiązywały w sklepach w maju tego roku. Porównywały je w trzech obszarach: produktów żywnościowych (pieczywo, mięso i wędliny, nabiał, tłuszcze, wyroby cukiernicze, używki), produktów nieżywnościowych (odzież, obuwie, art. włókiennicze, użytku domowego, AGD, ochrona zdrowia, środki transportu, piśmiennicze, higieny, paliwa) oraz usług (opłaty i usługi związane z kosztami zamieszkania, w sferze kultury i turystyki oraz usługi socjalne). Statystycy zbadali też siłę nabywczą mieszkańców pogranicza. Trzecim elementem porównania jest kształtowanie się dynamiki cen na każdym z obszarów. Konfrontowano artykuły identyczne lub porównywalne pod względem zawartości, jakości, producenta i miejsca nabycia.

Określenie Euroregion „Nysa" nie do końca oddaje terytorialny zakres badania: w Polsce ujęto średnie ceny z całego Dolnego Śląska, w Niemczech to ceny z 20 saksońskich gmin wybranych losowo, dla strony czeskiej reprezentatywne są ceny z całego kraju.

Nie wszystkie produkty udało się też porównać. Najwięcej luk występuje w odniesieniu do cen w Niemczech, gdzie w statystyce metodologicznie stosowane są nieco inne zasady.

K. MATLA

Goerlitzki Straßburg-Passage to miejsce, do którego prędzej czy później trafiają wszyscy przyjezdni kupujący.

Taniej w spożywczym, warzywniaku i przemysłowym

Nareszcie w Polsce najtańsza jest „spożywka". Z 55 produktów branych pod uwagę (nie wszystkie dały się porównać) 18 najniższą cenę miało u nas. W Czechach było takich 15, a w Niemczech tylko 8. Nie zawsze tak było. W publikacji sprzed roku najwięcej najtańszych artykułów spożywczych było w Czechach - 19, przy 15 po stronie polskiej. A w 2011 r. w Polsce można było kupić najtaniej tylko 14 produktów spożywczych przy najniższej cenie dla 17 w Czechach i 16 w Saksonii. Można więc stwierdzić, że jest postęp. Ale to jedyna zasadnicza zmiana w porównaniu z poprzednimi zestawieniami.

Generalizując - w Czechach najtańsze są produkty mączne. W Polsce relatywnie tanie są mięsa i wędliny. Drób jest u nas ponad pięć razy tańszy niż w Niemczech. Choć kurczaki mamy najtańsze, jajka już nie. Te mają ceny podobne w trzech krajach (z najniższą ceną w Czechach).

Nasi zachodni sąsiedzi, u których asortyment mięsny, a także owoce i warzywa są bardzo drogie, cieszą się z tanich tłuszczów, wyrobów cukierniczych, nabiału i używek (poza papierosami). To w Saksonii najtańsze są m.in.: serek Almette, masło czy oliwa z oliwek. Bezpowrotnie minęły też czasy, gdy alkohole (zwłaszcza te mocne) litrami przywoziło się z Czech. Za południową granicą wciąż są tańsze niż u nas, ale zdecydowanie najtańsze w Niemczech. Identyczna brandy kosztuje (wszystkie ceny w euro) odpowiednio 13,61 - 8,60 - 5,96 euro, a whisky: 15,98 - 13,71 - 10,78 euro.

Czasami różnice w cenach są niepojęte. Jak wytłumaczyć, że np. masło jest najtańsze po niemieckiej stronie, i to znacznie tańsze, bo kosztuje o 10 proc. mniej niż na Dolnym Śląsku a 20 proc. mniej niż w Czechach? I to w sytuacji niemal identycznej ceny głównego produktu, jakim jest mleko, i bez wątpienia znacznie wyższych kosztów produkcji u sąsiadów zza Nysy….

Patrząc na artykuły nieżywnościowe i ceny usług - ich poziom po polskiej i czeskiej stronie jest zbliżony, jednak ze znaczną przewagą najniższych cen u nas. Saksończycy za to samo zwykle muszą płacić znacznie więcej. Spośród wszystkich porównywanych produktów tylko mydło (nieznacznie) i soczewki kontaktowe (wyraźnie) najtańsze były za zachodnią granicą.

Na drugim biegunie mamy widokówkę, prawie 8 razy droższą w Saksonii niż u nas i ponad 11 razy droższą niż w Czechach (0,24-0,17, 1,91).

Porównując ceny artykułów nieżywnościowych w Czechach i na Dolnym Śląsku - zdecydowanie więcej tańszych produktów było u nas. Zwykle jednak były to różnice nieznaczne. Znacząca różnica dotyczyła butów, bielizny pościelowej, chłodziarko-zamrażarek i pralek. Znacznie tańsza w Czechach niż w Polsce (o połowę) była farba emulsyjna i proszek do prania.

Ceny wszystkich paliw najniższe są w Polsce. Jednak te różnice są już minimalne. W odniesieniu do oleju napędowego - u nas jest tańszy o 2 centy niż za południową granicą i o 7 niż za zachodnią.

Zdecydowanie najtaniej jest w Polsce, gdy brać pod uwagę koszty, nazwijmy je, mieszkaniowe. Tu ciągle jeszcze mamy eldorado nie tylko w porównaniu z Niemcami, ale nawet z Czechami. 100 m sześc., zimnej wody z sieci miejskiej kosztuje polskiego odbiorcę 105 euro; Czech zapłacić musi 58 euro więcej, a Saksończyk aż 166 euro więcej. Prąd jest u nas blisko cztery razy tańszy niż w Niemczech. Podobnie z innymi kosztami. Niestety, nie ma się co łudzić, że tak będzie zawsze. To nas czeka ostra jazda w górę, tym ostrzejsza, że ceny mediów w coraz mniejszym stopniu są zależne od kosztu ich wytworzenia, a w coraz większym od różnych polityczno-gospodarczych decyzji.

Takich dysproporcji nie ma już w cenach usług, których wysokość układa się dość różnorodnie. W Czechach znacznie tańsze są tzw. usługi socjalne. Pobyt podopiecznego w DPS kosztuje tylko 344,13 euro miesięcznie, podczas gdy w Polsce już 765,13 euro, a w Saksonii 1293! Podobnie z pobytem dziecka w przedszkolu: w Czechach 16,15, w Polsce 19,99 (znaczny spadek - bo o 24 euro) w przeciągu roku, a w Saksonii 59 euro.

Wyrównane są natomiast ceny związane z turystyką, kulturą i gastronomią, co dowodzi, że tam, gdzie działa realna konkurencja, wszystko kosztuje mniej więcej tyle samo. Nie da się tego powiedzieć o usługach użytkowych, gdzie ceny kształtują pewnie nie tylko koszty, ale i dostępność. Niemcy są poza konkurencją, wyceniając jako czterokrotność polskiej ceny strzyżenie włosów lub skrócenie spódnicy. Tezę o dostępności potwierdza koszt korzystania z solarium - niemal identyczny w trzech krajach.

To nie cena decyduje

Tak naprawdę jednak o zamożności i jakości życia tylko w niewielkim stopniu decyduje poziom cen w porównywanych krajach. Ceny tracą na znaczeniu, gdy przyjrzymy się sile nabywczej mieszkańców trzech regionów. I my, i Czesi ciągle jesteśmy i długo będziemy ubogimi krewnymi naszych zachodnich sąsiadów, którzy po prostu zarabiają w Saksonii średnio trzy razy więcej. Zarobki brutto Dolnoślązaków to tylko 966 euro, Czesi w okręgu libereckim mają 862 euro, a Saksończycy 2756 (w całych Niemczech ta średnia to aż 3527!). Co gorsza, do sąsiadów z Zachodu ciągle tracimy dystans. Wprawdzie na przestrzeni ostatnich 11 lat zarobki na Dolnym Śląsku wzrosły średnio o 454 euro (to aż 81 proc.), a w Kraju Libereckim o 398 euro (58 proc.). Tyle że choć w Saksonii wzrost to tylko 21 proc, ale kwotowo to aż 629 euro.

Efekt jest taki, że mimo nominalnie wyższych cen, w Niemczech są tylko dwa produkty z porównywanych, których Polak może nabyć za przeciętne wynagrodzenie więcej od Saksończyka - ziemniaki i kurczaki. Stać nas aż na 600 kg kurczęcia, a Saksończyk musi się zadowolić 337 kg; ziemniaków za przeciętna pensję kupimy 4125 kg, Saksończyk tylko 3062 kg. Poza tym najbliżej nam pod tym względem w odniesieniu do wody bieżącej, której za pensję możemy kupić 900 m. sześć, przy 1000 metrów w saksońskim gospodarstwie domowym. Przy innych produktach różnice idą w tysiące jednostek. Cukier: 1821 kg do 3937; masło 938 kostek do 2932; olej napędowy 842 litrów do 2205….

Czesi wypadają jeszcze gorzej. Wprawdzie mają pszenne bułeczki, których za statystyczne zarobki w Kraju Libereckim mogą kupić ponad 12,3 tys. sztuk, przy 7874 sztukach w Saksonii; i skarpety (435 - 367), ale prawie przy wszystkich pozostałych produktach mogą ich kupić znacznie mniej niż Niemcy, ale też niż Polacy.

Porównując siłę nabywczą Dolnoślązaków z sąsiadami z południa - mamy lepiej. Spośród porównywanych produktów tylko w odniesieniu do sześciu siła nabywcza średniej, czeskiej, libereckiej pensji jest wyższa. To oprócz oczywiście, bułeczek i skarpet, także: chleb, mąka, wino i banany. Pozostałych produktów Dolnoślązak może kupić zwykle znacznie więcej: na przykład margaryny 1162 opakowania do 629, a kawy 622 paczki do 303.

Kończący się rok był bardzo dobry dla naszych portfeli. Dotąd to się raczej nie zdarzało, by liczony rok do roku poziom cen sporej części produktów spadał, co miało miejsce ostatnio. Z 81 badanych pod tym względem produktów tańszych było aż 42, dwa nie zmieniły ceny, a 37 podrożało. W Czechach w analogicznym okresie potaniało 39 produktów, a w Saksonii tylko 31.

Marek Lis

Kiedyś teatr był ważniejszy

Rozmowa z Urszulą Liksztet, teatrolożką, długoletnią kierowniczką literacką Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze

S. SADOWSKI

- W jeleniogórskim teatrze, z przerwą, pracowała pani od 1977 roku. Od tego czasu zmienił się świat, teatr i jego otoczenie…

- Teatr jeleniogórski znam od 1975 r., bo mniej więcej od tego roku przyjeżdżaliśmy dużą grupą studentów „pod wodzą" naszego opiekuna, wtedy dra Janusza Deglera (w tej grupie był też bohater ostatnich dni - Krzysztof Mieszkowski) do Jeleniej Góry na premiery. Rzeczywiście, tamte czasy z obecnymi są nieporównywalne. Kiedyś pozycja teatru była silniejsza, także i dlatego, że struktura oraz zakres pracy pozostałych instytucji kulturalnych w Jeleniej Górze były zupełnie inne. W latach siedemdziesiątych i potem teatr był uznawany za najważniejszą instytucję kultury w mieście; był inicjatorem nie tylko spotkań teatralnych, festiwali teatrów ulicznych, ale też organizatorem popularnonaukowych sesji. Trzeba tu wspomnieć o wspaniałej sesji poświęconej Witkacemu, na którą przyjechali najwybitniejsi znawcy tego twórcy z kraju i z zagranicy. Innym ważnym wydarzeniem była sesja na temat badań nad głosem aktora. W Jeleniej Górze gościł też Jerzy Grotowski, wydarzeniem o charakterze ogólnopolskim był występ Odin Teatret. Teatr był także organizatorem sesji poświęconych Norwidowi i Hauptmannowi; w 2000 roku odbyło się międzynarodowe spotkanie poświęcone młodej dramaturgii Polski, Czech i Niemiec. Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte to był bardzo intensywny, pracowity, pełen satysfakcji czas. Wiele osób twierdzi, a ostatnio usłyszeliśmy to od prezesa ZASP-u, Olgierda Łukaszewicza, że lata siedemdziesiąte w Polsce to był dla teatru najlepszy czas.

- Z czego wynikał ten pozytywny ferment?

- Lata siedemdziesiąte, to nie tylko realizacje najwybitniejszych twórców tamtego czasu: Swinarskiego, Szajny, Tomaszewskiego, Dejmka, Minca i wielu innych, ale też wspaniały rozkwit teatrów studenckich i alternatywnych, do czego przyczynił się niewątpliwie, organizowany we Wrocławiu, Międzynarodowy Festiwal Teatru Otwartego. To była niezwykła impreza o znaczeniu europejskim, bogata i różnorodna. Myślę, że ten festiwal zainspirował (przynajmniej w pewnym stopniu) artystycznie pomysłodawców Festiwalu Teatrów Ulicznych, który tak znakomicie przez wiele lat przygotowywała Alina Obidniak z zespołem, a później, w latach osiemdziesiątych, świetnymi, monumentalnymi spektaklami zachwycał dyrektor Jerzy Zoń. Jeleniogórskie Spotkania Teatralne, a potem Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych, to były sztandarowe imprezy organizowane przez teatr. Po tym czasie bywało już różnie, zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych, kiedy dawały się odczuć niedobory finansowe, które miały wpływ na poziom realizacji. Dyrektorzy zmieniali się coraz częściej, oczywiście każdy z kolejnych wnosił coś nowego, ale z czasem znaczenie teatru i jego możliwości malały. Warto dodać, że o atmosferze w teatrze, o komforcie pracy decydowały także takie elementy, które dziś mogą się wydać nic nieznaczące. Teatr był instytucją zamkniętą - w sensie dosłownym. Dzisiejsza restauracja Teatralna to był nasz bufet. Obecnie otwarty na zewnątrz, kiedyś był miejscem spotkań aktorów, reżyserów, gdzie odbywały się gorące nieraz dyskusje. Tu spotykali się aktorzy podczas przerw w próbach, ba, czasem tu odbywały się próby. Tu dyskutowano, czasem śpiewano: ot, takie jeszcze jedno miejsce, gdzie można było spokojnie pogadać, bez narażania się na ciekawskie spojrzenia widzów. Miało to i tę zaletę, że przydawało teatrowi pewnej tajemnicy, budziło ciekawość - nie wszystko było na sprzedaż … Dziś aktorzy raczej siedzą w garderobach, a w teatrze roznosi się zapach pizzy …

- Nowe czasy, liczenie się na każdym kroku z groszem, brak poczucia stabilizacji w rynkowej rzeczywistości…

- To prawda, że tamte czasy miały wady, bo to i cenzura, bo polityczne uwarunkowania, ale też, paradoksalnie, teatry działały w uporządkowanym, stabilnym systemie. Aktorzy czy szerzej - pracownicy artystyczni - podpisywali co roku umowy sezonowe, podczas rozmów dowiadywali się, w jakich przedstawieniach wystąpią, ewentualnie, jakie role zagrają. Jeśli aktor nie był zadowolony z proponowanych warunków lub jeśli uznał, że zbyt długo pracuje już w danym teatrze - odchodził. Także dyrektor mógł oświadczyć aktorowi, że nie widzi dla niego miejsca w zespole i radzi mu zmianę miejsca pracy. Dziś aktorzy zatrudniani są według przepisów Kodeksu pracy, a jeśli nie podoba im się teatr, a zwłaszcza dyrektor - występują do władz o jego odwołanie (lub zatrzymanie - jeśli im to odpowiada). Jak widać, dyrektorzy ówcześni mieli większe możliwości doboru zespołu aktorskiego.

- Kiedy na stronie internetowej jeleniogórskiego teatru czytałem o jego historii, dowiedziałem się, że miało to też swoje wady. Zdarzało się, że zespół po zakończeniu sezonowego kontraktu w całości odchodził…

- Tak zdarzyło się bodajże w 1987 r., że odeszli prawie wszyscy aktorzy, zostało tylko czworo. Wtedy Alina Obidniak zaprosiła do współpracy cały ostatni rok wrocławskiej szkoły teatralnej. To wtedy na deski naszego teatru trafili m.in. Piotr Konieczyński i Jarosław Góral.

- Po 1989 r. teatry musiały się odnaleźć w nowej formule funkcjonowania…

- Tak, wówczas zaczęły się poważne kłopoty finansowe. Minister Cywińska skategoryzwała teatry, nasz stał się instytucją samorządu - jedną z wielu finansowanych przez miasto. Choć dotacje, jak na możliwości samorządu, były i są duże, to nie obyło się bez poważnych oszczędności. Uszczuplono bazę, zmniejszono ilość pracowników technicznych zatrudnionych w pracowniach. Ostatecznie zmniejszył się też zespół aktorski, a możliwości prowadzenia objazdu również coraz bardziej się kurczyły, w końcu dyr. Mrówczyński w ogóle z niego zrezygnował. Pojawiały się nawet pomysły, aby aktorzy pełnili funkcje pracowników technicznych, co się na szczęście nie udało.

- W swojej karierze w jeleniogórskim teatrze współpracowała pani z kilkunastoma dyrektorami. Których wspomina pani najcieplej?

- Co prawda, przyszłam tutaj do pracy już po nim, ale miałam jeszcze okazję zetknąć się z efektami jego działalności - myślę o Tadeuszu Kozłowskim, który zapoczątkował zmiany, potem twórczo rozwinęte przez Alinę Obidniak. On właściwie zorganizował pierwsze spotkania teatralne, jego pomysłem była scena studyjna. Alina Obidniak kierowała teatrem przez 15 lat... Później Jerzy Zoń był przez blisko 5 lat... Szansa na dobry czas dla teatru pojawiła się za dyrektury Andrzeja Bubienia, ale, jak pamiętamy, po niespełna dwóch latach wystartował on w konkursie na dyrektora teatru w Toruniu, wygrał go i opuścił Jelenią Górę. Potem, niestety, zaczęło być coraz gorzej. Myślę, że na tle mizerii tamtych czasów bardzo pozytywnie zapisała się dyrektor artystyczna Małgorzata Bogajewska, która zaproponowała różnorodny repertuar, zaprosiła do współpracy ciekawych reżyserów, wprowadziła nowe formy pracy i kontaktów z widzami.

- Kiedy był według pani najgorszy czas dla jeleniogórskiego teatru pod względem artystycznym i organizacyjnym? Wiadomo, że w zespole od pewnego czasu są podziały, atmosfera jest nie najlepsza. Dyrektor Jędrzejas ocenia, że aktorzy są podzieleni od czasów dyrektora Klemma…

- Moim zdaniem to się zaczęło znacznie wcześniej, od dyrekcji Grzegorza Mrówczyńskiego, który został dyrektorem jeleniogórskiego teatru po pięcioletnim okresie niebycia w życiu teatralnym - zanim został dyrektorem w Jeleniej Górze, przez 5 lat pracował w banku. Jego zastępcą został Marcin Podworski. To wtedy zaczęły pojawiać się pierwsze konflikty. Dyr. Mrówczyński zrezygnował z prowadzenia objazdu, a organizowanie MFTU zostało przekazane do Regionalnego Centrum Kultury. W wywiadach (jeden z nich zatytułowany był „Przywrócę „Norwidowi" jego wielkość") zapowiadał wielkie zmiany, ale to się nie udało. Nikt już prawie nie pamięta, że teatr jeleniogórski od momentu powołania był teatrem objazdowym, obejmującym swoim zasięgiem cały region. Decyzja o zaprzestaniu tej części aktywności była decyzją złą nie tylko dla teatru, ale też negatywne skutki miała dla ościennych ośrodków, które zostały pozbawione możliwości obcowania z profesjonalnym teatrem. Nie wiem, czy da się jeszcze przywrócić tę funkcję, bo strat odrobić się na pewno nie da. Dyr. Mrówczyński został odwołany po około półtora roku dyrektorowania. Po nim na krótko do teatru wróciła Aliny Obidniak jako pełniąca obowiązki, a następnie połączono na dziesięć lat Teatr Norwida z Jeleniogórskim Teatrem Animacji.

- Po dyrektorze Nauce, przyszedł dyrektor Klemm, Koca, a dziś jest Piotr Jędrzejas…

- Małe sprostowanie : pan Bogdan Nauka był dyrektorem naczelnym połączonych teatrów, zaś pani Bogajewska i pan Klemm byli dyrektorami Sceny Dramatycznej. Nie pracowałam wtedy w teatrze, wróciłam do niego po rozdzieleniu, za dyrekcji Bogdana Kocy. Chcę zaznaczyć, że zawsze uważałam się za „człowieka teatru" - Teatru Norwida - i swoją pracę pojmowałam jako służbę teatrowi, tak, jak kiedyś uczył nas nasz mistrz, Janusz Degler, więc całkowite identyfikowanie się z jakimkolwiek dyrektorem było dla mnie dosyć trudne … To był bardzo ciekawy czas. Tempo pracy, zmieniający się realizatorzy, premiery, spotkania i kontakty z różnymi ludźmi, wpływają na naszą refleksję na temat współczesności, ale też przeszłości, historii, itp. Teatr może być niezwykle twórczym miejscem pod warunkiem, że do tego się ogranicza: że właśnie twórczość zajmuje głównie myśli i działania ludzi w nim pracujących. Produkcje i projekty, czyli pojęcia, które pojawiają się coraz częściej w miejsce „spektaklu", „realizacji" czy „twórczości", całkowicie wypaczają, moim zdaniem, istotę tej pracy. Teatr to specyficzne miejsce i specyficzne środowisko. Wpływ na wzajemne relacje, jego atmosferę mają wszyscy pracownicy - od dyrektora poprzez aktorów i innych członków zespołu. I jeśli mówi się, że w teatrze nie ma demokracji, to przede wszystkim dlatego, że powinna być jedna osoba, która powinna tą machiną kierować. Kierować, a nie „zarządzać zasobami ludzkimi". Ta osoba - kierownik, dyrektor - rysuje plan i określa sposoby jego realizacji. Zna wszystkie elementy układanki. Warunkiem powodzenia jest zaufanie zespołu, które musi zdobyć. I niepotrzebni są tu suflerzy, „dobre dusze", „doświadczeni" i znający kogoś tam, gdzieś tam. Im więcej takich właśnie doradców, tym gorszy efekt. Taka osoba musi umieć zachować dystans i wznieść się ponad pokusę skorzystania z dobrej rady, słuchania podszeptów, zwłaszcza kiedy wchodzi w grupę doskonale znających się ludzi, pracujących ze sobą przez wiele lat - w tej grupie to ta osoba jest nowa. A zanim zacznie być „stara", znajdzie się wiele osób chcących ją przekonać, że są że oni właśnie lepsi od innych, a ci inni są niewiele warci, a w ogóle wszystko, co tu się działo dotychczas, było nic niewarte i trzeba to zmienić, a oni doradzą jak. A najlepiej, jak od razu powiedzą, kogo zwolnić, kogo przyjąć. Tymczasem każdy z nas „pracuje na siebie". To nasze słowa i nasze czyny o nas świadczą, nie zaś słowa kolegów i innych „życzliwych". Ale przecież osoba aspirująca do kierowniczego stanowiska powinna to wiedzieć, bo powinna być dobrym psychologiem, umiejącym zachować obiektywizm, wznieść się ponad subiektywne uprzedzenia i sądy …W przeciwnym razie może wpaść w pułapkę, z której trudno będzie wyjść …

W tak małym środowisku nawet iskra może rozpalić płomień, który trudno będzie ugasić, a konsekwencje są praktycznie nie do przewidzenia. Nie chcę przez to powiedzieć, że teatr to miejsce idealne, w którym wszyscy się kochają i panuje niczym niezmącone szczęście i radość, a twórcze uniesienia, niczym obłoki, unoszą wszystkich kilka centymetrów ponad sceną. Przeciwnie - ścierają się emocje, racje, nastroje i często trudno nad tym zapanować. Warto o tym pamiętać, zanim się owe spory przeniesie poza teatr …

- Jak pani wytłumaczy lepszą prasę porównywalnych formalnie z jeleniogórskim teatrów w Legnicy i Wałbrzychu? Obserwujemy to od wielu lat.

- To często bywa niesprawiedliwe i nie zawsze wynika z rzeczywistego poziomu artystycznego spektaklu. Bywa, że jest to efekt osobistych znajomości dyrektorów i reżyserów, także autorów, ich przyjaźni z poszczególnymi tytułami prasowymi czy krytykami. Trzeba też powiedzieć, że od wielu lat daje się zauważyć mniejszą aktywność recenzentów teatralnych. Nie ma jednej przyczyny takiej sytuacji.

- Z teatru na emeryturę odeszła pani niedawno. Chciała pani już zakończyć karierę zawodową?

- Tak. Nie znaczy to jednak, że nie chcę być aktywna nadal, już nie na etacie. Tak naprawdę pan dyr. Jędrzejas nie potrzebował mnie w teatrze, ponieważ jego doradcą i najbliższym współpracownikiem jest pan Bogacz. To zrozumiałe, że dyrektor artystyczny do tej funkcji dobiera sobie zaufaną osobę, którą ja z powodów oczywistych nie mogłam być. Ważny jest jednak styl, w jakim się rozwiązuje pewne sytuacje.

- Czy artystyczna strona działalności dyrektora Jędrzejasa trafia w pani gusta, estetykę? Jak ją pani ocenia na tle ostatnich dyrektorów teatru?

- Trudno mi o tym mówić, ponieważ do września byłam jeszcze pracownikiem teatru. Ale na pewno także ta dyrekcja wnosi pewne novum do naszego teatru i jest kolejnym etapem w jego historii, a spektakle takie jak „Karskiego historia nieprawdziwa" czy „Każdemu Everest" albo „Miedzianka" będą trwałym śladem po dyrekcji pana Jędrzejasa.

- Czy fotel dyrektora teatru w Jeleniej Górze to kusząca oferta dla dobrych reżyserów, fachowców z branży zarządzania instytucjami kultury?

- Wydaje mi się, że dla dobrego reżysera, który swoją drogę zawodową widzi wyłącznie jako twórca spektakli, dyrektorowanie teatrem jest kiepskim pomysłem, bo po prostu ogranicza możliwości reżyserowania. Dlatego, jak sądzę, np. Krystian Lupa nie został dyrektorem teatru. Mikołaj Grabowski, który kierował przez wiele lat Teatrem Starym w Krakowie, powiedział mi, że zrezygnował z funkcji, bo nie był w stanie pogodzić jej z potrzebą reżyserowania. Wydaje mi się też, że nie ma powodu, aby to reżyser był dyrektorem teatru - właściwie dlaczego? Dyrektorowanie to praca dla zapaleńców, sprawnych organizatorów, którzy będą potrafili zabiegać o dobro instytucji, a współpracowników merytorycznych zawsze będą mogli doangażować. To jest miejsce także dla tych, którzy zgodzą się pracować z dala od centrów i dużych miast, w teatrze na prowincji, takim jak nasz.

Do końca lat osiemdziesiątych teatr miał swoje „złote" czasy. Placówką kierowali znakomici dyrektorzy, ale też sprzyjała im stabilność, pewność zatrudnienia. Dzisiaj powoływanie dyrektora na trzy lata, bo na taki okres podpisywane są kontrakty, nie motywuje do pełnego oddania się pracy. I kierujący, i zespół mają poczucie tymczasowości. Może ktoś powiedzieć, że z kolei zasiedziały dyrektor wpada w koleiny działań schematycznych i po pewnym czasie nie jest zdolny do przeprowadzania żadnych twórczych zmian. Zgoda, dlatego nie mam na myśli dyrektorowania przez 15 czy 20 lat (chociaż takie przykłady mamy w Polsce : teatry Współczesny i Narodowy w Warszawie, Polski we Wrocławiu, czy - do niedawna - Teatr Jaracza w Łodzi, którego dyrektorem był przez niemal 20 lat Waldemar Zawodziński). Mieliśmy w Jeleniej Górze dyrektora (cudownego, zresztą, człowieka), który codziennie dojeżdżał do pracy z Wrocławia, gdzie mieszkał i nadal był aktywny. Ale dyrektor Teatru Norwida to dyrektor teatru w Jeleniej Górze. Oczekujemy od niego, że będzie nie tylko zarządzał instytucją w tym mieście, ale także się z nim identyfikował; brał udział nie tylko w tych wydarzeniach, które sam organizuje, ale współorganizował inne, planowane przez miasto. Zbyt często dotychczas zdarzało się, że dyrektorzy pracowali w Jeleniej Górze, ale na weekend wyjeżdżali do domu i rodziny, która została gdzieś w Polsce. Podejmowali też dodatkowe zajęcia, z dala od nas.

To, że stabilne zarządzanie instytucjami kultury w Jeleniej Górze przez jeleniogórzan jest dla tych instytucji korzystne, nie jest żadnym odkryciem i mamy na to przykłady - Filharmonia Dolnośląska, Jeleniogórskie Centrum Kultury, Osiedlowy Dom Kultury, Biuro Wystaw Artystycznych, Zdrojowy Teatr Animacji.

Sławomir Sadowski

Wojenne tajemnice

Powstanie film o Bronisławie Żołnierowiczu

Trudno sobie wyobrazić bardziej ponurą, pozbawioną ludzkich cech postać niż esesman z obozu koncentracyjnego Auschwitz. Z relacji osób ocalonych wiemy, jak potworną fabryką śmierci, tortur i poniżenia był oświęcimski obóz. Ludźmi, którzy zgotowali taki los tysiącom Żydów, Polaków, Romów, Rosjan byli niemieccy esesmani. Na ich czele stał powieszony w kwietniu 1947 roku Rudolf Hoess. Dla wielu ludzi określenie "esesman z Auschwitz" oznacza najgorsze zło. Dlatego trudno uwierzyć, że jeden z oświęcimskich esesmanów przez kilkadziesiąt lat, aż do śmierci w 1984 roku, mieszkał w Jeleniej Górze.

Po raz pierwszy historię jeleniogórskiego esesmana opisał w tygodniku "Newsweek" Przemysław Semczuk, dziennikarz wywodzący się z Jeleniej Góry. Obszerna publikacja nosiła tytuł „Bali się przez całe życie". Opisuje w niej historię człowieka, który w Jeleniej Górze nosił nazwisko Bronisław Żołnierowicz, ale właściwie nazywał się Edward Lubusch. Był on synem Niemca i Polki. Urodził się w Bielsku (obecnie Bielsko-Biała), miejscowości, w której w okresie międzywojennym około 60 procent mieszkańców stanowili Niemcy i Austriacy, a resztę Polacy i Żydzi. Matka Bronisława-Edwarda była wziętą bielską akuszerką. Pochodziła z polskiej rodziny o patriotycznych przekonaniach. Jej ojciec był emerytowanym oficerem Wojska Polskiego, a brat uczestniczył w kampanii wrześniowej. Bronisław, a właściwie Edward, będąc synem Niemca i Polki, doskonale opanował oba języki rodziców, co, jak pokaże historia, pomogło mu przeżyć wojnę.

W obawie przed frontem wschodnim

Gdy Bronisław, a właściwie Edward osiągnął wiek poborowy, jego matka zdecydowała się zrobić wszystko, co możliwe, aby jej syn nie został wcielony do Wehrmachtu. Zrobiła to gdyż straciła już starszego syna na froncie wschodnim. Szukała dla jedynaka bezpiecznego miejsca. Tym miejscem okazał się odległy około 30 kilomentrów od Bielska obóz koncentracyjny Auschwitz. Dzięki staraniom matki Edward Lubusch (w Jeleniej Górze znany jako Bronisław Żołnierowicz) wcielony został do załogi SS. Mimo to nie miał spokoju. W każdej chwili przełożeni mogli odesłać go na front. Musiał zabiegać, by uznali jego pracę za bezwzględnie potrzebną.

Obozowa ślusarnia i awans

W archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau zachowało się szereg relacji więźniów, którzy zetnęli się w obozie z Lubuschem. Jednym z nich był pracujący w jego komandzie Stanisław Trynka. Ich znajomość rozpoczęła się od dorobienia tłoka i kilku drobniejszych części do motocykla którym jeździł Lubusch. Umiejętności Trynki podsunęły Lubuschowi pomysł uruchomienia ślusarni. Jej wyposażenie zrabowano z salezjańskiego zakładu w Oświęcimiu. Dzięki uruchomieniu warsztatu Edward Lubusch dowiódł komendanturze obozu, że będzie tu potrzebny, a więc i bezpieczny. Na uruchomienie obozowej odlewni metalu przybył sam komendat Rudolf Hoess. Po uroczystym otwarciu Lubusch awansował do stopnia SS-Rottenführera.

Z zachowanych zeznań więźniów wynika, że Lubusch dobrze odnosił się do nich. Kontakty ułatwiała mu biegła znajomość języka polskiego. Za nazbyt pobłażliwe (jak na warunki oświęcimskie) traktowanie więźniów Edward Lubusch był upominany przez przełożonych, aż w końcu raz trafił do bunkra, w którym spędził kilkanaście dni. Po wyjściu sytuacja nie zmieniła się, aż SS-Rottenführer Lubusch skierowany został do karnej kompanii w obozie Stutthof.

Pomoc w słynnej ucieczce

Przemysław Semczuk tak opisuje kolejne losy jeleniogórzanina znanego pod nazwiskiem Bronisław Żołnierowicz - *W maju 1944 roku Edward Lubusch sam zaczął szukać kontaktów z polskim ruchem oporu… Podczas pracy w ślusarni zaprzyjaźnił się ze swoim imiennikiem Galińskim. W obozie Galiński poznał Żydówkę Malę Zimetbaum. Zakochali się w sobie. Galiński wystarał się o przeniesienie do komanda instalatorów w obozie Birkenau, skąd planował uciec. Pomysł opracowali wspólnie z Wiesławiem Kielarem, który po wojnie swój pobyt w obozie opisał w książce „Anus Mundi". Znalazły się tam informacje i o ucieczce, i o udziale w niej Lubuscha. Plan był prosty. Galiński przebrany w mundur SS miał wyprowadzić więźniarkę poza teren obozu… Mundur dostarczył Lubusch. Prawdopodobnie swój własny, bo z dynktyncjami SS-Rottenführera. Przekazał też pistolet z trzema nabojami. Ucieczka się powiodła. Zgodnie z planem Edek Galiński i Mela Zimetbaum dotarli do wsi Kozy, a potem na Słowację. Kilka miesięcy później, 7 lipca 1944 szczęście przestało im sprzyjać. Schwytani trafili do Bloku Śmierci w obozie Auschwitz.*

Dezercja

Bojąc się, że Edek lub Mela nie wytrzymają przesłuchań, Lubusch zdezerterował. Któregoś dnia wyjechał z domu na swoim motocyklu i już nie wrócił. Z pomocą swego teścia nawiązał kontakt z oddziałem AK. Ale pewnego razu odwiedził swą żonę z synem, zamieszkałą w Wadowicach. Dom był obserwowany przez gestapo. Złapano go i osadzono w więzieniu w Bielsku. Otrzymał wyrok śmierci, ale w związku z naporem wojsk sowieckich wyroku nie wykonano. Skazańca przewieziono do Berlina. Tam, wiosną 1945 roku, do obrony stolicy III Rzeszy potrzebne była każde ręce. Lubuscha wcielono do Volkssturmu i kazano walczyć. Wówczas przy jednym z zabitych żołnierzy Lubusch znalazł dokumenty na nazwisko Bronisława Żołnierowicza urodzonego w Kowaliszkach koło Wilna. Z nowym nazwiskiem wrócił do Polski. Nie mógł pojawić się w Bielsku lub w Wadowicach, bo tam znało go wiele osób. Przez pierwsze powojenne lata rodzina Edwarda Lubuscha - teraz już Bronisława Żołnierowicza - szukała schronienia w różnych miejscach, m.in. w Gdańsku, oraz w kilku miejscowościach w Wielkopolsce. W 1956 roku, w ślad za rodzicami swej żony, Kleblowskimi, Bronisław-Edward przeniósł się do Jeleniej Góry. Tutaj dorastały jego dzieci - syn Włodzimierz i córka Krystyna.

W Jeleniej Górze Żołnierowicz zajmował się handlem. Prowadził z żoną magazyn, z którego zaopatrywały się kioski spożywcze. Był też kierownikiem robót w melioracji. Przypadek zdarzył, że jego umiejętności językowe okazały się przydatne przy oprowadzaniu pewnej niemieckiej wycieczki po piastowskim Gnieźnie. Po tym zdarzeniu zapisał się na kurs pilotów wycieczek zagranicznych i oprowadzał turystów z NRD i RFN, głównie po Karkonoszach.

Rodzina przez wszystkie powojenne lata ukrywała obozową przeszłość Edwarda-Bronisława. W latach powojennych, gdy świeże były wspomnienia okropności wojny, były esesman Edward Lubusch nie mógł liczyć na zrozumienie.

W obozowej ślusarni. Jedyne zachowane zdjęcie Edwarda Lubuscha w mundurze esesmana. Wykonano je najprawdopodobniej w 1943 roku. Oryginał znajduje się w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

Powstanie film

Opisujemy skrótowo tę historię, gdyż na podstawie życiorysu Edwarda-Bronisława powstaje scenariusz filmu fabularnego. Jego reżyserem będzie Wojciech Bockenheim, autor m.in filmu „Szpieg", opowiadającego o polskim superagencie Marianie Zacharskim. Rolę syna byłego esesmana ma zagrać Dawid Ogrodnik, aktor znany z filmów „Ida" i „Chce się żyć". Akcja będzie toczyła się głównie w Jeleniej Górze w klimatach lat 60.

W zamyśle autorów postacią, która poprowadzi widzów przez tę niezwykłą historię Edwarda Lubuscha vel Bronisława Żołnierowicza, będzie nieżyjący już jego syn, Włodzimierz Żołnierowicz. To Włodzimierz - jak wynika z zachowanych wspomnień - długo niezorientowany w dramatycznych losach swej rodziny będzie te losy w filmie krok po kroku odkrywał i wyjaśniał.

Zrozumiałym jest, że autorom scenariusza chodzi o jak najwięcej informacji o Włodzimierzu Żołnierowiczu. Wiemy, że do Jeleniej Góry przyjechał wraz z rodzicami jako trzynastolatek. Uczęszczał do Technikum Leśnego w Sobieszowie. Ważnym etapem w jego zawodowym życiu była praca w Jeleniogórskim Przedsiębiortwie Budownictwa Miejskiego.

Oczami współczesnych

Znalezienie osób, które mogłyby scenarzystom przybliżyć postać syna - Włodzimierza Żołnierowicza - okazało się niezbyt trudne. Pomogło w tym zwrócenie się do najwłaściwszej osoby, konkretnie do p. Edmunda Błaszczyka, w latach 80. wicedyrektora JPBM-u, a obecnie wiceprezesa Zarządu Okręgowego Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych.

- Znałem Włodzimierza Żołnierowicza. Pracował w naszym dziale zaopatrzenia. Zachował tę posadę chyba do końca istnienia firmy JPBM - tłumaczy Edmund Błaszczyk - Był sumiennym, sympatycznym pracownikiem. Więcej na jego temat może powiedzieć mój syn Grzegorz, który w tym dziale „biurko w biurko" spędził z Żołnierowiczem 8 lat.

Przez ojca Edmunda szybko dotarliśmy do p. Grzegorza Błaszczyka.

- Z Włodkiem Żołnierowiczem pracowałem w dziale zaopatrzenia w JPBM do 1990 roku. Były to lata szczególne. Brakowało wszystkiego. Większości materiałów do produkcji nie kupowało się, lecz załatwiało. Jako zespół dobrze się rozumieliśmy. Nie powiem o faktach z życia Włodka i jego rodziny, bo ich nie znałem. Włodek ich po prostu nie ujawniał. Po kilku latach dopiero, już po śmierci ojca, wspominał w takich urywkowych informacjach, że w ich domu zawsze panowała atmosfera bojaźni, zamknięcia, tajemniczości. Nie można było nic mówić o przeszłości. Gdy domowe rozmowy schodziły na temat wojny, ojciec milkł, zamykał się, uciekał od tematu.

- Włodek opowiedział mi kiedyś o tym, jak szukał oryginału swojej metryki urodzenia. Była mu potrzebna, bo chciał się ożenić. Nie znalazł jej. To dopiero wówczas zorientował się, że jego imię i nazwisko, Włodzimierz Żołnierowicz, nie są jego prawdziwymi. Była to jego osobista trauma. Zwłaszcza, że próba wyjaśnienia wywołała w całej rodzinie popłoch i strach. Gdy sprawę w końcu wyjaśniono, okazało się, że w 1943 roku urodził się jako Waldemar Lubusch. Później oficjalnie zmienił swoje nazwisko - kontynuuje Grzegorz Błaszczyk

- Teraz, gdy rozmawiamy o Włodku, przypominam sobie sytuację z połowy lat 80. Wybraliśmy się kiedyś męską grupą do jego domu przy ulicy Kraszewskiego. Wszyscy byliśmy dość postawni, wysocy. Włodek otworzył drzwi do swego mieszkania. I nagle z zza tych drzwi wyszła jego matka. Jak ona nas zobaczyła, prawie zemdlała z przerażenia. Włodek musiał ją uspokajać, bez mała ją cucić. Długo jej tłumaczył, że my to jego koledzy z pracy. Później wyjaśnił nam, że jego matka całe życie bała się Urzędu Bezpieczeństwa. Chyba wzięła nas za tajniaków.

Historia esesmana Edwarda Lubuscha vel Bronisława Żołnierowicza jest dobrze udokumentowana dzięki spisanym zeznaniom ocalonych więźniów. Znajdują się one w muzeum obozu Auschwitz. W tych zeznaniach można znaleźć szereg innych, ciekawych, czasami dramatycznych, ale też humorystycznych wydarzeń i sytuacji. Prawdopodobnie znajdą się one w przygotowywanym filmie. W zamyśle autorów spora część akcji filmu będzie realizowana w Jeleniej Górze. W takiej Jeleniej Górze, jaką była ona w latach 60. ubiegłego stulecia. Jeśli wśród Czytelników "Nowin Jeleniogórskich" są osoby, które mogą coś dodać do tej historii o Edwardzie Lubuschu vel Bronisławie Żołnierowiczu - prosimy o kontakt z redakcją.

Tomasz Kędzia

Wspomnieniami o Włodzimierzu Żołnierowiczu podzielili się Edmund Błaszczyk i Grzegorz Błaszczyk. Wspominając powojenne lata, p. Edmund Błaszczyk nadmienił, że w bliskiej mu rodzinie był ktoś, kto jako więzień 4 lata spędził w obozie Auschwitz. Pan Edmund podejmował próby wyciągnięcia od swego wujka jakichś informacji o tym, co ów człowiek przeżył w obozie. On jednak o swoim pobycie w Auschwitz nigdy nie powiedział ani słowa.

Sięgnij po bezzwrotną dotację

KAWKA oczyszcza powietrze nad Jelenią

To nie przypadek, że mówimy i zachęcamy do kolejnych kroków w kierunku ochrony powietrza nad Jelenią Górą gdy w Paryżu rozpoczyna się konferencja klimatyczna. Jeleniogórzanie we właściwej skali wpisują się w te działania. Zdarzają się jeszcze dni (kilkanaście w roku), gdy przy niskim ciśnieniu i inwersji normy zanieczyszczenia powietrza są w Jeleniej Góry przekraczane. Trzeba pamiętać jednak, że praktycznie we wszystkich obiektach publicznych jak szkoły, przedszkola, domy kultury, urzędy dokonaliśmy już zamiany na ogrzewanie ekologiczne lub podłączyliśmy je do źródła ciepła systemowego. Teraz koncentrujemy się na eliminacji węglowego ogrzewania w zasobach mieszkaniowych. Wszystko wskazuje na to, że w pełni wykorzystane zostaną pieniądze, które na likwidację niskiej emisji zaoferowaliśmy naszym mieszkańcom. Równolegle staramy się ograniczać drugi ważny kierunek zanieczyszczeń, powodowany przez ruch samochodowy. Służy temu zakup bardziej ekologicznych autobusów dla MZK, a także wyprowadzanie samochodowego transportu towarowego poza centrum miasta. Z jednej strony są to zakazy wjazdu ciężarówek o dużym tonażu, z drugiej - starania o pieniądze na budowę ulic wyprowadzających samochodowy ruch towarowy poza centrum. Staramy się o pieniądze na budowę łącznika od ulicy Sudeckiej do Mickiewicza.

Ci, którzy lekceważąc przepisy, spalają w domowych piecach śmieci lub opał bardzo niskiej jakości, muszą się liczyć z presją ze strony władz miasta, Straży Miejskiej, ale także sąsiadów. W początkowej fazie wobec „zadymiaczy" kierujemy zachęty do zmiany sposobu ogrzewania mieszkania, następnie ostrzeżenia, a na koniec mandaty.

Marcin Zawiła, prezydent Jeleniej Góry

Od roku miasto Jelenia Góra realizuje program likwidacji niskiej emisji zanieczyszczeń powietrza KAWKA. Chodzi w nim o to, aby z jak największej liczby jeleniogórskich mieszkań i domów wyeliminować ogrzewanie piecowo-węglowe i zastąpić je ekologicznym, z użyciem gazu lub energii elektrycznej. Znaczenia tej zamiany nie trzeba tłumaczyć tym mieszkańcom Jeleniej Góry, którzy chcą żyć zdrowiej i bezpiecznej. Czyste powietrze nad Jelenią Górą to także sprawa zasadnicza dla zachowania statusu uzdrowiska dla Cieplic. W ciągu roku od uruchomienia programu KAWKA miasto udzieliło bezzwrotnej dotacji na zmianę ogrzewania w 280 mieszkaniach i domach. Z planowanych 7 milionów dotacji ponad połowa już została wykorzystana. Kwota w wysokości ponad 3 miliony złotych czeka na właścicieli lub najemców mieszkań i domów, którzy zdecydują się zlikwidować piece węglowe. O dotację w ramach programu KAWKA można się ubiegać do końca lipca 2016 roku.

Generalnie dotacja na zamianę ogrzewania lokalu mieszkalnego, jaką można otrzymać w Urzędzie Miasta, wynosi 69 procent poniesionych kosztów. Z jednym, bardzo istotnym ograniczeniem. Zwracane jest 69 procent poniesionych i udokumentowanych kosztów, ale tylko do kwoty 20 tysięcy złotych. Najlepiej oprzeć się na konkretnym przykładzie: W mieszkaniu znajdującym się w centrum Jeleniej Góry, o powierzchni 82 metrów kwadratowych, jego właściciel zlikwidował 3 piece węglowe, a na ich miejsce wyspecjalizowana firma zamontowała mu piec gazowy wraz z niezbędną instalacją. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia wyniósł 22 tysiące złotych. Z tego od kwoty 20 tysięcy otrzymał dotację w wysokości 69 procent, czyli 13800 złotych. Dwa tysiące złotych ponad maksymalny możliwy koszt właściciel poniósł w całości.

W programie KAWKA można także otrzymać zwrot części poniesionych kosztów (69 procent) za dokonaną wcześniej zmianę ogrzewania na ekologiczne, ale datą graniczną, po której takie roboty wykonano, jest dzień 21 sierpnia 2013 roku. Warunkiem otrzymania dotacji jest posiadanie stosownej dokumentacji i zgód oraz udokumentowanie wydatków za pomocą rachunków. W początkowej fazie realizacji programu KAWKA nie do końca jasna była kwestia możliwości uzyskania dotacji przez właścicieli domków jednorodzinnych. Obecnie także mieszkańcy domków jednorodzinnych mogą korzystać z takich dotacji na ogólnych zasadach.

Z wyliczeń wynika, że w pierwszym roku realizacji programu KAWKA w Jeleniej Górze w 280 lokalach mieszkalnych zlikwidowano 451 pieców opalanych węglem lub koksem. W konsekwencji na nasze miasto spadło o 26 ton pyłów mniej. Szacuje się, że w rozpoczętym niedawno sezonie grzewczym zużycie węgla w skali Jeleniej Góry będzie niższe o około 900 ton. Tę wielkość wyliczono zakładając, że w tych likwidowanych piecach rzeczywiście palono węglem, a różnie to bywa. Nie ukrywajmy, tradycyjne piece „kuszą" niektórych mieszkańców, aby spalać w nich materiały bądź przedmioty wydzielające wiele toksycznych gazów. Już niebawem, po pełnym wdrożeniu ustawy antysmogowej, takie działania - bardzo szkodliwe dla atmosfery i ludzi - nie będą tolerowane.

Czasu na decyzję i działania zmierzające do likwidacji pieców węglowych na opalane gazem lub elektrycznie pozostało coraz mniej. Wnioski o dotacje wraz z kompletem dokumentów i faktur rozliczeniowych przyjmowane będą tylko **do końca lipca 2016 roku**. Dokumenty dotyczące udzielenia dotacji oceniane są i kwalifikowane na bieżąco. O przyznaniu dotacji decyduje zasada: kto pierwszy (z kompletem dokumentów), ten lepszy. Może się zdarzyć, że pieniądze w programie KAWKA zostaną wykorzystane wcześniej, więc lepiej nie zwlekać.

Dotacji udziela się na wniosek właściciela lub najemcy lokalu. Jako wniosek należy rozumieć komplet dokumentów potwierdzających wykonanie zadania wraz z załączonymi fakturami.

Kompletny wniosek składa się z:

1. dokumentu potwierdzającego prawo własności mieszkania lub budynku mieszkalnego albo najmu lokalu mieszkalnego,
2. projektu budowlanego montażu instalacji gazowej lub elektrycznej,
3. decyzji pozwolenia na budowę lub zgłoszenia robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę, jeżeli jest wymagane przepisami prawa,
4. protokołu odbioru wewnętrznej instalacji gazowej - w przypadku ogrzewania gazowego - lub protokołu z pomiarów instalacji elektrycznej - w przypadku ogrzewania elektrycznego,
5. faktur i rachunków wraz z potwierdzeniami zapłaty w przypadku płatności dokonanych przelewem,
6. zaświadczenia o dacie i liczbie trwale zlikwidowanych pieców opalanych paliwem stałym (węgiel, koks) wystawionych przez kominiarza lub wykonawcę zmiany systemu ogrzewania albo opinii kominiarskiej potwierdzającej trwałe usunięcie połączenia pieca kaflowego z przewodem kominowym,
7. opinii kominiarskiej potwierdzającej prawidłowe wykonanie zadania - w przypadku ogrzewania gazowego.

Wnioski należy składać w Wydziale Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka 29, II piętro, pokój 23.

O objęciu dotacją decyduje kolejność złożenia wniosku rozumianego jako komplet dokumentów potwierdzających zmianę systemu ogrzewania. Szczegółowych informacji udziela Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych ul. Sudecka 29, II piętro, pokój 23, tel. **757549890, 757546315**.

Rykoszetem

„Muzyka łagodzi obyczaje”. Zastanawiam się, czy powiedzenie to wciąż pozostaje aktualne. „Kultura” brzmi dumnie. I trudno o bardziej „kulturalne” słowo, które w naszym języku funkcjonuje jako synonim jakości, zazwyczaj dobrej, różnych obszarów życia społecznego. Obok tzw. kultury wysokiej (cokolwiek to oznacza) mamy też wiele innych kultur, których określenia zawierają odpowiedni ładunek wartościujący. Zawsze jednak opatrzenie czegoś, a szczególnie kogoś mianem kulturalnego traktujemy jak komplement, choć nieobce jest nam też pojęcie kultury niskiej, którego użycie trudno już uznać za miły gest. Wydawać by się mogło, że dyskusje o kulturze i spory dotyczące życia kulturalnego, szczególnie te toczone publicznie i przez osoby publiczne, w cywilizowanym społeczeństwie powinny być z natury swej kulturalne. W tym pozbawione agresji stającej się formą przemocy. Kulturalny ton ważnej rozmowy świadczy też o jej merytorycznych podstawach i rzeczywistej wartości. Nawet jeśli rozmówcy są stronami konfliktu, nie zgadzają się ze sobą i toczą ostry spór. Z pożytecznych i niezbędnych w demokratycznym świecie dyskusji na temat kondycji aktualnego życia kulturalnego i przyszłości naszej kultury nie wyniknie nic dobrego, jeśli siłę argumentu, jakiego często zwyczajnie brak, zastępuje argument siły. Bo wówczas próba przekonania do swoich racji zmienia się w brutalny atak i staje się wojną z ofiarami. Dyskusje wokół jeleniogórskiej kultury lokalnej i regionalnej przestały być kulturalne. A jeśli, ze względu na temat, ktoś mimo wszystko upycha je w świecie kultury, to nadaje jej postać wyjątkowo niskiego wzrostu.

Wypowiedzi na temat działalności miejscowych instytucji kultury, ich kierownictwa i pracowników, padające z ust przedstawicieli władz samorządowych, zaczynają być skandaliczne. Nie chodzi o to, że często zwyczajnie nie mają sensu, bo nad objawami braku rozumu, godnego wyłącznie politowania, można w zasadzie bezpiecznie przejść do porządku dziennego. Jest gorzej, bo głupota ubrana w agresję, bezkrytyczne negowanie rzeczywistości oraz opluwanie osób odpowiedzialnych za kreowanie życia kulturalnego w przestrzeni publicznej bliżej nieokreślonymi zarzutami natury kryminalnej i obyczajowej (bez konkretów, które można przekuć w uzasadnione zarzuty prokuratorskie) wyłącznie dla poklasku nakręca spiralę nienawiści i podważa sens demokracji. Jeśli ktoś wyciąga rękę po władzę, korzystając z mechanizmów demokracji, powinien tę demokrację szanować i nie mylić jej z anarchią. Jeśli jakiś urzędnik, radny czy parlamentarzysta uważa, że coś jest nie tak, niech mówi o tym odważnie, głośno i odpowiedzialnie. Niech nie zanieczyszcza powietrza pod stołem, ale zaproponuje zmiany na lepsze. A jeśli tylko coś mu się wydaje albo indywidualnie nie podoba, niech otwarcie zapyta, dlaczego jest tak a nie inaczej, posłucha odpowiedzi i bezmyślnie nie upolitycznia życia, któremu głupie politykowanie szkodzi. Wystarczająco dużo złego naszej kulturze robi dziś zwyczajna bieda. I przeciwdziałaniem kulturalnej nędzy zajmować trzeba się tam, gdzie się objawia, a nie kreowaniem własnej kariery politycznej, opartej na ulicznym hałasie. Ciekawe, jak wyglądałyby publiczne dyskusje o kulturze, gdyby ich uczestnikom z urzędu płacono wynagrodzenia bądź diety wyłącznie za myślenie poprzedzające ich wypowiedzi. Obawiam się, że nagle mogłyby się pojawić gigantyczne oszczędności w finansach publicznych, które można by przeznaczyć na wiele kulturalnych działań, jakich bezwzględnie brakuje. No i może wreszcie udałoby się przepłacane brednie zamienić na wartościowe konkrety.

Daniel Antosik

Olga Tokarczuk 20. laureatką Nagrody Mostu

K. MATLA

Olga Tokarczuk, 20. laureatka Międzynarodowej Nagrody Mostu.

W piątek, 4 grudnia, w goerlitzkim teatrze, polska pisarka Olga Tokarczuk odebrała Międzynarodową Nagrodę Mostu. Tym samym została 20. laureatką nagrody, przyznawanej osobom, które swoimi działaniami szczególnie przyczyniają się do budowania mostów porozumienia między narodami Europy.

Kapituła nagrody dostrzegła w Oldze Tokarczuk jedną z najważniejszych budowniczych mostów literatury w sercu i z serca Europy. Uznano, że jej twórczość poszerza spojrzenie na nową literaturę Europy Środkowej i Wschodniej, stając się mocnym środkiem komunikacji między ludźmi różnych narodowości. Trzeba przyznać, że dla pisarki rok 2015 jest rokiem żniw. Za swoją najnowszą powieść, „Księgi Jakubowe”, Tokarczuk otrzymała Nagrodę Literacką Nike - jedno z najbardziej prestiżowych polskich wyróżnień. Jest to już jej druga nagroda Nike; pierwszą odebrała w roku 2008, za powieść „Bieguni”, a nominowana do nagrody była aż sześciokrotnie. Odbierając Nagrodę Mostu i dziękując za docenienie jej pracy, O. Tokarczuk podzieliła się kolejną dobrą wiadomością. Otóż w Szwecji, gdzie również ukazały się „Księgi Jakubowe”, uznano powieść za książkę roku! I tego samego życzy sobie autorka w odniesieniu do rynku niemieckiego, który - również dzięki Nagrodzie Mostu - może otworzyć się przed polską literaturą.

Prof. Willi Xylander, przewodniczący Kapituły Międzynarodowej Nagrody Mostu, podkreślił w uzasadnieniu decyzji Kapituły, że Tokarczuk buduje swoją twórczością mosty literackie między ludźmi, kulturami i pokoleniami, zwłaszcza mieszkańcami pogranicza trzech krajów: Polski, Niemiec i Czech.

- Od dzieciństwa związana z pograniczem, z wrażliwością patrzy w przeszłość, również tę polsko-czesko-niemiecką, i z dużym wyczuciem podejmuje trudne emocjonalnie tematy. W ten sposób tworzy mosty empatii między ludźmi.

Siłą języka pisarskiego, połączoną z delikatną empatią i narracyjną błyskotliwością, przywraca literacki głos wielonarodowemu i wielokulturowemu Dolnemu Śląskowi, jako zapomnianemu obszarowi kulturowemu, i nadaje mu nowe intelektualne korzenie.

Podkreślono również głębokie, humanistyczne przesłanie, płynące z jej powieści, esejów i krótszych form literackich.

Odbierając nagrodę z rąk goerlitzkich i zgorzeleckich osobistości, autorka dołączyła do znamienitego grona 19 wcześniejszych laureatów. Są wśród nich: hrabina Marion Dönhoff, Adam Michnik, dr Jirí Gruša, dr Freya von Moltke, Arno Lustiger, Miloslaw Kardynał Vlk, prof. dr Władysław Bartoszewski, prof. dr Kurt Biedenkopf, dr Valdas Adamkus, Giora Feidmann, Günter Grass (nie odebrał nagrody), Arvo Pärt, prof. dr Fritz Stern, prof. dr Norman Davies, Tadeusz Mazowiecki, prof. dr Gesine Schwan, dr Vitali Kliczko, Steffen Möller, dr Jean-Claude Juncker.

W sobotę, 5 grudnia, zgodnie z utrwaloną tradycją, laureatka nagrody spotkała się ze zgorzelecką publicznością w Domu Kultury.

(mat)

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, **8 grudnia**) w DKF „Klaps” norweski komediodramat **„Poznajcie Harolda”**. Za tydzień (wtorek, **15 grudnia)** szczególnie aktualny w swojej wymowie francuski dramat **„Imigranci”.** Początek seansów godz. 18:00.

W Książnicy Karkonoskiej trwa drugi **„Salon Zimowy”, czyli świąteczna galeria jeleniogórskich artystów**. To nie tylko okazja, by spotkać się i poznać naszych artystów, by obejrzeć ich obrazy, ceramiki i rzeźby, ale też kupić je bezpośrednio od twórców. Swój udział w przedsięwzięciu zgłosili już (lista nie jest zamknięta): Elżbieta Suchcicka, Patryk Lewkowicz, Waldemar Grzelak, Marzena Menażyk, Edyta i Miron Kulla czy Marek Lercher. Oglądać, kupować, dyskutować będzie można **do 19 grudnia**: od poniedziałku do piątku w godz. 12:00-18:00, a w soboty w godz. 9:00-14:00.

Spektakl **Teatru Maska „Kontrabasista”** w ODK „Zabobrze”, w środę **9 grudnia**, o godz. 19:00.

W Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu **„Karkonosze Muzyka Poezja”.** W środowy wieczór **9 grudnia Jacek Ziobro** w programie piosenki autorskiej **„Mapa Szczęścia”,** a w piątek **11 grudnia - Jacek Borowicz** i jego **„Ballady prywatne”.** Początek koncertów o godz. 19:30.

Spektakl **„Cudownie, Wundervoll, Úżasny”** to swego rodzaju teatralny eksperyment: czterech autorów z trzech państw stworzyło trójjęzyczny tekst sztuki, który można wystawić bez tłumaczenia. Czy się udało? Można sprawdzić w Teatrze Norwida w środę, **9 grudnia**, o godz. 19:00.

„Podróż do świata wierszy” - spektakl **Teatru Agrafka** w czwartek, **10 grudnia**, o godz. 17:00 w MDK przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 12.

W czwartek **(10 grudnia)** w Muzeum Przyrodniczym wieczorna prelekcja w **„Cyklu czwartkowym**”. Tym razem tematem będzie **„Od chwały Maurów po strzelistość katedr, część I”,** a opowiadającym **Tomasz Jamiołkowski**. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

Koncert zespołu **Domowe Melodie** w piątek, **11 grudnia**, o godz. 19:00 w JCK. Zespół, określany mianem fenomenu i objawienia polskiej sceny muzycznej, to trójka muzycznych zapaleńców, którzy szturmem zdobyli serca słuchaczy w całej Polsce. Przemienili mieszkanie w studio nagraniowe a potem, bez wsparcia wytwórni i promotorów wydali swój debiutancki album.

Koncert **kwartetu Chóru Synagogi pod Białym Bocianem** we Wrocławiu pod dyrekcją **Stanisława Rybarczyka** i **„Opowieści Chanukowe”** w wykonaniu **Jerzego Kichlera**, to sobotnia (**12 grudnia**, godz. 19:00) propozycja Teatru Zdrojowego.

W poniedziałek (**14 grudnia)** w ODK „Zabobrze” prelekcja z prezentacją multimedialną. **„Dookoła świata”** zabierze uczestników **Stanisław Dąbrowski**. Początek spotkania o godz. 17:00.

Pokaz filmów zrealizowanych przez uczestników zajęć teatralnych **„Animowane opowieści**” w MDK, przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, we wtorek, **15 grudnia** o godz. 17:00.

Spotkanie autorskie z **Janiną Peikert**, na którym zaprezentuje swą książkę **„Na szlakach Matki Ziemi”** - we wtorek, **15 grudnia**, o godz. 17:30 w Książnicy Karkonoskiej.

Kto nie zdążył obejrzeć wystawy **„Tradycje w przestrzeni czasu. 70-lecie Wielkiej Wędrówki”** w Muzeum Karkonoskim ma jeszcze szansę. Muzeum przedłużyło prezentowanie ekspozycji do **17 stycznia** przyszłego roku.

Kończy się wystawa **Aleksandry Ska „Dom Muz”** w BWA, na której prezentowane są prace artystki z lat 2011-2014, dotyczące dotyku, natręctw, zawłaszczenia, odnawiania, bezproduktywności i opresji. Można je oglądać do soboty, **12 grudnia.**

Od przyszłego wtorku - **15 grudnia** - nowa wystawa w Książnicy Karkonoskiej. W 60. rocznicę powstania Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego członkowie i sympatycy Klubu zaprezentują swoje archiwalne i współczesne fotogramy pod wspólnym tytułem „**Góry nasze spiętrzone marzenia”**. Wernisaż o godz. 17:00, a wystawa będzie dostępna do 15 stycznia.

BOLESŁAWIEC

W czwartek, **10 grudnia**, o godz. 19:00 w sali Forum koncert jednej z najwybitniejszych polskich wokalistek, **Grażyny Łobaszewskiej** - kompozytorki i autorki wielu śpiewanych przez siebie utworów.

KAMIENNA GÓRA

Gwiazdą tegorocznego **XIII Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „Kamgór”** będzie **Piotr Bukaryk**. Pieśniarz wystąpi w Centrum Kultury, w sobotę, **12 grudnia** o godz. 19:00. W piątek i sobotę także popołudniowe i wieczorne przesłuchania konkursowe. Festiwal jest w tym roku imprezą towarzysząca obchodom 60. rocznicy powstania kamiennogórskiego Hufca ZHP. Z tej okazji w piątkowy wieczór, **11 grudnia,** okolicznościowe obchody: o godz. 17:00 **spotkanie przy harcerskim ognisku** (na Rynku) oraz otwarcie wystawy 60-lecia Hufca ZHP Kamienna Góra, a od godz. 19:00 **apel i ogniobranie** (również na Rynku)

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Izerski Jarmark Rękodzieła i Sztuk Wszelakich odbędzie się w weekend **12-13 grudnia** w hali spacerowej Uzdrowiska Świeradów-Zdrój. Kilkudziesięciu wystawców z całego Dolnego Śląska swoje produkty wystawiać będzie w godz. 11:00-18:00. Nie zabraknie też kulinariów, warsztatów i konkursów dla dzieci.

ZGORZELEC

W 100. rocznicę urodzin księdza **Jana Twardowskiego** Miejska Biblioteka Publiczna w Zgorzelcu zaprosiła **Olgierda Łukaszewicza** do czytania wierszy poety. Poetycki wieczór odbędzie się w czwartek, **10 grudnia**, o godz. 18:30 w kościele pw. św. Bonifacego. Oprawa muzyczna - zgorzelecka Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Feliksa Nowowiejskiego.

W sobotę, **12 grudnia**, o godz. 18:00 wyjątkowy koncert. W Centrum Sportowo-Rekreacyjnym wystąpi z **„Melodiami pod choinkę”** (to już grudniowa, przedświąteczna tradycja) **Zgorzelecka Orkiestra Mandolinistów**. W tym roku gościnnie będzie ją wspierał wyjątkowy artysta: **Stanisław Soyka**. W programie znajdą się nie tylko polskie i światowe przedświąteczne evergreeny, ale także kilka utworów Stanisława Soyki, specjalnie zaaranżowanych na mandolinową orkiestrę.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: **www.nj24.pl**

REKLAMA I PROMOCJA

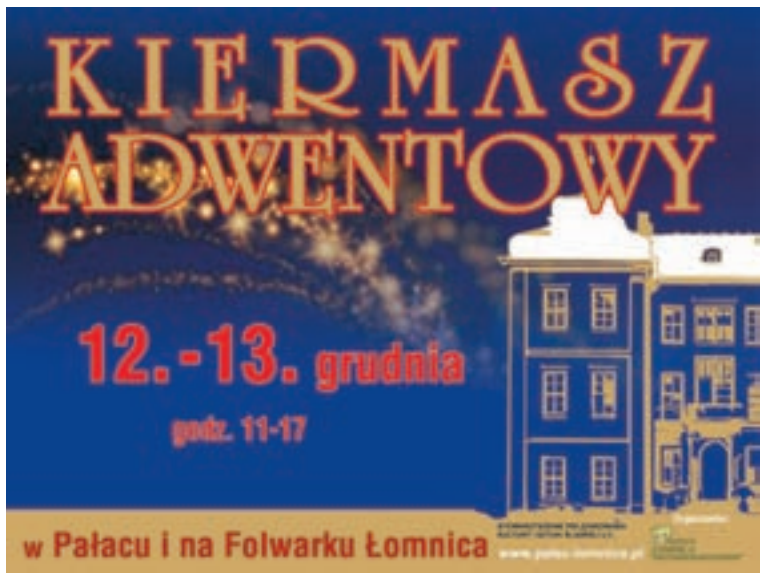

Świątecznie z Tauronem Ekoenergią

Dzięki kolejnej edycji koncertu charytatywnego „Zaczarowane święta z Tauron Ekoenergia” znowu uda się pomóc niepełnosprawnym dzieciom. Tym razem dochód z imprezy zostanie przekazany na zakup wyposażenia „sali zmysłów” w miejskim Przedszkolu Integracyjnym nr 14 w Jeleniej Górze.

W czasie niedzielnego koncertu z dziećmi i młodzieżą wystąpiły znane i dopiero wschodzące gwiazdy polskiej muzyki. Tegoroczny koncert poprzedziły warsztaty muzyczne i ekologiczne w nadleśnictwie Świeradów oraz zajęcia rehabilitacyjne w Termach Cieplickich. A w niedzielny wieczór na scenie w hali przy Złotniczej wystąpili, m.in., finaliści „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty” organizowanego przez fundację Anny Dymnej „Mimo wszystko”, uczestnicy z Dolnego Śląska oraz gwiazdy, które z radością przyjęły zaproszenie na imprezę.

Zanim na scenie zapanowała muzyka i śpiew, organizator - Telewizja Dami, podziękował wszystkim darczyńcom, którzy pomogli i wsparli przedsięwzięcie.

Koncert zainaugurowały występy przedszkolaków oraz dzieci i młodzieży - podopiecznych Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa.

Pierwszą gwiazdą, która wystąpiła w duecie z Agatą Kubiak, była Izabela Trojanowska. Artystka przypomniała publiczności także swoje dwa największe hity z lat 80. Duże brawa zebrał 13-letni Maciek Kamiński z Jeleniej Góry za wzruszające wykonanie kolędy oraz duet z Natalią Schroeder.

Później na scenie pojawił się Antek Surówka, finalista „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki”, a towarzyszyła mu Monika Urlik. Wokalistka również zaprezentowała dwie piosenki ze swojej najnowszej płyty.

Jeleniogórzanin Maciek Zieliński cieszył się ze wspólnego występu z Natalią Szroeder.

Marek Kaliszuk zaśpiewał w duecie z Renatą Galik z Wlenia.

Renata Galik z Wlenia była kolejną uczestniczką koncertu, której wykonanie „Kolędy dla nieobecnych” spodobało się publiczności. Po tym utworze na scenie dołączył do niej Marek Kaliszuk, aktor i wokalista, zwycięzca telewizyjnego show „Twoja twarz brzmi znajomo”. Razem z Renatą zaśpiewali piosenkę Natalii Kukulskiej „Im więcej ciebie, tym mniej”.

Wyglądająca na początku na nieco speszoną, szybko obłaskawiona przez publiczność brawami Matylda Obiegała to kolejna finalistka krakowskiego „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki”. W jej wykonaniu usłyszeliśmy w lekko jazzowej aranżacji kolędę „Gdy się Chrystus rodzi”. Po chwili dołączyła do niej Agata Dziarmagowska, uczestniczka telewizyjnego talent show. Dziewczyny zaśpiewały potem w duecie, a Agata wykonała na koniec jeszcze dwie swoje piosenki.

Jako ostatnia na scenie pojawiła się 11-letnia Oliwia Maciejuniec, również finalistka krakowskiego „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki”. I chyba nikt nie spodziewał się po drobniutkiej dziewczynce tak ekspresyjnego wykonania przeboju Małgorzaty Ostrowskiej „Mister Of America”. Była wokalistka Lombardu wzbudziła największy aplauz publiczności, przypominając „Szklaną pogodę” i „Meluzynę” z kultowego w latach 80. filmu „Akademia Pana Kleksa”.

Tekst i zdjęcia: GOK

Świąteczny czwartek i amerykański piątek

Na dwa koncerty zaprasza w tym tygodniu Filharmonia Dolnośląska. Już 10 grudnia świąteczny spektakl muzyczny w ramach Zdrojowych Czwartków z Filharmonią w Zdrojowym Teatrze Animacji w Cieplicach. W piątek 11 grudnia, w sali jeleniogórskiej filharmonii koncert symfoniczny w ramach II Dni Muzyki Amerykańskiej. Oba wieczory muzyczne rozpoczynają się o godz. 19.00.

Pastorałki w Zdroju

W czwartkowy wieczór na uzdrowiskowej scenie zaprezentowane zostaną **„Pastorałki” Tytusa Czyżewskiego** w wykonaniu artystów jeleniogórskiego **Teatru Maska**. Muzyczny spektakl, nagrodzony po premierze Srebrnym Kluczykiem „Nowin Jeleniogórskich”, oklaskiwany był na wielu scenach w kraju i za granicą. To lekkie w formie i wymowie przestawienie, w którym widz jest nie tylko biernym obserwatorem, ale uczestniczy też w „tworzeniu” akcji. Podczas spektaklu zobaczyć można niemal wszystkie postaci związane z tradycją Bożego Narodzenia. Pojawiają się nim m.in. Wołek, Osioł, pasterze, anioły, Trzej Królowie. Specyficzny język Tytusa Czyżewskiego prowokuje widzów do uśmiechu. Muzyczna warstwa spektaklu to ciekawe, autorskie połączenie brzmień folkowych i współczesnych „klimatów”. Całość przedstawienia kreuje **Krzysztof Rogacewicz** - aktor, który wciela się we wszystkie postaci i śpiewa. Szczególnym walorem jest muzyka grana na żywo przez jej kompozytora **Pawła Sikorę** (instrumenty klawiszowe) i **Maksymiliana Rogacewicza** (fagot).

Bernstein i Gershwin pod Karkonoszami

Piątkowy wieczór w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej wypełniony zostanie symfonicznymi przebojami koncertu II Dni Muzyki Amerykańskich. Zabrzmią dzieła słynnych kompozytorów zza oceanu - Tańce symfoniczne z *West Side Story* **Leonarda Bernsteina** oraz Poemat symfoniczny *Amerykanin w Paryżu* i Koncert fortepianowy F-dur **George’a Gershwina**. Grać będzie **Orkiestra Symfoniczna FD** pod batutą urodzonego w Polsce dyrektora artystycznego Filharmonii Narodowej w Waszyngtonie - **Piotra Gajewskiego**. Jako solista wystąpi znakomity amerykański pianista **Neal Larrabee**.

Obaj artyści znani są już naszym melomanom. Koncertowali bowiem pod Karkonoszami. Piotr Gajewski jest jednym z pomysłodawców Dni Muzyki Amerykańskiej organizowanych przez jeleniogórską filharmonię. Życiową przygodę z muzyką zaczynał w wieku 4 lat od nauki gry na fortepianie. W 1969 roku wyemigrował do USA, tam skończył studia muzyczne i prawnicze. Gościnnie dyrygował wieloma orkiestrami amerykańskimi i polskimi. W dorobku ma wiele nagrań i prawykonań utworów współczesnych dokonywanych ze znakomitymi zespołami. Jest laureatem wielu nagród, zajmuje się tez pedagogiką muzyczną. Neal Larrabee koncertuje od lat w najważniejszych ośrodkach muzycznych na kilku kontynentach. W dorobku ma wyróżnienia zdobywane na wielu prestiżowych konkursach pianistycznych, w tym na IX Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie. Oprócz intensywnej działalności koncertowej prowadzi też kursy mistrzowskie w wielu krajach. Amerykański wieczór w filharmonii zapowiada się więc bardzo atrakcyjnie.

Neal Larrabee

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy dwa dwuosobowe zaproszenia na czwartkowe „Pastorałki” prezentowane na senie jeleniogórskiego Teatru Animacji i trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy koncert symfoniczny w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 9 grudnia, po godz. 14. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy! (redd)

Zamek, baśnie i stos prezentów

Dziś Pławna kojarzy się wszystkim z magicznym miejscem – Zamkiem Legend Śląskich, gdzie króluje wielki animator, sztuki, kultury i rozrywki – Dariusz Miliński. To prawie ćwierć wieku temu znany malarz zorganizował tu dla dzieci pierwszą z mikołajkowych imprez. W minioną niedzielę nie zabrakło śmiechu, samego Świętego Mikołaja i stosu prezentów!

5,5 tys. zł za „Magiczną studnię" Darka Milińskiego!

Punktualnie o 15.00, w środę, 2 grudnia, zakończyliśmy powadzoną przez „NJ" telefoniczną licytację jednego z najnowszych obrazów Dariusza Milińskiego, przygotowanego specjalnie na tę okazję. „Magiczna studnia" uzyskała ostatecznie cenę 5,5 tys. zł! Pan Marek Zębik z Sosnówki, w którego ręce trafił obraz, ma prawo do podwójnej satysfakcji, bowiem jednocześnie zyskał wartościowe dzieło sztuki i zrobił szlachetny uczynek. Pieniądze ze sprzedaży wyjątkowego obrazu w całości przeznaczone zostały na świąteczne prezenty dla dzieci z Pławnej.

Przebieg licytacji i jej finał jest zawsze niespodzianką. Tak było i tym razem. Cena „Magicznej studni" zaskakująco szybko poszybowała wysoko w górę. Mimo to kilku najwytrwalszych uczestników aukcji do samego końca brało udział w naszej szlachetnej zabawie i śledziło jej przebieg do szczęśliwego finału, w którym nie zabrakło emocji. Każdy z kończących swój udział w licytacji dziękował za możliwość uczestnictwa w aukcji, gratulował przyszłemu zwycięzcy i prosił o przekazanie pozdrowień i gorących podziękowań za piękne działanie Darkowi Milińskiemu. **(dan)**

Wnętrze Sali Rycerskiego Grodu jak co roku ożyło 6 grudnia atmosferą świetnej zabawy, dziecięcych atrakcji oraz mnóstwa radości. Było to już 22. mikołajkowe spotkanie, którego organizatorem i pomysłodawcą jest Dariusz Miliński, znany malarz i rzeźbiarz, zamieszkały w niewielkiej miejscowości pod Lubomierzem.

– Mija prawie ćwierć wieku, odkąd wystartowaliśmy z naszymi Mikołajkami. Dziś najstarsze z moich własnych dzieci są już dobrze po trzydziestce i właśnie zdałem sobie sprawę, że te brzdące, które dostawały od nas prezenty na pierwszej imprezie w Pławnej, są w tym samym wieku! Dziś to dorośli ludzie – i teraz przychodzą oni z własnymi dziećmi. A Pławna? Była kiedyś bardziej szara, bardziej prozaiczna i bardziej zwyczajna. Od dwudziestu lat rozkręcamy tę atmosferę, podgrzewamy, tchniemy magię w miejscowość, która nabiera wszystkich kolorów tęczy. Ludzie, zamiast zbierać się gdzieś pod marketem, spotykają się u nas, przychodzą całymi rodzinami i świetnie się bawią. Jest muzyka, dzieciaki mają swojego Świętego Mikołaja, są konkursy, zawsze odwiedzi nas jakiś teatr, 6 grudnia Pławna tętni życiem. Do tego wszystkiego potrzebne są oczywiście pieniądze, i chwała za te aukcje moich obrazów, bo dzięki nim na wszystko starcza, żadne dziecko nie odejdzie od nas z pustymi rękami. Jak już skończą mi się siły i przestanę malować, to chyba „Nowinom" oddam na licytację swoją kość, oby tylko wszystko się dalej kręciło! A Mikołajki już teraz żyją własnym życiem i ta moc, która puściła je w ruch, już nie zgaśnie! Tego się, już zatrzymać nie da! - cieszył się artysta.

Tekst i zdjęcia: Antoni Gąssowski

Magiczna latarnia

Program niedzielnej imprezy otworzył pokaz zapomnianej już sztuki dawnej i tradycyjnej animacji. Dzieci patrzyły jak zaczarowane na ruchome obrazki, które stare, muzealne urządzenia budziły do życia; na skaczące małpki i psy, biegające ludziki czy twarze przybierające zabawne miny i grymasy. Nie były jednak tylko biernymi obserwatorami, same uruchamiały drewniane pokrętła, tak aby wymalowane na papierze ptaki machały swymi skrzydłami, a w całej tej zabawie była także i nauka.

- Jestem malarzem, podobnie jak mój dobry znajomy, Dariusz Miliński. Od dzieciństwa jednak pasjonowała mnie tradycyjna animacja. W dzisiejszym świecie cyfrowej rozrywki ta dawna sztuka gdzieś się zagubiła, a ja próbuję ją wskrzesić, spopularyzować wiedzę o niej. Proste tricki, polegające na optycznym złudzeniu, oparte są przecież na tych samych mechanizmach, co współczesne produkcje filmowe - przynajmniej w swoich podstawach. Razem z żoną i synem tworzymy tę charakterystyczną teatralną trupę i udajemy się tam, gdzie jest zainteresowanie tym, co staramy się przekazać widzom. Wszyscy jesteśmy oczarowani Dolnym Śląskiem, tak jak - mam nadzieję - dzieci oczarowane są naszymi przedstawieniami - mówił autor teatru ruchomych obrazków, Grzegorz Ptak.

AG

„Wyspa władców” w Muzeum Łużyckim

Rzadko się zdarza, by do niewielkiego ośrodka, jakim jest Zgorzelec, przyjeżdżała ekspozycja tej rangi co „Wyspa władców. Ostrów Lednicki”. To tytuł wystawy czasowej przygotowanej przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy we współpracy ze zgorzeleckim Muzeum Łużyckim. Podczas otwarcia wystawy jej opiekunowie przyrównywali ją do istnej machiny czasu, dzięki której zwiedzający będą mogli „dotknąć” tysiącletniej historii.

Oczywiście, chodzi tu o historię Polski, do czasów pierwszych władców - Piastów. Ostrów Lednicki, który za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego był jednym z najważniejszych ośrodków obronnych i administracyjnych piastowskiego państwa, ukrywał swoje tajemnice przez stulecia. Jednak wieloletnie badania archeologiczne pozwoliły na odkrycie części z nich, a przede wszystkim rzuciły światło na początki państwa polskiego. Jak podkreślił autor i kurator wystawy, dr J. Górecki, odkryte na wyspie zabytki silnie wiążą ją z chrztem Polski;niewykluczone, że sam Mieszko I właśnie w tym miejscu odmienił naszą historię, dołączając do chrześcijańskiej Europy. Odsłonięte na najniższym poziomie kaplicy baseny chrzcielne stanowiły prawdopodobnie kaplicę baptyzmalną wzniesioną na użytek władcy.

Muzealnicy z Ostrowa Lednickiego użyczyli polskiej i niemieckiej publiczności unikatowe zabytki wzbogacone kilkudziesięcioma planszami informacyjnymi i wielkoformatowymi zdjęciami. W związku z tym, że wystawa adresowana jest zarówno do mieszkańców Zgorzelca jak i pobliskiego Görlitz, przygotowano ją w polskiej i niemieckiej wersji językowej. Dodatkową atrakcją jest dokumentalno-historyczny film „Wyspa władców”, ukazujący zarówno burzliwe dzieje tego miejsca, jak i szerokie spectrum badawcze z nim związane. Dzięki nowoczesnej technologii możliwy jest także wirtualny spacer po Ostrowie Lednickim w formie animacji komputerowej. Ci, którzy tu trafią, obejrzą z bliska m.in. staurotekę, czyli wyjątkowy na naszych ziemiach przedmiot najstarszej fali kultu chrześcijańskiego. W brązowym relikwiarzu przechowywano fragment Drzewa Świętego Krzyża. Artefakt przetrwał burzliwe dzieje, widać na nim ślady działania wielkiego ognia. Dziś, starannie pielęgnowany, wyjeżdża od czasu do czasu z Lednicy, by dawać świadectwo historii państwa polskiego. Poza stauroteką prezentowane są także fragmenty odnalezionej biżuterii, przedmiotów codziennego użytku, bogaty zbiór broni oraz cenne, ochronne oporządzenie rycerskie.

Cała wystawa prezentuje Ostrów Lednicki jako jedno z najważniejszych miejsc z okresu kształtowania się zrębów polskiej państwowości. Było ono zarazem najstarszym ośrodkiem sakralnym państwa, miejscem realizowania najwyższej władzy z nieodłącznym aspektem militarnym, jak również miejscem chrztu podległych panującemu książąt. Tu spoczywały ostatecznie szczątki członków rządzącej dynastii i tu realizowano planowe, zakrojone na szeroką skalę osadnictwo.

Ostrów Lednicki, który za czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego był jednym z najważniejszych ośrodków obronnych i administracyjnych piastowskiego państwa, długo ukrywał swoje tajemnice przed światem. Dopiero wieloletnie badania archeologiczne pozwoliły na odkrycie części z nich. Okazało się np., że na wyspie stacjonowała najpewniej najemna drużyna Wikingów.

Stauroteka, jeden z najcenniejszych zabytków sakralnych w Polsce.

Obejrzenie tej ekspozycji może być pięknym wstępem do przygotowywanych na rok 2016 wielkich, państwowych i kościelnych obchodów 1050-lecia Chrztu Polski. W ramach tego wydarzenia, 14 kwietnia 2016 r, na Ostrowie Lednickim odbędzie się poświęcenie nowego dzwonu „Mieszko i Dobrawa”. Jubileuszowy dzwon stanie przy reliktach kaplicy baptyzmalnej oraz palatium Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Będzie upamiętniać pierwszą historyczną parę z książęcej dynastii Piastów, za sprawą której wprowadzono na ziemie polskie chrześcijaństwo. Jest pierwszym dzwonem o tym imieniu w Polsce. Wystawę „Wyspa władców. Ostrów Lednicki” można zwiedzać w Muzeum Łużyckim w Zgorzelcu do marca 2016 r.

Tekst i zdjęcia: (mat)

W zgorzeleckim muzeum można oglądać unikatowe zbiory z Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Finał Rajdu na Raty 2015

W mikołajkową niedzielę, 6 grudnia, zakończyła się kolejna - już 45. edycja Rajdu na Raty, wycieczek organizowanych przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” i redakcję „Nowin Jeleniogórskich”. Jak tradycja każe, finał miał wycieczkowy, ale i biesiadny charakter.

- Wysoka, choć nie była to rekordowa, frekwencja - podsumował 45. sezon Wiktor Gumprecht, organizator Rajdu na Raty.

We wszystkich 44 wycieczkach tegorocznego rajdu uczestniczyło w sumie niemal 1600 osób. Lista obecności, którą przygotował Wiktor Gumprecht, liczyła... niemal dwa metry długości. Na liście znalazły się 363 nazwiska.

Największą popularnością cieszyła się wycieczka do Liberca - wzięło w niej udział 130 osób. Aż 37 wycieczek zorganizowano na terenie Dolnego Śląska. Zapaleni regionaliści zwiedzali także tereny Czech, okazjonalnie Kotlinę Kłodzką oraz wakacyjnie Pomorze Zachodnie.

- Wycieczki do Czech są bardzo popularne. W tym roku ze względu na brak dobrej komunikacji nie jeździliśmy do Niemiec, ale w przyszłym roku to nadrobimy - relacjonował organizator rajdu. Wiktor Gumprecht w tym sezonie społecznie poprowadził 31 wycieczek, Paweł Idzik siedem, Krzysztof Tęcza cztery, a Jerzy Chmielewski i Robert Śliwa po jednej wycieczce.

Zwolenników wędrowania i zwiedzania nie brakowało nawet wówczas, gdy padał deszcz. W najbardziej deszczowej wycieczce uczestniczyło aż 25 osób.

W tym roku rekordzistami wycieczek byli: Jarosław Kapczyński (40 wycieczek!), Elżbieta Marcinkiewicz (34 wycieczki) i Paweł Wojtczak (34 wycieczki).

- Zawsze dużo wędrowałam, ale dopiero w ramach Rajdu na Raty zwiedziłam miejsca, w których nigdy wcześniej nie byłam. Wartością jest także wiedza przewodnika, którą z nami się dzieli. Naprawdę, dobrze jest spędzać czas wolny na wycieczkach, a nie w domu - komentowała Rajd na Raty Elżbieta Marcinkiewicz. Jak inni rajdowicze donoszą, była ona głównym pretendentem do zdobycia pierwszej lokaty na liście obecności rajdu, ale podczas jednej z wycieczek... złamała nogę. Jak widać, nie przeszkodziło to w szybkim dołączeniu do grupy i nadrobieniu obecności na wycieczkach.

Jarosław Kapczyński już dwukrotnie był rekordzistą w Rajdzie na Raty: w 2012 i 2014 roku.

-Tendencja spadkowa - mówił - W tym roku opuściłem cztery wycieczki - pan Jarosław zdradził, że nieobecność na czterech z 44 wycieczek spowodowana była wyjazdem w Alpy.

Rajd na Raty 2015 należy już do przeszłości, ale turyści i narciarze szykują się do rozpoczęcia kolejnego, Narciarskiego Rajdu na Raty.

MPP

Rekordziści frekwencyjni Rajdu na Raty 2015: od lewej Paweł Wojtczak (34 wycieczki), Elżbieta Marcinkiewicz (34 wycieczki) i Jarosław Kapczyński (40 wycieczek).

MPP

W kurortach pracownicy

W karkonoskich i izerskich kurortach brakuje pracowników: kucharzy, pomocników kuchennych, kelnerów, sprzedawców, serwisantów, personelu sprzątającego. Wakaty są na setkach miejsc pracy, w każdym z najważniejszych turystycznie miast.

Ile miejsc pracy czeka w hotelach, restauracjach, wypożyczalniach sprzętu - trudno powiedzieć dokładnie. Właściwie nie ma żadnego systemu pozwalającego to określić. Bez ryzyka większego błędu można jednak stwierdzić, że łącznie w Karpaczu, Szklarskiej Porębie, także Świeradowie i Harrachowie może to być nawet 1000 stanowisk pracy. Takie braki mogą zakłócić sprawną obsługę w sezonie. A chętnych nie widać….

M. LIS

W pensjonatach, restauracjach, hotelach Karpacza i Szklarskiej Poręby brakuje kucharzy i pomocy kuchennych. Niektórzy właściciele obawiają się nawet, że takie braki kadrowe pozwolą im w sezonie działać tylko na pół gwizdka.

„Lokalsi" nie chcą pracować

Na krótkim, dwustumetrowym odcinku ulicy 1 Maja w Szklarskiej Porębie kartki z ogłoszeniami oferującymi pracę wiszą w witrynach 7 punktów. To restauracje, sklepy, pensjonaty. Potrzeba kucharzy, pomocników kuchennych, sprzedawców. Podobnie jest na innych ulicach, co w skali miasta daje, według szacunków Urzędu Miasta, przynajmniej 200 ofert.

Te oferty pozostają bez odzewu.

- Pracownika do kuchni i do obsługi pensjonatu szukam od miesiąca - mówi jeden z potencjalnych pracodawców w Karpaczu. - W sprawie pracy mam jakieś dziesięć telefonów na tydzień. I z większością zgłaszających się chciałbym osobiście porozmawiać. Mówię im, że jest duże prawdopodobieństwo, że ich zatrudnię. Tyle że przez ten miesiąc na rozmowę przyszło raptem czterech kandydatów. Z tej czwórki tylko jednego ja nie zaaprobowałem. Po prostu nie miał żadnych kwalifikacji, a chciał zostać kucharzem. Każdemu z pozostałych trojga proponowałem zatrudnienie, ale stwierdzili, że się zastanowią i już się nie odezwali. To charakterystyczne, że kiedyś potencjalni pracodawcy nie wywiązywali się z obietnicy „skontaktujemy się z panem"; teraz robią tak niedoszli pracownicy. Sytuacja robi się beznadziejna, bo bez tych ludzi będę musiał prowadzić działalność na pół gwizdka. Zaczynam więc szukać pracowników na Wschodzie, ale to też już nie takie proste, bo zaczyna brakować pracowników branży hotelarsko-gastronomicznej stamtąd. Jeszcze niedawno, na różnych portalach, sporo było ogłoszeń osób szukających pracy z Ukrainy i innych państw poradzieckich. Teraz np. na OLX pojawiają się ogłoszenia w języku ukraińskim i rosyjskim, zamieszczane przez polskich pracodawców, a odzew też wcale nie jest szczególnie duży.

Pracownicy z Ukrainy okazali się jedynym rozwiązaniem dla Piotra Kozła, właściciela pensjonatu w Szklarskiej Porębie. Jak mówi, przecierał tu szlaki tego rodzaju zatrudnienia.

- Chyba byłem tu jednym z pierwszych, który zatrudnił osobę ze Wschodu. Teraz w każdym z pensjonatów, który znam, jest zatrudniony obcokrajowiec.

Decyzja o zatrudnieniu osób z zagranicy wcale nie była oczywista. - To jasne, że w pierwszej kolejności zależało mi na zatrudnieniu Polaków. Wydawało mi się, że to znacznie mniej kłopotliwe. Dlatego naprawdę starałem się zapewnić jak najlepsze warunki pracy. Wiadomo, że działalność pensjonatu ma charakter sezonowy, ale liczyłem, że zatrudniając na stałe pracowników, zatrzymam ich u siebie. Tyle że wielu z tych, których cieszyło zatrudnienie w martwym sezonie, w szczycie ruchu turystycznego nie wykazywało się lojalnością - rezygnowali z pracy i przenosili się do konkurencji, bo tam oferowano 2-3 zł na godzinę więcej. Nie da się zaprzeczyć, że w takich miastach jak Karpacz czy Szklarska Poręba o pracowników jest bardzo trudno. Ci, którzy chcą pracować, mają zajęcie. Pozostają „lokalsi", którzy pracowali już chyba wszędzie; zależy im na zatrudnieniu przez tydzień, dwa, góra miesiąc, biorą wypłatę i znikają. Pożytek z nich marny. I tak w desperacji zacząłem szukać i ogłaszać się na portalach. Ktoś zadzwonił, zapytał, czy jestem zainteresowany pracownicą z Ukrainy. Potwierdziłem; po 24 godzinach pani była w pensjonacie.

A zatrudnienie obcokrajowca nie przysporzyło właściwie żadnych problemów. Tak jest jednak tylko w przypadku pracowników spoza unii, których zatrudnia się na tzw. oświadczenie. Co innego, gdy chodzi o załatwienie prawa pobytu. Pan Piotr właśnie pomaga w tym jednej z pracownic - to prawdziwa, biurokratyczna droga przez mękę.

O pracownicach ze Wschodu wypowiada się w samych superlatywach. - Zdarzyła się pani, która myślała, że będzie tylko pachnieć, ale to był absolutny wyjątek. Zasadą jest, że bardzo zależy im na pracy, są staranni, nie proszą o urlopy. To zresztą zrozumiałe, zależy im, żeby jak najszybciej zarobić, jak najwięcej.

Czesi też potrzebują

W pobliskim Harrachowie sytuacja taka sama jak w kurortach po polskiej stronie gór, Może z tą różnicą, że w restauracjach i pensjonatach dominują ogłoszenia z zapotrzebowaniem na kucharzy, a prawie nie ma na personel sprzątający i recepcjonistów. Więcej niż po polskiej stronie jest też ofert dla pracowników obsługi wyciągów narciarskich i serwisantów sprzętu narciarskiego.

Czescy gestorzy skłonni byliby zatrudniać polskich pracowników, ale chętnych też nie ma zbyt wielu. Zdaniem Zdenka Pospichala, w Harachowie pracuje raptem kilkunastu Polaków. Sam chętnie by zatrudnił kogoś z Polski, bo przy dużej ilości polskich turystów język takiego pracownika byłby sporym atutem. - Nieznajomość czeskiego nie byłaby przeszkodą - mówi. - Wiem z doświadczenia, że w podstawowych sprawach łatwo się dogadać, a i nauka naszego języka idzie Polakom dość szybko.

Tyle że warunki oferowane przez czeskich pracodawców nie są już tak atrakcyjne jak kiedyś. Przede wszystkim z uwagi na fakt, że jednak poziom wynagrodzeń w Polsce rósł szybciej niż u południowych sąsiadów. Wprawdzie ciągle w branży hotelarsko-gastronomicznej wynagrodzenia są tam o jakieś 20 proc. wyższe niż u nas, ale to nie rekompensuje kosztów dojazdów czy też uciążliwości rozłąki, gdy pracownik korzysta z zakwaterowania u pracodawcy.

Pani Marlena zdecydowała się jednak na kelnerowanie w harrachowskiej restauracji, choć łatwo byłoby jej o pracę w rodzinnej Szklarskiej Porębie.

- To nie zarobki były decydującym powodem - mówi. - Gdy odliczę koszty dojazdu (a dojeżdżam codziennie, bo chcę mieć kontakt z dziećmi), to wychodzi na to samo, co miałabym w Szklarskiej. Ale nie zrezygnuję z zatrudnienia po czeskiej stronie, bo

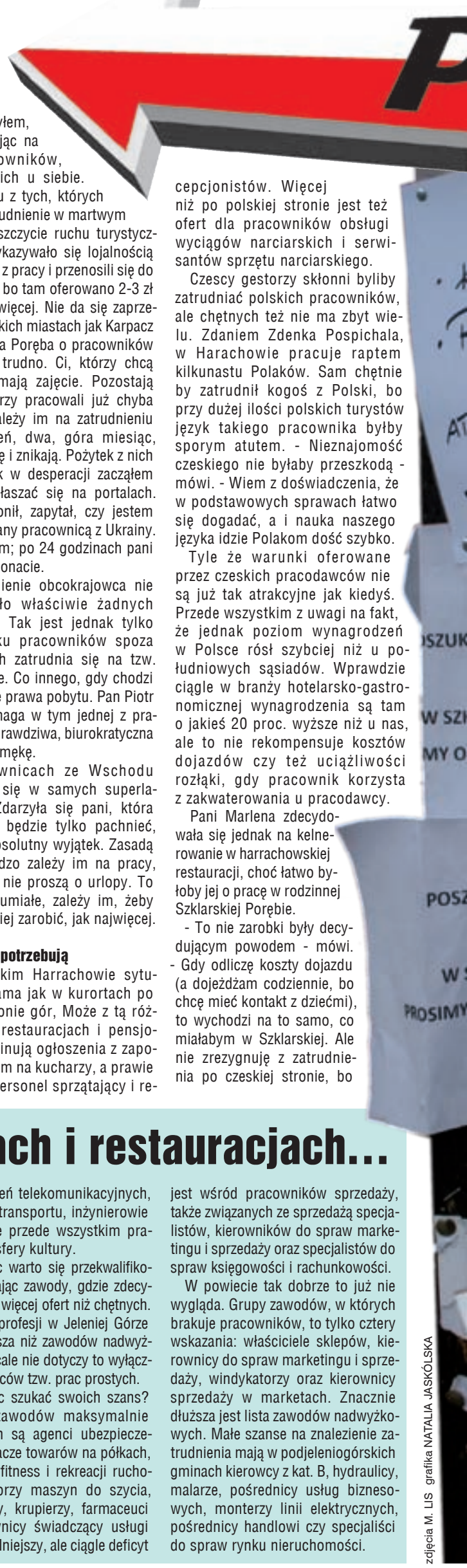

Brakuje nie tylko w pensjonatach i restauracjach…

Spada bezrobocie i w wielu zawodach zaczyna brakować rąk do pracy. Lista zawodów deficytowych w Jeleniej Górze obejmuje już 11 pozycji. W powiecie aż takich braków nie ma.

Sytuacja w Jeleniej Górze i powiecie jeleniogórskim jest bardzo optymistyczna, bo stopa bezrobocia spadła tu do wartości nienotowanych od lat. To zasługa ostatnich 11 miesięcy, kiedy liczba osób pozostających bez pracy systematycznie spadała. Dość powiedzieć, że o ile 31 grudnia 2013 r. w powiecie było 7166 osób bezrobotnych, to 30 października tego roku już tylko 4210. Oczywiście uprzywilejowana jest Jelenia Góra, gdzie stopa bezrobocia spadła na koniec września tego roku do „sanitarnego" poziomu 5,3 proc. (co oznaczało 1804 bezrobotnych).

W powiecie aż tak dobrze nie jest, ale i tu poprawa jest zauważalna, bo w przeciągu dziewięciu miesięcy stopa bezrobocia spadła z 15,7 do 13,0 proc., a liczba bezrobotnych z 3103 do 2513 osób.

Te wyniki nie oznaczają jednak jeszcze, że przedstawiciel każdej profesji pracę znajdzie bez trudu. Jak kształtuje się sytuacja pod tym względem, można dowiedzieć się z monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych, prowadzonego przez urzędy pracy.

W Jeleniej Górze np. kłopoty z zatrudnieniem mieć będą m.in. zaopatrzeniowcy, pracownicy związani z udzielaniem kredytów i pożyczek, inżynierowie budownictwa, operatorzy urządzeń telekomunikacyjnych, pracownicy transportu, inżynierowie chemicy, ale przede wszystkim pracownicy ze sfery kultury.

Może więc warto się przekwalifikować, wybierając zawody, gdzie zdecydowanie jest więcej ofert niż chętnych. Lista takich profesji w Jeleniej Górze jest już dłuższa niż zawodów nadwyżkowych. I wcale nie dotyczy to wyłącznie wykonawców tzw. prac prostych.

Gdzie więc szukać swoich szans? W grupie zawodów maksymalnie deficytowych są agenci ubezpieczeniowi, układacze towarów na półkach, instruktorzy fitness i rekreacji ruchowej, operatorzy maszyn do szycia, bukmacherzy, krupierzy, farmaceuci oraz pracownicy świadczący usługi na ulicach. Mniejszy, ale ciągle deficyt jest wśród pracowników sprzedaży, także związanych ze sprzedażą specjalistów, kierowników do spraw marketingu i sprzedaży oraz specjalistów do spraw księgowości i rachunkowości.

W powiecie tak dobrze to już nie wygląda. Grupy zawodów, w których brakuje pracowników, to tylko cztery wskazania: właściciele sklepów, kierownicy do spraw marketingu i sprzedaży, windykatorzy oraz kierownicy sprzedaży w marketach. Znacznie dłuższa jest lista zawodów nadwyżkowych. Małe szanse na znalezienie zatrudnienia mają w podjeleniogórskich gminach kierowcy z kat. B, hydraulicy, malarze, pośrednicy usług biznesowych, monterzy linii elektrycznych, pośrednicy handlowi czy specjaliści do spraw rynku nieruchomości.

zdjęcia M. LIS grafika NATALIA JASKÓLSKA

pilnie potrzebni

tam jest zupełnie inne podejście do pracownika. U nas też wcześniej pracowałam, i to w kilku miejscach. Wszędzie właściciele dawali odczuć, jaka malutka jestem. Pokrzykiwania, pretensje, to było na porządku dziennym. A w Czechach czuję się partnerem, atmosfera jest zupełnie inna.

Te oferty to ściema?

Nie jest łatwo dowiedzieć się, jak przedstawiają się oferowane przez właścicieli restauracji i pensjonatów warunki pracy z punktu widzenia poszukujących zatrudnienia, bo potencjalnych pracowników po prostu trudno znaleźć. Jednak pani Maria z Piechowic, spotkana w jeleniogórskim pośredniaku, mówi, że atrakcyjność hotelowych i restauracyjnych ofert jest pozorna.

- Parę tych ogłoszeń sprawdziłam. Na kartce albo w internecie wszystko wygląda pięknie: praca na stałe, atrakcyjne warunki finansowe. Ale jak przychodzi co do czego, to okazuje się, że na stałe to będzie po okresie próbnym. I tak się dziwnie składa, że ten okres próbny trwa tyle, co sezon, czyli np. od 15 grudnia do 15 marca. Nie trzeba być wielkim filozofem, żeby domyślić się, że potem szanse na stałą umowę są bardzo mizerne, bo po co dodatkowa kelnerka albo pokojowa, gdy nie ma gości. Z pieniędzmi też nie jest tak różowo. To niby atrakcyjne wynagrodzenie to zazwyczaj pensja minimalna. Co najwyżej obietnica jakichś premii, jeśli sezon będzie udany i przyjedzie dużo gości. Zresztą, jak przychodzi co do czego, to okazuje się, że i tak nie chcą przyjąć, bo albo brakuje drugiego języka, albo doświadczenie za małe. W największych, najlepszych hotelach i restauracjach pewnie warunki byłyby lepsze, ale tak dziwnie się składa, że stamtąd jakoś ofert pracy nie widać. Ogłaszają się raczej ci mniejsi, którzy chcieliby pozyskać pracownika jak najmniejszym kosztem. Dla mnie te oferty to ściema. Wieszają je na niby, żeby wykazać, że nie ma zainteresowania ze strony polskich bezrobotnych, a potem ściągają sobie tanią siłę roboczą z Ukrainy albo Białorusi.

Czy potwierdzeniem tych opinii może być rozmowa w charakterze osoby poszukującej pracy?

Hotel w Szklarskiej Porębie poszukuje kogoś na stanowisko kelnera. Dzwonię, przedstawiając się jako bezrobotny z Piechowic, bez większego doświadczenia w kelnerowaniu, za to ze znajomością języka rosyjskiego.

Co ma do zaoferowania potencjalny pracodawca? Pracę w różnych godzinach, zasadniczo dwuzmianową, ale w przypadku bankietów także w godzinach nocnych. Na początek, na umowę-zlecenie, na okres 1-3 miesięcy. - Jak się pan sprawdzi, podpisujemy umowę na stałe - obiecuje kierownik hotelu.

- Za ile?

- Tego panu tak od razu nie powiem. Nie wiem, ile jest pan wart. Umówimy się na 3-5 dni próby. Pan zobaczy, czy mu odpowiadają nasze wymagania; ja zobaczę, jak panu idzie. Potem siadamy i dogadujemy się co do wynagrodzenia.

Kierownik hotelu przyznaje, że jestem jedną z niewielu osób zainteresowanych ofertą. - Bardzo źle to wygląda - ocenia. A w przypadku kelnerów, pokojowych, recepcjonistów, w trzygwiazdkowym hotelu pracownicy ze Wschodu nie wchodzą w grę. - Bariera językowa nie pozwala na zatrudnienie takich osób.

Biuro pracy nieprzydatne

Patrząc na oferty pracy w branży gastronomiczno-hotelarskiej, znajdujące się w internetowej bazie ofert jeleniogórskiego Powiatowego Urzędu Pracy w Jeleniej Górze, nie odnosi się wrażenia, że w lokalach i pensjonatach brakuje pracowników. Są tu tylko dwa zgłoszenia - spa z Karpacza poszukuje dwóch kucharzy na umowę-zlecenie, oferując 2300 zł brutto; hotel ze Szklarskiej Poręby szuka kelnerów, pokojowych i recepcjonistów - w sumie 10 osób - na czas określony, z wynagrodzeniem od 1900 do 2200 zł brutto. Oferta, powiedzmy, niezbyt atrakcyjna.

Efekt jest taki, że profesji, o których reprezentantów biją się podobno gestorzy w Szklarskiej Porębie i Karpaczu, nie ma na liście zawodów deficytowych w powiecie.

Eryk Łukaszewicz, zastępca dyrektora jeleniogórskiego PUP wyjaśnia, że urząd pracy nie jest preferowanym przez tę branżę kanałem poszukiwania pracowników.

- Przez 11 miesięcy tego roku do urzędu pracy ze Szklarskiej Poręby i Karpacza wpłynęło tylko 112 ofert pracy dla kucharzy, pomocy kuchennych, kelnerów, pokojowych czy recepcjonistów - wylicza dyrektor Łukaszewicz i przyznaje, że skuteczność tych ofert była niewielka. - Często to pracodawcy odmawiali zatrudnienia tłumacząc, że pracownicy nie spełnili oczekiwań. I to mimo iż z naszych danych wynikało, że kierowani tam bezrobotni spełniali wszystkie warunki dotyczące zarówno kwalifikacji, jak i doświadczenia. Z drugiej strony, osoby poszukujące pracy, zwłaszcza te pochodzące z innych miejscowości, też często nie chciały jej podjąć, przede wszystkim tłumacząc się niemożnością dojazdu. Z tego chyba można wysnuć taki wniosek, że oferty pracy w tych miastach są skierowane przede wszystkim do mieszkańców tych miejscowości. I pewnie z tego względu pracodawcy decydują się na informowanie o nich w najbardziej lokalny sposób, czyli zwykle wywieszając karteczki w swoich witrynach.

- W obecnym stanie prawnym pracodawca nie musi informować o wolnych miejscach pracy i zgłaszać do PUP ofert pracy. Tym samym ogłoszenia o możliwości przyjęcia do pracy, zamieszczone przez pracodawcę w swojej siedzibie, prasie, innych mediach, nie muszą przekładać się czy wręcz nie przekładają się na publikowaną przez urząd pracy informację o aktualnych ofertach na stronie internetowej - wyjaśnia wicedyrektor PUP.

Z danych Powiatowego Urzędu Pracy wynika natomiast jednoznacznie, że pracownicy ze Wschodu rzeczywiście coraz częściej znajdują zatrudnienie w Karkonoszach. O ile przez cały 2014 r., na tzw. oświadczenie, zatrudnienie w całym powiecie jeleniogórskim znalazło 140 cudzoziemców, to w ciągu 11 miesięcy tego roku PUP zarejestrował aż 455 takich oświadczeń. To przede wszystkim obywatele Ukrainy, ale także Białorusi, Armenii, Mołdawii, Gruzji i Rosji. Duża część z nich zatrudnienie znalazła w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, oczywiście w branży hotelarsko-gastronomicznej.

Zatrudnienie „na oświadczenie" jest bardzo proste. - Wymóg jest taki, że podmioty zainteresowane zatrudnieniem obywateli tych sześciu państw w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy zobowiązane są zarejestrować we właściwym PUP oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. A że odbywa się to w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy określające przypadki, w których można dać pracę cudzoziemcowi bez konieczności uzyskania pozwolenia na pracę, formalności sprowadzają się tylko do tej rejestracji - tłumaczy Eryk Łukaszewicz.

O tym, jak bardzo poszukiwanymi pracownikami w branży hotelarsko-gastronomicznej są cudzoziemcy ze Wschodu, świadczy też fakt, że pracodawcy z Karpacza i Szklarskiej Poręby zaczęli starania, by zatrudniać ich na postawie zezwoleń na pracę wydawanych przez wojewodę. Choć tu formalności są znacznie bardziej skomplikowane. Ostatnio z tych miast zgłoszono 39 takich wniosków, z czego 32 na zatrudnienie w branży hotelarsko-gastronomicznej (27 z Karpacza, 5 ze Szklarskiej Poręby).

Marek Lis

Trener na ratunek

Rozmowa z Mirosławem Saneckim, nowym trenerem KPR-u Jelenia Góra

- Dlaczego zdecydował się pan podpisać kontrakt z jeleniogórskim klubem?

- Otrzymałem propozycję ze strony zarządu, by spróbować innego sposobu poprowadzenia drużyny, a także przygotowania jej do drugiej części sezonu. To był najważniejszy punkt. O ile prowadząc wcześniej zespoły ligowe, często byłem mocno zmęczony moją pracą, to po dwóch latach przerwy w pracy trenerskiej bardzo mi brakowało tej adrenaliny.

- To trochę trenerskie samobójstwo: zespół ma ostatnie miejsce w tabeli i nie zdobył punktu. Chyba, że lubi pan takie wyzwania.

- Zaczynając od końca pana pytania - lubię. Poza tym, nie uważam tego za samobójstwo. Ktoś musi prowadzić ten zespół, to musi być trener. A ja jestem trenerem. Na pewno spróbujemy innych rozwiązań i zobaczymy, co się da zrobić.

- Zarząd nie powiedział wprost, że warunkiem jest utrzymanie w Ekstralidze kobiet?

- Nie rozmawialiśmy w ten sposób. Takie zadanie oczywiście sobie stawiamy, ale przede wszystkim chcemy zobaczyć, co się da zrobić z zespołem w innej koncepcji trenerskiej.

- Jaka to koncepcja?

- Na pewno chcę spróbować innego systemu obrony, z innymi zawodniczkami grającymi w obronie, a także innego sposobu ataku pozycyjnego, także z innymi zawodniczkami zaangażowanymi w ataku. Chcę w ataku dać szansę zawodniczkom z większymi predyspozycjami do rzutu z drugiej linii.

- To będą nowe zawodniczki czy z obecnego składu KPR-u?

- Będziemy jeszcze rozmawiać z zarządem, czy jest szansa na wzmocnienie zespołu. Po pierwszych rozmowach dostałem informację, że nie ma możliwości wzmocnienia, bo nie ma pieniędzy. Jestem upartym człowiekiem i jeszcze będę próbował jakiś pomysł przedstawić zarządowi. Ale szukanie wzmocnień to nie jest moje pierwszoplanowe działanie, koncentruję się na pracy z zespołem. Próbuję dostosować moją koncepcję do możliwości zawodniczek i dostosować możliwości zawodniczek do mojej koncepcji.

- Czy widzi pan szansę na utrzymanie zespołu?

- Musimy poczekać i zobaczyć, jak będzie układała się realizacja tego planu. Zakładam większą ilość pracy, dodatkowe treningi i zajęcia. Mam również kłopot z tym, że 4 zawodniczki z 20-osobowej kadry są kontuzjowane. To Gosia Mączka, Asia Załoga, Natalia Winiarska i Dominika Grobelska. Wszystkie z powodzeniem mogłyby grać w pierwszym składzie.

- Dominika Grobelska ma rękę w gipsie, ale może być gotowa do gry na rundę rewanżową. Tylko że nie przepracuje z panem okresu przygotowawczego. A co z pozostałymi?

- W sprawie Dominiki jeszcze trwają konsultacje lekarskie, bo pojawiły się wątpliwości, czy zdjęcie ręki było dobrze zrobione. Nie ma jeszcze pełnej diagnozy. Jest więc jakiś promyk nadziei. Asia Załoga jest w stanie przygotować się do rundy rewanżowej, ale nie wiem, kiedy przystąpi do treningów. W tej chwili uczestniczy w nich biernie. Patrzy na to, co robimy. Goją się rany po założeniu szwów.

- Pożegna pan którąś z zawodniczek?

- Nie ma takiej potrzeby, ani też możliwości. Mam w tej chwili na treningu 16 zawodniczek, w tym 12 z pola. To jest minimum do przeprowadzenia na treningu gry. Jeżeli byłyby wzmocnienia, to być może będziemy o tym myśleć.

- Co pana zdaniem szwankowało dotąd najbardziej w zespole: psychika, przygotowanie motoryczne czy może taktyczne?

- Małymi krokami możemy zrobić dużo - uważa Mirosław Sanecki.

R. ZAPORA

- Nie chcę oceniać pracy poprzedniczki. Był problem, o czym wszyscy wiemy, z tym, że zespół nie wytrzymywał kondycyjnie w drugiej połowie. Trudno mi powiedzieć, jak zawodniczki pracowały na treningach, ale specjalnie się tym nie interesuję. Mam pewne wnioski na ten temat i pomysły, jak to zmienić. Koncentruję się na tym, by realizować swój plan przygotowań. Myślę, że kondycyjnie zawodniczki będą w stanie wytrzymać cały mecz.

- Jaki jest plan przygotowań: będzie obóz sportowy? Z kim zagracie sparingi?

- O obozie nie ma mowy. Jeżeli chodzi o mecze kontrolne, to pewne rozmowy zaczęła jeszcze Ala Łukasik. Na pewno zagramy dwa mecze 17 grudnia w Piotrkowie Trybunalskim. Potem, 28 grudnia, zagramy w Libercu o godz. 16.30 ze Slavią Praga, a 29 grudnia o godzinie 18 gramy rewanż w Jeleniej Górze ze Slavią. Zapraszam na ten sparing kibiców. Pozostałe sparingi są jeszcze w trakcie dogrywania, nic konkretnego nie mogę jeszcze powiedzieć.

- Jakie stawia pan sobie i drużynie cele na rundę rewanżową? Zdobycie jakiejś konkretnej liczby punktów czy może zajęcie konkretnego miejsca?

- Sytuacja jest specyficzna i stawianie sobie jakiś dalekosiężnych planów może źle wpłynąć na psychikę zawodniczek. Drużyna musi odbudować się psychicznie. Uważam, że do tematu należy podchodzić małymi krokami. W pierwszej kolejności będziemy się zastanawiać, jak zdobyć jeden punkt. Od jednego punktu do dwóch już jest krótka droga. Jeżeli to się uda, będziemy myśleć o kolejnych punktach, aż poczujemy plecy uciekającego nam zespołu. Chęć przegonienia go będzie kolejnym bodźcem. Potem będziemy myśleć o dalszych krokach. Wierzę w siebie jako trenera. Chciałbym, aby na początek zawodniczki we mnie uwierzyły.

- Jak pan ocenia relacje z drużyną po pierwszych treningach?

- Bardzo pozytywnie. Dziewczyny pracują na maksymalnych obrotach. Przyglądamy się sobie, poznajemy się, docierają się te relacje. Trochę czasu musi jeszcze upłynąć. Do pierwszego meczu rundy rewanżowej, z Zagłębiem Lubin, pozostał miesiąc (5 stycznia 2016 r. w Jeleniej Górze). Czasu jest dużo i mało, ale wystarczy, by przygotować się i zrealizować te plany, o których mówiłem.

- Stać Was na to, aby postraszyć Zagłębie albo wywalczyć w tym meczu ten upragniony pierwszy punkt?

- (uśmiech) Jestem mieszkańcem Lubina, znam zespół Zagłębia bardzo dobrze. Mam pewne koncepcje i zobaczymy, co się uda zrobić.

- Zaczynał pan w żeńskiej piłce ręcznej, potem przez wiele lat pracował pan z mężczyznami. Czy różnice są duże?

- Nie. Są pewne niuanse jeśli chodzi o psychologię gry boiskowej czy w podejściu do ciężkiej pracy, ale to nie ma wpływu na codzienną pracę. Nie mam z tym problemów. Pierwsze 17 lat swojej kariery pracowałem z kobietami, ostatnie 13 lat z mężczyznami. Prowadziłem zespoły Superligi kobiet Zagłębia Lubin, Piotrcovii Piotrków Trybunalski, potem krótko JKS Jarosław, pracowałem 12 lat z kadrą Polski juniorek. Tych doświadczeń się nie zapomina.

- Pokusi się pan o ocenę, z kim łatwiej pracować?

- Nie ma dla mnie takiego pojęcia, z kim łatwiej, a z kim trudniej. Można powiedzieć, że kobiety są sympatyczniejsze na co dzień, mężczyźni bardziej oziębli, ale to też nie reguła, bo bywa i odwrotnie.

- Jest pan trenerem ratunkowym, kilkakrotnie podczas swojej kariery wchodził pan do drużyny w trakcie sezonu i dostawał określone zadania.

- Czterokrotnie miałem taką sytuację, że obejmowałem drużynę w trakcie sezonu. Pierwszy raz w Miedzi Legnica, zespół był na 4. miejscu w I lidze. Miałem za zadanie wywalczenie awansu do Ekstraligi. W trzech innych przypadkach wchodziłem z zadaniem utrzymania zespołu w I lidze: w Żagwi Dzierżoniów, Gwardii Opole i ASPR Zawadzkie. Wszystkie te zadania wykonałem, dlatego wierzę, że nie popsuję sobie tej statystyki.

- Z czego wynikała wspomniana dwuletnia przerwa w pracy trenerskiej; chciał pan odpocząć czy może zakończyć karierę?

- Nie ma co kombinować: po prostu rynek trenerski jest nasycony, jest coraz więcej trenerów. To oczywiście jest dobre dla piłki ręcznej, ale też powoduje, że konkurencja jest bardzo duża. Nie otrzymałem ciekawej propozycji, na którą bym się zdecydował.

- Może ma pan wysokie oczekiwania?

- Były pewne rozmowy, ale głównie sprawa rozbijała się o odległość od domu. Miałem już dość jeżdżenia po Polsce i przebywania poza domem. Wtedy jeszcze moja żona pracowała. Teraz jest już na emeryturze, a że Jelenia Góra jest niezbyt daleko od Lubina, to przystałem na tę propozycję. Nie było też tak, że nic przez te dwa lata nie robiłem: zajmowałem się pracą z młodzieżą w Miedzi Legnica.

Będzie pan dojeżdżał?

- Nie. Już mieszkam w Jeleniej Górze.

Dziękuję za rozmowę

Robert Zapora

RENTGEN

Mirosław Sanecki jest trenerem I klasy, pracuje od ponad 30 lat. W latach 1987-1999 był trenerem reprezentacji Polski juniorek, wywalczył z nią 5. miejsce na Mistrzostwach Europy w 1992 roku i 11. miejsce na Mistrzostwach Europy w 1997 roku. W 1992 roku z męską drużyną Elmotu Świdnica awansował do I ligi. W 1995 roku z żeńskim zespołem Zagłębia Lubin wywalczył wicemistrzostwo Polski. W latach 1999-2001 dwukrotnie zajął piąte miejsce w Superlidze kobiet z drużyną Piotrcovii Piotrków. W 2004 roku awansował z drużyną Miedzi Legnica do Superligi mężczyzn i prowadził tę drużynę przez trzy kolejne sezony.

Pożegnanie z FIBA Europe Cup

Po dwóch zwycięstwch i czterech porażkach koszykarze PGE Turowa zakończyli przygodę z europejskimi pucharami. Czarno-zieloni trzy ostatnie mecze rozegrali pod hasłem „walki o awans". Dwa były pechowe. W trzeciej potyczce z liderem grupy I, dziewięciokrotnym mistrzem Lotwy BK Ventspils, zgorzeleckiej drużynie nie pomogły 24 punkty najlepszego na boisku Jakuba Karolaka.

W wyjazdowym spotkaniu z Pieno Zvaigzdes zespół trenera Piotra Ignatowicza prowadził, jednak w końcówce popełnił kilka błędów i doznał porażki 71:74. Potem, po wyrównanym meczu i po dogrywce 3:13, PGE Turów przegrał u siebie ze słoweńskim Helios Suns Domzale 6:96. W odniesieniu zwycięstwa, gwarantującego awans do następnej rundy, nie pomógł prawdziwy showtime w wykonaniu tria Jakub Karolak, Damontre Harris, Daniel Dillon (69 punktów). Po raz kolejny kluczowe okazały się straty piłki (aż 17). Goście szybko je wykorzystali, zdobywając 16 punktów. Wicemistrzowie Polski prowadzili przez 36 minut, ale w nerwowej końcówce opadli z sił. Zaczęli mecz bardzo dobrze, od obrony i celnych trójek (27:15). W drugiej kwarcie stracili swój styl, agresywnie w obronie i skutecznie w kontrataku. Koszykarzom PGE Turowa wydawało się, że mogą mecz wygrać atakiem. To było błędne myślenie, bo w Domzale wygrali obroną i teraz też powinni.

W trzecim meczu Pucharu FIBA Europe o wszystko, z niepokonanym BK Ventspils, kluczem do sukcesu zgorzeleckiego zespołu miały być chęć walki i charakter zawodników. W pucharowym pojedynku w Centrum Olimpijskim wyróżnił się cały zespół... Łotyszów. Aż siedmiu zawodników trenera Karlisa Muiznieksa zdobyło dwucyfrową liczbę punktów. Kluczowy moment: 15:6. To zestawienie trafionych rzutów zza linii 6,75 metrów. Koszykarze Ventspilsu trafiali je z 54-procentową skutecznością, Mieli też 24 asysty, turowanie 14.

Do drugiej fazy FIBA Europe Cup promocję wywalczyły po dwie czołowe drużyny oraz cztery najlepsze zespoły z trzecich miejsc w swoich grupach.

(STOB)

Pierwsi kandydaci w sportowym plebiscycie

Otrzymaliśmy już pierwsze zgłoszenia w plebiscycie na Sportowca i Trenera Roku 2015. Zapowiada się emocjonująca rywalizacja.

Zainteresowanie udziałem w zabawie jest coraz większe. Otrzymaliśmy zgłoszenia od klubów, ale nie tylko. Pisali do nas rodzice, działacze, swoje sugestie przekazywały też organizacje sportowe. Przypomnijmy, że cały czas można zgłaszać kandydatów do plebiscytu, na adres **r.zapora@nj24.pl** bądź tez osobiście do naszej redakcji: ul. M. C. Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra. Prosimy o krótkie uzasadnienie kandydatury.

Warto docenić tych, którzy w mijającym roku dostarczyli sporo emocji, radości i wzruszeń. Niech będzie to dla nich nagroda za świetne wyniki, rekordy i medale. Za pot wylewany na niezliczonych treningach i wiele wyrzeczeń. W 2015 roku wielu „naszych" sportowców zanotowało sukcesy na arenie krajowej, w zawodach europejskich i światowych. Plebiscyt to także okazja do zaprezentowania dyscyplin mniej popularnych, tzw. niszowych. Warunek - zgłaszani kandydaci muszą być pełnoletni.

Pretendentów do tytułu Sportowiec Roku i Trener Roku będziemy prezentować w kolejnych numerach „NJ" i na portalu **www.nj24.pl**. Można na nich głosować za pomocą kuponów, które będziemy zamieszczać regularnie na łamach „Nowin Jeleniogórskich". Na przełomie roku wyłonimy finałową piątkę w kategorii Trener oraz dziesiątkę w kategorii Sportowiec Roku. Po tym czasie będzie można głosować już tylko na finalistów (za pośrednictwem kuponów oraz przez smsy). Na koniec naszej zabawy wydrukujemy kupon Joker, który będzie punktowany na specjalnych zasadach.

Niżej podajemy nazwiska pierwszych zgłoszonych kandydatów (w kolejności alfabetycznej).

(ROB)

SPORTOWCY

Tomasz CZAPLICKI

Reprezentuje Karkonoski Klub Kajakowy. Jest najbardziej utytułowanym polskim zawodnikiem we freestyle'u kajakowym. W swojej dotychczasowej karierze zdobył już medale Mistrzostw Świata, Pucharów Świata, Mistrzostw Europy, a w roku 2015 zdobył Puchar Europy, wygrywając po raz trzeci z rzędu. Po raz szesnasty zdobył tytuł Mistrza Polski we freestyle'u kajakowym, a obecnie przygotowuje się do startu w przyszłorocznych Mistrzostwach Europy i Pucharach Świata.

Maciej FIRLEJ

Czołowy zawodnik trzecioligowych Karkonoszy Jelenia Góra. To m.in. dzięki jego postawie jeleniogórzanie awansowali do III ligi a potem się w niej utrzymali. Problem w tym, że nie wiadomo, jak długo tu zagra. Maćka na testy zapraszają największe kluby w Polsce, m.in. ekstraklasowe Zagłębie Lubin i Śląsk Wrocław. Ma też zaproszenie do pierwszoligowej Miedzi Legnica.

Lucyna KORNOBYS

- Chciałbym zaproponować kandydaturę jeleniogórskiej niepełnosprawnej lekkoatletki Lucyny Kornobys, która odnosi sukcesy w sporcie na arenie międzynarodowej i w kraju. Propaguje również sport wśród osób niepełnosprawnych - napisał Czytelnik, który docenia osiągnięcia pani Lucyny.

Zofia TUŁA

Zofia Tuła to najlepsza polska zawodniczka freestyle'u kajakowego. Od 2012 roku nieprzerwanie zdobywa tytuły Mistrzyni Polski. Podobnie, jak Tomasz Czaplicki reprezentuje Karkonoski Klub Kajakowy. W sezonie 2015 zwyciężyła w zawodach Pucharu Europy w Pradze (to pierwsza zawodniczka z Polski, która tego dokonała).

TRENERZY

Marcin BINASIEWICZ

Trener i koordynator w szkółce pływackiej Just Swim Jelenia Góra. Jego młodzi podopieczni regularnie zdobywają medale na imprezach różnego szczebla. - Kiedy trzeba, jest surowy i wymagający, ale jest też wyrozumiały dla swoich zawodników i zawodniczek - napisali rodzice, którzy zgłosili tę kandydaturę.

Artur MILEWSKI

Kiedy z Karkonoszy latem odeszło ośmiu zawodników z pierwszego składu, wydawało się, że to koniec. Tymczasem trener Milewski nie tylko pokazał, że ma rozeznanie i pozyskał dobrych zawodników bez wielkich pieniędzy, ale i potrafił zrobić z nich zgraną drużynę.

Dariusz KRUCZKOWSKI

Kiedyś biegowy mistrz Polski, dziś świetny propagator biegania, bardzo utalentowany szkoleniowiec, który w przystępny sposób potrafi przekazać swoją wiedzę biegaczom-amatorom. Animator wielu wydarzeń biegowych, w tym największego biegu w naszym regionie: Wielkiej Pętli Izerskiej, współtwórca i wiceprezes Towarzystwa Sportowego Regle Szklarska Poręba. Szkoli także pasjonatów biegania z całej Polski na obozach „Biegaj w Karkonoszach". Poza tym skromny, sympatyczny człowiek.

Mariusz SZCZYGIEŁ

Trener grup młodzieżowych piłkarskich Karkonoszy Jelenia Góra. - Mariusz zajmuje się dziećmi i młodzieżą i zawsze jest dla nich dostępny. Co najważniejsze, uczy młodych postawy sportowej również w życiu codziennym. Ma serce na dłoni, zawsze znajdzie sobie inicjatywę, którą może wesprzeć na sportowo i robi to z oddaniem i determinacją godną podziwu- napisał rodzic, który zgłosił tę kandydaturę.

(rob)

Podsumowanie piłkarskiego sezonu w jeleniogórskiej klasie okręgowej

Piast pewniakiem do awansu

Po zakończeniu rundy jesiennej, po decyzji OZPN w Jeleniej Górze, jeszcze w listopadzie futboliści z szesnastu klubów awansem rozegrali pierwsze ligowe mecze rundy wiosennej. Dominujący w pierwszej części rywalizacji sezonu 2015/2016 Piast Wykroty efektownym zwycięstwem 7:0 z pieńskim Hutnikiem przypieczętował zasłużony tytuł mistrza. Minorowy nastrój panuje w najsłabszych sportowo klubach outsiderów z Chełmska Śl. i Osiecznicy. Jesienią piłkarze okręgówki rozegrali łącznie 128 spotkań. Strzelili 535 goli, średnia na mecz 4,18 bramek. Gospodarze cieszyli się z 61 wygranych, goście z 42. Odnotowano 25 wyników remisowych.

Choć drużynie z Wykrot w kilku meczach szło ciężko, stale prezentowała dobrą formę i była poza zasięgiem reszty zespołów. Trzynaście kompletów punktów, tylko dwa remisy i jedna wrześniowa porażka w Warcie Bolesławieckiej, najlepsza w lidze formacja defensywna z byłym zawodnikiem ekstraklasy i I ligi, Marcinem Pacanem (jedynie 14 straconych goli), wysoka skuteczność w ataku (57 zdobytych bramek), siedem „oczek" przewagi nad wiceliderem z Jędrzychowic, stawiają mocno wzmocnionych kadrowo „piastowiczów" w roli murowanego faworyta do czwartoligowego awansu. Grający najczęściej na pozycji pomocnika doświadczony Grzegorz Roman strzelił 17 goli i miał 14 asyst. Na liście „łowców" wielu bramek są też Adam Turko, Radosław Kurek, grający trener lidera Sylwester Kret, Paweł Urbaniak, Daniel Ziółkowski, Krzysztof Kaliciak i kilku ich klubowych kolegów.

H. STOBIECKI

Rewelacją jesiennych rozgrywek byli podopieczni trenera Gerarda Jurewicza z Apisu. Beniaminek klasy „0" z przygranicznych Jędrzychowic może pochwalić się najskuteczniejszymi w lidze piłkarzami. Goalkiperów rywali aż 59 razy zmusili do wyciągania piłki z siatki. Drugie miejsce w tabeli to zasługa doświadczonych, rutynowanych futbolistów z przeszłością w klubach z wyższych lig, m. in. w barwach zgorzeleckiej Nysy. Prym w zespole wiedli Grzegorz Rydol (12 goli), Wojciech Glanc (11), Dariusz Bryjak (10), kapitan Jacek Matusewicz, Kamil Zaparty, Paweł Siciński, Erwin Bystryk i Marcin Monik.

Pomimo czterech porażek i dwóch remisów do walki o czołowe lokaty włączyli się wojskowi ze Świętoszowa. Piłkarski bilans niedawnego trzecioligowca powinien być zdecydowanie lepszy. Trzecia lokata to efekt częstego dekompletowania Twardego. Ze względu na zawodowe obowiązki ze służbowymi wyjazdami, kontuzje i urazy trener Sebastian Tylutki nie mógł wystawić optymalnego składu. Gdy na boisku zabrakło Janusza Szkarapata, Pawła Rissmanna, Krystiana Chruścickiego, Sławomira Iskrzaka, Dawida Kizymy, wojskowi wywalczyli tylko dwa ligowe punkty w trzech meczach. Siłą Twardego okazali się znów bracia Łojko. Marcin i Dariusz zdobyli 23 bramki.

Dobry piłkarski finisz miała bardzo wyrównana lubańska ekipa. Czwarte miejsce to zadowalający wynik. Jako jedyne Łużyce rozegrały dziewięć meczów na wyjeździe, tylko siedem (6 zwycięstw) przed własną publicznością. Wiosną złożona głównie z wychowanków drużyna trenera Rafała Wichowskiego może sporo namieszać w czołówce, gdyż będzie gościł najlepsze zespoły. Piłkarze Łużyc oraz solidne, następne w tabeli zespoły GKS-u Warty Bolesławieckiej, węglinieckie Orliki i wsławiona rekordowym pogromem rywala 15:0 Nysa Zgorzelec mają niewielkie straty do wicelidera i Twardego, dlatego mogą zagrać w wyższej lidze. Ma to związek z decyzją Dolnośląskiego ZPN-u dotyczącą reorganizacji IV ligi. W przyszłym sezonie rozgrywki będą prowadzone w dwóch grupach, jeleniogórsko-legnickiej i wrocławsko - wałbrzyskiej. O nowych zasadach gry w IV lidze trwają dyskusje, sprawę powiększenia ligi bada PZPN. Wiadomo, że awansują nie tylko mistrzowie klas okręgowych, ale także drużyny z drugich, a nawet trzecich miejsc. Cztery ostatnie w końcowej tabeli sezonu 2015/2016 zespoły czwartoligowe zagrają baraże o utrzymanie z klubami niższego szczebla.

Poza strefą spadkową znaleźli się Czarni Lwówek Śl. Drużyny z miejsc 9-16 nie są pewne utrzymania w okręgówce. Ścisk w tabeli zapowiada ciekawą rywalizację w rundzie rewanżowej. Po osiem przegranych spotkań mają piłkarze z Dziwiszowa i Kamiennej Góry. Lepszych wyników oczekiwano po meczach drużyn z Leśnej, Pieńska i Raciborowic. Zmiana trenera (Michał Warchoł zastąpił Mariusza Rutkowskiego) dobrze wpłynęła na postawę futbolistów GKS-u i skok na jedenastą pozycję. Młodzi „włókniarze" muszą zdecydowanie poprawić grę w obronie i zmienić bramkarza (strata 56 goli). Z Leśnej dochodzą niepokojące informacje o zimowej zmianie klubowych barw przez czołowych zawodników. Krzysztof Pieśkiewicz, Dawid Rybus i Krzysztof Panek są na „celowniku" działaczy klubów z wyższych lig lokalnych.

Tabela

Po weryfikacji przez Wydział Gier OZPN (po 16 kolejkach)

1. Piast Wykroty	41	57:14
2. Apis Jędrzychowice	34	59:26
3. Twardy Świętoszów	32	33:24
4. Łużyce Lubań	31	26:16
5. GKS Warta Bolesławiecka	30	38:20
6. KS Orliki Węgliniec	30	32:18
7. Nysa Zgorzelec	29	43:18
8. Czarni Lwówek Śl.	21	39:39
9. Piast Dziwiszów	18	29:21
10. Olimpia Kamienna Góra	18	24:33
11. Hutnik Pieńsk	17	26:30
12. GKS Raciborowice	17	31:40
13. Cosmos Radzimów	16	26:37
14. Włókniarz Leśna	13	27:56
15. Leśnik Osiecznica	8	31:66
16. Włókniarz Chełmsko Śl.	4	22:77

Piłkarska jesień była bardzo kiepska dla beniaminka z Chełmska Śl. (14 porażek) i dla Leśnika Osiecznica (12). Tylko cztery punkty Włókniarz zdobył na własnym boisku, dwukrotnie większy był dorobek „leśników". Podopiecznych trenera Mariusza Zbrzyznego niechlubnie wyróżniała dziurawa formacje defensywna (strata aż 77 bramek) i marna skuteczność (22 gole). Bolesne doświadczenia ligowe obu ostatnich zespołów wynikły głównie z różnicy piłkarskich umiejętności i wąskiej kadry zawodników. Kibice liczą na wiosenne efekty po solidnie przepracowanym okresie przygotowawczym do nowej rundy i po lutowo-marcowych meczach kontrolnych.

W podsumowaniu jesiennych rozgrywek nie może zabraknąć sygnalu ostrzegawczego wobec kilkunastu głównie młodych stażem w tej klasie sędziów. Ich boiskowe decyzje, z ewidentnymi pomyłkami, krzywdziły piłkarzy i wielokrotnie miały spory wpływ na końcowy wynik meczów. Takie sytuacje nie powinny już mieć miejsca w wiosennych spotkaniach. W każdej ligowej kolejce popis chamstwa i wulgarności dawali głośni i krewcy, często „wzmocnieni" promilami, fani drużyn gospodarzy. Klubowe służby porządkowe nie reagowały.

Henryk Stobiecki

Życie niewesołe

Dominiko, dołożę coś i ja do Twojej rubryki. Dziękuję całej redakcji, że ta gazeta nadal istnieje, że można poczytać o naszym mieście i regionie. Przecież starsi ludzie nie mają komputerów i internetów, my wciąż potrzebujemy wiadomości spisywanych tradycyjnie. Oto moja historia. Jestem przykładem tego, że poświęcenie się dla dzieci nie zawsze przynosi ich wdzięczność, a czasami wręcz przeciwnie. Gdyby nie pomoc mojej starszej siostry, zginęłabym przy ukochanym kiedyś synu i synowej. I to nie z braku pieniędzy, bo mam stałą rentę, tylko z ich pazerności, niewdzięczności za to, co dla nich zrobiłam.

Syn ożenił się dość późno, był po trzydziestce. Modliłam się o to, aby znalazł żonę, bo lubił popijać z kolegami. Szkoda mi było jego zdrowia i tych pieniędzy wydawanych na alkohol i imprezy. Mieszkaliśmy w domu sami, bo córka wyprowadziła się już z domu i założyła rodzinę. W końcu syn postanowił się ustatkować, ożenił się. Wydawało się, że dobrze trafił, dziewczyna była pracowita, energiczna, pilnowała go, żeby gdzieś nie skręcił. Też pracowała, i to w sądzie w powiecie. Tak więc w sumie nie biedowaliśmy, a ponadto uprawialiśmy wspólnie dość duży ogród, tak na własne potrzeby albo żeby sprzedać coś sąsiadowi, hodowałam też parę kurek. Kilkanaście lat temu, już po śmierci męża, zrzekłam się pola uprawnego i otrzymałam rentę rolniczą, którą przekazywałam do wspólnej kasy, żeby było sprawiedliwie. Oni właściwie tą kasą rządzili, ale dokładali więcej. No, ale potem synowa urodziła kolejno trójkę dzieci, brała urlop wychowawczy, dzieci chorowały, straciła swoją posadę. A później pracę stracił mój syn, bo zlikwidowali cały zakład. I wtedy było już coraz gorzej. Gdy skończył się zasiłek dla bezrobotnych, zaczęły się kłopoty, a bieda coraz bardziej dawała się we znaki. Nie mieliśmy już pola, syn nie wiedział, czym ma się zająć, szczególnie tragiczna była zima, bo siedzieliśmy sobie wszyscy na głowach. Ja nie odmawiałam żadnej pomocy. Nie było mi szkoda, że cała renta idzie nie tylko na moje potrzeby, ale i reszty rodziny, bo wiedziałam, że tak trzeba. Skąd mieli brać, skoro nie pracowali? Zresztą oni nie byli jedyni. Potem się trochę polepszyło, syn znalazł pracę, synowa była z dziećmi. Przy dzieciach pomagałam synowej bardzo dużo, ponadto gotowałam obiady dla wszystkich. Nie jestem konfliktowa, lubię spokój w rodzinie. Któregoś dnia syn mi powiedział, żebym przepisała na niego dom, to wtedy będzie mógł wziąć jakiś kredyt, bo dom wymaga remontu. No i się zaczęło. Najpierw nie bardzo chciałam, opierałam się, odmawiałam. Atakowali ze wszystkich stron, robili oboje na złość, buntowali wnuki przeciwko mnie, nie pozwalali do mnie na górę przychodzić. Tak mnie przetrzymali ze dwa lata. Poddałam się. W końcu przepisałam ten dom na syna, a on z siostrą dogadał się, że jej wypłaci ojcowiznę. I rzeczywiście wzięli kredyt, uruchomili działalność gospodarczą, podreperowali kasę domową. Ale dla mnie skończyło się życie. Synowa mnie przestała szanować, była zgryźliwa, poniżała, wyzywała od głupich bab, poszturchiwała. Zrobiła się bardzo nerwowa, krzyczała na dzieci za byle co. Prosiłam syna, żeby jakoś zareagował, żeby coś jej powiedział, ale on wolał się też nie wtrącać, zresztą wtedy bardzo ciężko pracował, bo trzeba było kredyt spłacać. Dzisiaj myślę, że niepotrzebnie ten dom przepisywałam, że zrobiłam błąd. Bo w końcu usłyszałam, że w tym domu mam tylko swoje łóżko, że w każdej chwili mogą mnie wyrzucić, bo dom jest ich i nie mam tutaj żadnych praw. Gdy próbowałam się z tym nie zgadzać, to słyszałam atak histerii i słowa „Won z domu!". No i stało się. Od 2 lat mieszkam u siostry, nie wytrzymałam tego wszystkiego. Ale bardzo tęsknię za wnukami i domem, który kiedyś był moją własnością. To był nasz dom rodzinny, gdzie żyliśmy w spokoju i zgodzie. Nie każdy to potrafi, nie każdy chce. Pozdrawiam.

Gienia

Zapraszam Czytelników do dyskusji, a także współredagowania tej rubryki. Pozdrawiam i czekam na listy.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Wariacje na temat buraków

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Kiedy za oknem nastaje zimowa pora, do łask wracają buraki. Nie tylko dlatego, że grudzień kojarzy nam się ze świętami i wigilijnym barszczem. Pieczone buraki ostatnio są topowym warzywem w sałatkach. Można je piec w piekarniku, w temperaturze około 230 stopni. W internecie można znaleźć wskazówkę, aby buraki przed pieczeniem przekłuć metalową wykałaczką na wylot (wówczas szybciej się pieką - około godziny).

Dziś w naszym poradniku kulinarnym wariacje na temat pieczonych buraków.

Sałatki z pieczonymi burakami

Wersja I: sałata roszponka, pieczone buraki pokrojone w cząstki, pomidorki koktailowe, ser typu parmezan w cieniutkich plastrach, sos vinegrette (opcjonalnie tylko oliwa z oliwek, sól, pieprz, ocet balsamiczny).

Wersja II: buraki pieczone pokrojone w cząstki, awokado pokrojone w półksiężyce (układać na przemian). Do takiej przystawki robimy sos: pół szklanki oliwy z oliwek, sok z cytryny, pieprz, sól, posiekane świeże zioła (pietruszka, oregano) i posiekane migdały lub orzeszki pistacjowe.

Wersja III: różne rodzaje sałat, pieczone buraki pokrojone w cząstki, ser feta, czerwona cebula pokrojona w piórka, prażone pestki dyni i słonecznika (sos na bazie oliwy z oliwek lub innego oleju).

MPP

Nie tylko o nartach

Jazda na nartach nie jest najtańszym hobby, ale są sposoby, by przy zakupie sprzętu sporo zaoszczędzić. Nie zrobi tego ten, kto kupno nart zaplanował na świąteczny prezent, bo to nie jest dobra pora na cenowe okazje. Można jednak wziąć pod uwagę fakt, że sezon jeszcze nie ruszył, a wyprzedaże zacznają się już w styczniu, i wydatki rozłożyć. Z jaką kwotą trzeba się liczyć, zależy od tego, komu ten sprzęt ma służyć. Na nowy komplet sprzętu zjazdowego (w tym odpowiednie ubranie) wydamy od dwóch do kilkunastu tysięcy złotych. Może więc na początek sprzęt wypożyczyć, przetestować na stoku różne marki i nart, i butów, a rozpocząć od kupna odpowiedniej odzieży?

Przy doborze stroju narciarskiego trzymamy się posdtawowych zasad. Najlepiej kupować strój wielowarstwowy, bo będzie on uniwersalny, niezależnie od pogody. Każdy jego element musi być zrobiony z materiałów oddychających, w przeciwnym razie cały system straci swoją skuteczność (czyli warstwa nieoddychająca będzie zbierać pot i nas wychładzać). Ile kosztuje strój narciarski i jak go dobierać?Pierwsza warstwa to bielizna termiczna - kalesony i koszulka z długim rękawem. Najtańszy komplet można kupić już za mniej niż 100 zł, jednak nie będzie ani zbyt ciepły, ani specjalnie oddychający i będzie „łapał" zapach potu. Zestaw, który posłuży nam przez lata i nada się doskonale do wszelkich rodzajów sportu, nie tylko narciarstwa, to wydatek 400-500 zł. Druga warstwa to golf lub bluza z syntetycznych materiałów. Wybór jest bardzo duży, ceny od 120-130 zł. Jeśli chodzi o nogi, zazwyczaj nie trzeba zakładać dodatkowego ocieplenia.

Kolejną warstwą powinien być polar z membraną wiatrochronną (lub bez). Zwykłe kurtki polarowe kosztują około 100-150 zł, polary z membraną przeciwwiatrową oraz softshelle to wydatek od 400 do około 800 zł. Zamiast polaru można wykorzystać puchowy sweter lub specjalną puchową kurtkę (ok. 500 zł) - są lekkie, ciepłe, ale trochę gorzej „oddychają" niż polary.

I warstwa zewnętrzna. Najbardziej uniwersalnym rozwiązaniem jest zakup kurtki i spodni membranowych. Przyzwoite kurtki membranowe można kupić za około 600 zł, spodnie od 250 zł. Ciekawym, choć mało uniwersalnym rozwiązaniem, są powracające w wielkim stylu kombinezony jednoczęściowe. Wykonane z najlepszych materiałów, kosztują około 2500 PLN.

Nie zapominajmy, jak ważnym elementem narciarskiego stroju są rękawiczki i skarpety (podkolanówki). Te ostatnie kupujemy jedne, ciepłe, a nie kilka par cieńszych - w ten sposób zapobiegniemy rolowaniu się warstw i powstawaniu odcisków. Sportowe podkolanówki (50-60 zł) w trakcie jazdy „układają" się do stopy i łydki, ale powinny być dobrane rozmiarem do nogi.

Ceny narciarskich rękawiczek zaczynają się już od około 70 zł, jednak za lepsze modele, czyli odporne mechanicznie, oddychające, ciepłe i z membraną przeciwwiatrową zapłacimy w granicach 250 zł.

Oczywiście zamiast wielowarstwowości możemy postawić na jedną kurtkę, ale jest ryzyko że będziemy cierpieć w cieplejsze dni, na przykład podczas wiosennych wyjazdów. Nie będzie się ona również nadawać do innych, letnich czy jesienno-wiosennych sportów.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.**

(ep)

Do oddania:

Segment kompaktowy, biurko, stół; wersalka, dwa fotele, dwie pufy; fotel rozkładany (Karpacz); duża meblościanka (Mlądz); dywan.

Potrzeby:

Piec-koza; komputer; elektryczna maszynka do gotowania; buty męskie (40 i 43); lodówka (mała); pralka (wąska).

Gdy serce drgnie

Witam, jestem wdową po sześćdziesiątce, średniego wzrostu, skromną, zaradną, uczciwą, godną zaufania. Na rencie, prawo jazdy, wykształcenie średnie, zodiakalny Rak, zainteresowania wszechstronne. Poznam Pana o podobnych cechach, uczciwego, statecznego, opiekuńczego, o dobrym sercu i charakterze, najlepiej wdowca. Tylko poważne oferty. Pan może zamieszkać u mnie. Tel. 793-702-896.

Marianna

Zadbana 56-latka, miła, wesoła, uczciwa, finansowo niezależna, stabilna w uczuciach, lubiąca muzykę i taniec, pozna pana 60-65 lat z wykształceniem min. średnim. Pan uczciwy, dobry, wesoły, wierny, zmotoryzowany, finansowo niezależny, z Jeleniej Góry w stronę Kowar. Nie akceptuję obłudy, fałszu i braku stabilności w uczuciach. Na początek sms, tel. 513-300-092.

Karolina

Wolna, 56 l., bez nałogów, z Jeleniej Góry, pozna Pana najchętniej z Jeleniej Góry, wiek 55-65, wzrostu powyżej 175 cm, bez nałogów, uczciwego, zaradnego, wesołego … posiadającego prawo jazdy, który chciałby zmienić swoje samotne życie na życie we dwoje … Tel. 602-275-166.

Dorota

Pani 65 l., 163 cm, bez nałogów, korpulentna, zamieszkała w Niemczech, rencistka marząca o powrocie do Polski, pozna przystojnego, miłego Pana bez nałogów, o dobrym sercu, z mieszkaniem lub domkiem, na resztę lat życia. Tel. 791-557-227.

Janina

Wolny, 42 lata, pozna kobietę, może być z dzieckiem. Mam mieszkanie, pracę. Jestem niezależny finansowo, niezmotoryzowany. Interesuję się wszystkim (turystyka, góry, morze). Szukam normalnej, spokojnej i otwartej na życie Pani. Tel. 515-366-283.

Dawid

Wysoki, niezależny finansowo-mieszkaniowo, domator bez nałogów, spokojny, opanowany, lubiący spacery, urlopy, pozna Panią do lat 60, korpulentnej budowy, spokojną, której dokucza samotność, myśli o związku na jesień życia. Pani może być z okolicy Złotoryi, Lwówka, Bolesławca. Zdecydowane proszę dzwonić. Tel. 518-649-794.

Leszek

Mam 41 lat, jestem niezależnym, zmotoryzowanym kawalerem. Nie posiadam nałogów ani zobowiązań. Należę do wysokich osób, o wszechstronnych zainteresowaniach, i spokojnym usposobieniu. Zdecydowanie poznam bezdzietną, miłą i szczerą dziewczynę, która czuje się samotna i brakuje jej drugiej osoby w te krótkie jesienne dni. Jeśli szukasz normalności, przyjaźni, oparcia w drugiej osobie, to czekam na odzew. Może wspólny Sylwester? Proszę o poważne odpowiedzi od poważnych osób. Na początek e-mail: 1974on@wp.pl

Sympatyczny Nieznajomy

Sympatyczny kawaler, lat 46, mieszkaniec Kowar, aktywny zawodowo, wzrost 176 cm pozna kobietę w celu stworzenia stałego związku opartego na wzajemnym szacunku i zaufaniu, wiek bez znaczenia. Tel. 795-973-617.

Robert

Poznam młodą dziewczynę z okolic Jeleniej Góry, zadbaną, w wieku 25 lub 27 lat, stały związek z mieszkaniem. Tel. 691-019-581.

Janek

Mam 53 lata. Poznam Panią z okolic Jeleniej Góry. Na smsy nie odpowiadam. Tel. 508-280-528.

Anonim

Nie da się ukryć, że jesienna aura zdominowała już nasz krajobraz. Przed nami coraz krótsze dni, a dłuższe wieczory. By nie spędzać ich samotnie, napisz do mnie. Może właśnie tegoroczna jesień okaże się dla Ciebie tą szczęśliwą porą roku. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl

Najpierw go odwołali, a zaraz potem wybrali

Sołtys po przejściach

- Nigdy nie myślałem, że po 20 latach działalności pożegnam się z sołtysowaniem w taki sposób. Zabolało, nie kryję - opowiada Ryszard Morawski, były sołtys Jasnej Góry w gminie Bogatynia. - Potraktowali mnie jak szmatę. Jak bandytę jakiegoś. Jak lumpa.

Starzy i nowi

Wszystko działo się w kwietniu 2014 roku. Niewielka, licząca ok. 300 mieszkańców wieś, stanęła w obliczu planowanego wiatrakowania. Zmasowanego wiatrakowania, trzeba przyznać, i to takiego, na które miejscowi nie będą mieć żadnego w zasadzie wpływu. Po pierwsze, za chwilę kilkadziesiąt turbin stanie na kopalnianych hałdach otaczających wieś, a po drugie, zaraz zaczną się kręcić doskonale widoczne zza drzew czeskie wiatraki z farmy Vaclawice, w liczbie 13. Jakby tego było mało, pojawiła się też prywatna inicjatywa, która chciała postawić na samej Jasnej Górze 5 własnych turbin. Wieś, jak każda inna w regionie, natychmiast się podzieliła: na tych, którzy nie chcą wiatraków za żadne skarby, i na tych, którzy mogli liczyć na określone zyski wynikające z użyczenia ziemi pod instalację.

Jasna Góra bardzo się zmieniła w ostatnich latach. Jej liczebność podwoiła się, głównie za sprawą mieszkańców Bogatyni, którzy zaczęli się budować z dala od miejskiego gwaru. - Gdy zaczynałem swoją pracę jako sołtys, 20 lat temu, były tu zameldowane 164 osoby. Teraz jest ich 320 - podaje liczby R. Morawski, były już sołtys. - Doskonale pamiętam rok 2002, kiedy powstawał plan zagospodarowania przestrzennego dla sołectw i dla samej Bogatyni. To ja optowałem za tym, żeby tworzyć we wsi możliwie dużą ilość terenów pod mieszkalnictwo. Zresztą nie tylko.

W planie znalazły się też tereny przeznaczone pod ewentualne sporty zimowe. Oczywiste, Jasna Góra to żadne Zakopane, ale głośno mówiło się o orczyku i torze saneczkowym dla dzieci. A poza tym wszystkim w tym samym planie zabezpieczono przestrzeń dla energii odnawialnej; nie tylko dla wiatraków, ale też fotowoltaiki.

Nowym, tym „wyjechanym" z miasta, bardzo się to nie podobało. Na turbiny planowane na hałdach nie mieli żadnego wpływu, podobnie jak na czeską inwestycję. Postanowili więc powalczyć o te 5 turbin, które miały stanąć najbliżej, w odległości zaledwie kilkuset metrów od pierwszych zabudowań. Zwołali zebranie wiejskie, które miało być poświęcone problematyce energii odnawialnej.

Zamach stanu?

- Napisali taki wniosek, a ja na ich prośbę zwołałem zebranie - potwierdza ówczesny sołtys. Ryszard Morawski znalazł się w wyjątkowo niekomfortowej sytuacji, ponieważ 2 z planowanych 5 wiatraków miały stanąć na jego gruncie. Tymczasem inicjatorzy zebrania dążyli do podjęcia uchwały wyrażającej sprzeciw wobec inwestycji. Głosowanie się odbyło, obecni powiedzieli NIE turbinom. Tego było jednak za mało. Sołtysa dociśnięto pytaniem o to, czy będzie on w stanie realizować uchwałę wiejskiego zebrania, skoro jego prywatny interes jest dokładnie odwrotny? Odpowiedź nie była satysfakcjonująca, bo zaraz po niej padł wniosek o odwołanie sołtysa z funkcji. Zamieszanie dopiero się zaczynało.

Ryszard Morawski jest święcie przekonany, że wszystko zostało ukartowane. Od początku chcieli go odwołać, choć we wniosku o zwołanie zebrania nie było takiego punktu.

- Mieli przygotowaną urnę do głosowania, mieli swojego kamerzystę. I czekali do nocy, tak, jak teraz w Sejmie - podkreśla R. Morawski. - Czekano, aż wyjdą mieszkańcy, którym się po prostu znudziło. No, bo jak oni zaczęli opowiadać, że od wiatraków kury się przestaną nieść i spadnie płodność kobiet, to ludzie mieli dość tych pierdół i zaczęli wychodzić.

Wyszedł też sam sołtys, zgarniając po drodze rozłożoną na stole dokumentację. Nie chciał uczestniczyć w procedurze, która w jego ocenie była nieprawomocna, bo społeczność nie otrzymała wcześniej informacji o tym, że będzie głosować w sprawie odwołania swego przedstawiciela.

Czyje na wierzchu

Sytuacja się mocno skomplikowała. Gdy tylko część „nowych" jasnogórców sołtysa odwołała, „starzy" prędzikiem zebrali podpisy pod petycją do burmistrza, wyrażając swe oburzenie i wskazując na zastosowanie nieuprawnionych procedur. Problem stanął najpierw na posiedzeniu Rady Miasta i Gminy Bogatynia, a później zajął się nim nadzór wojewódzki. Niezależnie od tego, R. Morawski musiał się gęsto tłumaczyć z zagubionej w zamieszaniu listy z nazwiskami uczestników zebrania.

- Adwokata na mnie wzięli… Proszę pani, ja nigdy w życiu nie stawałem w sądzie. To wszystko to było dla mnie 10 lat życia mniej. Nigdy w życiu nikogo nie pobiłem, nikomu nic nie ukradłem. Ja byłem całe życie taki grzeczny Rysiu, a tu nagle - bandyta, co uciekał przed policją!

Jasna Góra formalnie pozbawiona była sołtysa aż do regulaminowych, planowanych wyborów sołeckich w roku następnym. Formalnie, bo w rzeczywistości pan Rysiu nadal robił swoje. Tyle że za bezdurno, w ramach wolontariatu. Ktoś by się puknął w czoło, ale on nie sołtysował przez 20 lat przez przypadek. Gdy zaczynał, we wsi nie było dróg, telefonów, oświetlenia, a poniemiecki wodociąg nie wydolił z zaopatrywaniem ludzi w wodę. Ścieżka inwestycyjna zaczęła się od najdroższych rzeczy: drogi Jasna Góra - Opolno, drogi Bogatynia - Jasna Góra, dróg wewnątrz wsi i dróg rolniczych. Potem był pierwszy remont kapitalny świetlicy, szatnia sportowa, boisko, kaplica, plac zabaw, altany dla młodzieży przy kasztanach. Długo by jeszcze wymieniać… Jedno, co nie wyszło, to ten orczyk dla dzieci. Ale co zrobić, skoro klimat tak się ocieplił, że śniegu nie ma?

- Jasna Góra stała się bardzo atrakcyjną miejscowością dla wielu przyjezdnych. I energia odnawialna wpisuje się w ten obraz - zapewnia były sołtys. Są już decyzje środowiskowe pod nowe inwestycje, zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego. Z planowanych 5 turbin na Jasnej Górze staną 3; 2 lokalizacje nie przeszły konfrontacji z przepisami.

Życzę powodzenia!

Ryszard Morawski nie stanął do nowych wyborów sołeckich, choć mógł. Uważa, że pewne etapy w życiu trzeba domknąć i iść dalej. Jest nowy sołtys, nowa rada sołecka - niech działają! Zdecydował tak również dlatego, żeby uniknąć posądzeń o brak obiektywizmu. W końcu, jako właściciel gruntu, na którym mają stanąć wiatraki, ma prywatny interes. Ale startu do rady gminy sobie nie odmówił - i wygrał w cuglach!

- 150 głosów to jest bardzo dużo jak na tak małą wieś. Jestem z tego dumny i bardzo dziękuję mieszkańcom. To jest ich sukces i ich mądrość, że Jasna Góra ma zawsze swojego radnego w radzie gminy.

To nie pierwsza kadencja R. Morawskiego w samorządzie gminnym. Został radnym po raz pierwszy jako młody chłopak, jeszcze w latach 80. Inne czasy były, inna rola i możliwości radnego. Przydzielali ludziom kombajny, narzędzia rolnicze, prasy… - Mój dobry kolega od razu, po tym fatalnym odwołaniu, powiedział mi: „Rysiu", oni ci zrobili kampanię wyborczą. I rzeczywiście.

Ostatecznie nadzór wojewódzki utrzymał w mocy kwietniowe odwołanie wieloletniego sołtysa. Było w tym wiele kontrowersji, ale status sołectwa jest, jaki jest. Za to z wszelkich zarzutów związanych z rzekomą kradzieżą dokumentacji pan Ryszard został oczyszczony. Uważa się za samorządowca i społecznika z krwi i kości. Nie jest już sołtysem, ale działa dalej. Zabiega aktualnie o wymianę oświetlenia w Jasnej Górze na energooszczędne i nowocześniejsze. Nie tylko dlatego, że stare lampy się łamią, ale też dlatego, że trzeba doświetlić te miejsca, gdzie osiedlają się nowi mieszkańcy. Trzeba im też porobić drogi i przenieść całą infrastrukturę techniczną pod próg.

- Życzę każdemu następnemu sołtysowi, żeby mnie przebił. Żeby zrobił więcej dla społeczności niż ja. I żeby miał do pomocy tak samo cudowne dziewczyny w radzie sołeckiej, jak miałem ja.

Katarzyna Matla

K. MATLA

Wkrótce oddana zostanie do użytku nowo wyremontowana świetlica w Jasnej Górze. R. Morawski zabiegał o to najpierw jako sołtys, a teraz cieszy się jako radny.

Wspomnienie

o Bronisławie Müllerze (1931-2015)

Zawsze robił to, co chciał. Życiowe plany zrealizował

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”

Wisława Szymborska

W wywiadzie dla „NJ” sprzed pięciu lat powiedział szczerze: - Niczego nie żałuję. Robiłem w życiu zawsze to, co chciałem. Jestem cholernie konsekwentny, co planowałem - realizowałem.

- Tato był bardzo pracowitym człowiekiem, wielkim optymistą i wizjonerem, ciągle coś tworzył, budował, projektował - wspomina córka, Urszula Jarosz. - Sam pracował na budowach, najpierw warsztatów, później wszystkich stacji paliw i bocznicy kolejowej w Wojanowie. Nie było dla Niego rzeczy trudnych czy niemożliwych. Wszystkich motywował do działania, osiągania wytyczonych zamierzeń, do realizowania własnych celów przy jednoczesnym byciu dobrymi ludźmi. Tato nigdy na nic się nie skarżył, choć mógłby mieć powody. Dbał o nas zawsze. Nigdy inaczej się do nas nie zwracał jak Halinko (żona), Urszulko, Rafałku, Pawełku (dzieci). Był dumny z pięciorga wnucząt. Choć wolnego czasu miał niewiele, każde wakacje zawsze spędzaliśmy wspólnie. Często nad Adriatykiem. Nawet gdy byliśmy już dorośli, wyjeżdżaliśmy całą rodziną. Wieczorami tato najchętniej grywał z nami w karty. Ostatni raz dwa dni przed Jego niespodziewaną śmiercią. Teraz została pustka i żal. Już nigdy nam nie doradzi, nie pomoże. Umarł wielki, nietuzinkowy człowiek. Mam nadzieję, że choć cząstka Niego żyje we mnie. Dziękuję ci, Tato, za wszystko.

Bronisław Müller urodził się trzeciego stycznia 1931 roku w Nowym Dworze koło Poznania. W krainie jezior i łąk. Lubił przyrodę, przebywanie na świeżym powietrzu. Już jako mały chłopiec zimą świetnie jeździł na łyżwach, latem dużo pływał. Uwielbiał przez wiele godzin pływać w południowych morzach, na dużej fali. W wieku 79 lat żartował, że za późno na zostanie...zawodowym pływakiem. Jako dojrzały mężczyzna nauczył się jeździć na nartach i uprawiać windsurfing. Był wielkim pasjonatem myślistwa i siatkówki. Na boisku obok domu prawie codziennie organizował mecze. Zawsze kończyły się ogniskiem ze wspólnym biesiadowaniem.

- Bronek trójkę swoich dzieci nauczył gry w szachy, moją dwójkę również. Bo, jak mówił, dzięki szachom będą logicznie myśleć. Po mistrzowsku partie w królewskiej grze zaliczała też Jego żona Halina - mówi Renata Unolt z Jeleniej Góry. - Bronka pasjonowała historia Polski okresu międzywojennego. Jego dziadek pod wodzą marszałka Rydza-Śmigłego brał udział w wojnie polsko-sowieckiej. Przed moją maturą w kowarskim liceum od Bronka dowiedziałam się prawdy o tym okresie polskiej historii. Gdy oznajmiłam to mojemu profesorowi z LO, zaprzyjaźnionemu z Bronkiem panu Spryszakowi, poprosił mnie, by, póki co, tę prawdę zachować dla siebie.

W 1958 roku Bronisław Müller z tytułem inżyniera mechanika ukończył Politechnikę Wrocławską. Przez dziesięć lat pracował w Zakładach Lotniczych. Do Kowar sprowadziły Go góry i...czysta woda w wodociągach. Po mieszkaniu we Wrocławiu to był luksus. Podjął pracę w TOS-ie, jednak nie potrafił odnaleźć się w ówczesnym systemie. Najpierw w Kostrzycy, potem w Kowarach otworzył pierwszy prywatny zakład naprawy samochodów. W opuszczonej hali sportowej powstał warsztat z prawdziwego zdarzenia. Klienci byli zachwyceni. Powtarzali znajomym, że tylko u Müllera mogą dobrze, perfekcyjnie naprawić auto. Stopniowo zakład był rozbudowywany, została uruchomiona nowoczesna lakierna. Pomoc drogowa od Müllera wyciągała samochody z największych dołów i skarp bez użycia dźwigu. Bronisław, stale nazywany przez pracowników Szefem lub Tatusiem, wyszkolił setki uczniów, którzy w Jego firmie zdobyli nowy, ciekawy i dobrze płatny zawód.

Zapytany o ten pierwszy raz, Bronisław Müller opowiedział o pierwszym własnoręcznie wykonanym, kapitalnym remoncie silnika na początku lat sześćdziesiątych. - To był silnik polskiej Syreny. Złożyłem go koledze prokuratorowi z Jeleniej Góry. Był zadowolony. Od kiedy jestem samochodziarzem? Od dzieciństwa, od zdarzenia latem 1939 roku. Wujek półciężarowym chevroletem transportował szynki do Berlina. Kierowca mu uciekł, zepsuty pojazd przyholowano na nasze podwórko. Przyjeżdżali fachowcy, żaden nie potrafił uruchomić auta. Przez całą wojnę zastanawiałem się, jako to usterka.

„W 1991 roku Bronisław Müller postanowił uwolnić centrum Kowar od starej, niespełniającej norm bezpieczeństwa stacji benzynowej. Buduje nową, na tamte czasy bardzo nowoczesną stację paliw przy miejskiej obwodnicy. Ponieważ zawsze charakteryzował Go rozmach, nie poprzestaje na jednej. Dla branży paliwowej rezygnuje z naprawy samochodów” - przypominała drogę życiową zmarłego w mowie pogrzebowej w kaplicy Anna Kozik.

- Jesteśmy bezkonurencyjni pod względem jakości paliwa, jakie oferujemy naszym klientom. Nasi konkurenci na lokalnym rynku nie mają możliwości dorównania naszym standardom. Nie mają takich możliwości technicznych - przekonywał Bronisław Müller, prezes rodzinnej spółki z Kowar. - Pod szyldem PHU „Muller” działają stacje paliw w Jeleniej Górze, Krzeszowie, Radomierzu, Kowarach, Piechowicach, Jaworze i Jakuszycach. Dumą i kluczem do sukcesu firmy jest jej baza paliwowa z własną bocznicą kolejową w Wojanowie, gdzie docierają całe pociągi kolejowych cystern, z paliwem wysyłanym wprost z gdańskiej rafinerii. Korzystamy z nowoczesnych rozwiązań technicznych, które nie powodują obniżenia jakości paliw na etapie przepompowywania i składowania w 14 zbiornikach pod ziemią, o łącznej pojemności około miliona litrów paliw. Stosowane urządzenia dbają jednocześnie o ochronę środowiska na najwyższym poziomie.

- Dziadek był człowiekiem wielkiego serca. Ciężko pracując, pomagał innym. Sponsorował wiele akcji oraz inicjatyw kulturalnych i sportowych, wspomagał służbę zdrowia, jako sponsor brał udział w imprezach charytatywnych. Podobnie jak cała rodzina, krewni, przyjaciele i znajomi, zapamiętam Go jako wspaniałą i życzliwą, pogodną i dowcipną osobę, duszę każdego towarzystwa. Zawsze będzie żył w naszych sercach i wspomnieniach - zapewnia wnuczka Dominika Jarosz.

- Szef to człowiek dusza, każdemu by pomógł. W 2004 roku leżałen na łożu śmierci (pęknięta trzustka) i gdyby nie Jego szybka interwencja, dzisiaj byśmy nie rozmawiali - mówi pracownik kowarskiej firmy od 1990 roku, kierowca, obecnie konserwator, Piotr Kwiatkowski. - Pan Bronisław przyjechał do Wrocławia i za radą doktora Leśniakowskiego zabrał mnie do prywatnego szpitala. Nie zastanawiał się ani przez chwilę. Opłacił operację i leczenie. To były wysokie koszty. Gdy zadeklarowałem spłatę całej należności i poprosiłem o rozłożenie jej na raty, stwierdził krótko: „Nic nie jesteś mi winiem. Rozmowy nie było”. Szef z żoną odwiedzali mnie w szpitalu. Łącznie chorowałem cztery miesiące. Pacjenci nie mogli uwierzyć, że to mój troskliwy pracodawca. Byli przekonani, że to mój ojciec. Nie ma słów, którymi mógłbym Szefowi wyrazić swoją wdzięczność. Wielka szkoda, że pan Bronisław już wybrał się w swoją najdłuższą podróż. Setki osób pożegnały Go z wielkim żalem i nieutulonym smutkiem.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8 vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
kom. 605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra
Jelenia Góra, ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”
Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

Polujemy naprawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogórskie

NAGRODA GWARANTOWANA
O WARTOŚCI 1 000 zł

ZŁOTE
WYPRZEDAŻE 2015

TOYOTA NOWAKOWSKI „PEWNE AUTO"
ul. Wrocławska 99A, Jelenia Góra, tel. 75 752 16 04

TOYOTA NOWAKOWSKI WAŁBRZYCH
ul. Uczniowska 21, Wałbrzych, tel. 74 648 17 00

www.ToyotaNowakowski.pl

Konkurs dla najmłodszych

Czwarta odsłona świątecznego obrazka.

4

Jest to konkurs przeznaczony dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat.
Polega na zebraniu 4 kolejnych obrazków z 4 kolejnych numerów "Nowin".
Obrazki należy odpowiednio ułożyć, nakleić na kartkę papieru oraz pokolorować dowolną techniką. Praca powinna być wykonana samodzielnie przez dziecko.
W terminie do 11 grudnia br. prace należy przesłać lub dostarczyć do redakcji przy ul. Skłodowskiej 13 w Jeleniej Górze.
Prosimy o podpisanie prac z podaniem adresu, ewentualnie telefonu opiekuna.
Podane informacje nie służą do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania.
Oceny prac dokona redakcyjne jury.

15 grudnia na łamach naszego tygodnika opublikujemy listę nagrodzonych.
Zapraszamy do udziału w konkursie!

Nagrodami w konkursie są:
* ***słodycze z firmy Wawel***
* ***kupony na pizzę w Pizza Hut***
* ***wejściówki do Term Cieplickich***
* ***wejściówki do kina Helios***
* ***produkty z hurtowni spożywczej MPT Oaza***

oaza grupa mpt

Wawel®

Pizza Hut

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 217/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie. związanych z tymi lokalami

1. **UL. JANA KILIŃSKIEGO 20**

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 32,17 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni o łącznej powierzchni użytkowej 30,47 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 1,70 m kw.. Lokal położony jest na poddaszu budynku.
Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 466/10.000 części
Działka nr 21/19 o powierzchni 0.0802 ha, obręb 28NE, AM-36, KW JG1J/00061715/8.
Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 27.04.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej i usług komercyjnych.
Cena wywoławcza nieruchomości: 34.300,00 zł. Wadium: 3.400,00 zł.

2. **UL. SEBASTIANA KLONOWICA 14**

Lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 89,20 m kw., składa się z następujących pomieszczeń: dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju w.c. i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni użytkowej 73,20 m kw.oraz pomieszczenia przynależnego tj piwnicy o powierzchni 16,00 m kw., lokal położony na czwartym piętrze budynku.
Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 650/10.000 części.
Działka nr 27/17 o powierzchni 0.0360 ha, obręb 28NE, AM-59, KW JG1J/00043986/6.
Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 03.04.2100 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie preferuje się różne nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 131.450,00 zł. Wadium: 13.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 stycznia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 13 stycznia 2016 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 217/2015 Prezydenta Miasta z dnia 26 listopada 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Jana Kilińskiego w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 199, ze zm.), zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską Jeleniej Góry Uchwały Nr 140.XVIII.2015 z dnia 24 listopada 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych przy ulicy Jana Kilińskiego w Jeleniej Górze.*

Granice obszaru objętego ww. uchwałą przedstawia mapa stanowiąca załącznik do niniejszego ogłoszenia.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra (58-500 Jelenia Góra, ul. Ptasia 6a, zielony budynek-parter), **w terminie do 4 stycznia 2016 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry - Marcin Zawiła

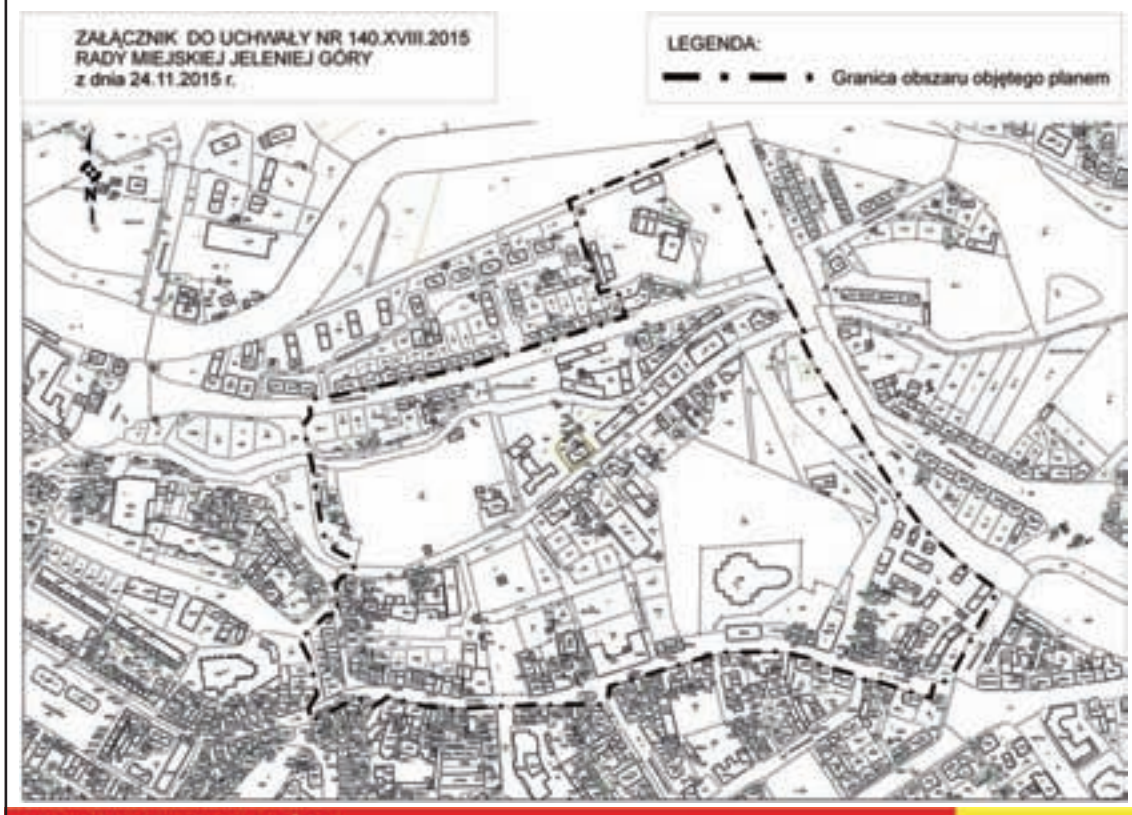

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów sąsiadujących z gminą Stara Kamienica, położonych w rejonie Trasy Czeskiej i ulicy Lubańskiej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 199, ze zm.), zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską Jeleniej Góry Uchwały Nr 139.XVIII.2015 z dnia 24 listopada 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów sąsiadujących z gminą Stara Kamienica, położonych w rejonie Trasy Czeskiej i ulicy Lubańskiej w Jeleniej Górze.*

Granice obszaru objętego ww. uchwałą przedstawia mapa stanowiąca załącznik do niniejszego ogłoszenia.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra (58-500 Jelenia Góra, ul. Ptasia 6a, zielony budynek-parter), **w terminie do 4 stycznia 2016 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
Marcin Zawiła

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Julia. Świat kryształu

Rozwijająca się firma poszukuje pracownika na stanowisko:

Koordynator Lean Management

Miejsce pracy: Piechowice, okolice Jeleniej Góry
Region: Dolnośląskie

Opis stanowiska:

Zadaniem osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie koordynowanie projektu związanego z optymalizacją procesów produkcyjnych zgodnie z koncepcją Lean Management.

Główne Zadania To:
- Zaprojektowanie procesu przepływu produktu zgodnie z wytycznymi Lean Management
- Odpowiedzialność za proces wdrażania zmian – koordynacja wszystkich elementów
- Ocena efektywności zaproponowanych działań w zakresie Lean Management
- Współpraca z managerami w zakresie wdrażania rozwiązań poprawiających kluczowe wskaźniki
- Inicjowanie procesów usprawniających oraz tworzenie i wspieranie nowych idei i koncepcji
- Poszukiwanie nowatorskich rozwiązań technicznych ukierunkowanych na poprawę efektywności działalności operacyjnej
- Wdrażanie rozwiązań w zakresie metodologii Lean Manufacturing (5S, Kaizen, Kanban, VSM, SMED, TPM itp.)
- Opracowanie innowacyjnych rozwiązań mających na celu skrócenie czasu produkcji
- Przedstawienie sposobów na optymalne wykorzystanie posiadanych zasobów (ludzkich i materiałowych)
- Tworzenie oraz usprawnianie standaryzacji pracy na stanowiskach operacyjnych.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe,
- Teoretyczna i praktyczna znajomość narzędzi Lean Manufacturing (5S, KAIZEN, KANBAN, VSM, TPM, SMED)
- 2-, 3-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku w firmie z branży produkcyjnej
- Wysokie umiejętności komunikacyjne
- Samodzielność w realizacji zadań i podejmowaniu decyzji oraz dobra organizacja pracy
- Kreatywność w rozwiązywaniu problemów
- Dobra znajomość pakietu MS Office w szczególności MS Excel
- Doświadczenie w zarządzaniu grupą projektową lub podległym zespołem
- Umiejętność analitycznego myślenia i rozwiązywania problemów
- Dobra organizacja pracy własnej
- Nastawienie na realizację celów i osiąganie wyników.

Oferujemy:
- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Prace w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- Niezbędne narzędzia pracy
- Możliwość rozwoju zawodowego.

Prosimy przesyłać CV na adres e-mail: **julia@hutajulia.com** z dopiskiem: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662).*

Julia. Świat kryształu

Rozwijająca się firma poszukuje pracownika na stanowisko:

Pracownik administracji ds. produkcji

Miejsce pracy: Piechowice, okolice Jeleniej Góry
Region: Dolnośląskie

Opis stanowiska:
- Aktywna współpraca z Kierownikiem produkcji i pracownikami na produkcji
- Wspieranie procesu komunikacji wewnętrznej
- Zbieranie i wprowadzanie danych ilościowych z procesu produkcji
- Przygotowywanie analiz i raportów.

Wymagania:
- Wykształcenie minimum średnie, mile widziane wyższe
- Odpowiedzialność, dokładność, sumienność,
- Umiejętność analitycznego myślenia
- Praktyczna znajomość pakietu MS Office **w szczególności MS Excel**
- Umiejętność pracy w zespole
- Samodzielność, inicjatywa i zaangażowanie w pracę
- Wysoko rozwinięte zdolności w organizacji pracy własnej.

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Możliwość pracy w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Prosimy przesyłać CV na adres e-mail: **julia@hutajulia.com** z dopiskiem: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662).*

Wójt Gminy Jeżów Sudecki

oferuje do sprzedaży w trybie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego następujące nieruchomości:

- działka nr **99** o powierzchni **2,44 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00052090/4) -** nieruchomość gruntowa niezabudowana, do użytkowania w kierunku rolnym i leśnym oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem R (teren użytków rolnych) a częściowo symbolem planu ZL (teren lasów i projektowanych dolesień). Na części działki zlokalizowane jest wyrobisko starej żwirowni. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
  Cena wywoławcza: 40 000 złotych **Wadium: 4 000 złotych**
- działka nr **101** o powierzchni **1,12 ha w Czernicy (KW nr JG1J/00030371/8) -** nieruchomość gruntowa niezabudowana, do użytkowania w kierunku rolnym oznaczona w m.p.z.p. symbolem R (teren użytków rolnych). Na części działki zlokalizowane jest wyrobisko starej żwirowni. Działka położona jest w granicach otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
  Cena wywoławcza: 20 000 złotych **Wadium: 2 000 złotych**
- działka nr **503/1** o powierzchni **0,17 ha w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)** - nieruchomość gruntowa niezabudowana, działka budowlana, w mpzp oznaczona symbolem RM (teren zainwestowania wiejskiego). Działka położona jest w granicach Parku Krajobrazowego Doliny Bobru.
  Cena wywoławcza: 80 000 złotych **Wadium: 8 000 złotych**
- działka nr **577/2** o powierzchni **269 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)** - nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem starej remizy strażackiej, działka budowlana, w mpzp oznaczona symbolem 20RM (teren zainwestowania wiejskiego). Działka położona jest w granicach.
  Cena wywoławcza: 50 000 złotych **Wadium: 5 000 złotych**
- działka nr **502** o powierzchni **3,64 ha w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)** - nieruchomość gruntowa niezabudowana, do użytkowania w kierunku rolnym i leśnym oznaczona w m.p.z.p. częściowo symbolem R (teren użytków rolnych) a częściowo symbolem planu ZL (teren lasów i projektowanych dolesień).
  Cena wywoławcza: 110 000 złotych **Wadium: 11 000 złotych**

Przetarg odbędzie się dnia **13 stycznia 2016 r. (środa) o godz. 14.15** w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki oraz jest opublikowane w Biuletynie informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki.

Wszelkich informacji o warunkach przetargu udzielają również pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757 132-254,-255,-257 wewn. 138 w poniedziałek w godz. 7.30-17.00, wtorek-czwartek w godz. 7.30-15.30 oraz w piątek w godz. 7.30-14.00.

Wójt Gminy Edward Dudek

Wójt Gminy Jeżów Sudecki

oferuje do sprzedaży w trybie rokowań następujące nieruchomości gruntowe niezabudowane:

- działka nr **469/48** o powierzchni **886 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00039542/1.** Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
  Cena wywoławcza: 59 000 złotych **Zaliczka: 7 000 złotych**
- działka nr **427/11** o powierzchni **7400 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9).** Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
  Cena wywoławcza: 299 000 złotych **Zaliczka: 30 000 złotych**
- działka nr **328/14** o powierzchni **1705 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00056803/4).** Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
  Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **112/6** o powierzchni **6900 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9).** Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego a w części R - teren użytków rolnych.
  Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **103/2** o powierzchni **1985 m kw. w Jeżowie Sudeckim (KW nr JG1J/00084200/2).** Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
  Cena wywoławcza: 150 000,00 złotych **Zaliczka: 15 000,00 złotych**
- działka nr **664** o powierzchni **8448 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00030365/3).** Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona częściowo w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie".
  Cena wywoławcza: 300 000,00 złotych **Zaliczka: 30 000,00 złotych**
- działka nr **197** o powierzchni **2600 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6).** Działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM - teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż..
  Cena wywoławcza: 110 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **452/3** o powierzchni **600 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9).** Działka niezabudowana o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: MN przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
  Cena wywoławcza: 20 000 złotych **Zaliczka: 2 000 złotych**

Rokowania odbędą się dnia **13 stycznia 2016 r. (środa) o godz. 14.30** w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o rokowaniach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki w zakładce „Przetargi".

Wszelkich informacji o warunkach rokowań udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757-132-254,-255,-257 wew. 138 w dniach pracy Urzędu.

Wójt Gminy Edward Dudek

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 216/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyte udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. **UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH 1**

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 43,20 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni i dwóch spiżarni o powierzchni użytkowej 39,60 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. piwnicy i komórki o łącznej powierzchni 3,60 m kw., położony na parterze budynku. W.c. w częściach wspólnych budynku, poza budynkiem.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,24 proc.

Działka nr 7/5 o powierzchni 0.1957 ha, obręb 23 NE, AM-67, KW JG1J/00057841/9.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 09.02.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy produkcyjnej, tereny zabudowy usługowej. Dopuszcza się zachowanie i użytkowanie w niezmienionej formie i funkcji występującej na terenie P,U zabudowy mieszkaniowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 33.200,00 zł **Wadium: 3.300,00 zł**

2. **AL. WOJSKA POLSKIEGO 73**

Lokal mieszkalny nr 3a o ogólnej powierzchni 60,30 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c. o powierzchni użytkowej 58,60 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 1,70 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 13,75 proc.

Działka nr 168/7 o powierzchni 0.0433 ha, obręb 32, AM-2, KW JG1J/00067145/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.

Cena wywoławcza nieruchomości: 79.600,00 zł **Wadium: 8.000,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 stycznia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 13 stycznia 2016 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 216/2015 Prezydenta Miasta z dnia 19 listopada 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny ograniczony na zbycie lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w budynku mieszkalnym przy ul. Chopina nr 16 w Kowarach. który odbędzie się w dniu 18 stycznia 2016 r. o godz. 10^{00} w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach.

Przetarg ograniczony jest do właścicieli lokali położonych w budynku przy ul. Chopina nr 16 w Kowarach.

Lokal mieszkalny położony na pierwszym piętrze budynku składający się z 1 pokoju i kuchni o łącznej pow. użytkowej 29,03 m kw. oraz 2 pomieszczeń przynależnych a to wc i piwnicy o ich pow. 6,03 m kw.. Łączna pow. lokalu wynosi 35,06 m kw.. Udział w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 17,9 proc.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej wynosi **41.200,00 zł** (w tym: cena lokalu wynosi 30.600,00 zł, cena gruntu wynosi 10.600,00 zł).

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 5.000,00 zł, które winne wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP O. Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 11 stycznia 2016r. (na odwrocie wpłaty należy podać nr działki i jej położenie, złożenie w Urzędzie Miejskim w Kowarach w pok. nr 1 (Biuro Obsługi Klienta) do dnia 12 stycznia 2016r., pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu, dołączając dokument potwierdzający prawo własności tj. odpis z księgi wieczystej lub akt notarialny oraz dowód wniesienia wpłaty wadium**.

W dniu przetargu uczestnicy zobowiązani są posiadać dokumenty tożsamości, dowód wniesienia wadium, a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo do udziału w przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 6439228.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu

1. **Obwieszczeniem nr 159.2015.VII** z dnia 20 listopada 2015 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Koziej, W. Tabaki, F. Juszczaka, C.K. Norwida, S. Okrzei, J. Conrada w ramach poprawy stanu zagospodarowania już posiadanych nieruchomości,
2. **Obwieszczeniem nr 160.2015.VII** z dnia 25 listopada 2015 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Jeleniej Górze w rejonie ulic: Fortecznej i Jasnej.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze+ dyskoteka- Karpacz. Tel. 603-622-848. I1647-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe. Tel. 699-911-112. I2000-G

DO WYNAJĘCIA nowe mieszkanie 2-pokojowe, balkon i ogrodzone miejsce parkingowe Jelenia Góra okolice małej poczty. Tel. 507-750-910. I2299-G

WYNAJMĘ atrakcyjny lokal biurowo-usługowy na I piętrze ul. 1 Maja, pow. 100 m kw. Tel. 883-434-905. I2323-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe Cieplice, 600,-+ kaucja+ liczniki. Tel. 887-838-155. I2324-G

SPRZEDAM mieszkanie Zabobrze I, 2 pokoje, II piętro, balkon, wolne od zaraz. Kontakt bezpośredni 606-855-145. I2361-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387. I2362-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka 37 m w Jeleniej Górze, 75/75-15-204. I2365-G

WYNAJEM pokoi. Tel. 663-638-470. I2376-G

DO WYNAJĘCIA lokal- mieszkanie w centrum, 502-361-579. I2400-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplic- 50 m kw. centrum, cena 999 zł. Tel. 507-311-803. I2408-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 54 m kw. „kawalerka" w Cieplicach. Tel. 692-615-409. I2418-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, II piętro, 50,6 m kw. Świętojańska, cena 109.000 zł. Tel. 504-586-400. I2423-G

POKÓJ do wynajęcia, tel. 791-650-896. I2430-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane dla mężczyzny pracującego. Tel. 662-882-382. I2440-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I2446-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. I2447-G

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, 86 m kw., kwaterunkowe (wykup 1%) piece, wysoki parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) na 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I2452-G

KUPIĘ 50-60 m, ścisłe centrum, I piętro, c.o., ładny rozkład, bez pośredników, za gotówkę, 518-064-960. I1937-K

DO WYNAJĘCIA kawalerka 37 m okolice małej poczty, 660-670-990. I1984-K

SPRZEDAM mieszkanie 50 m kw. Kowary, 662-662-363. I2024-K

WOLNE mieszkania do wynajęcia w systemie TBS przy ul. Kiepury 77. Metraż: 34 m kw.- 50 m kw. TBS „Nasze Kąty" sp. z o.o. Tel. 784090228. I2025-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM", 663-338-443. H2698-G

KOMARNO grunt 4.41 ha sprzedam, 501-770-758. I2270-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910.

HALA 600 m do wynajęcia, 601-750-910. I2386-G

PILNIE sprzedam 1/2 domu z ogrodem (I piętro) w centrum Jeleniej Góry. Tel. 604-606-335. I2405-G

TANIO sprzedam 12,5 ha w okolicy Jelenia Góra. Tel. 505058665. I2424-G

SPRZEDAM nowy dom 200 m kw., działka 1160 m, wszystkie media, Osiedle Czarne, 603-930-562. I2433-G

SZUKAM do najmu domu z pokojami dla turystów, tel. 601214409. I2450-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605. I1502-K

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieplicach, 603-510-566. I1878-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz" Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. I1849-G

LAGUNA I combi, 1998, 3.000,- 696-628-272. I2137-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I2302-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I2333-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1982-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I2022-K

DARMOWE sprawdzanie auta przed zimą, Autotech, J.G., Wincentego Pola 10, (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504931715, I2023-K

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. I1577-G

KUPIĘ korale z bursztynu i koralowca, 793-012-599. I2326-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1961-G

DREWNO rozpałkowe oflisy, węgiel czeski. Tel. 727-235-168. I2065-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. I2066-G

DREWNO piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. I2283-G

SPRZEDAM drewniane, składane łóżeczko dziecięce i wózek. Tel. 606267772. I2338-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. I2357-G

ZIEMIA z ogrodu darmo, 510-965-487. I2363-G

WWW.LAKSYSTEM.PL- firmowy sklep internetowy producenta łóżek i sof z elementami kutymi. Wysyłka gratis! Zapraszamy, tel. 730777125. I2378-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. I2394-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. I1504-K

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

STUDIO Parkiet „Kornik" wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I949-G

DACHY, 726-543-939. I1262-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszyce, 792-444-672. I1276-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. I1420-G

POMIARY elektryczne, 696-469-325. I1793-G

ANTENY zbiorcze- wspólnoty. Tel. 75/644-50-80. I1833-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. I1855-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. I1901-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

REGIPSY- 605-573-611. I1948-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I2071-G

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841. I2126-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. I2129-G

DEKARSTWO, ciesielstwo, renowacje zabytków, 508-436-728. I2136-G

WYNAJEM podnośnika 20 m ścinka drzew, prace dekarskie. Tel. 504-288-131. I2146-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190 I2164-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I2165-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I2203-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I2205-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. I2228-G

TELEWIZORY naprawy domowe, 504-58-64-00. I2251-G

KOPARKO-ŁADOWARKA do wynajęcia. Tel. 607-744-887.

WYWROTKA 4x8- 22 T do wynajęcia. Tel. 607-744-887. I2264-G

PROFESJONALNE wykończenia wnętrz łazienki, regipsy, gładzie, tynki ręczne, 601-187-847. I2275-G

AUTORYZOWANY Serwis RTV naprawa telewizorów LCD, Plazma, dekodery, monitory TV/SAT montaż instalacji TV cyfrowej monitoring- dojazd do klienta, 75/642-11-93; 533-656-622; 533-656-630. I2276-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I2281-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. I2282-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I2308-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I2321-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. I2329-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I2332-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. I2359-G

MALOWANIE, montaże, 606-734-030. I2380-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I2381-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924. I2388-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I2389-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I2392-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I2393-G

REMONTY mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 505-863-195. I2395-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I2397-G

TANIE remonty! W dobie kryzysu! Remonty drobne, przeróbki budowlane na Twoją kieszeń. Zadzwoń! 721-647-789. I2409-G

AUTOMATYZACJA maszyn i obrabiarek- remonty. Kontakt: geo@mailplus.pl I2412-G

RENOWACJA stolarki zabytkowejdrzwi okna. Wycena gratis najniższe ceny gwarantowane tel. 605622535. I2416-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I2417-G

GLAZURNICTWO- 25 lat doświadczenia, biały montaż gratis, 884-990-720. I2422-G

DACHY 723-943-958. I2426-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. I2428-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I2432-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I2436-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I2437-G

REMONTY. Czysto, profesjonalnie. Gładź bez szlifowania, 737-622-732. I2443-G

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550. I2444-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I2445-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. I1213-K

SIMEKO świadczy usługi wywozu odpadów płynnych od osób prywatnych i instytucji. Mycie i dezynfekcja szamb. 24 h od zgłoszenia. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

SIMEKO świadczy usługi transportowe do 6 ton i kubaturze do 32 m sześc. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl I1580-K

BUDOWY, remonty, wykończenia 505663424. I1768-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I1986-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I1987-K

ELEKTRYK, 664-475-323. I2027-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I1384-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. I1403-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I1404-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I1412-G

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudź- Gościewskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek. I1629-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I1891-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I1910-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313. I1911-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I1983-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I1984-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. I2011-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei". Profilaktyka, konsultacja, terapia w domu klienta, 604-178-079. I2052-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I2063-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I2097-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I2163-G

PROFESOR Elżbieta Poniewierka Gastroenterolog przyjmuje: Jelenia Góra, ul. Letnia 2, „Klinika", rejestracja telefoniczna 75/64-57-651. I2328-G

ALKOHOLOODTRUCIE, 502361579. I2343-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I2350-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I2368-G

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. I2377-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I2382-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I2383-G

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. I1773-K

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I2384-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I1534-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. I1668-K

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympamometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I1983-K

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Cieplice tel. 510-126-927. Więcej info: www.naturiana.pl I2026-K

nj24.pl

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

www.KEMPF.pl
POSZUKUJEMY PRACOWNIKA DO LAKIEROWANIA NACZEP SAMOCHODOWYCH
Oferty prosimy składać na adres e-mail a.burzynska@kempf.ag lub osobiście: KEMPF ZBPS Sp.zo.o. ul.Zamkowa 9, 58-530 Kowary

GRZEŚ
KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Estetica Dental
NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne klamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
■ Leczenie chorób oczu
■ komputerowe badanie wad wzroku
■ dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

SPECJALISTA PEDIATRII CHORÓB PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER
○ USG jama brzuszna
○ tarczyca ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żylne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu hemoroidy i inne
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-bylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku
Wtorek 16-17
kom. 602635191

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Wittenbergia), mówimy po polsku. Branfdt-Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com www.brandt-trans.com I2095-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie lub dziecka, 783-957-426. I2271-G

KARPACZ- zatrudnię panią w pensjonacie w systemie 2-tygodniowym w charakterze recepcjonistki- pokojówki. Tel. 500-011-363. I2297-G

W ZWIĄZKU z dynamicznym rozwojem firma Fx Sport sp. z o.o., producent odzieży sportowej posiadający szwalnie w Jeleniej Górze i Łodzi zatrudni szwaczki do zakładu w Jeleniej Górze. Więcej informacji w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 oraz pod numerem 75/645-08-30. I2334-G

POSZUKUJĘ przedstawicieli handlowych. Tel. 509-029-334. I2371-G

ZATRUDNIĘ kierowców z kategorią „C", mechanika samochodowego, pracowników drogowych lub kolejowych, operatorów do koparko-ładowarki. Tel. 605-237-871. I2401-G

RESTAURACJA w Szklarskiej Porębie zatrudni kucharza, pomoc kuchenną (atrakcyjne wynagrodzenie). Tel. 537-222-402. I2406-G

INFORMATYK- programista podejmie pracę. Doświadczenie, refundacja PFRON. Kontakt: prog@10g.pl I2411-G

POMOC przy śniadaniach i sprzątaniu w małym pensjonacie od 24 grudnia potrzebna. Tel. 75/76-18-238. I2419-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I775-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wymagany niemiecki komunikatywny, do 1500 euro/ mies. Ambercare, tel. 730-340-005 lub 535-340-311. I1269-K

ZATRUDNIMY magazynierów. Umowa o pracę. Praca popołudniem i nocą, 695756083. I1871-K

FIRMA z Jeleniej Góry przyjmie od zaraz do pracy przy rozbiorze kurczaka. Możliwość przyuczenia. Obcokrajowcy mile widziani. Praca zmianowa. Wynagrodzenie akordowe. Umowa o pracę, 695756083. I1904-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I1985-K

PRACUJ jako opiekun seniorów w Niemczech i Anglii. Przyjdź na spotkanie rekrutacyjne w TEB Edukacja, Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 1, 10.12.2015 godz. 11-14. Więcej informacji tel. 519690458. I1990-K

PRACUJ jako Opiekun seniorów w Niemczech i Anglii. Zarób 1518 EURO na rękę za miesiąc! Przyjdź na spotkanie rekrutacyjne w TEB Edukacja, Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 1, 10.12.2015 godz. 11-14. Więcej informacji tel. 519690458. I1991-K

WEPA PROFESSIONAL PIECHOWICE S.A.
producent papierów higienicznych
wepa
zatrudni pracownika na stanowisko:
Specjalista ds. Zaopatrzenia
Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie,
- komunikatywna znajomość języka angielskiego, mile widziana znajomość języka niemieckiego,
- znajomość programu Excel,
- mile widziane doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku.
Oferujemy:
atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.
Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B. lub na adres: wokon@wepro.com.pl
Telefon: 75/75 47 818

Grupa Ładziński -PROKOSTAL Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na stanowisko:
Zastępca kierownika produkcji branży metalowej
wymagania:
- wykształcenie wyższe, techniczne związane z branżą metalową,
- znajomość nowoczesnych metod i technik produkcji,
- znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego
- min. trzy lata doświadczenia na stanowisku kierowniczym w firmach produkcyjnych,
- zdolności kierownicze, umiejętność współpracy
Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

ANGIELSKI, 698-136-816.

LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G

HISZPAŃSKI, 507-47-33-89. I1841-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I1892-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1982-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I2029-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I2133-G

MATEMATYKA- szkoła podstawowa, gimnazjum, średnia. Tel. 695710536. I1981-K

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 600-983-771. I2301-G

POZNAM miłą skromną i niezależną kobietę (może na stałe) do lat 40. Ja 44 lata/179 cm, niezależny. Proszę o sms na nr 49/15127953801. I2429-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G

MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. I2318-G

SYLWESTER, wesela, imprezy, muzyka instrumentalno- wokalna, DJ wokal na żywo. Muzyka akordeonowa, różny repertuar, własne piosenki, oświetlenie, cena umowna, „Muzyk orkiestra", 75/75-339-21; 692-046-727. I2439-G

WYNAJMĘ, wypożyczę, ewentualnie zagram, sprzęt muzyczny wraz z oświetleniem, Sylwester, inne, 783-0-1111-0. I2448-G

ZESPÓŁ muzyczny dwuosobowy polsko- niemiecki oferuje usługi, 515-176-611. I1673-K

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

TOWARZYSKIE

POZNAM, 737-610-042. I1387-G

PRZYJMIEMY do pracy panie w wieku od 19 do 40 lat do prywatnego apartamentu przy granicy z Luxemburgiem, 0049/173-42-32-568. I1902-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406.I2367-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętne 100,-/godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I2427-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

NOWA zgrabna Weronika 20-latka zaprasza, 783-149-596. I2438-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. I2441-G

FRANCUSKI perfekt, 570-426-177.

EKSPRESOWE wyjazdy 24 h, 570-426-177. I2442-G

BOLESŁAWIEC Agata 39 lat zaprasza 723272926. I1453-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I2061-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I2166-G

MS-TRANS przewóz osób z i do Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

MS-TRANS przewóz osób z i do Niemiec na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912. I2174-G

AUTOBUS 29- osobowy do wynajęcia. Klimatyzacja, Euro 4, koncesja międzynarodowa. 508580383. I2291-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I2300-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I2434-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I2435-G

MIKROBUS 8 osobowy przewozy kraj zagranica, 601556495. I1537-K

BUS przewozy kraj zagranica 601556495. I1675-K

KOSMETYCZNE

LA Belle Kosmetologia, Pl. Kombatantów 1/3, Jelenia Góra, tel. 501-122-386; www.labellekosmetologia.com I1954-G

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I2087-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I2018-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I2121-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne, pełna obsługa, dojazd do klienta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I2122-G

MK Kancelaria Kredytowa. Kredyty firmowe, hipoteczne, gotówkowe, samochodowe, leasingi, oddłużenia, konsolidacyjne, szybka decyzja bez opłat. Tel. 731-310-564. I2210-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00-16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I2250-G

KREDYTY na co chcesz.... szybkie pożyczki na oświadczenie; na spłatę komornika; pożyczki na dowód, ul. Wolności 39B Jelenia Góra (róg Wolności-Prusa). Tel. 500-086-705. I2421-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I2431-G

POŻYCZKA pozabankowa do 25.000 złotych bez BIK I KRD.Na oświadczenie do 6.000 złotych. Akceptujemy różne formy dochodów. Również dla osób z zajęciami komorniczymi. Zadzwoń 531358181. I1980-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I1989-K

DOM KREDYTOWY INVEST
Zawsze **0 zł** za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.
Kredyty:
hipoteczne w programie MDM
konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57, kom. 733-844-070

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm
OKNA
DRZWI PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon:(75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

OKNA
DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT STAL
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJSCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roku
**3950 zł
Brama Roku
**2690 zł
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Stolbud Koronea
okna&drzwi
DREWNO-ALUMINIUM-PVC
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!
Ponzio
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!*
* szczegóły w sprzedawcy
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra
Ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
Ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

obniżymy twoje raty! NOWE BANKI
KREDYTY
• bez zaświadczeń i formalności
• wysoka przyznawalność
• bez opłat wstępnych
• szybka decyzja
Z KOMORNIKIEM
od 2,9% mała rata
bez BIK
ODDŁUŻENIA • KONSOLIDACJE
czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Jelenia Góra, ul. Sudecka 18
tel. 75 617 10 55/56

... pół Dolnego Śląska
dowie się o Tobie
Reklama w:
„Nowinach Jeleniogórskich” i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety”
nowiny jeleniogórskie
TYGODNIK REGIONALNY Konkrety
szczegóły 75 64 24 480, 75 75 247 81

Warto czytać

Zagadka „Szczeliny Jeleniogórskiej”

W listopadzie na półki księgarskie trafiła nowa książka, zatytułowana „Skarb generała”. Została ona wydana nakładem krakowskiego wydawnictwa Technol, od lat specjalizującego się w tematyce dolnośląskich tajemnic.

O tym, jak wiele nowa książka ma wspólnego z wojenną historią naszych okolic, sugeruje już choćby jej podtytuł: „Tropem tajemnic Szczeliny Jeleniogórskiej”. Lepiej zorientowany w skarbowych historiach czytelnik zapewne domyśla się, czyją postać w tytule ma na myśli autor książki - Krzysztof Krzyżanowski. Mowa oczywiście o anonimowym generale Wehrmachtu, na którego zwłoki mieli natrafić odkrywcy bodaj najcenniejszego schowka, do jakiego dostano się ponoć po wojnie na Ziemiach Odzyskanych - czyli słynnej „Szczeliny Jeleniogórskiej”. Wieść o jego odkryciu obiegła polskich eksploratorów na początku lat dziewięćdziesiątych. Miał to być jeden z setek schowków, jakie pod koniec II wojny światowej Niemcy przygotowali i zapełnili skarbami w Sudetach. Jednak zdaniem przekazujących sobie szeptem wieści badaczy, ten konkretny był wyjątkowy już choćby ze względu na zawartość. Stanowił ją bowiem ogromny skarb: złoto, kosztowności, obrazy oraz jajka Fabergé - cuda sztuki jubilerskiej z carskiej Rosji - warte miliony dolarów. Aby nikt niepowołany nie wpadł na trop skarbu ze „Szczeliny Jeleniogórskiej”, został on pieczołowicie schowany, czego uwieńczeniem miało być rozstrzelanie świadków oraz zamaskowanie i zaminowanie wejścia. A jednak - jak twierdzi od lat kilku publicystów i badaczy - w czasach nam współczesnych na miejsce ukrycia skarbu przypadkiem natrafiono. Jakiś czas później, gdy w opróżnianie schowka zaangażowanych było już kilka osób, rozpoczęła się niemająca precedensu rozgrywka między znalazcami, pośrednikami, a także polskim rządem i... służbami specjalnymi. Wszystkich zainteresowanych dotarciem do świadków ostrzegano, że sprawa sięga „za wysoko”, że ich zwyczajnie przerasta. W efekcie wielu publicystów przestało się nią interesować. Inni, jak choćby Ryszard Wójcik, relacjonowali miejscami bardzo dramatyczne okoliczności pozakulisowych rozgrywek. Dla czytelników w historii „Szczeliny Jeleniogórskiej” najważniejsze jest to, że przez ponad dwadzieścia lat nikt nie był w stanie powiedzieć, co jest w niej prawdą, co nadinterpretacją, a co fałszem.

Jak twierdzi wydawca „Skarbu generała” - Bartosz Rdułtowski: książka kończy owe spekulacje i niedopowiedzenia, gdyż... zagadkę „Szczeliny Jeleniogórskiej” wyjaśnia!.

Autor książki - Krzysztof Krzyżanowski, niezależny dziennikarz, eksplorator i badacz historii - w trakcie blisko dwuletniego śledztwa dotarł nie tylko do wysokich urzędników państwowymi oraz stojących w cieniu ludzi z dawnego aparatu bezpieczeństwa zaangażowanych w mroczną historię „Szczeliny Jeleniogórskiej”. Wrocławski badacz natrafił również na informacje i nieznane materiały, które pozwoliły mu poznać drugie dno tej bezsprzecznie najciekawszej polskiej zagadki skarbowej. Czy zgodnie z zapowiedzią z okładki „Skarbu generała” publikacja ta wstrząśnie polskim środowiskiem eksploracyjnym oraz wszystkimi pasjonatami skarbów?

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy dwa egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 14 grudnia, po godz. 12.30. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 49

POZIOMO: 1. Nitek nie przepuści, - 5. Związek z katem, - 9. Wyobrażona funkcja, - 10. Ma na celu cel, - 11. Aktywna w górach, - 14. Dymiąca atrakcja, - 17. Alasz po miksie, - 18. Piąta woda po kisielu, - 19. Ściąga do ziemi, - 21. Z humorem w życiorysie, - 23. Opatrunek na patyku, - 25. Siła złego na jednego, - 28. Kręci na torach, - 29. Wyparte przez amory, - 30. Dla więźnia pod zamkiem, - 31. Z brzydką gorzej zdobywać.

PIONOWO: 1. Nie słodka idiotka, - 2. Bojowe zagranie, - 3. Chopin z Węgier, - 4. Bardziej od łuku robi kuku, - 5. Pika w klatce, - 6. Kowbojskie miasteczko, - 7. Była przed Empikiem, - 8. W ogrodzie koszona, - 12. Liczy zawodowo, - 13. Wzięty w banku, - 15. Port w Maroku, - 16. Złoty lub Biały, - 20. Dłuższa od Klary, - 21. Dobry na masę, - 22. W sejmie niezbędne, - 24. Rozwija się w powieści, - 25. Kręciła się pod igłą - 26. Łuna na biegunach, - 27. Miejsce dla Azora.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 47

POZIOMO: gospoda, łucznictwo, śnieżyca, schab, gacie, atlant, zadek, zasiłek, ręcznik, amigo, dżoker, skwer, korki, cylinder, medylament, Kwakowo.

PIONOWO: murłata, onuce, schadzka, gość, skiba, Deyna, Bałtyk, siniak, odpis, lizaki, krokodyl, zaduch, ikebana, odlew, radio, skraj, ORMO.

Za prawidłowe rozwiązanie haseł krzyżówki nr 47 książkę „Ku Afryce” otrzymuje Agata Nowak z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

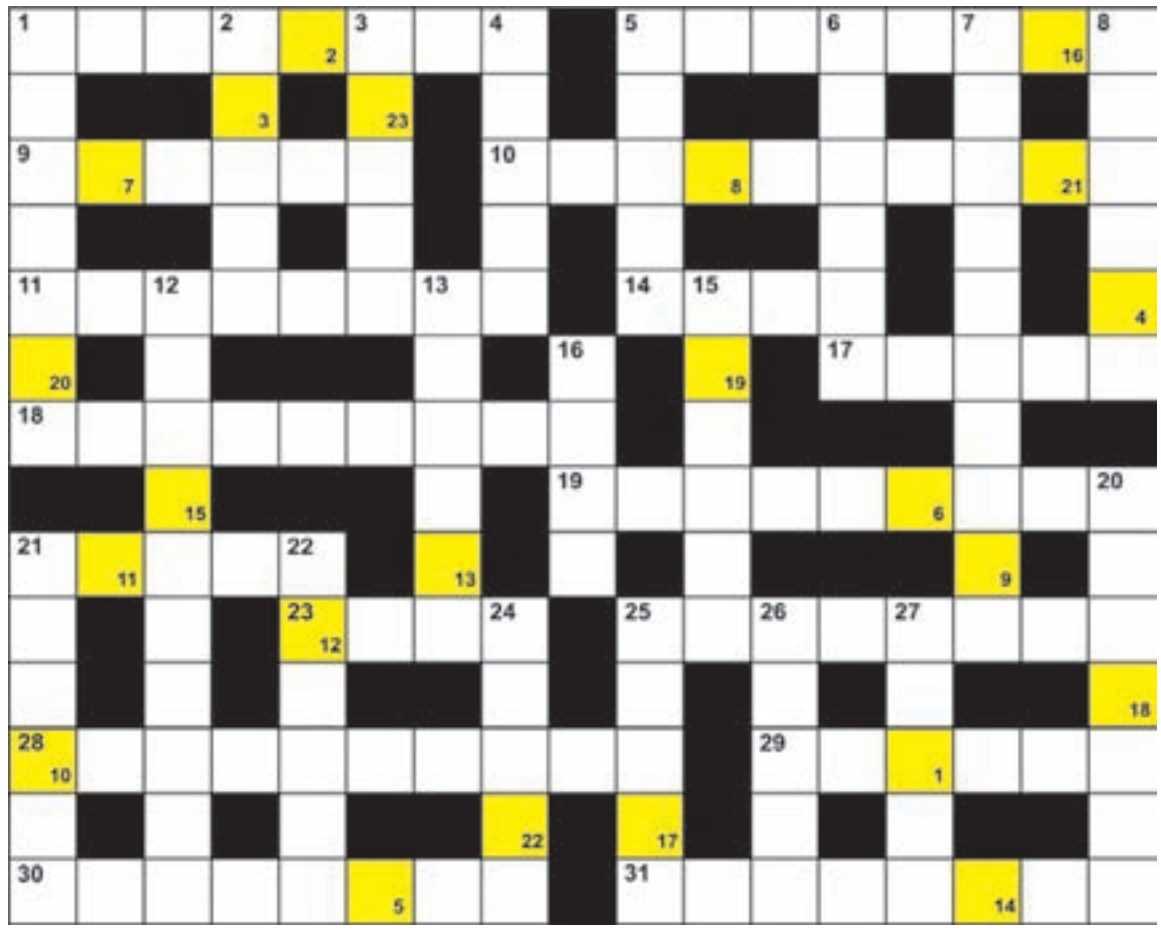

JELEŃ SALONOWY

Od 18 lat gra Monikę w serialu „Klan”. Miłośnicy polskiego kina pamiętają także jej role choćby z „Kariery Nikodema Dyzmy” czy „Blisko, coraz bliżej”. Z kolei fani polskiej muzyki rozrywkowej kojarzą ją z Budką Suflera. **Izabela Trojanowska**, jedna z gwiazd niedzielnego koncertu „Zaczarowane święta z Tauron Ekoenergia”, przypomniała dwa swoje największe przeboje. Młodszemu pokoleniu wyjaśniamy, że *„adres w bloku i mały fiat”*, o czym jest w piosence „Wszystko, czego dziś chcę”, to 30 lat temu był naprawdę szczyt marzeń. A pani Izie gratulujemy fantastycznej formy i czekamy na nowe płyty. (6)

Małgorzata Wójcik-Stasiak, prezes spółki Tauron Ekoenergia najwyraźniej ucieszyła się z podarku, jaki otrzymali od TV Dami wszyscy darczyńcy, którzy wspomogli organizację koncertu charytatywnego „Zaczarowane święta z Tauron Ekoenergia”. W torbie z podarkami były m.in. kryształowe anioły z huty Julia. Ozdoba na świąteczny stół jak znalazł. (6)

Małgorzata Ostrowska, była wokalistka Lombardu, jedna z gwiazd tegorocznej edycji koncertu „Zaczarowane święta z Tauron Ekoenergia”, jest jedną z tych artystek, dla których czas się zatrzymał. W znakomitej formie, z niesłabnącym rockowym pazurem, nawet z fryzurą przypominającą dawne, „lombardowe” stylizacje, dała czadu w zaledwie 10-minutowym występie. Piszący te słowa był za mały, aby mama puściła go samego na koncert Lombardu w pierwszej połowie lat 80. w hali przy Złotniczej, ale po 32 latach w tymże miejscu zobaczył w końcu M. Ostrowską. (6)

- To mój Rudolf - powiedział **Robert Nowak**, wskazując na rower. Przewodnika z Gildii Przewodników Sudeckich spotkaliśmy 6 grudnia, kiedy wracał z wycieczki. Postanowił bowiem 6 grudnia... zostać Świętym Mikołajem i zorganizował dzieciom z domu dziecka wycieczkę pod swoim przewodnictwem. Dzieciaki powędrowały z nim do Siedlęcina, zwiedziły Wieżę Rycerską, gdzie czekały na nich niespodzianki. Robert Nowak świetnie poradził sobie w nowej roli. Nawet nie musiał szyć stroju Mikołaja, czerwony kolor jest bowiem wyznacznikiem także przewodników sudeckich. „Ale brodę starałem się do 6 grudnia zapuścić” - zdradził święty Mikołaj na swoim dwukołowym „Rudolfie”. (3)

Władysław Salamonowicz uczestniczy w Rajdzie na Raty już szósty sezon. W tym roku zaliczył 27 wycieczek. Najbardziej zapamiętał tę do Bukowca, w swoje urodziny. W końcu nie każdy może w ten sposób spędzić... 80-te urodziny. Pozazdrościć takiej kondycji! (3)

Horoskop

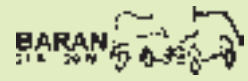

BARAN

Warto wyłączyć się na parę dni z życia towarzyskiego - dzięki temu uda Ci się uniknąć nieprzyjemnej konfrontacji. W domu zaskakujące wiadomości.

BYK

W tym tygodniu otrzymasz kolejną ciekawą propozycję - jeśli ją przyjmiesz, będziesz musiał wykazać się dodatkową aktywnością. Przemyśl, czy to udźwigniesz.

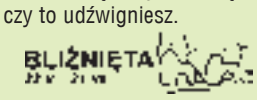

BLIŹNIĘTA

W tym tygodniu nie powinieneś podejmować szybkich decyzji kredytowych - nie stać Cię na kolejne zobowiązania. Konieczne są oszczędności i to na nich się skoncentruj.

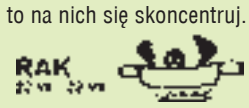

RAK

Najbliższe dni przyniosą trochę więcej pracy i... nową znajomość, z którą możesz wiązać plany sylwestrowe. W tym tygodniu koniecznie uporządkuj domowe papiery.

LEW

Wypalone uczucie? Nie poddawaj się, podejmij rękawicę i w końcu pokaż pazury, to dużo zmieni. Zastanów się też poważnie nad znajomością z Bykiem.

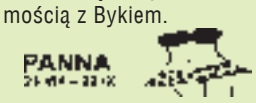

PANNA

Pora zrozumieć, że dobra energia lubi wracać. Przypadkowe spotkanie z dawną sympatią pozwoli Ci dostrzec wartości, które dawno już przestałeś zauważać.

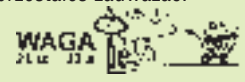

WAGA

Po ostatnich emocjach potrzebujesz trochę relaksu i czasu przeznaczonego wyłącznie dla siebie. Nadal szukaj rozwiązania trudnych spraw.

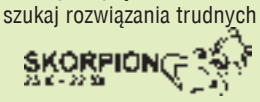

SKORPION

Nawet jeśli nie czujesz się wypoczęty, weź się koniecznie do nadrabiania zaległości - wkrótce może być na to zbyt późno. W weekend miła niespodzianka.

STRZELEC

Kłamstwo ma krótkie nogi i dokładnie przekonasz się o tym właśnie w tym tygodniu. Odkręć, co się da, i oczywiście przeprowadź oczyszczającą rozmowę.

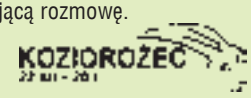

KOZIOROŻEC

Trochę ostatnio powoziłeś się na plecach innych - teraz pora na zmianę. Najbliższe dni powinny przekonać Cię, że jest to możliwe i... całkiem fajne.

WODNIK

Ten tydzień będzie bardzo istotny - musisz podjąć kilka szybkich i ważnych decyzji. Jeśli nie wprowadzisz nerwowej atmosfery, wszystkie sprawy poukładasz idealnie.

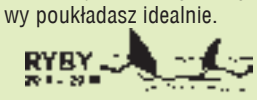

RYBY

Rozwój sytuacji będzie sprzyjał zawieraniu nowych znajomości, bądź jednak ostrożny wobec nowych propozycji. Lepiej zrobisz, jak jeszcze trochę poczekasz.

(ep)

Kupimy od Ciebie **KAŻDE** auto

lub **wymienimy** na inne

· autokomis · skup aut za gotówkę

513-100-102

www.jelcar.pl/komis

JELCAR AUTOCENTRUM

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

Autocentrum Jelcar | Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38

komputery® CONNECT

Od 1 grudnia 2015 zapraszamy

do **NOWEJ LOKALIZACJI**

JELENIA GÓRA

ul.Jana III Sobieskiego 47

TEREN DAWNEGO ANILUXU

www.jga.pl

Karkonosze

PRAKTYCZNY INFORMATOR NA SEZON ZIMOWY 2015/2016

Kulturalnie i aktywnie

w Jeleniej Górze

KALENDARZ IMPREZ * ATRAKCJE TURYSTYCZNE * WYDARZENIA

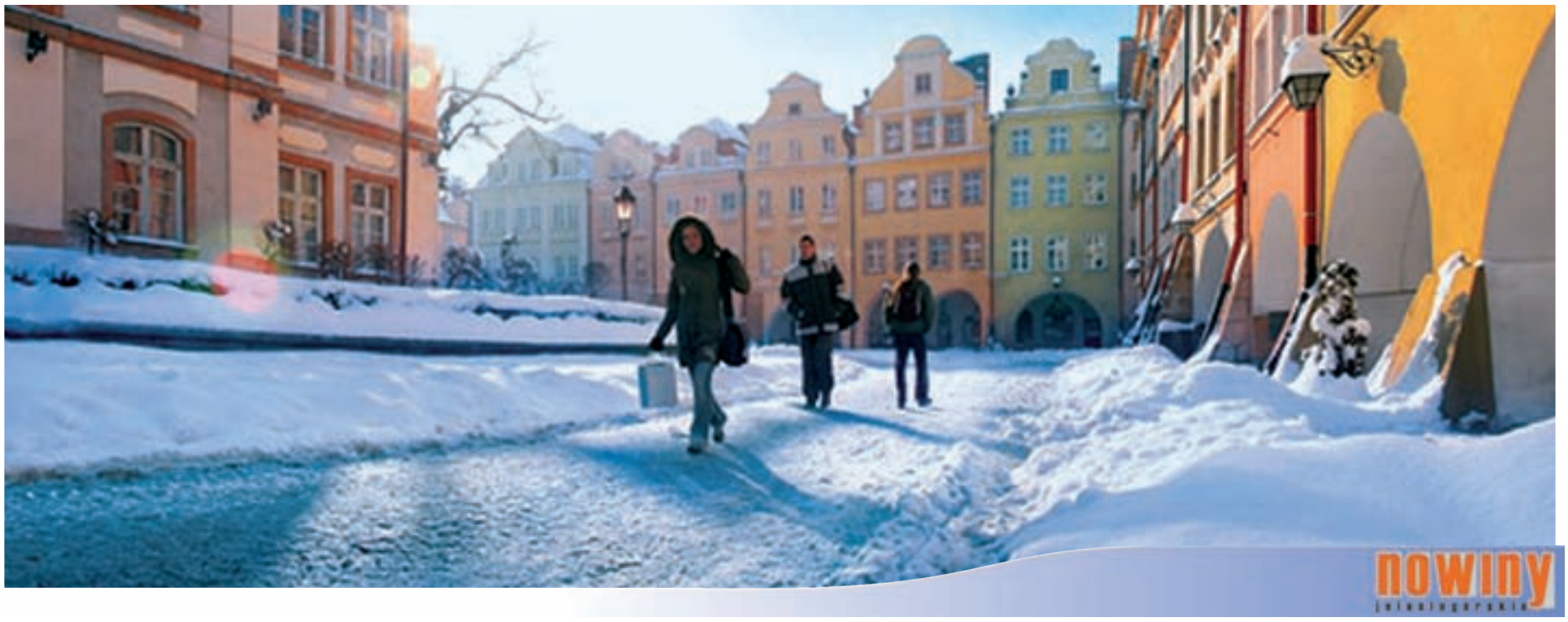

nowiny

Informacje turystyczne w regionie

Karkonoska Informacja Turystyczna
dane kontaktowe:
kom.: (+48) 519 509 343
e-mail: it-jeleniagora@dot.org.pl
Plac Ratuszowy 6/7
58-500 Jelenia Góra
czynna codziennie: 10.00-18.00

Punkt Informacji Turystycznej Biura Turystycznego „Korona" Cieplice
dane kontaktowe:
tel. (75) 75 53 333
www.it-cieplice.pl
e-mail: it-cieplice@btkorona.pl
Plac Piastowski 36
58-500 Jelenia Góra
czynne:
od poniedziałku do piątku w godzinach 09.00-17.00,
w soboty w godzinach 09.00-14.00

Szklarska Poręba
dane kontaktowe:
tel. (75) 75 47 740
e-mail: it@szklarskaporeba.pl
ul. Jedności Narodowej 1a
czynne: poniedziałek - piątek 8.00-16.00;
sobota-niedziela 9.00-17.00

Całodobowa informacja narciarska
tel. (75) 71 72 118
ul. Turystyczna 25A
58-580 Szklarska Poręba

Karpacz
tel./fax. (75) 76 19 716
tel. (75) 76 18 605
e-mail: it@karpacz.eu
ul. Konstytucji 3 Maja 25
58-540 Karpacz
czynne codziennie: 10.00-18.00

Samoobsługowy Punkt Informacji Turystycznej
ul. Kolejowa 3
czynne: poniedziałek i czwartek: 10.00-18.00
wtorek i piątek: 8.00-16.00

Gminna Informacja Turystyczna - Wieża Widokowa w Radomierzu
Radomierz 60a
58-520 Janowice Wielkie
tel. (75) 70 00 027
e-mail: wieza@janowicewielkie.eu
czynna w miesiącach od maja do końca września
wtorek-piątek: 9.00-17.00
sobota-niedziela: 10.00-18.00
W okresie od października do końca kwietnia Wieża Widokowa dostępna jest dla grup zorganizowanych w godzinach pracy Urzędu Gminy (pon.-pt. 7.30-15.30), po wcześniejszym ustaleniu terminu telefonicznie.

Centrum Informacji Turystycznej Kowary
dane kontaktowe:
tel. (75) 71 82 489
www.kowary.pl
e-mail: turystyka@kowary.pl
ul. 1 Maja 1a
58-530 Kowary

Informacja Turystyczna Miasta Piechowice
dane kontaktowe:
tel. (75) 76 17 201
www.piechowice.pl
e-mail: informacja@piechowice.pl
ul. Żymierskiego 53
58-573 Piechowice

Informacja Turystyczna w Podgórzynie
ul. Żołnierska 14
58-562 Podgórzyn
e-mail: it@podgorzyn.pl

Urząd Gminy Mysłakowice
ul. Szkolna 5
58-533 Mysłakowice

Urząd Gminy Jeżów Sudecki
ul. Długa 63
58-521 Jeżów Sudecki
tel./fax (75) 71 32 254 /55 /57

Czeskie informacje turystyczne:

Informační centrum Jilemnice
dane kontaktowe:
tel. (420) 481 541 008
www.ic.mestojilemnice.cz
e-mail: info@jilemnice.cz
Masarykovo nám. 140
51401 Jilemnice

Informační centrum Jizerky pro Vás Kořenov
dane kontaktowe:
tel. (420) 725 805 266
www.jizerkyprovas.cz
e-mail: ic@jizerkyprovas.cz
Kořenov 480
46848 Kořenov

Informační Centrum KRNAP Harrachov
dane kontaktowe:
tel. (420) 481 529 188
www.krnap.cz/ic-harrachov/
e-mail: icharrachov@krnap.cz
Harrachov 442
51246 Harrachov

Informační centrum Vysoké nad Jizerou
dane kontaktowe:
tel. (420) 481 593 283
www.vysokenj.cz
e-mail: g.havel@seznam.cz
nám. Dr. Kramáře 227
51211 Vysoké nad Jizerou

Informační centrum a cestovní agentura Janské Lázně
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 875 186
www.janskelazne.cz
e-mail: info@megaplus.cz, info@janskelazne.cz
Černohorská 265
54225 Janské Lázně

Infocentrum Malá Úpa
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 891 112
malaupa.cz
e-mail: info@malaupa.cz
Horní Malá Úpa 129
54227 Malá Úpa

Infocentrum Turista Pec pod Sněžkou
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 736 280
www.turistapec.cz
e-mail: turista@turistapec.cz
Pec pod Sněžkou 337
54221 Pec pod Sněžkou

Městské informační centrum Rokytnice nad Jizerou
dane kontaktowe:
tel. (420) 481 522 001
www.mesto-rokytnice.cz
e-mail: infocentrum@mesto-rokytnice.cz
Horní Rokytnice 197
51244, Rokytnice nad Jizerou

Regionální turistické informační centrum Krkonoše Vrchlabi
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 405 744
www.muvrchlabi.cz, www.krkonose.eu
e-mail: info@krkonose.eu
Krkonošská 8
54301 Vrchlabí

Turistické informační centrum Harrachov
dane kontaktowe:
tel. (420) 481 529 600
www.harrachov.cz
e-mail: tic@harrachov.cz
Harrachov 150
51246 Harrachov

Turistické informační centrum Špindlerův Mlýn
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 523 656
www.mestospindleruvmlyn.cz
e-mail: tic@mestospindleruvmlyn.cz
Svatopetrská 173
54351 Špindlerův Mlýn

Turistické informační centrum Trutnov
dane kontaktowe:
tel. (420) 499 818 245
www.ictrutnov.cz
e-mail: info@ictrutnov.cz
Krakonošovo nám. 72
54101 Trutnov

POWYŻSZE DANE POCHODZĄ ZE STRON INTERNETOWYCH GMIN ORAZ WWW.VISITKARKONOSZE.COM

D. ANTOSIK

Jelenia Góra - zimą tak samo atrakcyjna

Zwykło się uważać, że miasta zimą prezentują się nie tak efektownie, jak w innych porach roku. Jeśli nawet tak jest, to ta teza nie dotyczy Jeleniej Góry.

Tutaj bowiem, w środku zimy, w mroźne dni, można się pławić w basenie z ciepłą wodą, do 35 st. C. na zewnątrz obiektu Term Cieplickich, w samym centrum uzdrowiska, mając niemal nad głową ośnieżone drzewa dwóch Parków - Zdrojowego i Norweskiego. Ultranowoczesne Termy dają taką możliwość gościom, którzy zaraz potem mogą się przenieść w świat fresków z epoki baroku, w pobliskim Wirtualnym Muzeum Barokowych Fresków na Dolnym Śląsku, albo - korzystając z zasobów i efektownych prezentacji - próbować się odnaleźć w diaporamach prezentujących faunę Afryki, Azji i obu Ameryk w Muzeum Przyrodniczym.

Te wędrówki w czasie, przestrzeni i aurze różnych pór roku, do różnych miejsc i epok, nie są w Jeleniej Górze czymś nadzwyczajnym. W drodze między Termami a wspomnianymi muzeami można skorzystać z oferty Teatru Zdrojowego, który powstał jako teatr dworski w epoce baroku, a prezentuje nowoczesne spektakle, ale też, w różnych przedstawieniach, odwołuje się do innych czasów, choćby wystawiając spektakl „Dekameron" opowiadający o ekscytujących incydentach doby renesansu.

Mieszkaniec i gość, korzystając z majątku historii, jaki zgromadziło Miasto i jego Mieszkańcy, może posiłkować się jednak supernowoczesnymi narzędziami. Nie tylko Wirtualne Muzeum Barokowych Fresków, wkomponowane w dawny klasztor cysterski, dysponuje

oprzyrządowaniem elektronicznym z XXI w., jakiego nie ma niejedna podobna placówka, nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Znawcy twierdzą, że takiego muzeum na naszym kontynencie po prostu nie ma…

Podobnie wyposażone jest Muzeum Karkonoskie, w którym wystawa szkła (od przedmiotów ze starożytnego Egiptu aż po najnowocześniejsze szkło artystyczne najwybitniejszych twórców XXI w.) sąsiaduje z pamiątkami z Karkonoszy, wyposażeniem domów patrycjuszy jeleniogórskich i z ekspozycją malarstwa sławiącego region z czasów końca XIX w., kiedy to zaczynała się turystyka w tzw. Górach Olbrzymich, jak nazywano wówczas Karkonosze.

Z jednej więc strony można zwiedzać miasto, pełne malowniczych, secesyjnych budowli, odrestaurowanych tak pieczołowicie, jakby stanęły właśnie teraz, przyjmując pierwszych mieszkańców. Z drugiej - podziwiać oryginalnie zaplanowane sklepy, z atmosferą niemalże z „Lalki", jak np. „Galerię Karkonoską" zbudowaną w pierwszych latach XX w., z trzeciej - zachodzić do nowoczesnych galerii handlowych, oddanych do użytku w 2014 i 2015 r., a w nich nie tylko do sklepów firmowych wielu marek znanych w całym świecie, ale też do nowoczesnych, wielosalowych kin. Dla amatorów - centra bowlingu, kluby, puby i kafejki, cukiernie, których wygląd nawiązuje do nastrojowych, starych wnętrz, albo też otwarte dla zwiedzających kościoły. Niektóre - tak imponujące jak Kościół Łaski mogący pomieścić do dziesięciu tysięcy ludzi, w tym 4000 - na miejscach siedzących. Są to obiekty będące świątyniami w najszerszym tego słowa znaczeniu, bo także są świątyniami sztuki, jak wspomniany Kościół Łaski, w którym odbywa się Festiwal Silesia Sonans, czy cerkiew prawosławna pw. Apostołów św. św. Piotra i Pawła, w której niekiedy organizowane są wielce oryginalne prezentacje muzyki cerkiewnej, z udziałem zagranicznych chórów.

Pałace… To osobny rozdział historii Miasta i okolic, ale też osobny temat i osobna trasa atrakcyjnej wycieczki. W samej Jeleniej Górze jest kilka obiektów należących do coraz słynniejszej w Europie „Doliny Pałaców i Ogrodów" (Pałac Paulinum, Pałac Schaffgotschów), ale tuż obok, w promieniu 10 km od centrum miasta, możemy takich pałaców odnaleźć kilkanaście - w Łomnicy, Pakoszowie, Wojanowie, Karpnikach. Ten, kto chciałby zobaczyć tylko tutejsze pałace - powinien na to przeznaczyć kilkanaście dni urlopu.

A przecież są i inne atrakcje - choćby nowa, zyskująca coraz szerszy krąg zainteresowanych „tanatoturystyka", zwiedzanie zabytkowych cmentarzy i miejsc pochówku osób znanych i zasłużonych dla rozwoju regionu. Płyty nagrobne z epoki renesansu i baroku, kaplice grobowe możnych, ale też lapidaria pochodzące z likwidowanych w bliższych i dalszych okolicach zabytkowych cmentarzy, są dla wielu ważnym dokumentem przeszłości i dowodem szacunku dla czasów minionych, bez czego trudno budować dobrą przyszłość. Swoistym memento są krzyże pokutne - kamienne, najczęściej piaskowcowe, wystawione w miejscach, w których kiedyś, kilkaset lat temu, ktoś stracił życie z ręki drugiego człowieka. Te mroczne aspekty tutejszej historii są też dowodem poszanowania czasów, które minęły, o których trudno przecież nie pamiętać.

Kościół Łaski otoczony jest unikatowym zespołem kaplic cmentarnych. Miasto Jelenia Góra zostało laureatem konkursu Generalnego Konserwatora Zabytków „Zabytek Zadbany 2014" w kategorii: rewaloryzacja przestrzeni kulturowej i krajobrazu - za wzorcowo przeprowadzone prace konserwatorskie tego właśnie zespołu.

I pomniki - nie zawsze postumenty, na których stoją rzeźby ludzi niegdyś ważnych, a z reguły zasłużonych. W Jeleniej Górze pomniki są często radosnym i oryginalnym nawiązaniem do incydentów zamierzchłej, ale i najnowszej historii. Znajdziemy tu pomnik niemowlęcia, pomnik szczudlarza, Liczyrzepy, pomnik byka porywającego Europę, ale i pomnik… krzesła, które ma swoje cztery nogi stojące w czterech butach. Każdy z tych pomników ma „osobistą" historię oraz interesujące przesłanie, najczęściej barwne i intrygujące. Zachęcam do wędrówki ich szlakiem.

O tym, co można zobaczyć zimą w Jeleniej Górze i jak atrakcyjnie spędzić tu czas, można napisać książkę. Zapraszam do odwiedzin, będąc przekonanym, że każdy nasz Gość będzie w stanie taką właśnie „książkę wspomnień" napisać dla siebie, a potem powracać, by ją uzupełniać o kolejne, coraz ciekawsze rozdziały..

Marcin Zawiła,
Prezydent Jeleniej Góry

Termy Cieplickie

Jedna z największych atrakcji regionu

Wszyscy wybierający się w Karkonosze planują także wizytę w jednej z największych atrakcji regionu - Termach Cieplickich. Po dniu spędzonym na górskich aktywnościach, zabawie czy zwiedzaniu, Termy to najlepszy pomysł na relaks.

W kompleksach basenowych najistotniejsza jest woda. Pochodzi z tego samego odwiertu, z którego korzysta najstarsze na ziemiach polskich Uzdrowisko Cieplice, z głębokości niemal 2 km. Na poziomie ujęcia osiąga temperaturę 92 st. C., co powoduje, że są to jedne z najgorętszych źródeł mineralnych w Europie. Oczywiście do kąpieli musi być ona schładzana, więc najpierw przepływa przez liczne wymienniki, dzięki którym pozyskiwane jest ciepło technologiczne (kaloryfery, ogrzewanie podłogowe i powietrzne, gorąca woda użytkowa itp.). Jej mineralizacja jest wciąż zbyt wysoka, jak na obiekt o charakterze rekreacyjnym, a nie leczniczym. Aby Goście nie musieli przechodzić wstępnych badań lekarskich i aby z kąpieli mogli korzystać dowolnie długo, woda zdrojowa jest mieszana ze źródlaną tak, by obniżyć jej mineralizację do poziomu zgodnego z Polską Normą. Dzieje się tak oczywiście we wszystkich obiektach termalnych w Polsce, wykorzystujących lecznicze wody mineralne.

W skład wewnętrznej części kompleksu wchodzi m.in. 25-metrowy basen pływacki, dwa brodziki, basen rekreacyjny z masażami strumieniowymi, wirowymi i powietrznymi, wodną huśtawką i wirówką, a także dwie zjeżdżalnie - Anakonda i Cebula. Cenioną atrakcją są dwa baseny z domieszką wody zmineralizowanej (Norweski i Zdrojowy), pozwalające na wypłynięcie na zewnątrz hali, bez względu na porę roku i temperaturę powietrza.

Wody fluorkowo-krzemowe (o najwyższej zawartości krzemionki wśród wszystkich wód zdrojowych w Europie) mają działanie rozgrzewające i antybakteryjne, zapobiegają tworzeniu się kamieni w układzie moczowym, zwiększają mineralizację kości i np. zapobiegają próchnicy zębów.

Rekreację wodną uzupełnia relaks w strefie SPA, gdzie do dyspozycji Gości oddano dodatkowe wanny jacuzzi, bicze wodne i cztery sauny: dwie fińskie, parową i infrared (czyli wykorzystującą podczerwień), a więc zapewniające szeroki zakres temperatur (już od 40 do 110˚C). Do schładzania organizmu można wykorzystać fontannę lodową (produkującą czyste chemicznie kryształki lodu, świetnie nadające się do lodowego peelingu) oraz grotę śnieżną o stałej temperaturze -15 ˚C.

Latem uruchamiany jest jeszcze basen zewnętrzny z dodatkowymi zjeżdżalniami i koszami do aquabasket, zaś na drewnianej i trawiastej plaży ustawiane są leżaki, a czasem także niewielka scena, na której grywa DJ lub organizuje się klimatyczne koncerty, szczególnie atrakcyjne podczas nocnego pływania pod gwiazdami.

Termy Cieplickie położone są w uzdrowiskowej dzielnicy Jeleniej Góry - Cieplicach, w bezpośrednim sąsiedztwie dwóch zrewitalizowanych parków oraz licznych zabytków, obiektów turystycznych, muzeów, teatru, ciągów spacerowych, obiektów sanatoryjno-hotelowych i gastronomicznych. Trzy bezpłatne parkingi są w stanie pomieścić łącznie ponad 150 samochodów. Obiekt czynny jest od 6.00 do 23.00, siedem dni w tygodniu.

SYSTEM BILETU ELEKTRONICZNEGO SeB@

Bilet elektroniczny **SeB@** jest nowoczesnym, wielofunkcyjnym nośnikiem biletów komunikacji miejskiej w Jeleniej Górze pełniącym również rolę **elektronicznej portmonetki (EP).** Bilet elektroniczny **SeB@** ułatwi korzystanie z usług oraz skróci czas obsługi pasażera.

Obsługa możliwa będzie w **Centrum Obsługi Klienta (COK):**
- Jelenia Góra, ul. Wolności 145 - budynek MZK

oraz **Punktach Obsługi Klienta (POK):**
- Jelenia Góra, ul. Sygietyńskiego 8 (w budynku Poczty)
- Jelenia Góra, ul. Bankowa 15
- Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 238 ("Pod Koroną")

przez Internet: www.seba.mzk.jgora.pl

MZK sp. z o.o. w JELENIEJ GÓRZE

Aktywacja karty i zakup biletów możliwa jest:
w automatach stacjonarnych:
- ul. Sygietyńskiego - przystanek "Bacewicz-Sygietyńskiego"
- ul. Podwale - przystanek "Podwale"
- ul. Wolności - przystanek "Mała Poczta"
- ul. Różyckiego - przystanek "Różyckiego-Ogińskiego"
- ul. Wolności - przystanek "Apteka Pod Koroną"
- Piechowice, ul. Żymierskiego - przystanek "Kolorowa"

oraz w automatach mobilnych znajdujących się we wszystkich autobusach. Klienci zyskają możliwość zakupu dowolnych, zdefiniowanych przez siebie rodzajów biletów, z uwzględnieniem ulg oraz podziału na strefę miejską i podmiejską w rozbiciu na poszczególne gminy.

SYSTEM BILETU ELEKTRONICZNEGO SeB@

SeBa

system elektronicznego biletu autobusowego

- łatwy i szybki dostęp do biletu, bezpieczeństwo transakcji,
- samoobsługowy i całodobowy dostęp do portalu biletu elektronicznego umożliwiający zarządzanie kontem,
- powszechna dostępność punktów sprzedaży biletów elektronicznych,
- **możliwość odtworzenia zakodowanych na karcie danych w przypadku jej kradzieży, zniszczenia lub zagubienia,**
- **brak obowiązku posiadania podczas przejazdu dokumentu poświadczającego uprawnienia do ulgi.**

Zimowe kalendarium imprezowe

Niezależnie, czy jesteś mieszkańcem miasta, spędzającym tu czas turystą, czy wpadającym na chwilę gościem w podróży służbowej - zapowiedzi z naszego informatora na pewno ci się przydadzą…. Bo on informuje, co w najbliższych miesiącach będzie się działo w Jeleniej Górze najciekawszego. Masz ochotę pójść do kina, teatru czy na koncert? Z informatora dowiesz się o projekcjach filmowych, spektaklach teatralnych, festiwalach i koncertach. Jeśli zastanawiasz się, jak rodzinnie spędzić czas - sprawdź, jakie będą imprezy dla dzieci, zajęcia w muzeach i domach kultury.
Jelenia Góra oferuje ich bardzo dużo i na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

R. ZAPORA

Dla zwolenników bardziej aktywnej zabawy Sylwester Pod Ratuszem Disco Party: godz. 22:00 - Tomski i Hello My Sunshine; godz. 22:40 - Czadoman; godz. 23:15 - After Party; godz. 23:55 - życzenia noworoczne; godz. 00.00 - pokaz sztucznych ogni; godz. 00:05 - Tomski i Hello My Sunshine. Oczywiście 31 grudnia, czwartek, Plac Ratuszowy.

MUZYCZNIE, TEATRALNIE, FILMOWO

Zdrojowe Czwartki (**10 grudnia**) z Filharmonią: **koncert pastorałek** w wykonaniu Krzysztofa Rogacewicza, Pawła Sikory i Maksymiliana Rogacewicza. O godz. 19:00 w Teatrze Zdrojowym.

Koncert zespołu Domowe Melodie w piątek, **11 grudnia**, o godz. 19:00 w JCK. Zespół, określany mianem fenomenu i objawienia polskiej sceny muzycznej, to trójka muzycznych zapaleńców, którzy szturmem zdobyli serca słuchaczy w całej Polsce. Przemienili mieszkanie w studio nagraniowe, a potem, bez wsparcia wytwórni i promotorów, wydali swój debiutancki album.

II Dni Muzyki Amerykańskiej w Filharmonii Dolnośląskiej. W piątek, **11 grudnia** o godz. 19:00 utwory Bernsteina i Gershwina wykonają Neal Larrabee (USA) (fortepian) i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Piotra Gajewskiego (USA).

17 grudnia - czwartek - godz. 19:00, Filharmonia Dolnośląska w **Koncercie Świątecznym.** Pod dyrekcją Chikara Imamura (Japonia) zagrają Omiros Yavroumis (Grecja)na skrzypcach, Agata Juryś na altówce oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej; w programie: Johann Pachelbel - Kanon D-Dur, Jan Sebastian Bach - Aria na strunie G z III Suity Orkiestrowej D-Dur, Richard Wagner - Idylla Zygfryda, Wolfgang Amadeus Mozart - Symfonia koncertująca Es-dur KV 364 na skrzypce i altówkę, Franz Schubert - V Symfonia B-dur.

W piątek, **18 grudnia** prapremiera filmu **„Szwindler i Przekrętas”** zrealizowanego przez Teatr Osób Uzależnionych „Karawana”: godz. 19:00, MDK „Muflon”. Oprócz filmu głośne czytanie Arystofanesa przez ochotników, aktorów i osoby podstawione.

Tego samego dnia (piątek, **18 grudnia**) spektakl **„Pierwszy raz” Teatru Odnalezionego**, w JCK, o godz. 19:00. Michał Walczak pisze o swojej sztuce, że „oparta jest przede wszystkim na ostrej, tragikomicznej przepychance międzypłciowej, z całym okrucieństwem i humorem wzajemnego niezrozumienia między nowoczesną ONĄ i nowoczesnym ONYM”.

Kabaret Paranienormalni w programie „Pierwiastek z trzech” zaprezentuje się dwa razy, o godz. 18:00 i 20:30 na dużej scenie Teatru Norwida w niedzielę, **20 grudnia.**

27 grudnia, niedziela, godz. 19:00, w Teatrze Zdrojowym **„Jazzowe kolędowanie”** - koncert Zbigniewa „Levandek” Lewandowskiego, Łukasza Perka, Jakuba Olejnika i Jacka Szreniawy, którzy wykonają kolędy, piosenki świąteczne i zimowe w zaskakujących aranżacjach.

W międzynarodowej oprawie tegoroczna **Gala Sylwestrowa w Filharmonii Dolnośląskiej**, w środę, **30 grudnia** o godz. 19:00. W koncercie pod dyrekcją Dariusza Mikulskiego zobaczymy: Tapalin Charoensook (Tajlandia) - wiolonczela, Nikosa Xanthoulisa (Grecja) - lira, Małgorzatę Kulińską - sopran. W ich wykonaniu zabrzmi **premiera światowa Koncertu na lirę i orkiestrę** Nikosa Xanthoulisa, a także m.in.: Wolfgang Amadeus Mozart - Uwertura do opery Czarodziejski flet KV 620, Joseph Haydn - Koncert nr 1 na wiolonczelę i orkiestrę C-Dur Hob. VIIb:1, Wolfgang Amadeus Mozart - Uwertura do opery „Wesele Figara” KV 492, Aria „Vado, ma dove? Oh Dei!” KV 583, Johann Strauss - Uwertura do operetki „Noc w Wenecji”, walc „Życie artysty” op. 316, Uwertura do operetki „Zemsta nietoperza”, Aria Adeli „Taki pan jak pan” z II aktu operetki „Zemsta nietoperza”, Tritsch-Tratsch polka op. 214, czardasz Rozalindy z operetki „Zemsta nietoperza”, marsz Radetzky’ego.

Sylwestrowy spektakl przedpremierowy „Czego nie widać” według Michaela Frayna, w reżyserii Adama Biernackiego, to propozycja Teatru Norwida na ostatni wieczór roku (**31 grudnia** - czwartek - godz. 20:00). Po spektaklu toast.

1 stycznia, w piątek, **Gala Noworoczna** w Zdrojowym Teatrze Animacji (godz. 18:00). Utwory Straussa wykonywać będą Piotr Sadowski (I skrzypce), Agnieszka Bochenek-Osiecka (sopran), Michał Borkowski (tenor) oraz powstała w 1993 roku w Bielsku-Białej Orkiestra im. Telemanna.

Teatromani, którzy w Sylwestra nie poszli do teatru, **premierę spektaklu „Czego nie widać”** w reżyserii Adama Biernackiego zobaczyć będą mogli w sobotę, **2 stycznia**, o godz. 19:00 na dużej scenie Teatru Norwida.

Noworoczna Gala Operowo-Operetkowa w wykonaniu grupy **Sonori** - Agnieszka Drożdżewska (sopran), Barbara Spitzer (sopran, Wiedeń), Anna Wilczyńska (sopran), Izabela Strzelecka (mezzosopran), Tomasz Tracz (tenor), Ivo Michl (baryton, Praga), Witold Janusz (fortepian) - która zaprezentuje najpiękniejsze arie, duety i sceny z oper i operetek. JCK, godz. 19:00, wtorek, **5 stycznia**.

D. ANTOSIK

Filharmonia Dolnośląska proponuje bardzo bogaty program wydarzeń muzycznych w jeleniogórskiej sali koncertowej im. Stefana Strahla. Wieczory symfoniczne, świąteczne gale, Niedzielne Poranki Muzyczne to jednak nie wszystko. Atrakcyjną propozycją są również kameralne Zdrojowe Czwartki z Filharmonią odbywające się w Zdrojowym Teatrze Animacji w Cieplicach.

W kolejnym **Zdrojowym Czwartku z Filharmonią (7 stycznia)** koncert **Na Falach Polskiego Radia**, w wykonaniu zespołu kameralnego. W programie: Tango jalousie, Już taki ze mnie zimny drań, Odrobinę szczęścia w miłości, Ta ostatnia niedziela, Nokturn cis-moll, Serduszko puka w rytmie cha cha, Zakochaj się Kaziu, Czerwony autobus, Przeklnij mnie, Bo we mnie jest sex, Jesteśmy na wczasach, Pamiętasz, była jesień, Lato z radiem, Walc embarras, Brunetki blondynki, Róbmy swoje. Zdrojowy Teatr Animacji, godz. 19:00.

W piątek, **8 stycznia** o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej przeboje znakomitej wokalistki: **Whitney Houston Symfonicznie**. W koncercie pod dyrekcją Adama Banaszaka wystąpią Hania Stach (wokal), Jacek Piskorz (instrument klawiszowy), Wiktor Tatarek (gitary), Tomasz Zieliński (bas), Jan Młynarski (bębny), Ola Nowak, Jagoda Stach, Asia Przybyła (chórek) oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej.

W Niedzielnym Poranku Muzycznym (10 stycznia) „Jezioro łabędzie” - godz. 10:30, sala koncertowa im. Stefana Strahla Filharmonii Dolnośląskiej.

Przez całą niedzielę **10 stycznia** trwać będą zbiórki **XXIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.** Początek programu na Placu Ratuszowym o godz. 16:00 - koncerty zepołów **Fairy Tail Show, Silent Live i Leniwiec,** a o godz. 20:00 „**Światełko do Nieba**” i pokaz sztucznych ogni.

15 stycznia - piątek - o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej **Gala Baletowa - Królowie Walca**. W koncercie pod dyrekcją Dariusza Mikulskiego zaprezentują się Tancerze Szkoły Baletowej przy Operetce Dolnośląskiej a także niemiecka sopranistka Rebecca Heudorfer oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej. Wykonywać będą utwory Johanna Straussa.

Tego samego dnia - piątek, **15 stycznia - spektakl muzyczny Neverland Pati Sokół**: godz. 19:00, sala widowiskowa JCK.

Koncert „Moliendo Cafe”, w którym standardy latino zagrają: Artur Nowak (puzon), Anna Kosa (wokal), Andrzej Kolasiński (gitara), Ewa Antosik (skrzypce), Tomasz Iwanek (kontrabas) i Marcin Sweklej (gitara, wokal) w niedzielę, **17 stycznia** o godz. 17:00 w sali widowiskowej MDK „Muflon”.

Od Bacha do Beethovena, koncert pod dyrekcją Piotra Pławnera (skrzypce) w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej, z Uwerturą do opery Don Giovanni Mozarta, Koncertem skrzypcowym a-moll Bacha, Koncertem skrzypcowym G-Dur Haydna i VII Symfonią A-dur op. 92 Beethovena - o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej, w piątek, **22 stycznia**

23 stycznia - sobota - **to Dzień Babci i Dziadka,** a z tej okazji koncert **„Kolory miłości”** w wykonaniu Cameraty Vladislavia, młodego, energetycznego zespołu artystów scen łódzkich, krakowskich, bydgoskich i gdańskich. O godz. 19:00 w Zdrojowym Teatrze Animacji.

Zimowe kalendarium imprezowe

W piątek, **29 stycznia** o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej **Czar Walca -** koncert najpiękniejszych walców Brahmsa, R. Straussa, Schumanna, Schuberta i Beethovena,

Kawiarniana muzyka paryska w stylu „musette", ogniste argentyńskie i polskie tanga, nastrojowe tematy bałkańskie, melodie włoskie, muzyka filmowa - to wszystko na koncercie **Akordeon Na Drabinie** zespołu **Tomasz Drabina Tango Argentyńskie** - o godz. 19:00, w sali widowiskowej JCK, w piątek **29 stycznia.**

W sobotę, **30 stycznia,** kolejna premiera w Teatrze Norwida, gdzie o godz. 19:00 na scenie studyjnej spektakl **„Rok Ryszarda"** w reżyserii Joanny Zdrady.

Zespół Harmonijek Ustnych Animato - Marek Jaroszyński (harmonijka chromatyczna), Piotr Bieliński (harmonijka akordowa), Piotr Włodarczyk (harmonijka basowa), Jerzy Grzesiukiewicz (harmonijka chromatyczna, melodyka) - w piątek**, 5 lutego** o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej, w koncercie **Magiczne Brzmienie Harmonijki**. Ta magia to m.in.: A. Vivaldi - Allegro z Koncertu gitarowego D-dur, G. Bizet - Carmen, F. Lehar - Wesoła wdówka, Cz. Niemen - Dziwny jest ten świat, A. Chaczaturian - Taniec z szablami, J. Strauss - Polka Tritch-Tratch, M. Ravel - Bolero, W. A. Mozart - Marsz turecki, a także **latynoskie rytmy** C. Rio-Tequilla czy R. Hernandez - El Cumbachero oraz **z harmonijką pod żaglami:** Krzysztof Klenczon - Port, Dziesięć w skali Beauforta, Jan Tomaszewski - Samotna Fregata, Serwus, panie Chief, Albert Raisner - Czardasz Intermezzo, Sile Dinicu - Skowronek.

Zdrojowy Czwartek z Filharmonią (11 lutego) to **Muzyczne Impresje**, w wykonaniu zespołu Trio Sonore-Jacek Ropski (skrzypce), Ryszard Żołędziewski (saksofony), Marek Werpulewski (fortepian). W programie m.in.: G. Gershwin - A. Gershwin: Fantasy, A. Bazzini - La Ronde des Lutins, F. Kreisler - Cierpienia miłosne i Kaprys wiedeński. Zdrojowy Teatr Animacji, godz. 19:00.

W piątkowym (**12 lutego**) koncercie **Mistrzowie Batuty i Młodzi Wirtuozi Fortepianu** na fortepianie zagra Grzegorz Niemczuk oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Tadeusza Wojciechowskiego. Wykonają utwory Griega, Czajkowskiego i Rimskiego-Korsakowa. Początek: godz. 19:00, w Filharmonii Dolnośląskiej.

Maciej Balcar - muzyk, przede wszystkim zespołów bluesowo-rockowych, z którymi ostatecznie związał swoje życie, ale także wykonawca punk rocka i thrash metalu - wystąpi w piątek, **12 lutego** o godz. 19:00 w JCK.

„Rozbity dzban" - komediowy tekst niemieckiego romantyka był inspiracją dla Jolanty Denejko, która wyreżyserowała nowy spektakl w Teatrze Norwida. Premiera na dużej scenie w sobotę, **13 lutego** o godz. 19:00.

14 lutego Niedzielny Poranek Muzyczny, w którym „**Czerwony Kapturek"** będzie „opowiadany" przez zespół kameralny, o godz. 10.30 w Filharmonii Dolnośląskiej.

W niedzielę **14 lutego** także **Koncert Walentynkowy -** godz. 19.00 w Zdrojowym Teatrze Animacji.

Gala Operowa - w koncercie pod dyrekcją Lesława Sałackiego, w wykonaniu Anny Patrys (sopran spinto), Wojciecha Sokolnickiego (tenor spinto) oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej arie i duety ze słynnych oper Giuseppe Verdiego, Giacomo Pucciniego, Vincenzo Belliniego, Camille Saint-Saënsa. **19 lutego**, w piątek, o godz. 19:00, w Filharmonii Dolnośląskiej.

26 lutego - piątek - pierwszy z koncertów cyklu **Mistrzowie Wykonania**, w którym pod dyrekcją Tomasza Bugaja zaprezentuje się skrzypek **Krzysztof Jakowicz** z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej. Zagra Uwerturę Piękna Meluzyna Feliksa Mendelssohna-Bartholdy`ego, Koncert skrzypcowy g-moll op. 26 Maksa Brucha i IV Symfonię d-moll op. 120 Roberta Schumanna. Filharmonia Dolnośląska, godz. 19.00.

Pieśniarz, gitarzysta, poeta, kompozytor, artysta grafik **Mirosław Czyżykiewicz** wystąpi z koncertem poezji śpiewanej w sobotę, **27 lutego o** godz. 19:00 w JCK.

Clare Hammond na fortepianie to kolejny **Mistrz Wykonania,** cyklu koncertowego w Filharmonii Dolnośląskiej. W piątek, **4 marca** o godz. 19:00 pianista zagra z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Wojciecha Rodka Koncert fortepianowy nr 1 B-dur Josefa Myslivečka, Koncert fortepianowy d-moll KV 466 Wolfganga Amadeusa Mozarta oraz VI Symfonię F-dur op. 68 „Pastoralną" Ludwiga van Beethovena.

Od 16 do 21 lutego (wtorek - sobota) trwał będzie 19. Międzynarodowy Festiwal Filmowy „ZOOM - ZBLIŻENIA" - jeden z ważniejszych festiwali kina niezależnego i artystycznego w Polsce. W ramach festiwalu odbędą się: międzynarodowe konkursy filmowe, projekcje najnowszych filmów kinematografii światowej, spotkania z najwybitniejszymi polskimi twórcami filmowymi, koncerty. W ramach Festiwalu także video-art. W BWA odbędą się pokazy video-artu, sztuki wykorzystującej ruchome obrazy lub dźwięki przekazywane za pomocą techniki telewizyjnej. Na otwarcie festiwalu koncert Mieczysław Szcześniak i Krzysztof Herdzin Trio w programie Yesterday, z największymi przebojami światowymi (np.„Satisfaction", „Yesterday" i „Tears In Heaven") w jazzowych aranżacjach. Dla amatorów niemego kina z muzyką na żywo: „Nosferatu - symfonia grozy Murnaua". Na pokazach specjalnych najnowsze kino polskie i europejskie oraz - po raz pierwszy na Zoomie - kino azjatyckie. Bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie z Łukaszem Maciejewskim - autorem zbierającej świetne recenzje książki „Aktorki. Portrety". Wśród znakomitych gości m.in. znane aktorki Małgorzata Zajączkowska i Gabriela Muskała oraz Petr Zelenka.

Koncert **Tomasza Organka -** muzyka, kompozytora, wokalisty i autora tekstów **-** w piątek, **4 marca** o godz. 19:00 w Jeleniogórskim Centrum Kultury.

5 marca - sobota - premiera spektaklu „**Ojcze nasz**" w reżyserii Katarzyny Baranieckiej. Godz. 19:00, scena studyjna Teatru Norwida.

W niedzielnej - **6 marca** - **Filharmonii Familijnej** koncert **Muzyczna Magia,** w wykonaniu Clare Hammonda (fortepian) i Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Wojciecha Rodka. Filharmonia Dolnośląska, godz. 10:30.

11 marca - piątek - godz. 19:00 **-** w Filharmonii Dolnośląskiej **Estrada Młodych**, koncert symfoniczny pod dyrekcją Dawida Runtza; w programie: Antonín Dvořák - Serenada d-moll na instrumenty dęte op. 44, Wolfgang Amadeus Mozart - Serenada B-dur Gran Partita KV 361.

Koncert **Michała Bajora** - piosenkarza i aktora, którego chyba nikomu przedstawiać nie trzeba - w sobotę, **12 marca**, o godz. 19:00 w Jeleniogórskim Centrum Kultury.

W **Niedzielnym Poranku Muzycznym** w Filharmonii Dolnośląskiej, **13 marca** o godz. 10:30, **„Król Artur"** w wykonaniu zespołu kameralnego.

Solistów-studentów z Akademii Muzycznej w Krakowie, pod kierunkiem artystycznym prof. Radosława Żukowskiego, w **koncercie arii, duetów i kwartetów** z utworów muzyki pasyjnej będzie można zobaczyć i posłuchać we wtorek, **15 marca** o godz. 17:00 w Filharmonii Dolnośląskiej.

Zaczarowany Świat w Pieśniach Gustawa Mahlera będzie tematem **Zdrojowego Czwartku z Filharmonią 17 marca.** Anna Patrys (sopran) i Mirosław Gąsieniec (fortepian) wykonają Des Knaben Wunderhorn - zbiór 12. i Rückert Lieder - cykl 5. pieśni Gustawa Mahlera. Zdrojowy Teatr Animacji, godz. 19:00.

Jeleniogórskie Centrum Kultury
// SERDECZNIE ZAPRASZAMY //
Jeleniogórskie Centrum Kultury, ul. Bankowa 28/30, 58-500 Jelenia Góra

15.01 Neverland Pati Sokół SPEKTAKL
Sala Widowiskowa JCK // 19⁰⁰ // bezpłatne wejściówki

Pati Sokół

29.01 TANGREEN zapraszamy do tanga!
Sala Widowiskowa JCK // 19⁰⁰ // bilety: 25 zł

Tomasz Drabina

27.02 Mirosław Czyżykiewicz
Sala Widowiskowa JCK // 19⁰⁰ // bilety: 40 zł

foto: Greg Klukowski / http://www.gregklukowski.com/
Mirosław Czyżykiewicz

Zimowe kalendarium imprezowe

Nieco ponad tydzień przed Wielkanocą, w piątek **18 marca** o godz. 19:00, w Filharmonii Dolnośląskiej brzmieć będzie **Muzyka Pasyjna.** W koncercie pod dyrekcją Alana Urbanka i w wykonaniu Pauliny Boreczko (sopran), Anny Wilczyńskiej (mezzosopran), ks. Grzegorza Cebulskiego (bas), ks. Zdzisława Madeja (tenor), Bogdana Makala (baryton), Chóru Kameralnego „Oktoich" Cerkwi Prawosławnej św. św. Cyryla i Metodego we Wrocławiu, Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium", Chóru Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej usłyszymy Hilariona Alfiejewa **Pasję wg św. Mateusza** na solistów, chór i orkiestrę.

DLA DZIECIAKÓW

Czy anioły muszą chodzić tylko w bieli, a Mikołaj w czerwonym ubraniu? Jest szansa, by poznać odpowiedź na **Poranku Rodzinnym „Reksio odkrywa tajemnice cywilizacji. Moda",** o godz. 10:00 i 12:00 w niedzielę, **13 grudnia** w MDK „Muflon".

19 grudnia, sobota, w godz. 11:00-14:00, w cieplickiej Przystani Twórczej - warsztaty dla dzieci i rodziców **Pracownia Świętego Mikołaja**. W programie: malowanie bombek, stroiki z igliwia, ręcznie robione kartki 3D, aniołki z masy solnej, wspólne zdobienie kilkumetrowej choinki z kartonu.

Kolejny **Poranek Rodzinny** w MDK „Muflon" w niedzielę, **24 stycznia,** o godz. 12:00. Tym razem „**Reksio odkrywa tajemnice cywilizacji. Malarstwo**".

Walentynkowe animacje dla rodzin z dziećmi, warsztaty manualne, gry i zabawy ruchowe, malowanie buziek i inne atrakcje czekają uczestników **Bajkowej Soboty Kreatywnej Rodzinki** w cieplickiej Przystani Twórczej, w godz. 11:00-14:00, w sobotę **13 lutego**.

Poranek Rodzinny w niedzielę, **21 lutego**: **„Reksio odkrywa tajemnice cywilizacji. Elektryczność".** MDK „Muflon", godz. 12:00**.**

W niedzielę, **21 lutego** także premiera spektaklu dla dzieci **„Królowa Śniegu"** - o godz. 16.00 w Teatrze Zdrojowym.

W marcowym **Poranku Rodzinnym** w MDK „Muflon" **„Reksio odkrywa tajemnice cywilizacji. Lotnictwo".** W niedzielę, **20 marca** o godz. 12:00.

Ferie w Zdrojowym Teatrze Animacji
Park Zdrojowy 1 (bilety: 10 zł)

31 stycznia - niedziela

Spektakl „**Wielki Teatr Legend Karkonoszy**", autorstwa i w reżyserii Bogdana Nauki: godz. 16:00.

3 lutego - środa

Spektakl dla dzieci „**Królewski Wróbel**" Izumi Yoshidy, w reżyserii Waldemara Wolańskiego: godz. 11:00.

4 lutego - czwartek

Spektakl dla dzieci „**Teatr od kuchni - lekcja o Teatrze**" godz. 11:00.

7 lutego - niedziela i 9 lutego - wtorek

Spektakl dla dzieci **„Przygody Sindbada Żeglarza"** Bolesława Leśmiana, **w** reżyserii Aleksandra Maksymiaka: niedziela godz. 16:00, wtorek godz. 11:00.

10 lutego - środa

Spektakl dla dzieci **„Porwanie Kaczątek"** Gyula Urbana, w inscenizacji Lidii Lisowicz: godz. 11:00.

KREATYWNIE

Moja Druga Połowa - Walentynkowa Sesja Zdjęciowa - Przystań Twórcza zaprasza wszystkich odważnych mieszkańców, turystów oraz kuracjuszy do wzięcia udziału w sesji zdjęciowej z ukochaną osobą, ulubionym zwierzakiem bądź cenną rzeczą, którą chciałoby się uwiecznić na fotografii. W przededniu Walentynek - w sobotę, **13 lutego**, w godz. 11:00-14:00.

WYSTAWOWO

We wtorek, **15 grudnia,** w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej otwarcie **wystawy fotografii „Góry nasze spiętrzone marzenia"** - członkowie i sympatycy Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego zaprezentują swoje archiwalne i współczesne fotogramy. Wernisaż o godz. 17:00, a ekspozycja będzie czynna do 15 stycznia.

Urszula Broll - jedna z najważniejszych postaci polskiego malarstwa współczesnego, od **18 grudnia** (piątek) będzie miała swoją **wystawę w BWA**. Zaprezentowane zostaną najnowsze prace artystki, metaforyczne pejzaże i widoki ulotne, utrzymane w subtelnej kolorystyce, oraz starsze: od realizacji kubistycznych, swobodnie kształtowanych, mistycznych kompozycji, mandali, po akwarele geometryczne i rysunki tuszem. Wernisaż - godz. 17:00; wystawa będzie czynna do 23 stycznia.

MUZEUM KARKONOSKIE

Do 17 stycznia 2016 roku w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze eksponowana jest wystawa „Tradycja w przestrzeni czasu. 70-Lecie Wielkiej Wędrówki". To próba ukazania trwałości kultury tradycyjnej przeniesionej na ziemie zachodniej Polski po 1945 roku przez osiedleńców z regionów przedwojennej Rzeczypospolitej oraz polskich reemigrantów z Bośni i Bukowiny. Ekspozycja przedstawia ocalone z wojennych zawirowań przedmioty kultu - wizerunki świętych, modlitewniki, fotografie, a także przedmioty codziennego użytku - narzędzia, sprzęty domowe, tkaniny, ubiory, plastykę obrzędową towarzyszącą do dziś świętom rodzinnym i dorocznym. Znajdziemy tam też instrumenty muzyczne i przedmioty sztuki ludowej. Są one pamiątkami powojennego czasu Wielkiej Wędrówki - największej migracji w dziejach nowożytnej Europy.

Wybór prac z kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, powstałych w latach 1965-2012, ze szczególnym uwzględnieniem sztuki mediów - zjawiska nieustannie aktualizującego się wobec rozwoju technologii i nurtów kultury współczesnej, znajdzie się na wystawie **In Progres,** która od **28 stycznia** (czwartek; wernisaż godz. 17:00) do 29 lutego prezentowana będzie w BWA.

Malarstwo, rysunki, asamblaże **Andrzeja Dudzińskiego** znajdą się na wystawie prezentowanej od **11 marca** (piątek) w BWA. Wernisaż wydarzenia o godz. 17:00, a wystawę będzie można zwiedzać do 16 kwietnia.

Spektakl „Sindbad" Zdrojowego Teatru Animacji.

Od 23 stycznia do 21 lutego w Muzeum Karkonoskim oglądać będzie można niezwykle efektowną wystawę „LOVE", prezentowaną w ramach Europejskiego Festiwalu Szkła. Na wystawie zobaczymy szklane realizacje artystów z całej Europy. W gronie autorów: Mustafa Agatekin - Turcja; Elena Atrashkevich-Zlatkovic - Białoruś; Zaiga Baiža - Łotwa/Luksemburg; Maria Bang Espersen - Dania; Dagmara Bielecka - Polska; Latchezar Boyadjiev - Bułgaria/USA; Peter Bremers - Holandia; Małgorzata Dajewska - Polska; Montserrat Duran Muntadas - Hiszpania; Marek Firek - Polska; Giuliano Gaigher - Włochy; Martin Janecký - Czechy/USA; Wojciech Olech - Polska; Balázs Sipos - Węgry; Verena Schatz - Austria; Petr Stacho - Czechy; Emma Woffenden - Wielka Brytania.

Latchezar Boyadjiev - Torso XI

MUZEUM KARKONOSKIE

Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa w Jeleniej Górze

K P S W

studia licencjackie i inżynierskie,
w trybie stacjonarnym, niestacjonarnym
i stacjonarnym popołudniowym

K P S W STUDIUJ W STOLICY KARKONOSZY

Administracja
Dietetyka
Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
Edukacja techniczno-informatyczna
Filologia angielska
Filologia germańska
Fizjoterapia
Pedagogika
Pielęgniarstwo
Wychowanie fizyczne

STUDIUJ U NAS!

Więcej informacji w sieci!
www.kpswjg.pl

Wyleczyć się i wypięknieć w Cieplicach

Co mogą robić popołudniami turyści, którzy przyjeżdżają w góry na narty bądź zimowe, piesze wycieczki? Wybrać się do Cieplic: można tu wypięknieć i podratować swoje zdrowie.

Zabiegi upiększające to specjalność Term Cieplickich. Oprócz wypoczynku w basenach termalnych, można skorzystać z bogatej oferty masaży oraz zabiegów kosmetycznych. Tradycyjny masaż powoduje rozluźnienie mięśni, pobudza układ krążenia oraz nawilża skórę. Na zmęczone mięśnie, zwłaszcza po dużym wysiłku, zalecany jest masaż lodem. Przyspiesza regenerację, rozluźnia mięśnie, hamuje stany zapalne, przyczynia się do zwiększenia zakresu ruchu w stawach. Niska temperatura powoduje szybki efekt przeciwbólowy i przeciwzapalny.

Wypoczywający chętnie korzystają z masaży kosmetycznych twarzy, szyi i dekoltu. Taki zabieg odżywia, nawilża oraz regeneruje skórę, pozostawia uczucie miękkości i delikatności.

Oferta Term Cieplickich w tym zakresie jest stale rozszerzana. W sezonie letnim i zimowym prowadzone są wieczory tematyczne, m.in. w klimacie Dzikiego Zachodu, muzyki Pink Floyd. Organizuje się Noc Świętojańską, Wieczór Rodzinny czy Noc Filmową. Jest w czym wybierać.

W Cieplicach nie tylko można poprawić swoje samopoczucie czy zrelaksować się. Znajdujące się tu wody termalne są wykorzystywane w rehabilitacji po urazach narządów ruchu, leczeniu chorób oczu oraz układu moczowego. W bogatej gamie zabiegów, oferowanych przez Uzdrowisko Cieplice, jest szeroki wybór kąpieli mineralnych w leczniczej wodzie, zbiorowe ćwiczenia w wodzie termalnej, płukanie oczu, inhalacje solankowe, kinezyterapia, krioterapia itd. Szeroką gamę zabiegów leczniczych oferują także inne podmioty, np. sanatorium Agat oraz Szpital MSW. Co ważne - większość tych obiektów znajduje się w ścisłym centrum. Dla przykładu - Termy Cieplickie i Uzdrowisko Cieplice dzieli jedynie Park Zdrojowy. Można przespacerować się po parkowych alejkach, przechodząc z jednego miejsca w drugie. Jeśli do tego weźmiemy pod uwagę inne atrakcje, jak bogaty repertuar wydarzeń kulturalnych Zdrojowego Teatru Animacji, Przystani Twórczej i innych podmiotów, liczne trasy spacerowe i rowerowe, to śmiało można powiedzieć, że przyjazd do uzdrowiskowej części Jeleniej Góry nie będzie czasem straconym.

Cieplice to najstarszy w Polsce kurort (założony w 1281 roku). Niepowtarzalny, uzdrowiskowy klimat, spokój oraz malownicze widoki na panoramę Karkonoszy powodują, że przyjeżdża tu wielu turystów i kuracjuszy z całej Polski. Na przestrzeni wieków Uzdrowisko Cieplice odwiedzili m. in. kanclerz wielki litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł (1653), kasztelan wieluński Zygmunt Radziwiłł (1677), prymas Michał Radziejowski (1692), Johann Wolfgang Goethe (1790), król pruski Fryderyk Wilhelm III z żoną (1800), John Quincy Adams - późniejszy prezydent USA (1800), Hugo Kołłątaj (1792 i 1808), Józef Wybicki (1802) oraz Izabella Czartoryska (1816). Najznakomitszym gościem w Cieplicach była królowa polska Marysieńka Sobieska, która bawiła tu z licznym dworem w 1687 r.

R.Z.

PRZYCUP W DOLINIE
Radomierz 1b
58-520 Janowice Wielkie
telefon +48 75 75 17 034
e-mail: restauracja@przycupwdolinie.pl

Noclegi 24h tel. 660 036 733

WESELA do 150 osób
U nas wyreżyserujesz i skomponujesz ten najpiękniejszy dzień w życiu.
Nasze menu już od 155 zł od osoby!

RESTAURACJA
sala restauracyjna nr 1 do 50 osób
sala restauracyjna nr 2 do 200 osób
sale są klimatyzowane

Możliwość zorganizowania:
komunii, chrzcin, styp
imprezy rodzinnej i integracyjnej
konferencji, ogniska, grilla

PROMOCJA
TANIE DANIE 19,99 zł + SPANIE 49,99 zł + ŚNIADANIE 9,99 zł = RAZEM 79,97 zł

Jeleniogórski Szlak Sztuki

Jeleniogórski Szlak Sztuki - projekt Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej Książnica Karkonoska w Jeleniej Górze, współfinansowany przez Miasto Jelenia Góra - prezentuje miejsca i mapkę, gdzie sztukę można kupić, obejrzeć i własnoręcznie zrobić.

Folder z mapką i dokładnymi informacjami o galeriach, muzeach oraz pracowniach sztuki pozwoli turystom i mieszkańcom Jeleniej Góry wędrować Jeleniogórskim Szlakiem Sztuki. Informacje praktyczne zgrupowano w trzech tematycznych działach-znakach: gdzie sztukę można obejrzeć, gdzie sztukę można kupić i gdzie sztukę można zrobić własnoręcznie.

Foldery są dostępne BEZPŁATNIE w punktach informacji turystycznej, Książnicy Karkonoskiej, Urzędzie Miasta Jelenia Góra i turystycznych punktach regionu. Dla tych, którzy korzystają głównie z wirtualnych mediów, podajemy stronę internetową www.szlaksztuki.pl.

W ramach Jeleniogórskiego Szlaku Sztuki już po raz drugi zorganizowano Salon Zimowy, czyli świąteczną galerię jeleniogórskich artystów. Od 2 do 19 grudnia 2015 roku (od poniedziałku do piątku w godzinach 12-18, a w soboty w godzinach 9-14) w Galerii Szlaku Sztuki w Książnicy Karkonoskiej przy ulicy Bankowej 27 (na parterze, wejście bezpośrednio z ulicy) będzie można obejrzeć obrazy, ceramikę i rzeźby, a także kupić małe i wielkie dzieła bezpośrednio od twórców. Znajdziecie tu oryginalne prezenty pod choinkę, podarki dla biznesowych partnerów i elementy dekoracji pomieszczeń.

MPP

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Podążając szlakiem artystów, trafić można między innymi do pracowni ceramiki Mirosława Kulli.

Mały Trakt Śródmiejski

Spacer Małym Traktem Śródmiejskim pozwoli w krótkim czasie odwiedzić najważniejsze miejsca centrum Jeleniej Góry, nawiązujące do historycznej przeszłości. Jego zaletą jest dostępność: nawet na Wzgórze Krzywoustego każdy przeciętny piechur jest w stanie dojść niemal bez zadyszki. Trasa nie jest długa - pięciokilometrowy odcinek drogi z licznymi przystankami pozwoli na poznanie miasta w odsłonach z różnych epok.

Jeleniogórski Plac Ratuszowy jest jedynym tego rodzaju obiektem na Dolnym Śląsku w całości otoczonym podcieniami.

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Kaplica św. Anny i Brama Wojanowska strzegą „serca miasta" od strony wschodniej.

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Zwiedzanie Jeleniej Góry warto rozpocząć od spojrzenia na miasto ze **Wzgórza Krzywoustego.** Dokładnie - z punktu widokowego przez wszystkich jeleniogórzan zwanego „grzybkiem". Zawiedzie nas tam szlak zielony z centrum miasta. Wieżę o wysokości 26 metrów wzniesiono w 1911 roku jako pomnik niemieckiego cesarza Wilhelma. Fundusze na jej budowę zbierano przez 20 lat. Jeśli wierzyć legendzie, w tym miejscu Bolesław Krzywousty polował na jelenia, a po 1108 roku miał wybudować pierwszy kasztel oraz gród.

Wstęp na punkt widokowy jest bezpłatny, a liczenie schodów wiodących na wieżę daje dobrą zabawę (każdemu z wchodzących wychodzi... inna liczba).

Po drodze ze Wzgórza Krzywoustego do historycznego centrum miasta przejdziemy obok resztek **murów obronnych.** Mury i **Baszta Bramy Zamkowej** przy ulicy Podwale przez wieki broniły mieszkańców w czasie napadów i wojen. Jeleniogórzanie odbudowali basztę po wielkim pożarze w 1550 roku, a kiedy w pierwszej połowie XIX wieku rozbierano fortyfikacje miejskie, pozostawiono ją jako miejsce turystyczne. Współcześnie wieża zamkowa znów pełni funkcję punktu widokowego.

Stąd niedaleko do **Baszty Grodzkiej.** Warto przystanąć na moment i obejrzeć charakterystyczną formę dawnej bastei (jednej z 36 w murach miejskich), dziś półbaszty z wbudowanym budynkiem mieszkalnym o konstrukcji szkieletowej.

Ulicą Grodzką wędrujemy do serca miasta, dawnego „długiego rynku miejskiego" - **Placu Ratuszowego.** Klasycystyczny gmach ratusza kryje średniowieczne i renesansowe piwnice. Warto wejść do łącznika ratusza z „siedmioma domami" i spojrzeć w głąb studni, odkrytej w 2000 roku podczas remontu. Naprawdę robi wrażenie! W sercu Jeleniej Góry największy podziw turystów budzą dobrze zachowane podcienie kamienic, fontanna z posągiem Neptuna i tramwaj. Neptun ma już ponad 200 lat i zaświadcza o dawnej potędze handlowej miasta, słynącego od XVI wieku z produkcji cienkich płócien lnianych zwanych woalami. Tramwaj z kolei przypomina czasy, kiedy (od 1897 roku aż do 1969 roku) przez Plac Ratuszowy przejeżdżały tramwaje, wożąc mieszkańców i kuracjuszy z dworca PKP do Cieplic, a nawet pobliskiego Podgórzyna.

Najstarsza świątynia w mieście, **Bazylika Mniejsza świętych Erazma i Pankracego,** należy do obowiązkowych przystanków Małego Traktu Śródmiejskiego. Już w XII wieku w tym miejscu istniała drewniana kaplica, a w XIII wieku kościół murowany. Trawiony pożarami, wojnami, odbudowywany, dzisiejszy kształt kościół zawdzięcza przebudowie w XVII w. przez jezuitów. Zwiedzając bazylikę, można odnaleźć ślady gotyku, renesansu i baroku.

Z placu kościelnego przy bazylice można niskim przejściem pod budynkiem parafialnym przejść na „jeleniogórski deptak" z **Bramą Wojanowską i kaplicą świętej Anny.**

Kaplica świętej Anny przed 1517 rokiem pełniła funkcję zwykłej bastei osłaniającej most zwodzony przy bramie do miasta. W czasie wojny trzydziestoletniej w XVII wieku budowla spłonęła. W odbudowanej kaplicy umieszczono ołtarz z ciekawym iluzorycznym freskiem.

Brama Wojanowska, ozdobiona kartuszami z herbem Jeleniej Góry, Śląska i Prus, w tym miejscu współcześnie stoi dopiero od 1998 roku. Pierwotnie usytuowana była bliżej środka obecnego skwerku, a pod koniec XIX wieku umieszczono ją w koszarach wojskowych.

Jeleniogórski deptak prowadzi dalej ulicą 1 Maja. Po drodze można podziwiać kamieniczki z XIX i XX wieku oraz **cerkiew prawosławną św. Piotra i Pawła.** W średniowieczu kaplica p.w. Najświętszej Marii Panny służyła ludności mieszkającej na Przedmieściu Wojanowskim. W 1948 roku kaplicę przekazano Polskiemu Autokefalicznemu Kościołowi Prawosławnemu. Ikonostas do cerkwi przywieziono z Lubelszczyzny, a freski w stylu bizantyjskim wykonał Jerzy Nowosielski i Adam Stalony-Dobrzański. W północnej ścianie cerkwi warto zwrócić uwagę na krzyże pojednania (zwane pokutnymi), świadectwa średniowiecznego prawa.

Mały Jeleniogórski Trakt Śródmiejski na ulicy 1 Maja zamyka **Kościół Łaski Pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.** Jest jednym z największych obiektów sakralnych na Śląsku. Wzniesiony został w XVIII wieku „z łaski cesarza" przez ewangelików, za murami miasta, na planie greckiego krzyża. Barokowy wystrój kościoła, charakterystyczne empory z balustradami zapisanymi cytatami z Biblii, malowidła na sklepieniu, zabytkowy prospekt organowy, ambona z piaskowca i marmurowa chrzcielnica budzą podziw zwiedzających. Świątynię otacza zadbany park z odrestaurowanym unikatowym zespołem osiemnastowiecznych kaplic grobowych.

Jeżeli wystarczy czasu i sił, można przejść spacerkiem dalej, za główny deptak. Spacer Małym Traktem Śródmiejskim warto zakończyć obejrzeniem secesyjnego gmachu **Teatru Norwida** (jego budowę Jelenia Góra zawdzięcza apelowi siedmiu mieszczan, którzy w 1901 roku wystąpili z inicjatywą i zorganizowali zbiórkę pieniędzy wśród mieszkańców) oraz wizytą w **Muzeum Karkonoskim** (które w budynku przy dzisiejszej ul. Matejki mieści się nieprzerwanie od 1914 roku).

MPP

W Muzeum Karkonoskim zwiedzimy wnętrze dawnej chaty, typowej dla tej części Śląska.

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Poznaj Duży Trakt Śródmiejski –

Duży Trakt Śródmiejski to pomysł na uporządkowane poznanie ciągnących się przez blisko 13 km trzech atrakcyjnych części Jeleniej Góry - Cieplic, Sobieszowa i Jagniątkowa. Warto z niego skorzystać, bo pozwala on w optymalnym czasie, w przemyślanym porządku odwiedzić miejsca, które każdy gość zobaczyć powinien. Dziesięć punktów traktu można oczywiście odwiedzić w jeden dzień, ale ciekawiej będzie podzielić wyprawę na dwa etapy. W naszym przewodniku przedstawimy wybrane miejsca - ich krótką historię, walory, ale też podamy informacje praktyczne, pomocne w planowaniu zwiedzania, jak godziny otwarcia czy ceny biletów wstępu. Trzy części - to informacja dla turystów niezmotoryzowanych - są znakomicie skomunikowane ze sobą oraz z centrum Jeleniej Góry siecią miejskich autobusów. Zapraszamy na trakt!

1. Zbór Ewangelicko-Augsburski Zbawiciela (pl.Piastowski 18)

Nad centrum Cieplic, przy Placu Piastowskim góruje ewangelicka świątynia. Powstały w latach 1774-1777 kościół należy do najcenniejszych, protestanckich, barokowych zabytków na Śląsku. Proste wnętrze urozmaicają rokokowe elementy. Szczególną uwagę zwraca centralnie umiejscowiony obraz Chrystusa oraz prospekt organowy. Organy pochodzą z 1927 r. i są dziełem Gustawa Heintze z Żar. Biały wystrój, dwukondygnacyjne empory, bogato zdobiona ambona dopełniają obrazu tego wyjątkowego miejsca. Obok kościoła do lat siedemdziesiątych XX w. istniał cmentarz dla wiernych wyznania ewangelickiego. Potem nekropolię zlikwidowano, a tych, którzy tu spoczęli, uhonorowano, stawiając „Latarnię Pamięci".

Zbór można zwiedzać jedynie po wcześniejszym umówieniu się - tel. 75 64 26 667.

2. Pałac Schaffgotschów (pl.Piastowski 27)

To jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc, nie tylko w uzdrowisku, ale i w całej Kotlinie Jeleniogórskiej. Okazały obiekt (trzy kondygnacje, 80 m długości) w przeszłości był siedzibą Schaffgotschów, dawnych właścicieli Cieplic i innych dóbr w okolicy. Dziś to siedziba filii Politechniki Wrocławskiej. Ród Schaffgotschów osiadł w Cieplicach w 1675 r., po pożarze Chojnika, który był dotąd ich siedzibą. Pałac w Cieplicach został wybudowany w latach 1783-1788, według projektu Jana Jerzego Rudolpha z Opola. Fasadę okazałego budynku zdobią dwa półkoliście zakończone portyki z kartuszami herbowymi, w których osadzono herby właścicieli pałacu. We wnętrzu podziwiać można bogaty wystrój wczesnoklasycystyczny. Szczególne wrażenie robi sala balowa z bogatą sztukaterią zdobiącą ściany i sufit oraz podłogą z kilku gatunków drewna. Warto też zajrzeć do salonów niebieskiego i żółtego, których ściany są obite jedwabiem. Inne wnętrza pałacu nie stanowią żadnej atrakcji. Zatraciły pałacowy charakter, ponieważ zostały przebudowane po II wojnie światowej, pełniąc funkcje biurowe oraz sal wykładowych.

Zwiedzać pałacowe sale można wyłącznie po uzgodnieniu z dyrekcją uczelni - tel. 75 75 51 048.

3. Długi Dom (ul.P.Ściegiennego 5)

Charakterystyczny, odrestaurowany niedawno tzw. Długi Dom jest efektownym elementem zespołu pocysterskiego. Został on wybudowany w latach 1689-93. Ten wczesnobarokowy obiekt do dziś zachował cechy tego stylu w elewacji frontowej. Jego historia jest o tyle ciekawa, że był to pierwszy dom zdrojowy w Cieplicach, goszczący kuracjuszy przybyłych na leczenie. Po kasacie zakonu kupili go Schaffgotschowie. Przenieśli tu cały swój księgozbiór oraz wyjątkowe kolekcje eksponatów przyrodniczych, dzieł sztuki, militariów, pamiątek rodzinnych. Wiele z tych dóbr zostało w latach 50-tych wywiezionych do warszawskich i wrocławskich muzeów Obecnie obiekt należy do Uzdrowiska Cieplice i pełni funkcję luksusowego hotelu. Można podziwiać go jedynie z zewnątrz.

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

„Wirtualne Muzeum Barokowych Fresków na Dolnym Śląsku" w budynku klasztornym przy kościele w Cieplicach.

4. Kościół św. Jana Chrzciciela (ul.Cieplicka 9)

Świątynię wybudowano w latach 1714-1717, według pomysłu Kaspra Jentscha, miejscowego projektanta. Wejście do kościoła zdobi portal z okazałym kartuszem. Wewnątrz uwagę przyciąga efektowny ołtarz główny, dzieło Heinricha Wagnera, jeleniogórskiego rzeźbiarza. Szczególnie cennym jego elementem jest obraz Maryi w otoczeniu świętych, który wyszedł spod pędzla Michała Willmanna. Po obydwu stronach wnętrza świątyni ciągnie się rząd kaplic. W krypcie pod kościołem złożono ciała cieplickich przedstawicieli rodu Schaffgotschów. Na okalającym dziedziniec kościelny murze umieszczono płyty nagrobne i epitafijne Schaffgotschów z linii władającej Radomierzem, z XVI i XVII w. Na dziedzińcu podziwiać można także kolumnę Trójcy Świętej oraz figurę św. Floriana. Zamyka dziedziniec efektowna czworoboczna dzwonnica kościelna (początek XVIII w).

Kościół można zwiedzać od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-12.00.

W wyremontowanej części budynku klasztornego odkryto niezwykle cenne barokowe polichromie. Odkryte w 2011 r. freski zajmują 3 tys. m kwadratowych powierzchni. Ich autorstwa nie udało się ustalić. Wiele malowideł odwołuje się do życia św. Bernarda, przywoływane są też motywy z Pisma Świętego, głównie z Nowego Testamentu. W budynku klasztornym otwarto „Wirtualne Muzeum Barokowych Fresków na Dolnym Śląsku". Za pomocą specjalnych projektorów prezentowane są tam freski z cieplickiego klasztoru oraz innych śląskich obiektów. Znajdują się tam też ekspozycje Muzeum Przyrodniczego. Nowoczesne sposoby prezentacji (multimedia, mikroskopy) czynią ofertę atrakcyjną dla młodzieży.

5. Galeria i Zdrojowy Teatr Animacji w Parku Zdrojowym

Efektowny budynek teatru wzniesiono w 1836 roku. Grywali tu nie tylko zawodowi artyści, ale też kuracjusze i co bardziej utalentowani członkowie rodu Schaffgotschów. Dziś ma tu siedzibę Zdrojowy Teatr Animacji. Atrakcyjnie

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Pałac Schaffgotschów był siedzibą rodziny dawnych właścicieli Cieplic.

Cieplice, Sobieszów, Jagniątków

podświetlony obiekt dodaje wieczorem szczególnego uroku tej części Parku Zdrojowego. Teatr ma też drugie oblicze. Do dziewiętnastowiecznego obiektu z tyłu dobudowano zupełnie odmienną w charakterze, nowoczesną, funkcjonalną część. To znakomity dowód, że można udanie łączyć style, stare z nowym. Dziś Zdrojowy Teatr Animacji, poza swoją podstawową działalnością, włącza się w organizację życia kulturalnego dla bywalców uzdrowiska. W budynku teatru zorganizowano galerię, gdzie prezentowane są czasowe wystawy. Wstęp na nie jest bezpłatny.

Tuż obok teatru stoi stylowy, nawiązujący do antycznych wilii budynek. Wybudowano go w 1800 r. Mieściła się tam sala koncertowa, czytelnia, salon gier towarzyskich, palarnia oraz restauracja.

Repertuar Zdrojowego Teatru Animacji dostępny jest na stronie www.teatr.jgora.pl lub pod tel. 75 75 57 690.

6. Pawilon Norweski i okolica

Pawilon Norweski to jedna z najefektowniejszych budowli w uzdrowiskowej części miasta. Zlokalizowany jest w Parku Norweskim założonym przez Eugena Fullnera, właściciela dobrze prosperującej fabryki maszyn papierniczych w Cieplicach. To była jedna z wielu inicjatyw wspaniałomyślnego przedsiębiorcy na rzecz uzdrowiska. Swoją nazwę Park Norweski zawdzięcza zauroczeniu Norwegią samego fabrykanta. Podobnie było z pawilonem, którego architektura nawiązuje do skandynawskiego stylu. Nazywany Pawilonem Norweskim obiekt do lat 50. XX w. mieścił restaurację, a do 2013 r. mieściło się tu Muzeum Przyrodnicze.

Warto pospacerować po parku. Obok pawilonu Norweskiego uwagę przykuwa stylowa altana z ławeczkami i efektowna „tańcząca" fontanna. Do parku warto zajść wieczorem. Ładnie oświetlone aleje i kolorowe światła przy przepływającym potoku stwarzają niepowtarzalną atmosferę.

Tuż obok Parku Norweskiego - wystarczy przejść przez mostek nad Wrzosówką - trafimy na kamienny obelisk upamiętniający spotkanie polskich poetów, Wincentego Pola i Kornela Ujejskiego, z wybitnym czeskim przyrodnikiem Janem Ewangelistą Purkyne. Warto też przejść kawałek dalej do tamy. Z wałów roztacza się piękny widok na Karkonosze.

7. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul.Cieplicka 219)

Nad centrum Sobieszowa góruje okazały budynek świątyni z charakterystyczną barokową wieżą. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa zbudowany został w latach 1744-45 na planie prostokąta. Początkowo służył jako dom modlitewny tutejszej gminy ewangelicko-augsburskiej. Od 1946 r. jest świątynią katolicką i kościołem pomocniczym parafii św. Marcina.

Wewnątrz podziwiać można dwukondygnacyjny ołtarz wykonany z drewna i ozdobiony polichromią (częściowo złocony i srebrzony). Pośrodku ołtarza znajduje się obraz pogrążonego w modlitwie Chrystusa z aureolą wokół głowy. Z nieba spływa snop światła. Prawdopodobnie jest to kopia obrazu XVIII-wiecznego malarza Hofmana, wykonana w Dreźnie w drugiej połowie XIX w. Po bokach ołtarza stoją dwie figury: św. Pawła z lewej i św. Jana Ewangelisty z prawej strony. Warte uwagi są malowidła umieszczone na sklepieniu. Na błękitnym niebie przedstawiono tam trzy alegoryczne przedstawienia: muzykujące anioły, apoteozę Chrystusa i adorację Krzyża Świętego. Malowidła pochodzą najprawdopodobniej z II połowy XIX w. Warto przyjrzeć się też malowidłom na emporach, efektownym żyrandolom, świetnie zachowanym świecznikom i barokowej chrzcielnicy.

8. Kościół pw. Św. Marcina

To najstarszy i najlepiej udokumentowany budynek w Sobieszowie. Położony jest w centrum miejscowości, w pobliżu dawnego majątku, na wysokim, granitowym, lewym tarasie potoku Wrzosówka. Pierwsze zapiski pozwalają przypuszczać, że obiekt został wybudowany około 1305 r. Potem był przebudowywany. Do dziś zachował elementy renesansu, ale przeważają cechy barokowe. Do połowy XVII w. gospodarzami byli protestanci (wówczas patronowała kościołowi św. Barbara), potem - cystersi. Właśnie z tych czasów zachowały się nieliczne elementy wyposażenia świątyni, m.in. drewniana chrzcielnica i ambona. Przyciągające uwagę witraże zostały wykonane w 1921 r. Obok kościoła stoi dzwonnica (prawdopodobnie z końca XVI w.) Została gruntownie przebudowana w latach 1647-1653. Ciekawostką jest, że dzwon na wieży wykonany został ze spiżu pochodzącego ze starej armaty z zamku Chojnik.

W sprawie zwiedzania obydwu kościołów najlepiej skontaktować się z parafią - tel. 75 755 34 10.

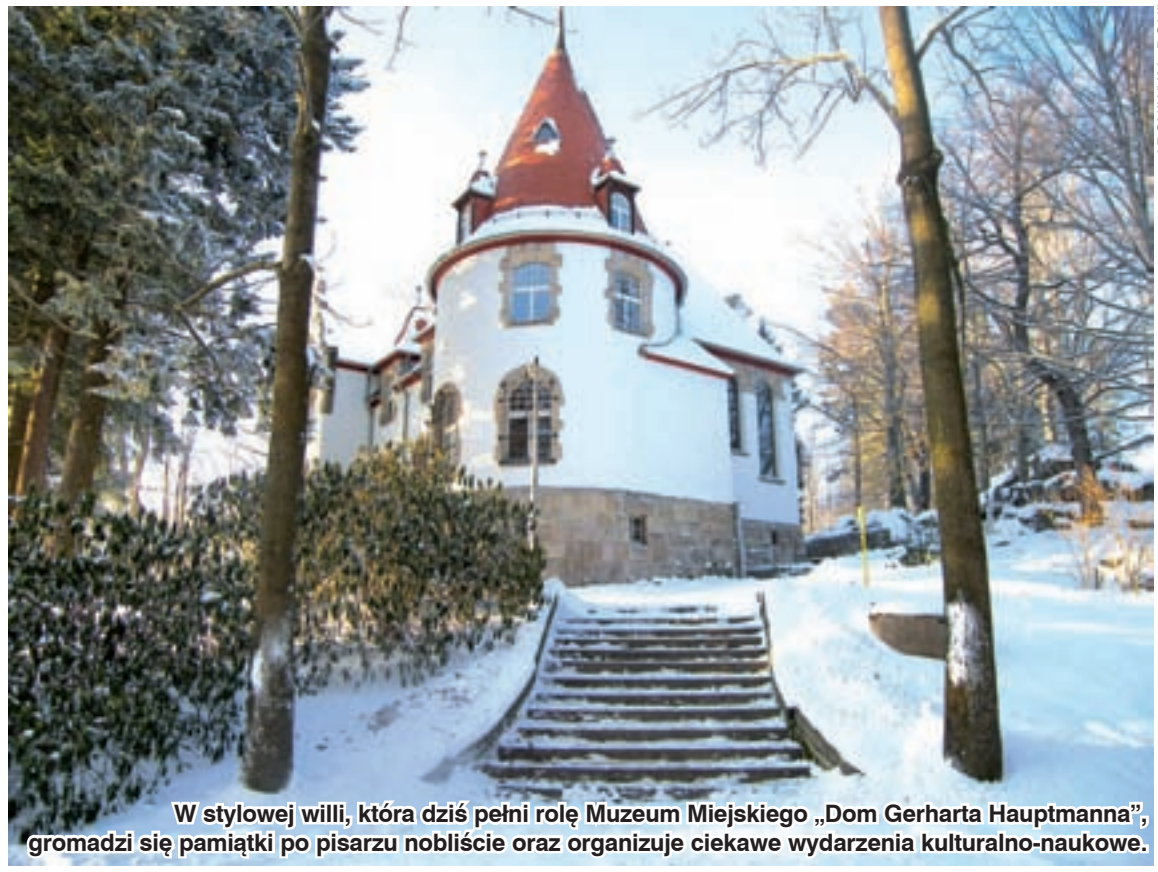

ARCHIWUM „DGH"

W stylowej willi, która dziś pełni rolę Muzeum Miejskiego „Dom Gerharta Hauptmanna", gromadzi się pamiątki po pisarzu noblisście oraz organizuje ciekawe wydarzenia kulturalno-naukowe.

ARCHIWUM URZĘDU MIASTA

Wnętrze kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa przykuwa uwagę pięknym ołtarzem oraz bogatymi malowidłami na sklepieniu świątyni.

9. Zamek Chojnik

To bardzo popularny cel wycieczek turystycznych. Murowany zamek powstał około 1355 roku. Wtedy to Bolko II, książę świdnicko-jaworski, w obawie przed atakami wznosił warownie na swoich ziemiach. Zamek składał się naówczas z wieży, budynku mieszkalnego i dziedzińca. Po śmierci Bolka II wdowa po nim, księżna Agnieszka, oddała zamek we władanie rycerzowi Gotscho Schoffowi, protoplaście rodu Schaffgotschów. Nowy gospodarz rozbudował warownię o kaplicę. W kolejnych wiekach dobudowano kuchnię, pomieszczenia dla załogi, piwnice, wykuto cysterny, gdzie gromadzono zapasy wody. Choć nigdy żaden wróg nie zdołał zdobyć zamku, warownia nie oparła się żywiołowi. W sierpniu 1675 r. zamek spłonął po uderzeniu pioruna. Nigdy go nie odbudowano, a z czasem ruina zaczęła przyciągać turystów. Z myślą o nich w 1822 r. urządzono w bastei zamku schronisko turystyczne.

Na pamiątkę pobytu na Chojniku Karola Wojtyły (wrzesień 1956 r.), późniejszego papieża Jana Pawła II, wyznaczono tutaj Szlak Papieski i wmurowano okolicznościowe tablice.

Warto pozwiedzać ruiny zamku i wejść na wieżę, skąd rozpościera się piękny widok na Kotlinę Jeleniogórską i Karkonosze. Strudzeni wędrowcy mogą liczyć na posiłek i herbatę w zamkowym barze. W czasie wakacji na zamku spotykają się rycerze - miłośnicy rekonstrukcji historycznych, odbywają się barwne turnieje rycerskie.

Czas zwiedzania zamku uzależniony jest od sezonu. W lutym i marcu oraz listopadzie i grudniu zwiedzanie zamku możliwe jest w godzinach 10-16, od kwietnia do czerwca oraz we wrześniu i październiku w godzinach 10-17. W lipcu i sierpniu atrakcje Chojnika można oglądać od 10 do 18. Bilet normalny kosztuje 5 zł, ulgowy - 3 zł. Więcej informacji na www.chojnik.pl

10. Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna" (ul.Michałowicka 32)

To już ostatni punkt Dużego Traktu Śródmiejskiego. Odwiedzamy stylową willę niemieckiego pisarza, noblisty Geharta Hauptmanna. Dom w Jagniątkowie wybitny twórca wybudował w 1901 r. Secesyjny obiekt z dwiema wieżyczkami zaprojektował berlińczyk Hans Griesebach. Pisarz nazwał swój otoczony drzewami i zielenią dom „Łąkowym Kamieniem" (Wiesenstein).

W 1922 roku, z okazji 60-tych urodzin autora „Tkaczy", Johannes Avenarius namalował na ścianach i sklepieniu holu dzieło przedstawiające wizję raju (stąd nazwa „Hala Rajska"). W 1946 r., po śmierci Hauptmanna, wdowa po nim opuściła dom, zabierając ze sobą większość cennego wyposażenia. Po wojnie przez długie lata dom noblisty służył jako dziecięcy dom wczasowy. O zorganizowaniu muzeum wielkiego twórcy zaczęto mówić w latach 90-tych ubiegłego wieku. Do jego otwarcia doszło w 2001 roku. Dziś Dom Gerharta Hauptmanna to nie tylko miejsce gromadzenia pamiątek po wybitnym pisarzu, ale też centrum kulturalno-naukowe. Organizowane są tutaj koncerty, wieczory literackie, wystawy czasowe.

(sad)

Bądź aktywny zimą

Nie trzeba jechać w Karkonosze na narty zjazdowe czy na biegówki do Jakuszyc, aby cieszyć się sportem, zimą i przestrzenią.

Nawet zimową porą można skorzystać z dobrodziejstwa położenia Jeleniej Góry wśród wzgórz, lasów, skałek i znaleźć formę aktywności, która zainteresuje turystów oraz mieszkańców.

Jelenia Góra ze swoim położeniem - od podgórskiego Jagniątkowa po Zabobrze graniczące z terenem popularnej Góry Szybowcowej - jest idealnym poligonem do testowania niecodziennej aktywności turystyczno-spacerowej.

Spacery na rakietach śnieżnych

Zimą można zamienić popularne spacery z kijkami na wędrówki po okolicy na rakietach śnieżnych. Tym bardziej, że dla takiej aktywności nie są potrzebne wytyczone szlaki. Można wybierać boczne dróżki, których nie brakuje w oddalonych od centrum zakątkach Jeleniej Góry. Zwłaszcza na spacery na Górę Szybowcową, w kierunku Stawów Podgórzyńskich i do Czarnego Kotła Jagniątkowskiego zimą warto zabrać ze sobą rakiety śnieżne.

Moda na sportowo-rekreacyjne wędrówki na rakietach śnieżnych rozpowszechniła się w latach 80. XX wieku w Alpach francuskich. Pierwowzory współczesnych rakiet śnieżnych miały drewniane ramy, na których rozpięte były skórzane podeszwy. Rakiety wykonywano także z plecionki. Rakiety śnieżne przypominają „obuwie" zbudowane z lekkiej metalowej ramy i tworzywa sztucznego, nakładane na sportowe buty. Kształt rakiet może przypominać łezkę czy talerz. Dzięki rozłożeniu ciężaru ciała na większą powierzchnię rakiet możemy się poruszać po śniegu bez zapadania.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Nie trzeba od razu nabywać sprzętu, warto wypróbować ich użytkowanie na wypożyczonym sprzęcie. Po kilku uwagach znawców rakiet każdy jest w stanie opanować temat.

Czas na kulig

Coraz więcej amatorów korzysta zimą z kuligów. Dotyczy to zarówno grup zorganizowanych, jak i rodzin czy grup przyjaciół. W internecie można znaleźć adresy, gdzie zimą w Jeleniej Górze i okolicach oferowane są kuligi połączone z ogniskiem.

Kąpiel z morsami

Jeżeli spacery na rakietach śnieżnych i sanna nie dostarczą adrenaliny, proponujemy odwiedzić wodospad Podgórnej w sąsiadującej z Jelenią Górą gminie Podgórzyn. Tradycyjnie, w pierwszy dzień Nowego Roku zwolennicy morsowania świętują w tym miejscu... w kąpielówkach. Kąpiel w wodospadzie należy do przeżyć ekstremalnych. Zwolenników hartowania ciała w zimnym wodospadzie w Przesiece można spotkać przez całą zimę.

Tropienie śladów zwierząt

W okolicach Jeleniej Góry mamy dostęp do licznych lasow i parków. Gdy spadnie śnieg - możemy wybrać się z dziećmi na spacer w poszukiwaniu śladów zwierząt. W białym puchu wypatrzymy między innymi ślady zająca, lisa czy saren, a nawet (w okolicach trasy na Zamek Chojnik) ślady muflonów. Możemy na taką małą wyprawę zabrać aparat fotograficzny, a później przygotować album naszych tropów. To propozycja zimowej aktywności dla rodzin z dziećmi. Warto przed wyruszeniem na wycieczkę, poznać teoretycznie temat, a później sprawdzić go w urokliwej przestrzeni Jeleniej Góry i okolic.

MPP

R. ZAPORA

Bezpieczne wędrowanie

Wychodząc zimą w góry, nawet w niewysokie, czy na spacer w okolicach Jeleniej Góry, powinniśmy zastosować się do podstawowych zasad bezpieczeństwa - tak, byśmy mogli w pełni cieszyć się przygodą.

Sprawdź pogodę

Przede wszystkim sprawdźmy przed wyjściem z domu prognozę pogody. W dobie powszechnego dostępu do internetu nie ma z tym trudności. Nie wybierajmy się na długie spacery, jeśli istnieje ryzyko nagłego załamania pogody. Pewnie każdy ma swoją ulubioną stronę z prognozą pogody. Wybierając się w Karkonosze lub okolice Jeleniej Góry, polecamy sprawdzić prognozę pogody na stronie GOPR-u www.gopr.org (znajdziemy tam codziennie aktualizowaną prognozę pogody na dany dzień, a także na pięć dni do przodu).

Ubierz się „na cebulkę"

Ubierajmy się ciepło i „na cebulkę" - pogoda w górach i na przedgórzu zmienia się bardzo szybko. Tak ubrani, będziemy w stanie utrzymać optymalny komfort cieplny, nie marznąć i nie przegrzewać się. Do plecaka warto zapakować warstwy przeciwdeszczowe nawet wówczas, gdy przewidujemy słoneczną pogodę. Ta zasada niejednego już piechura wybawiła z prawdziwej opresji. Najlepiej zaopatrzyć się w wygodne i nieprzemakalne buty. Pamiętajmy również o ciepłej czapce i rękawiczkach oraz ciepłych skarpetach na zmianę.

W plecaku powinniśmy mieć również termos z gorącym napojem, czołówkę (bierzmy pod uwagę, że zimą dzień jest krótki) oraz lekki koc termiczny ratunkowy NRC i paczkę zapałek. Poinformujmy ponadto kogoś z naszego otoczenia - dokąd się wybieramy oraz kiedy przewidujemy powrót.

Nie wchodź na szlaki zamknięte zimą

Na szlakach trzeba być bardzo ostrożnym - pod śniegiem mogą być ukryte kamienie, strumienie oraz konary. Trasy, nawet te z pozoru bezpieczne, mogą być oblodzone, a w takim przypadku nietrudno o skręconą kostkę.

Przed wyjściem w góry lub na dłuższy spacer sprawdźmy, czy mamy naładowany telefon. W telefonie koniecznie trzeba zapisać numer alarmowy do GOPR-u: 985, a najlepiej numer telefonu komórkowego do Karkonoskiej Grupy GOPR: 601 100 300.

To, jakie szlaki są zimą zamknięte, możemy sprawdzić na stronie Karkonoskiej Grupy GOPR lub Karkonoskiego Parku Narodowego. Jeśli w górach przeczytamy informację na tablicy, iż dany odcinek szlaku jest zamknięty na okres zimowy z powodu zagrożenia lawinowego lub oblodzenia, nie lekceważmy jej. Po to są wyznaczane otyczkowane obejścia tych odcinków, aby turyści mogli bezpiecznie wędrować po górach.

Na okres zimowy w okolicach Karpacza zamykany jest odcinek szlaku (znaki czerwone) od Schroniska Nad Łomniczką do Śląskiego Domu; tak zwana Droga Jubileuszowa na Śnieżkę (znaki niebieskie) od Śląskiego Domu do zejścia szlaku na Kowarski Grzbiet; szlak żółty biegnący niszą niwalną Białego Jaru do Strzechy Akademickiej; odcinek szlaku niebieskiego od Domku Myśliwskiego do schroniska Samotnia. W okolicach Szklarskiej Poręby natomiast szlak żółty od Schroniska Pod Łabskim Szczytem nad Śnieżne Kotły, zielony od Schroniska pod Łabskim Szczytem przez Śnieżne Kotły do Rozdroża Pod Wielkim Szyszakiem.

Stacja Centralna GOPR
ul. Sudecka 79
58-500 Jelenia Góra
tel. 75 75 24 734
fax 75 641 23 33
telefony alarmowe:
985, 601 100 300
E-mail - biuro:
karkonoska@gopr.pl
E-mail - ratownik dyżurny:
ratownik-dyzurny@gopr.org

Stacja Ratunkowa GOPR w Karpaczu
czynna 8.00-18.00
ul. Turystyczna, 58-540 Karpacz

Stacja Ratunkowa GOPR w Szklarskiej Porębie
czynna 8.00-18.00
ul. Urocza 2,
58-580 Szklarska Poręba

MPP

Kiedy trzeba wezwać pomoc

W sierpniu Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe uruchomiło nową aplikację na smartfony. Nazywa się „Ratunek" i można bezpłatnie pobrać ją z sieci. Działa w telefonach z modułem GPS, wyposażonych w system Android (od wersji 4.0). Dzięki niej można szybko i sprawnie wezwać pomoc.

Po ściągnięciu i otwarciu aplikacji pojawia się interfejs. - Wystarczy trzykrotnie kliknąć w symbol błękitnego krzyża w okręgu i natychmiast wykonywane jest połączenie alarmowe ze stacją centralną GOPR - mówi Sławomir Czubak, naczelnik GK GOPR. Ratownik dyżurny otrzymuje w pakiecie niezbędne informacje, umożliwiające lokalizację osoby potrzebującej pomocy.

Co w sytuacji, gdy nie ma zasięgu lub też gdy jesteśmy w zasięgu zagranicznych operatorów? - Należy standardowo wybrać numer 985, by połączyć się z Grupą Karkonoską - mówi naczelnik.

Aplikacja posiada też funkcję tzw. książeczki medycznej. W niej możemy umieścić aktualne informacje na temat naszego stanu zdrowia, które także otrzyma dyżurny ratownik. Jest też możliwość podania kontaktu do osoby, którą należy zawiadomić w razie wypadku.

„Ratunek" funkcjonuje na całym obszarze działania Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, czyli od Bieszczad po Sudety, z wyjątkiem Tatr.

Podczas przygotowania się do wędrówki w góry w okolicach Kotliny Jeleniogórskiej warto odwiedzić stronę internetową Grupy Karkonoskiej GOPR (gopr.org). Można tam znaleźć porady, jak się ubrać, czego unikać, są też aktualne informacje o sytuacji w górach. Codziennie podawane są informacje o warunkach atmosferycznych w szczytowych partiach Karkonoszy, są też komunikaty o stopniu zagrożenia lawinowego, o zamkniętych szlakach itd. Można tam także znaleźć niezbędne telefony (nr alarmowy do GOPR-u to 985 lub 601 100 300).

Na narty na Łysą Górę

SKI ARENA ŁYSA GÓRA to najbliżej Jeleniej Góry położony ośrodek narciarski. W ostatnich latach bardzo się rozwinął. Na miejscu mamy wszelkie narciarskie usługi i kilka tras dopasowanych do umiejętności narciarzy. Atutem jest bezpłatny przestronny parking i gastronomia.

Łysa Góra to doskonałe miejsce do uprawiania zimowych sportów w tygodniu oraz rodzinnego, dłuższego wypoczynku podczas weekendów czy ferii. Liczne wyciągi i trasy narciarskie zlokalizowane są na północnym stoku Łysej Góry (708 m npm), dzięki czemu śnieg długo się utrzymuje i panują tu wyśmienite warunki narciarskie.

W okresie zimowym na łysogórskiej arenie znajdą dla siebie interesujące propozycje narciarze zjazdowi i snowboardziści, narciarze biegowi, narciarze skiturowi, a także najmłodsi wielbiciele śniegu, którzy mogą korzystać ze szkoleń narciarskich, pola saneczkowego, karuzeli narciarskiej oraz miejsca do zabawy w Reniferowej Chatce.

Największym atutem SKI ARENA ŁYSA GÓRA jest szkoła narciarska „Aeskulap", którą w 1970 roku założyli Teresa i Stanisław Rażniewscy oraz Danuta Koenig. Hasłem przewodnim przyświecającym „Aesculapowi" od początków istnienia jest: „Wychowanie przez góry dla gór". Szkoła prowadzi wychowanie i kształcenie dzieci oraz młodzieży w narciarstwie zjazdowym. Zajęcia prowadzone są w duchu umiłowania przyrody, szacunku i respektu dla gór. W programie szkoły znajduje się nie tylko jazda na nartach. Dzieci biorą udział również w wycieczkach górskich turystyczno-krajoznawczych w Karkonosze, Góry Izerskie, Rudawy Janowickie i Góry Kaczawskie.

W sezonie zimowym SKI ARENA ŁYSA GÓRA oferuje:

- ponad 4 km doskonale przygotowanych tras narciarskich wyposażonych w nowoczesny system naśnieżania i oświetlenie
- sześć wyciągów: cztery talerzykowe, jeden orczyk, jeden bezpodporowy dla dzieci
- jazdy dzienne i wieczorne
- karnety narciarskie dopasowane do indywidualnych potrzeb
- naukę jazdy na nartach w szkole z ponad 40-letnią tradycją
- serwis narciarski
- wypożyczalnie nart
- trasy narciarstwa biegowego
- trasy narciarstwa skiturowego
- snowpark dla snowboardzistów i narciarzy
- fun park dla najmłodszych z karuzelą i polem saneczkowym
- 4 punkty gastronomiczne
- stadninę koni wraz z nauką jazdy
- bezpłatne parkingi

WYKAZ ORGANIZOWANYCH IMPREZ W SEZONIE 2015/2016

Nazwa imprezy	Termin	Miejsce	Organizator
Puchar „Łysej Góry" - zawody narciarskie	17.01.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.
Egzamin Regionalny – zawody narciarskie	23.01.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap
Puchar „Aesculapa" -zawody narciarskie	24.01.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap
III Memorial S. Ratniewskiego – zawody narciarskie	21.02.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.
Zawody dla Dorosłych – zawody narciarskie	28.02.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.
Zawody „Skrzat 2016" - zawody narciarskie	5.03.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.
Zawody Rodzinne – zawody narciarskie	6.03.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap
Zawody Rowerowe „Lysogórki 2016"	29.05. 2016 26.06. 2016 31.07. 2016 28.08. 2016 25.09. 2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.
III Łysogórski Marsz Kaczawski	21.05.2016	Ski Arena Łysa Góra - Dziwiszów	SN i SKS Aesculap „Łysa Góra" Sp. z o.o.

SKI ARENA ŁYSA GÓRA

MICHAŁ RAŻNIEWSKI

Cennik wyciągów na Ski Arenie Łysa Góra w sezonie 2015/2016 jest rozbudowany i przewiduje liczne zniżki dla juniorów oraz rodzin. Do tego ceny zróżnicowane są ze względu na sezon wysoki (od 6 XII do 28 II) i niski (od 29 II do 5 XII). W sezonie wysokim przykładowo dwugodzinny karnet normalny kosztuje 39 zł (ulgowy - 29 zł), czterogodzinny - 49 zł (39 zł), całodzienny - 65 zł (55 zł), a jazdy wieczorne - 30 zł (25 zł). Rodzinom warto rozważyć karnety rodzinne i wielodniowe. To bardzo korzystne. Gospodarze Ski Areny Łysa Góra polecają zapoznanie się z systemem punktowym, dzięki któremu klienci także mogą sporo zaoszczędzić w sezonie. Więcej informacji na www.lysagora.pl.

(sad)

Transgraniczne Centrum Turystyki Aktywnej

Pobiegaj na nartach pod Chojnikiem

R. ZAPORA

Trasy biegowe pod Chojnikiem to świetna oferta dla jeleniogórzan i turystów. Blisko miasta, dogodny parking, malownicza okolica i dbający o trasy gospodarze (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra oraz Zespół Szkoły Podstawowej Nr 15 i Gimnazjum Nr 5 w Jeleniej Górze) - to atuty ośrodka.

Trasy znajdują się po prawej stronie ul. Bronka Czecha, w kierunku Podgórzyna, w sąsiedztwie Karkonoskiego Parku Narodowego. Ukształtowanie terenu oraz podłoże trawiaste na północnym zboczu góry Chojnik przyczynia się do dłuższego zalegania śniegu. Dukty leśne w kierunku Zachełmia i Podgórzyna oraz Jagniątkowa tworzą naturalne warunki do uprawiania turystyki narciarskiej, pieszej i rowerowej oraz organizacji treningów i zawodów sportowych.

W okresie zimowym będą przygotowane i udostępnione następujące trasy do narciarstwa biegowego:

- spacerowa - ok. 4 km,
- wyczynowa - 2,5 km o szerokości 3 m,
- dla małych dzieci na polanie pod Chojnikiem - 500 m,
- trasa całoroczna do nartorolek o nawierzchni asfaltowej o dł. 2 km, szerokości - 3 m (Transgraniczne Centrum Turystyki Aktywnej).

Jednocześnie Miasto Jelenia Góra oraz MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra zapraszają wszystkich chętnych na: DZIECIĘCĄ AKADEMIĘ BIEGOWĄ

✔Zajęcia rozpoczynamy 4 stycznia 2016 r.; będą odbywały się w każdą sobotę do 30 marca 2016 r. Będą one skierowane do dzieci w wieku od 6 do 15 lat (10 zł za lekcję);

✔Zajęcia odbywać się będą na trasach Ośrodka Narciarstwa Biegowego „Transgranicznego Centrum Turystyki Aktywnej" w Jeleniej Górze-Sobieszowie - ul. Bronka Czecha 14;

✔Udział w zajęciach wymaga pisemnej zgody rodziców lub prawnych opiekunów.

Więcej informacji pod telefonem 75 755 33 42.

(sad)

Zamieszkaj w Jeleniej Górze

Zachęcamy Państwa do inwestycji w nieruchomości przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe (jednorodzinne i wielorodzinne). Tereny w Jeleniej Górze są bardzo malowniczo położone, rozpościera się z nich przestrzenna panorama na Karkonosze oraz widok na pobliskie wzniesienia i lasy.

UL. WRÓBLEWSKIEGO

Nieruchomości położone w kompleksie nowo wydzielonych działek (ok. 17 ha), zlokalizowanych na zapleczu jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowej. Działki leżą pomiędzy ulicami Wróblewskiego i PCK. Tereny o dużych walorach krajobrazowych. Z obszaru działek rozciąga się szeroka panorama na pasmo Karkonoszy i widok na pobliskie Stawy Podgórzyńskie.

Kontakt:
Urząd Miasta Jelenia Góra
Wydział Gospodarki Nieruchomościami
tel. +48 75 75 46 304/228
e-mail:
nieruchomosci@jeleniagora.pl
strona
www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

UL. HIRSZFELDA

Nieruchomości położone w kompleksie nowo wydzielonych działek, przeznaczonych pod realizację budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego, zlokalizowanego na obszarze obrębu Cieplice w jego wschodniej części. Działki położone są na zapleczu zabudowy znajdującej się przy ulicy Krośnieńskiej i przylegających do niej ulic oraz na zapleczu osiedla Accord-Panorama. Kompleks położony jest ponad jeden kilometr od ulicy Wolności, wzdłuż której znajdują się obiekty użyteczności publicznej, obiekty usługowo-handlowe i komunikacji miejskiej.

UL. NOWOWIEJSKA

Nieruchomości położone we wschodniej części Jeleniej Góry, pomiędzy ulicą Nowowiejską a Krakowską. W niedalekiej odległości, nieco powyżej, znajduje się parkowe wzgórze Paulinum ze wzniesioną na jego szczycie w XIX wieku, neorenesansową rezydencją myśliwską. Obecnie mieści się w niej luksusowy hotel i restauracja. Teren położony jest na niewielkim wzniesieniu, z którego w kierunku północnym rozpościera się malowniczy widok na Wzgórza Dziwiszowskie. Doskonała lokalizacja dla osób ceniących spokój oraz możliwość odpoczynku od codziennego zgiełku miasta.

Sztuka miasta

We wrześniu na terenie Jeleniej Góry zrealizowany został projekt artystyczny „Znaki w przestrzeni”. Jego uczestnicy skoncentrowali się na zjawisku kulturowym, jakim jest współczesne miasto, obszar pełen „artystycznych znaków”, m.in. zabytkowej architektury i rzeźb. W ramach projektu organizowanego przez Biuro Wystaw Artystycznych, we współpracy z Agencją Koncertowo-Wydawnicza „Solo”, powstała mapa tych „znaków”. Odbyły się dwa spektakle teatrów ulicznych: „Makbet. Kim jest ten człowiek we krwi” poznańskiego Teatru Biuro Podróży na Placu Ratuszowym i „Passage” portugalskiej trupy Projectos de Intervenção Artística w parku przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego. Zrealizowano też cztery murale w przestrzeni miejskiej Jeleniej Góry.

Tomasz Płonka na ścianie budynku przy **ul. Karłowicza 23** namalował mural nawiązujący do historii Miedzianki, miasteczka, które ze względu na szkody górnicze zostało zlikwidowane, a jego ludność przesiedlono do Jeleniej Góry, m.in. na osiedle Zabobrze. Mural przedstawia plątaninę podziemnych korytarzy i wind oraz górujące nad nimi tytułowe miasto, zapadające się w stronę kopalin - swojego fatum.

Wojciech Kołacz „Otecki” przy **ul. Sudeckiej 14** zrealizował mural nawiązujący do „wiedzy ludu”, a więc do podań, legend, pieśni i przysłów. Lokalny folklor został przez „Oteckiego” przetworzony i zreinterpretowany. Jego mural zainspirowany został estetyką zdobień ludowych pokrywających meble ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego a widnieje na nim wędrowiec - flaner, przyciągnięty do Kotliny Jeleniogórskiej magią tego regionu.

Stach Szumski tworzy emocjonalne i narracyjne murale, w których zachłystuje się wszystkim, co znajdzie na swojej drodze. Tym razem na ścianie przy **ul. Konopnickiej 27** stworzył pracę zainspirowaną szamanizmem i prehistorycznymi malowidłami naskalnymi. Wplótł w nią wizerunek jelenia i scenę polowania zaczerpniętą z legendy o powstaniu Jeleniej Góry.

Tomasz Wrona, przy wjeździe do Jeleniej Góry od północy, na ścianie bloku przy **ul. Noskowskiego 6** namalował wizerunek jelenia nawiązujący do symboliki miejsca.

Poprzez realizację murali, warsztatów oraz spektakli w ramach „Znaków w przestrzeni”, BWA i Agencja „Solo” starały się zacieśniać związki mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej z regionem oraz wzmacniać poczucie dumy z naszego dziedzictwa kulturowego.

Projekt wpisywał się w obchody „Września Jeleniogórskiego”.

***Tomasz Wrona* na bloku przy *ul. Noskowskiego 6* namalował wizerunek jelenia nawiązujący do symboliki miejsca.**

***Tomasz Płonka* na ścianie budynku przy *ul. Karłowicza 23* namalował mural nawiązujący do historii Miedzianki, miasteczka, które przestało istnieć.**

Biogramy twórców murali:

Tomasz Płonka (ur. 1979) - rysownik, ilustrator, grafik, projektant graficzny. Absolwent PLSP w Jeleniej Górze oraz ASP we Wrocławiu (grafika). Tworzy prace inspirowane komiksem i kreskówkami, fascynuje się pop-kulturą.

Wojciech Kołacz „Otecki” (ur. 1984) - artysta związany z wrocławską ASP. Grafik, ilustrator, streetartowiec i muralista.

Stach Szumski (ur. 1992) - studiuje na warszawskiej ASP na Wydziale Sztuki Mediów, zajmuje się sztuką ulicy, malarstwem, projektowaniem graficznym i netartem. Związany z warszawską galerią V9.

Tomasz Wrona (ur. 1980) - grafik, muralista, twórca multimediów, edukator artystyczny. Absolwent PLSP w Jeleniej Górze, Kolegium Karkonoskiego oraz Uniwersytetu Wrocławskiego.

Projekt „Znaki w przestrzeni” dofinansowano ze środków Miasta Jelenia Góra, Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura - Interwencje 2015, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o. o. w Jeleniej Górze, KEIM FARBY MINERALNE Sp z o.o.

Współpraca przy projekcie: Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa; Optyk-okular. Salon optyczny i gabinet okulistyczny; „PROFESJA” Zarządzanie Nieruchomościami

Tekst i zdjęcia:
Piotr Machłajewski

***Wojciech Kołacz „Otecki”* przy *ul. Sudeckiej 14* zrealizował mural nawiązujący do „wiedzy ludu” - podań, legend, pieśni i przysłów.**

Zainwestuj w Jeleniej Górze

Zachęcamy Państwa do inwestycji w Cieplicach. Prezentowane nieruchomości idealnie nadają się pod budowę pensjonatów, hoteli lub restauracji. Znajdują się w centrum uzdrowiskowej części Jeleniej Góry.

UL. WAZÓW 3, 3A

Nieruchomość o powierzchni 8 651 m kw., usytuowana w centrum Cieplic z dostępem do dużego, ogólnodostępnego parkingu.

UL. RATAJA 24

Nieruchomość o powierzchni 31 848 m kw. zabudowana m.in. 11 letniskowymi domkami (pełniąca funkcję campingu). W granicach działki znajduje się niewielki basen i brodzik. Na terenie nieruchomości urządzone jest boisko do gry w siatkówkę, badmintona oraz koszykówkę, a także wydzielone miejsce na ognisko.

Kontakt: Urząd Miasta Jelenia Góra
Wydział Gospodarki Nieruchomościami,
tel. +48 75 75 46 304/228
e-mail: nieruchomosci@jeleniagora.pl
strona www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

UL. WOLNOŚCI 268

Nieruchomość zabudowana budynkiem Pawilonu Norweskiego, będącym obiektem o unikatowym znaczeniu w skali europejskiej. Otoczona Parkiem Norweskim. W pobliżu znajduje się przepiękny staw z fontannami.

Sudecka zawsze górą

100 markowych sklepów • **1800** wygodnych miejsc parkingowych •
6 restauracji i punktów gastronomicznych • **5** komfortowych **sal kinowych**
dla blisko 900 osób • największy **klub fitness** w regionie

Szanowni Państwo,
z ogromną przyjemnością zapraszamy Państwa do Galerii Sudeckiej – największego i najnowocześniejszego centrum handlowo-rozrywkowego w regionie.

- **To jedyne takie miejsce** w Jeleniej Górze, gdzie pod jednym dachem znajdą Państwo ulubione sklepy marek polskich i zagranicznych, punkty usługowe, kawiarnie, restauracje, 5-salowe kino oraz największy w mieście klub fitness.
- **Oprócz obszernej oferty handlowo-usługowej** Centrum mamy również bogaty kalendarz imprez i atrakcji kulturalno-rozrywkowych dla dzieci i dorosłych, które sprawiają, że Galeria Sudecka jest idealnym wyborem na udane zakupy oraz spędzenie wolnego czasu.
- **Za sprawą akcji prosprzedażowych, dni rabatów oraz licznych promocji** organizowanych w sklepach, każdy klient odwiedzający Galerię może zrobić zakupy w korzystnych cenach. W organizowanych kilka razy do roku loteriach będzie można spróbować szczęścia i wygrać atrakcyjne nagrody, od nagród rzeczowych po bony na zakupy o różnych wartościach.
- **Galeria Sudecka dba także o klienta zmotoryzowanego** - obiekt dysponuje 1800 bezpłatnymi miejscami parkingowymi. Wyodrębnione są również miejsca dla rowerzystów, niepełnosprawnych oraz osób z dziećmi.
- **Wierzymy, że Galeria Sudecka** jest miejscem wyjątkowym i komfortowym dla wszystkich odwiedzających. Miejscem, w którym każdy miło spędza czas zarówno z rodziną, jak i przyjaciółmi, nie tylko z Jeleniej Góry, ale i okolic.

ul. Jana Pawła II 51, Jelenia Góra

Noclegi w Jeleniej Górze

Gdzie przyłożyć głowę do poduszki

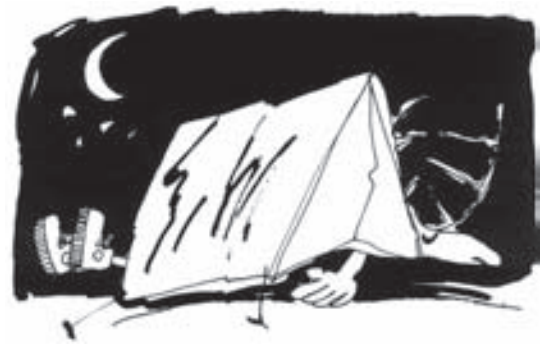

Apartamenty Centrum Villa Perla
ul. Mikołaja Kopernika 3/17
ul. Marii Konopnickiej 7-7a
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 603 865 940
www.apartamentyjelenia.pl

Apartament „Piastowski”
Plac Piastowski 21
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 58 693
kom.: (+48) 792 510 934
www.apartamentpiastowski.cieplice.pl
sklepmodex@gmail.com

Auto Camping „Park”
ul. Sudecka 42a
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 607 340 162
fax.: (75) 76 92 969
campingpark@interia.pl

Bursa „Potok”
ul. Sądowa 9
58-570 Jelenia Góra - Sobieszów
tel.: (75) 75 531 66
tel.: (75) 75 567 65
www.bursapotok.of.pl
bursapotok@interia.pl

Gościniec „Koralowa Ścieżka”
ul. Myśliwska 13
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
tel.: (75) 616 28 99
kom.: (+48) 504 806 600
www.koralowasciezka.pl
koral@pbox.pl

Hostel „Traper”
ul. Romualda Traugutta 20/6
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 64 28 668
kom.: (+48) 601 796 316
www.hostel-traper.pl
hostellisiecka@gmail.com

Hotel * Baron**
ul. Grodzka 4
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 75 233 51
fax.: (75) 75 253 91
www.hotelbaron.pl
recepcja@hotelbaron.pl

Hotel * Bella**
ul. Andrzeja Zamoyskiego 3
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 64 31 250
fax.: (75) 64 31 251
www.hotelbella.pl
recepcja@hotelbella.pl

Hotel * Caspar**
Plac Piastowski 28
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 64 55 001
kom.: (+48) 665 501 228
fax.: (75) 64 95 490
www.caspar.pl
recepcja@caspar.pl

Hotel * Cieplice MEDI & SPA**
ul. Cervi 11
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 510 41
fax.: (75) 75 513 41
www.hotelcieplice.pl
hotelcieplice@hotelcieplice.pl

Hotel * Cieplicka Harenda
ul. Francuska 2a
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 520 30
fax.: (75) 75 594 07
www.cieplicka.harenda.prv.pl
cieplicka.harenda@op.pl

Hotel * Europa**
ul. 1 Maja 16/18
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 64 95 500
fax.: (75) 75 244 95
www.europa-hotel.com.pl
recepcja@europa-hotel.com.pl

Hotel * Fenix**
ul. 1 Maja 88
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 64 16 600
www.hotel-fenix.pl
www.hotelkarkonosze.com.pl
recepcja.hotelfenix@gmail.com

Hotel Karkonosze **
ul. Złotnicza 12
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 75 26 756, (75) 75 46 944
fax.: (75) 75 46 920
www.hotelkarkonosze.com.pl
recepcja@hotelkarkonosze.com.pl

Hotel ***Pod Różami
Plac Piastowski 26
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 518 80
tel.: (75) 75 51 004
www.podrozami.pl
kontakt@uzdrowisko-cieplice.pl

Hotel * Jelonek**
ul. 1 Maja 5
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 534 18 11 53
www.hoteljelonek.pl
poloniaturismo@gmail.com

Hotel * Mercure Jelenia Góra**
ul. Sudecka 63
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 75 49 148
fax.: (75) 75 26 266
www.mercure.com
h3408@accor.com

Hotel * Tango**
ul. Sudecka 70
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 76 76 303
fax.: (75) 64 20 256
www.hoteltango.pl
kontakt@hoteltango.pl

„Hotelik pod Dębem”
ul. Karkonoska 95
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
tel.: (75) 75 54 762
kom.: (+48) 502 710 618
fax.: (75) 75 54 762
www.poddebem.wkarkonoszach.pl
hotelikpoddebem@neostrada.pl

„IMPULS” Pokoje
ul. Sobieszowska 6-8
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 59 100
kom.: (+48) 500 278 858
fax.: (75) 75 59 100
www.impuls.jgora.pl
impulsjg@poczta.onet.pl

Jeleniogórskie Stowarzyszenie Sportowe „Gwardia”
ul. Nowowiejska 43
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 667 966 373
www.gwardia.jgora.pl
recepcja@gwardia@gmail.com

Wynajem pokoi KARKONOSKI DOMEK
ul. Karkonoska 88
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
kom.: (+48) 500 616 626
www.karkonoskidomek.wkarkonoszach.pl
karkonoski.domek@vp.pl

Pałac Paulinum
ul. Nowowiejska 62
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 649 44 00
kom.: (+48) 530 457 557
fax.: (75) 649 44 03
www.paulinum.pl
palac@paulinum.pl

Pensjonat Borowik
ul. Wczasowa 6
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
tel.: (75) 75 536 73
tel.: (75) 75 56 233
kom.: (+48) 502 687 957
fax.: (75) 75 536 73
www.borowik.com.pl
dwborowik@poczta.onet.pl

Rezydencja Spa-Wellness Nad Wodospadem
ul. Myśliwska 1a
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
kom.: (+48) 664 131 269
kom.: (+48) 508 501 125
www.nadwodospadem.eu
rezerwacje@nadwodospadem.eu

Rezydencja „Villa Nova”
ul. Czarnoleska 54
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 64 44 818
kom.: (+48) 691 281 494
www.villanova.info.pl
info@villanova.info.pl

SP ZOZ
Sanatorium Uzdrowiskowe MSW „Agat”
ul. Cervi 14
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 75 520 64
fax.: (75) 75 510 93
www.sanatorium-agat.pl
sekretariat_agat@wp.pl

Stacja Centralna GK GOPR - pokoje gościnne
ul. Sudecka 79
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 691 115 442
www.gopr.org
karkonoska@gopr.pl

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Wojtek”
ul. Skowronków 15 A
58-500 Jelenia Góra
tel.: (75) 61 05 436
kom.: (+48) 696 046 824
kom.: (+48) 668 467 887
fax.: (75) 71 72 141
www.jelenia.schronisko-wojtek.pl
magdalada@poczta.onet.pl

The Best Apartments
ul. Klonowica 3 m. 4a
58-500 Jelenia Góra
kom.: (+48) 886 609 713
www.the-best-apartments.com
igaochberg@yahoo.com

Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. - Grupa PGU
ul. Ściegiennego 9B
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
sekretariat:
tel.: (75) 75 518 880
rezerwacja:
tel.: (75) 75 33 143
www.uzdrowisko-cieplice.pl
kontakt@uzdrowisko-cieplice.pl

Villa Hanna
Osiedle Żeromskiego 13
58-570 Jelenia Góra
kom.: (+48) 663 800 411
suchecka_beata@interia.pl

Villa Polonia
ul. Cervi 2
58-560 Jelenia Góra - Cieplice
tel.: (75) 64 67 400
kom.: (+48) 501 150 401
www.polonia-cieplice.pl
recepcja@polonia.jgora.pl

Willa Dobry Dom
ul. Michałowicka 39
58-570 Jelenia Góra - Jagniątków
ul. Bronisława Czecha 7
kom.: (+48) 506 697 580
www.willadobrydom.blogspot.com
willadobrydom@op.pl
www.willa-justyna.pl

Hotel Relaks
Wellness & Spa ★★★
Karpacz, Obrońców Pokoju 4
✆ 75 648 06 50
recepcja@hotel-relaks.pl
www.hotel-relaks.pl

Organizujemy:
imprezy okolicznościowe,
bankiety,
imprezy firmowe,
biesiady,
imprezy taneczne.

Restauracja DWÓR LICZYRZEPY
Karpacz, Obrońców Pokoju 4B
✆ 75 648 06 50
dworliczyrzepy@dworliczyrzepy.pl
www.dworliczyrzepy.pl

Serwujemy wyśmienite regionalne potrawy w wyjątkowej aranżacji wnętrz.

ZAMEK KARPNIKI

w Dolinie Pałaców i Ogrodów
Kotliny Jeleniogórskiej
ul. Łąkowa 1
58-533 Karpniki
tel. +48 757122140
www.zamekkarpniki.pl

RESTAURACJA ZAMKU KARPNIKI

Zapraszamy do kameralnej restauracji w niepowtarzalnych, zamkowych wnętrzach.

- wyszukane dania kreowane przez pasjonatów wyjątkowych smaków
- menu uwzględniające pory roku i składniki najwyższej jakości
- wyselekcjonowane wina z najlepszych winnic

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE
OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:
- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja

Olszyna, ul. Mickiewicza tel. 661 750 016

ABC turysty, czyli co i gdzie

Kulturalnie:

Muzea i galerie:

Muzeum Karkonoskie
ul. Jana Matejki 28
Jelenia Góra
tel. (75) 75 23 465
www.muzeumkarkonoskie.pl
e-mail: sekretariat@muzeumkarkonoskie.pl
bilet normalny - 7 zł
bilet ulgowy - 4 zł
czynne:
od wtorku do piątku w godzinach 9.00-17.00
w sobotę i niedzielę: 9.00-17.00
wstęp bezpłatny w niedzielę
wystawy stałe:
- wystawa szkła artystycznego
- z historii Jeleniej Góry i regionu (w tym wnętrze chałupy wiejskiej)

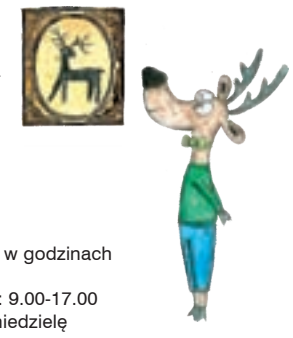

Oddziały Muzeum Karkonoskiego:

Muzeum Historii i Militariów
ul. Sudecka 83, Jelenia Góra
tel. (75) 61 62 682
www.militaria-muzeum.pl
czynne: 9.00-16.00
wystawy stałe:
- wystawa broni ciężkiej

Muzeum Zamek Bolków
ul. Księcia Bolka, Bolków
czynne: (1.11.2015 - 30.03.2016)
Sobota, niedziela i święta w godzinach 9:00-15.30
Zamek będzie zamknięty dla zwiedzających
w dniach: 25, 26 grudnia 2015 r. oraz 1 stycznia 2016

Dom Gerharta i Carla Hauptmannów
ul. 11 Listopada 23, Szklarska Poręba
tel. (75) 71 72 611
wystawy stałe:
- kolonie artystyczne w Szklarskiej Porębie

Zwiedzanie (1.10.2014 - 30.04.2015):
od wtorku do niedzieli w godz. 9:00-16.00
w poniedziałek nieczynne
środa - wstęp wolny

Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze
ul. Cieplicka 11A
(Zespół pocysterski w Jeleniej Górze-Cieplicach)
Jelenia Góra-Cieplice
tel. (75) 75 51 506
www.muzeum-cieplice.pl
e-mail: muzeum@muzeum-cieplice.pl
bilet ulgowy: 4 zł
bilet normalny: 5 zł
oprowadzanie po wystawach: 30 zł
Wstęp wolny: dzieci do lat 4, kombatanci wojenni i muzealnicy (po okazaniu legitymacji)
W okresie od 1.10 do 30.04
czynne od wtorku do niedzieli w godz. 9:00-16.00,
poniedziałek: nieczynne
w soboty wstęp bezpłatny
Muzeum nieczynne 25 grudnia 2015 r.
wystawy stałe:
- wystawa plenerowa „Mikroświat”
- wystawa plenerowa uli figuralnych pt. „Pasieka Karkonoska”
- stała prezentacja malowideł naściennych, na parterze muzeum, przedstawiających fragmenty z żywota św. Bernarda z Clairvaux, pt. „Barokowe freski w cieplickiej prepozyturze klasztoru cysterskiego w Krzeszowie fundacji opata Bernarda Rosy z 1689 roku”.
- „Naturalny skarbiec Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej” - wystawa geologiczna
- „Historia Cieplic, klasztoru i uzdrowiska” - wystawa historyczna
- „Rogi i poroża” - wystawa przyrodnicza
- „Barwny świat ptaków” - wystawa ornitologiczna
- „Tajemniczy świat grzybów” - wystawa przyrodnicza
- „Niesamowity świat owadów” - wystawa entomologiczna
- „Taki był Skarbiec Śląska” - wystawa historyczna
- „Muzeum przedszkolaka” - wystawa dziecięca
- tymczasowa wystawa stała pt.: „Ssaki Eurazji” (dla grup zorganizowanych, udostępniana po wcześniejszym umówieniu)

Imprezy organizowane w Muzeum Przyrodniczym (od grudnia 2015 r. do marca 2016 r.):
3 grudnia, godz. 17.00
- wernisaż wystawy Tomasza Skorupki pt.: „Smoki w stawie i na trawie” (ekspozycja czynna do lutego 2016 roku)

Prelekcje w „cyklu czwartkowym”, godzina 19.00, wstęp wolny:
3 grudnia - „Zjednoczone Emiraty Arabskie, cz.I”, poprowadzi Stanisław Dąbrowski
19 grudnia - „Od chwały Maurów po strzelistość katedr, cz.I”, poprowadzi Tomasz Jamiołkowski
17 grudnia - „Chiny i Tybet - na styku dwóch kultur, cz.II”, poprowadzi Renata Mięgoć
7 stycznia - „Portugalia i Hiszpania - od Chwały Maurów po strzelistość katedr, cz.II”, poprowadzi Tomasz Jamiołkowski
14 stycznia - „Katmandu - tak było”, poprowadzi Kazimierz Pichlak
21 stycznia - „Buenos Aires - Miasto Pomyślnych Wiatrów, cz.VI”, poprowadzi Stanisław Dąbrowski
28 stycznia - „Białoruś, cz. I”, poprowadzi Waldemar Bena
4 lutego - „Chiny - w krainie złotego smoka”, poprowadzi Tomasz Jamiołkowski
11 lutego - prelekcję poprowadzi Kazimierz Pichlak
18 lutego - „Białoruś, cz. II”, poprowadzi Waldemar Bena
25 lutego - „Zjednoczone Emiraty Arabskie, cz. II”, poprowadzi Stanisław Dąbrowski
3 marca - „Egipt - wzdłuż Nilu”, poprowadzi Tomasz Jamiołkowski
10 marca - prelekcję poprowadzi Ryszard Literacki
17 marca - prelekcję poprowadzi Marian Łysakowski

Koncerty w Muzeum Przyrodniczym - „Karkonosze Muzyka Poezja”:
Grudzień: 2,9,16,23,30 (środa godz. 19.30), 4,11,18 (piątek godz. 19.30)
Styczeń: 13, 20, 27 (środa godz. 19.30), 8, 15, 22, 29 (piątek godz. 19.30)
Luty: 3, 10, 17, 24 (środa godz. 19.30), 4, 11, 19, 26 (piątek godz. 19.30)
Marzec: 2, 9, 16, 23, 29 (środa godz. 19.30), 4, 11, 18, 25 (piątek godz. 19.30)
Szczegóły na plakatach i w internecie, na stronach lokalnych i Fundacji. Fundacja zastrzega sobie możliwość zmian.
Andrzej Gniewek - prezes Fundacji „Karkonosze - Muzyka Serc” - biuro@muzykaserc.pl, www.muzykaserc.pl tel. 502 212 638,

Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze, ul. Michałowicka 32
58-570 Jelenia Góra-Jagniątków, tel. (75) 75 53 286
e-mail: kontakt@muzeum-dgh.pl
Ceny biletów:
- normalny:7,- zł/os. (przewodnicy, kierowcy, opiekunowie grup - bezpłatnie)
- ulgowy: 4,- zł/os. (dla młodzieży szkolnej, studentów, dzieci)
- grupowy: 6,- zł/os. (dla grup powyżej 10 os.)
- rodzinny: 4,- zł/os. (dla dwóch osób dorosłych oraz min. dwóch osób małoletnich nieprzekraczających 16-go roku życia)

Muzeum jest czynne w okresie zimowym (tj. od października do kwietnia) od godz. 9.00 do 16.00.
poniedziałek, muzeum nieczynne
wtorek - wstęp darmowy do muzeum
Godziny otwarcia w święta i Sylwestra:
24 grudnia muzeum czynne w godz. 9:00-14.00
25 grudnia muzeum nieczynne
26 grudnia muzeum czynne w godz. 9:00-16.00
31 grudnia muzeum czynne w godz. 9:00-15.00
1 stycznia muzeum czynne w godz. 11.00-16.00
Wystawa stała:
„100 lat willi Wiesenstein” ukazuje ponadstuletnią historię domu w odniesieniu do życia i twórczości Gerharta Hauptmanna, silnie związanego z regionem Dolnego Śląska.
Wystawy czasowe:
Od 19.09.2015 do 3.01.2016 w sali na pierwszym piętrze wystawa „Współczesna grafika” z kolekcji Jana Hałuszki
Od 16.11.2015 do 28.02.2016 w sali na parterze wystawa portretów Gerharta Hauptmanna wykonanych w różnej technice przez różnych artystów.

BWA - Biuro Wystaw Artystycznych
ul. Długa 1, 58-500 Jelenia Góra, tel. (75) 75 26 669
www.galeria-bwa.karkonosze.com
galeria-bwa@karkonosze.com
Galeria czynna:
od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-17.00
w soboty w godz. 10.00-16.00.

Galeria Gwiazd
ul. Bartka Zwycięzcy 1, 58-500 Jelenia Góra
kom.: 663 966 138
e-mail: kontakt@galeriagwiazd.com
Galeria czynna od wtorku do soboty
w godz. 11.00-16.00
www.galeriagwiazd.com
- główna ekspozycja - stanowiąca zaczyn „Multimedialnej biblioteki dokumentującej dorobek artystyczny Starego Kontynentu” - prezentuje proces wykonywania odlewów bezpośrednio z ciała aktorek oraz efekt finalny prac, w postaci naturalnej wielkości rzeźb wizerunków gwiazd kina.

Ekspozycja nie ma swojego odpowiednika na świecie i jest budowana jako dzieło o muzealnym charakterze.

Teatry i filharmonia

Teatr im. Cypriana Kamila Norwida
al. Wojska Polskiego 38,
58-500 Jelenia Góra
tel. (75) 64 28 110
www.teatrnorwida.pl
e-mail:
widownia@teatrnorwida.pl

Zdrojowy Teatr Animacji
Park Zdrojowy 1, 58-560
Jelenia Góra-Cieplice
tel. (75) 75 57 690
www.teatr.jgora.pl
e-mail: scenaanimacji@teatr.jgora.pl

Filharmonia Dolnośląska
ul. Józefa Piłsudskiego 60, 58-500 Jelenia Góra
tel. (75) 75 38 165 (kasa biletowa)
www.filharmonia.jgora.pl
e-mail: sekretariat@filharmonia.jgora.pl

Rozrywka i sport

Kina:

Kino Lot
ul. Pocztowa 11, Jelenia Góra
tel. 75 76 76 370
www.kino-lot.pl
e-mail: kino@kino-lot.pl

Kino Grand
ul. Krótka 3, Jelenia Góra
tel. 600 272 831 lub 75 75 22 378
www.kinogrand.pl
e-mail: kinogrand@o2.pl

Baseny, SPA i rozrywki wodne

Kryta pływalnia w SP 11
ul. Stanisława Moniuszki 9, 58-506 Jelenia Góra
tel. 75 75 43 588
basen czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-21.00
(ostatnie wejście o godz. 20.00)
sobota 9.00-17.00 (ostatnie wejście o 16.00),
niedziela 10.00-15.00 (ostatnie wejście o 14.00)
sobota 8.00-9.00 wstęp z pierwszeństwem osób niepełnosprawnych
(dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny przez cały rok
- musi być opiekun)

Hotel* Jan**
Wojcieszyce 231, 58-560 Jelenia Góra
tel. (75) 76 93 031, 75 76 93 041
www.hotel-jan.pl
aquapark czynny: pon.-pt. w godz. 13.00-22.00
sob.-niedz. w godz. 10.00-22.00

Hotel* Mercure Jelenia Góra**
ul. Sudecka 63, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 75 491 48
basen i SPA czynne: pon.-czw. w godz. 7.00-13.00 i 15.00-21.00
weekend 7.00-13.00 i 15.00-21.00

Pałac Wojanów
Wojanów 9, 58-508 Jelenie Góra
tel. (75) 75 45 300
basen i SPA czynne: pon.-czw. w godz. 7.00-11.00 i 14.00-22.00, pt. 7.00-22.00, sob.-niedz. 8.00-22.00
tel. (75) 75 453 00

Termy Cieplickie Sp. z o.o.
Park Zdrojowy 5, 50-560 Jelenia Góra-Cieplice
tel. (75) 75 469 01
www.termycieplickie.pl
baseny, SPA, zabiegi SPA, zajęcia w wodzie
obiekt czynny codziennie w godz. od 6.00 do 23.00

Uzdrowisko Cieplickie Sp. z o.o. Grupa PGU
ul. Ściegiennego 5/7, 58-560 Jelenia Góra-Cieplice
tel. 75 75 518 80
infolinia: 801 587 678
www.uzdrowisko-cieplice.pl
e-mail: kontakt@uzdrowisko-cieplice.pl
basen, baza zabiegowa, wody termalne, lecznicze

SPA Marysieńka w Uzdrowisku Cieplice
plac Piastowski 38, 58-560 Jelenia Góra
tel. (75) 75 51 004
Baseny termalne czynne:
pon.-pt. w godz. 15.00-21.00
sob., niedz. i święta w godz. 14.00-21.00

Hotel* Cieplice MEDI & SPA**
ul. Cervi 11, 58-560 Jelenia Góra-Cieplice
tel. (75) 75 510 41
www.hotelcieplice.pl
e-mail: hotelcieplice@hotelcieplice.pl
basen solankowy czynny:
pon.-pt.: 13.00-21.00
sob.-niedz.: 10.00-21.00

Lodowiska

Lodowisko tzw. „Biały Orlik” przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych
Aleja Jana Pawła II 25,
Jelenia Góra

Lodowisko tzw. „Biały Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 13
ul. Piotra Skargi 19, Jelenia Góra

Lodowisko tzw. „Biały Orlik” przy Liceum Ogólnokształcącym im. C. K. Norwida
ul. Gimnazjalna 2

Lodowiska są otwarte od pon.-czw. w godz. 8.00-20.00 oraz od pt.-niedz. w godz. 9.00-11.00

poniedziałek-piątek	sobota-niedziela
I kwarta 8.00-11.00	I kwarta 10.00-13.00
II kwarta 12.00-14.00	II kwarta 14.00-16.00
III kwarta 15.00-17.00	III kwarta 17.00-20.00
IV kwarta 18.00-20.00	www.mosjg.pl

Na sportowo z piłką

Sala sportowa
ul. M. C. Skłodowskiej 12, Jelenia Góra
sala przystosowana jest do gry w siatkówkę i koszykówkę, z możliwością obniżenia koszy do gry w mini koszykówkę

Obiekt sportowy Sudety
ul. Sudecka 42, Jelenia Góra, www.mosjg.pl

Sportowo z adrenaliną

Konno po okolicy

Gostar
ul. Goduszyńska 61,
Jelenia Góra-Goduszyn
tel. 730 618 740
www.gostar.pl
W ofercie:
- nauka jazdy konnej od podstaw
- wyjazdy w plener i szkolenie zaawansowane
- hipoterapia
- restauracja
- punkt widokowy
- możliwość przyjazdu z własnym koniem (pensjonat dla koni na miejscu)

Jazda Konna - Pałac w Dziwiszowie
Pałac Dziwiszów
Dziwiszów 1
tel. (75) 643 68 48, tel. 501 443 450
www.jazda-konna.r5.pl
W ofercie:
- jazda konna na ujeżdżalni
- jazda w terenie
- nauka skoków
- doświadczony instruktor Dariusz Chmielewski

Szałas Muflon
Komarno 145, Jelenia Góra
tel. (75) 75 21 777, tel. 601 581 357
W ofercie:
- nauka jazdy konnej od podstaw
- jazda konna plenerowa
- rajdy konne
- szeroki wybór miejsc noclegowych
- obiady domowe

Na sportowo - na zimowo

Wilcza osada
Kłopotnica1/k Pasiecznika
(kierunek Zgorzelec)
W ofercie:
- psie zaprzęgi (zależy od pogody)
- trening z własnym psem
- warsztaty
- miejsca noclegowe

tel. 531 570 252
www.wilcza-osada.pl
e-mail: wilcza.osada7@gmail.com

Międzyszkolny Klub Sportowy KARKONOSZE Sporty Zimowe
ul. Karkonoska 5 58-570
Jelenia Góra Skr. Pocztowa 44
tel/fax: 75 75-539-09
e-mail: biuro@mkskarkonosze.pl

w Jeleniej Górze

Szkoła Narciarska i Sudecki Klub Sportowy „Aesculap" - Jelenia Góra
W ofercie:
- jazda na nartach
- jazda na snowboardzie
- trening

www.aesculap.com.pl
tel. i faks 75 76 45 604
e-mail: aesculap@interia.pl

Ekstremalnie

Doładuj emocje
ul. Kilińskiego 19, Jelenia Góra
tel. 608 708 640, 664 840 240
www.doladujemocje.pl
czynne od pon. do pt. w godz. 12.00-22.00,
sob. i niedz. w godz. 10.00-22.00
Avatararena (laserowy paintball)
Gokarty KF1 Karting

Ściana wspinaczkowa „Pochylnia"
ul. Polna 30, Jeżów Sudecki
tel. 7248 99 484
www.pochylnia.jgora.pl
wspinanie indywidualne oraz
pod okiem instruktora
czynne: 17.00-22.30

Kursy wspinaczkowe
Licencjonowany Instruktor
Taternictwa Polskiego
Związku Alpinizmu
Jarek Liwacz
tel. 607 343 020
- kursy turystyki zimowej

www.blondas.pl

Kręgle i bilard

Bowling Centrum
ul. Jana III Sobieskiego 23, tel. 786 253 513
www.bowlingcentrum.net
kontakt@bowlingcentrum.net
oferuje:
- cztery pełnowymiarowe tory do gry w kręgle z przedłużoną płytą zabiegową oraz przytulnymi lożami dla graczy
- dwa stoły bilardowe 9ft z kompletami kul do klasycznej ósemki i snookera
- tarcza do gry w lotki
- drink bar

czynne:
pon.-czw. w godz. 14.00-23.00
pt.-nd. w godz. 14.00-01.00

Bilard

Pizzeria Żywiec Club Gazownia
ul. Pocztowa 8, Jelenia Góra
tel. (75) 76 750 50

Hotel „Pod Różami"
Plac Piastowski 26
Jelenia Góra
tel. (75) 75 514 53

Pizza King
ul. Elsnera 4D
Jelenia Góra
tel. 730 90 40 50
www.pizzaking.com.pl

Gdzie najmłodsi nie będą się nudzić

Akademia Happy Kids, al. Jana Pawła 20a
Jelenia Góra
tel. (75) 64 22 022,
501 555 355
www.akademiahappykids.pl
sala zabaw dla dzieci
w wieku od 1 roku do 12 lat
czynne codziennie:
8.00-19.00

Hip-Hop S.C.
ul. Ogińskiego 1a
Jelenia Góra - Zabobrze
tel. (75) 64 20 567
www.hip-hop.jgora.pl
dla dzieci w wieku do 10 lat
czynne: pon.-pt. 12.00-19.30
sob.-niedz. 10.00-20.00

Stonoga
ul. Złotnicza 14, Jelenia Góra
tel. 603 782 604
www.stonogajg.pl
czynne: codziennie w godz. 10.00-20.00

Samochodem po Jeleniej Górze

Wynajem samochodów

MaxCar
ul. Złotnicza 14, I piętro, Jelenia Góra
tel. (75) 64 13 010, tel. 503 111 009
www.wypozyczalniamaxcar.pl

P.H.U. Auto Pan-da
ul. Wolności 126, Jelenia Góra
tel. (75) 64 32 081, 607 152 982
www.autopanda.pl

Vivacar
ul. Spółdzielcza 27, Jelenia Góra
tel. (75) 64 54 544
tel. 602 137 237 lub 507 320 620
www.vivacar.pl

Taxi

Radio-taxi 9622
ul. Wojska Polskiego 18, Jelenia Góra
tel. (75) 1 96 22
tel. (75) 75 22 777 lub 8000 222 222

Radio-taxi 919
ul. Zgorzelecka 9, Jelenia Góra
tel. (75) 1 91 91
tel. 75 76 75 555

Radio-taxi Mercedes 96-26
pl. K. Wyszyńskiego 37, Jelenia Góra
tel. (75) 1 96 26
tel. (75) 76 76 550 lub 501 209 626

Radio-taxi Sudety
ul. Teatralna 1/301, Jelenia Góra
tel. (75) 1 96 60
tel. (75) 74 28 913 lub 722 153 553

Radio-taxi Śnieżka
ul. Wiejska 29, Jelenia Góra
tel. (75) 1 96 21
tel. 75 75 35 835 lub 800 700 600

Parkingi strzeżone

ul. Sudecka (hotel „Mercure")
ul. Armii Krajowej (hotel „Europa")
ul. Kraszewskiego (Hotel „Fenix")
ul. Grottgera
ul. Pijarska (wjazd od Podwala),
parking wielopoziomowy

Parkomaty w Jeleniej Górze

opłaty parkingowe obowiązują od poniedziałku
do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00
soboty, niedziele i święta- postój bezpłatny
Kontrola wnoszenia opłat i obsługa techniczna
Biuro Strefy Płatnego Parkowania
Kolejowe Zakłady Łączności Sp. z o.o. w Bydgoszczy
Biuro SPP w Jeleniej Górze
(Trójmiejska Grupa Parkingowa)
ul. Piłsudskiego 6 (I piętro)
58-500 Jelenia Góra
tel. (75) 644 07 78
W Jeleniej Górze można korzystać
z aplikacji moBILET

Kolej

Dworzec Główny PKP
Dworzec Główny PKP Jelenia Góra
ul. 1 Maja 77, 58-500 Jelenia Góra
Ogólnopolska infolinia kolejowa dla użytkowników stacjonarnych 19 493
Ogólnopolska infolinia kolejowa dla pozostałych abonentów i innych operatorów sieci komórkowych 61-19 493 (nie dla T-Mobile)
Infolinia ogólnokrajowa: 703 300 030
(dla wszystkich numerów)

Autokar

PKS Tour Jelenia Góra
ul. Obrońców Pokoju 1B, Jelenia Góra
Sekretariat tel. (75) 64 22 101, (75) 64 22 102
Informacja dla klientów sieci stacjonarnych:
0 703 403 337
Koszt połączenia z informacją dla telefonów stacjonarnych TP S.A. i DIALOG to 1,69 PLN netto za min. połączenia, dla telefonów komórkowych to 2,00 PLN netto za min. połączenia
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do soboty w godz. 7.00 do 16.00 oraz w pierwszą i ostatnią, niedzielę każdego miesiąca w godz. 7.00-16.00.
Poza godzinami otwarcia kasy bilety na przejazdy jednorazowe można kupić u kierowcy w autobusie.

Autobusem po Jeleniej Górze

Miejski Zakład Komunikacyjny
ul. Wolności 145, Jelenia Góra
tel. (75) 76 48 736
aktualny cennik biletów oraz rozkład jazdy:
www.mzk.jgora.pl

MobiTime to darmowa oficjalna aplikacja MZK sp. z o.o. w Jeleniej Górze zawierająca zawsze aktualną informację pasażerską (rozkłady jazdy) dostępną w telefonie komórkowym.
Za bilety komunikacji miejskiej płacić można poprzez wygodną aplikację **SkyCash**.
Jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób kupowania biletów komunikacji miejskiej - wszędzie 24 h na dobę. SkayCash udowadnia, że płacenie za parkowanie może być wygodne. Takie rozwiązanie działa już w blisko 30 miastach na terenie całej Polski.

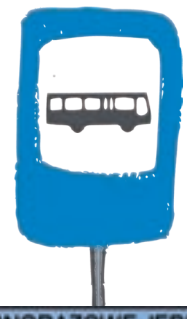

BILETY JEDNORAZOWE JEDNOKROTNEGO KASOWANIA

NA LINIE NORMALNE	CENY BILETÓW				
ILOŚĆ I RODZAJ STREF	NORMALNY	ULGOWY USTAWOWY	ULGOWY LOKALNY	NOCNY	
				NORMALNY	ULGOWY
1 strefa opłat Strefa miejska Jeleniej Góry lub strefa gminy (miasta): Janowice Wielkie, Jeżów Sudecki, Mysłakowice, Piechowice, Podgórzyn, Stara Kamienica	3,00 zł	1,50 zł	1,80 zł	5,80 zł	2,90 zł
2 strefy opłat - Strefa miejska Jeleniej Góry + jedna strefa innej gminy (miasta)	4,80 zł	2,40 zł	2,90 zł	9,60 zł	4,80 zł

Jak dojechać do Jeleniej Góry?

Jelenia Góra posiada dogodne połączenia autobusowe ze wszystkimi miejscowościami Kotliny Jeleniogórskiej, do których docierają autobusy miejskie i PKS.
Szczegółowe połączenia dostępne są w ogólnopolskich wyszukiwarkach oraz na stronach:
www.rozklad-pkp.pl
www.pks.jgora.pl
www.krycha.pl
www.e-podroznik.pl

Przewodnicy

Koło Przewodników Sudeckich
www.przewodnik-sudecki.pl

Gildia Przewodników Sudeckich
www.gildia-przewodnicy.pl

GOPR Jelenia Góra

ul. Sudecka 79
tel. (75) 75 247 34
tel. alarmowe 985, 601 100 300

Szpital

Szpitalny Oddział Ratunkowy SOR
ul. Ogińskiego 6
Jelenia Góra
Rejestracja:
(75) 753 71 18
075 753 71 19
Ordynator: (75) 753 73 57
Oddziałowa: (75) 753 71 10
Fax: (75) 753 74 97

Całodobowa apteka

Apteka Bankowa
ul. Solna 1
58-500 Jelenia Góra
tel. (75) 76 47 801

Lista bankomatów w Jeleniej Górze

www.bankomaty.jelenia.pl lub w aplikacji na www.m.jelenia.pl

Numery Alarmowe

112
999 Pogotowie
998 Straż Pożarna
997 Policja

Bezpłatny Internet w mieście

- hot spot free

Plac Ratuszowy - nazwa sieci: Internet (brak hasła)
Autobusy MZK (wybrane)
- nazwa sieci: Internet (brak hasła)

oraz w wybranych lokalach usługowych

„Zima w Jeleniej Górze" - dodatek do Nowin Jeleniogórskich wydany na zlecenie Urzędu Miasta w Jeleniej Górze. Wydawca: „Nowiny Jeleniogórskie" Sp. z o.o., 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, Druk: „Polska-presse" Sp.z o.o. Oddział Prasa Wrocławska 55-075 Bielany Wrocławskie. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870 Zdjęcia na stronie tytułowej: Daniel Antosik, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, archiwum Urzędu Miasta Jelenia Góra, archiwum Term Cieplickich.

ŹRÓDŁA TWOJEJ ENERGII I ZDROWIA

www.uzdrowiska-pgu.pl

Polska Grupa Uzdrowisk

NAJSTARSZE POLSKIE UZDROWISKO W CIEPLICACH Z BASENAMI TERMALNYMI

UZDROWISKO CIEPLICE Polska Grupa Uzdrowisk

Nasze źródła sił witalnych:
- Lecznicze wody mineralne,
- Borowina,
- Podgórski klimat.

Nasze atuty:
- 60 rodzajów zabiegów,
- Nowoczesne SPA Marysieńka,
- Szlaki turystyczne i rowerowe,
- Profesjonalna kadra.

* szczegóły oferty na stronie:
www.uzdrowisko-cieplice.pl

75 75 33 143 75 75 510 03

Serdecznie zaprasza na pobyty w atrakcyjnych cenach:

● lecznicze z zabiegami ● zdrowotne ● specjalne pakiety:

ZDROWIE DLA SENIORA, OKULISTYCZNE, REHABILITACYJNE
ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE Z BALEM SYLWESTROWYM

UZDROWISKO CIEPLICE Sp. z o.o. - Grupa PGU
ul. P. Ściegiennego 9b, 58-560 Jelenia Góra
marketing@uzdrowisko-cieplice.pl www.uzdrowisko-cieplice.pl

Zapraszamy przez cały rok

UZDROWISKO ŚWIERADÓW ZDRÓJ GÓRSKI KURORT - DOLINA MŁODOŚCI

SŁYNĄCA Z ODMŁADZAJĄCEGO RADONU I WÓD MINERALNYCH

UZDROWISKO ŚWIERADÓW Polska Grupa Uzdrowisk

Nasze źródła sił witalnych:
- radon,
- borowina,
- wody mineralne,
- wywar z kory świerkowej.

Nasze atuty:
- nowoczesna gondola,
- szlaki turystyczne i rowerowe,
- bogata oferta zabiegowa.
- profesjonalna kadra

75 78 20 600 75 78 20 500

Serdecznie zapraszamy na pobyty w atrakcyjnych cenach:

● leczenie z zabiegami ● zdrowotne ● specjalne pakiety:

ZDROWIE DLA SENIORA,
REHABILITACYJNE, POBYTY SPA,
ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE Z BALEM SYLWESTROWYM

szczegóły oferty na stronie: www.uzdrowisko-swieradow.pl

Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa Sp. z o.o. - Grupa PGU
ul. Zdrojowa 2, 49-850 Świeradów Zdrój, rezerwacja@uzdrowisko-swieradow.pl